Kronika



KRONIKA GMINY ŁOMAZY.

TOM XVI.

TOM XVI-TY KRONIKI GMINY ŁOMAZY ZACZĘTO PISAĆ DNIA 1-GO CZERWCA 2002 ROKU. ZAKOŃCZONY DNIA 28 SIERPNIA 2003 ROKU. KRONIKĘ PROWADZIŁ EMERYTOWANY SEKRETARZ URZĘDU GMINY W ŁOMAZACH NA PODSTAWIE ZLECENIA WÓJTA GMINY ŁOMAZY PANA WALDEMARA DROŹDZIUKA.

W. Mroczyński.

gościniec bialski

Nr 1
ROK 2002
BEZPŁATNY
ISSN 1643-5303

czasopismo samorządu powiatu bialskiego

www.powiatbialski.lubelskie.pl



nasze gminy: Łomazy

Gmina Łomazy jest typową, niezamożną gminą rolniczą. W gospodarstwach o średniej wielkości 8,6 ha pracuje około 84 % zatrudnionych. Dominującymi kierunkami produkcji jest hodowla bydła mlecznego oraz trzody chlewnej. Według wójta **Waldemara Droździuka**, lista dobrych rolników jest długa. Wzorowym gospodarstwem w jego ocenie jest gospodarstwo mleczne **Piotra i Mariana Szoplińskich** z Łomaz. Wójta martwi fakt starzenia się społeczności gminy. *Poza wyjątkami, nawet te dobrze prosperujące, dosyć nowoczesne gospodarstwa nie mają następców* - twierdzi.

Na terenie gminy funkcjonuje ok. 150 niewielkich zakładów produkcyjno-usługowych. Powodem nieskrywanej dumy pana wójta jest dobrze prosperująca Gminna Spółdzielnia „SCh" w Łomazach - jedna z ostatnich GS w powiecie bialskim. Poza nią warto wymienić największy w gminie zakład Zakład Stolarsko-Budowlany **Zdzisława Serheja**, nowoczesną stację diagnostyczną **Bogdana Raczyńskiego**, zakład blacharsko-lakierniczy **Krzysztofa Kamińskiego** a także wytwórnię makaronu i tartak w Dubowie, mieszalnię pasz w Kopytniku oraz tartak w Stasiówce. Zakłady te zatrudniają od kilku do kilkudziesięciu pracowników.

Na inwestycje gmina przeznacza corocznie ok. 23 proc. swojego budżetu. W Łomazach zbudowano oczyszczalnię ścieków o przepustowości 250 m³/dobę oraz sieć wodociągową o długości 8,32 km i kanalizacyjną o długości 7,30 km. Ta już w najbliższych latach obejmie całą osadę. Teren całej gminy pokryty jest kablową siecią telefoniczną. Nie udało się, ze względu na nikłe zainteresowanie odbiorców, wybudować wodociągów.

Obecnie opracowywana jest koncepcja wyposażenia w nie gminy. Poza wymienionymi inwestycjami zrealizowanymi w ostatnich dziesięciu latach, wójt wymienia jeszcze inne większe i ważne dokonania samorządu gminnego: kotłownia olejowa, blok żywieniowy oraz pełnowymiarowa hala sportowa o wartości 3,5 mln zł (zostanie oddana do użytku w bieżącym roku) w zespole szkół w Łomazach, budynek UG oraz modernizacja kilkudziesięciu km dróg.

Te inwestycje nie byłyby możliwe - mówi wójt - *gdyby nie zaangażowanie mieszkańców gminy i dobra współpraca z przedstawicielami poszczególnych wsi w samorządzie wiejskim i gminnym.* Szczególnie ceni sobie współpracę z jednostkami Ochotniczych Straży Pożarnych, które istnieją w 10 (z 17) miejscowościach. Samorząd gminy wybudował remizę OSP w Korczówce oraz zakupił 4 samochody strażackie oraz 1 (Lublin III) współfinansował.



Dumą wójta Droździuka jest orkiestra dęta OSP. Liczy ona 25 członków. W ubiegłym roku koncertowała pod batutą **Wojciecha Lesiuka** 37 razy, w tym w Wadowicach na koncercie z okazji urodzin Papieża. Orkiestrą opiekuje się Gminny Ośrodek Kultury w Łomazach. Jego dyrektorem jest **Ryszard Bielecki**. Główną formą pracy GOK-u są zespoły wokalne i wokalno-instrumentalne dziecięce i młodzieżowe. Odnosiły one znaczące sukcesy na festiwalach ogólnopolskich. W Lubaczowie otrzymały wyróżnienie, w Biłgoraju zdobyły „Grand Prix", a Chełmie i Siedlcach I miejsca. W ośrodku kultury prowadzona jest również nauka gry na instrumentach muzycznych oraz odbywają się zajęcia plastyczne. Swoje osiągnięcia GOK ma okazję zaprezentować mieszkańcom gminy podczas Dni Łomaz, które są organizowane każdego roku w dniu 29 czerwca.

Prawie 60% budżetu gminy przeznaczane jest na potrzeby oświaty, którą tworzą 3 szkoły podstawowe, 5 filii oraz 1 gimnazjum w Łomazach.

Przysłowiowym „oczkiem w głowie" władz gminy jest sport. Na terenie gminy funkcjonuje 7 klubów sportowo-pożarniczych oraz Uczniowski Ludowy Klub Sportowy „Niwka" w Łomazach. Od chwili jego powstania prezesuje mu pan **Marian Żelisko** radny Rady Powiatu Bialskiego, a od ponad roku członek Zarządu Powiatu. *Od 6 lat* - mówi prezes Żelisko - *organizujemy w czasie wakacji obozy sportowo-rekreacyjne dla młodzieży z terenu naszej gminy oraz gminy Rossosz. Bardzo nam w tym pomagają władze gminy, kuratorium oświaty oraz samorząd powiatowy. Dużą pomoc otrzymujemy również od prywatnych darczyńców. Przeciętnie w naszych obozach uczestniczy 90 osób.* Klub prowadzi zajęcia sportowo-rekreacyjne dla ok. 120 uczniów. Najliczniejszą jest sekcja piłki nożnej, która tworzy 3 drużyny.

Bogdan Sozoniuk

Gmina Łomazy położona jest na terenie północnego Polesia Lubelskiego i zajmuje powierzchnię 200 km kw. Użytki rolne zajmują 68,8 %, a lasy 24,6 % powierzchni gminy. Liczy 19 sołectw, a liczba mieszkańców wynosi ok. 6 tys. osób, z tego 46 % w wieku produkcyjnym.

Najstarsze informacje o Łomazach sięgają XV wieku, kiedy to Król Kazimierz Jagiellończyk przeniósł wioskę z województwa lubelskiego do brzeskiego. Od 1568 roku, z nadania króla Zygmunta Augusta, Łomazy cieszyły się prawami miejskimi, które utraciły po upadku powstania styczniowego. Na terenie gminy we wsi Studzianka znajduje się cmentarz mahometański.

Urząd Wójta Gminy sprawuje od 10 lat **Waldemar Droździuk**, a funkcję przewodniczącego Rady Gminy pełni **Irena Rudzka**.

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
http://www.slowopodlasia.pl
e-mail: slowo@slowopodlasia.pl
Nakład 25.900 egz.
NR 23 (1157) 4 - 10 czerwca 2002 r. 2,00 zł (w tym 7% VAT)

Laureaci Festiwalu Pieśni Maryjnej

W ostatnią niedzielę maja Leśna Podlaska podejmowała uczestników VIII Podlaskiego Festiwalu Pieśni Maryjnej. W rywalizacji o palmę pierwszeństwa brało udział 11 zespołów i 2 solistów. Zdaniem jurorów, prezentowali oni dość zróżnicowany poziom, jakkolwiek nie zabraklo wrażliwych wykonawców, posiadających sporą kulturę muzyczną. Grand Prix Festiwalu, czyli „Białą Lilię" wyśpiewała w pięknym schola „Laudamus" z Janowa Podlaskiego, zaś nagrodę publiczności chór mieszany „Janowianie", również z Janowa. W kategorii solistów zwyciężyła 4-letnia **Monika Dziołak** z Zakalinek, uczestniczka telewizyjnego programu „Od przedszkola do Opola". Drugiej nagrody nie przyznano, zaś trzecią nagrodę zdobyła **Agata Supronowicz** z Janowa Podlaskiego.

W kategorii zespoły pierwsze miejsce zdobył zespół wokalny Kalejdoskop z Sitnika. Drugiej nagrody nie było, natomiast trzecie nagrody przypadły aż pięciu zespołom: grupie śpiewaczej z bialskiego GOK, zespołowi dziecięcemu Bez celu z Leśnej Podlaskiej, dziecięcemu zespołowi Zakalinki, grupie Cztery z Leśnej Podlaskiej oraz zespołowi śpiewaczemu Worgulanki z Worgul. Najlepszą kompozycję przygotował, zdaniem jurorów, zespół Spoko z Łomaz.

Nagrody dla laureatów ufundowali: starosta bialski **Bogusław Żądło**, wójt gminy Leśna Podlaska **Marian Tomkowicz**, przeor klasztoru paulinów o. **Marek Kowalski**, gwardian zakonu kapucynów o. **Henryk Cieniuch**, kapłani: ks. infułat **Antoni Laszuk**, ks. kanonik **Zbigniew Bieńkowski**, ks. kanonik **Mieczysław Lipniacki**, ks. kanonik **Mieczysław Skrodziuk** i ks. kanonik **Stanisław Zajko** oraz **Ireneusz Parafiniuk** i Bank Spółdzielczy z Leśnej Podlaskiej. (a)

NARODOWY SPIS POWSZECHNY I SPIS ROLNY.

W DNIACH OD 21 MAJA DO 8 CZERWCA 2002 ROKU PRZEPROWADZONY ZOSTAŁ NARODOWY SPIS POWSZECHNY LUDNOŚCI I MIESZKAŃ ORAZ POWSZECHNY SPIS ROLNY.

NARODOWY SPIS POWSZECHNY LUDNOŚCI I MIESZKAŃ POSŁUŻY DO OKREŚLENIA KIERUNKÓW PRZEMIAN DEMOGRAFICZNYCH W POLSCE. NATOMIAST POWSZECHNY SPIS ROLNY, TO BADANIE ROLNICTWA POZWALAJĄCE PRZEWIDYWAĆ PRZEOBRAŻENIA SPOŁECZNO-GOSPODARCZE W TYM ZAKRESIE.

SPIS PRZEPROWADZONY BYŁ BARDZO DOKŁADNIE. W TYM CELU GMINA ŁOMAZY PODZIELONA BYŁA NA 27 OBWODÓW SPISOWYCH. POWOŁANI DO TEGO CELU RACHMISTRZE SPISOWI ODBYLI SPECJALNE PRZESZKOLENIE. SPISYWANE RODZINY I GOSPODARSTWA ROLNE ODWIEDZILI ONI DWUKROTNIE: RAZ AŻEBY ZAPOZNAĆ SIĘ Z POSZCZEGÓLNYMI RODZINAMI I USTALIĆ DOGODNY TERMIN SPISU, A NASTĘPNIE DOKONAĆ SPISU. OTO NIEKTÓRE DANE STATYSTYCZNE SPISU POWSZECHNEGO LUDNOŚCI I MIESZKAŃ



VIII Podlaski Festiwal Pieśni Maryjnej

Zespół „Spoko" GOK Łomazy

I NAGRODA ZA NAJLEPSZĄ KOMPOZYCJĘ WŁASNĄ

Jury:
Maria Stasik-Tomaniak
Dorota Kołakowska
o. Ewy

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA PW. NARODZENIA NMP I ŚŚ. AP. PIOTRA I PAWŁA W LEŚNEJ PODLASKIEJ

Dyrektor
Miejskiego Ośrodka Kultury
Janusz Izbicki

o. Dr Marek Kowalski
Przeor i Kustosz
Bazyliki Leśniańskiej

GMINNY OŚRODEK KULTURY
w Leśnej Podlaskiej

Leśna Podlaska 26 maja 2002 r.

ORAZ SPISU ROLNEGO W GMINIE ŁOMAŻY.

DOMY MIESZKALNE I LUDNOŚĆ.

L. P.	NAZWA SOŁECTWA	LICZBA DOMÓW MIESZKALNYCH.	LICZBA GOSPODARSTW DOMOWYCH.	LICZBA IZB: POKOJE I KUCHNIE Z OKNEM.	LICZBA MIESZKAŃ OGÓŁEM	W TYM: ZAMIESZKANYCH.	W TYM: NIEZAMIESZKANYCH.	LICZBA LUDNOŚCI.
1.	WOLA DUBOWSKA	49	52	158	55	43	12	145
2.	DUBÓW	157	160	573	159	140	19	522
3.	BURWIN	51	45	152	52	39	13	104
4.	KRASÓWKA	66	61	238	68	57	11	214
5.	BIELANY	25	28	137	26	23	3	106
6.	WÓLKA KORCZOWSKA	26	22	88	26	21	5	74
7.	KORCZÓWKA	95	93	308	96	75	21	273
8.	KOZŁY	86	66	282	87	66	21	198
9.	ŁOMAŻY DRUGIE	102	121	469	107	97	10	391
10.	ŁOMAŻY PIERWSZE	354	442	1.818	426	387	39	1.488
11.	STUDZIANKA	109	124	446	125	118	7	465
12.	KOSZOŁY	101	110	375	103	88	15	320
13.	JUSAKI-ZARZEKA	45	41	177	45	37	8	176
14.	SZYMANOWO	49	61	218	50	44	6	180
15.	LUBENKA	77	71	272	78	64	14	229
16.	HUSZCZA DRUGA	84	86	339	85	77	8	313
17.	HUSZCZA PIERWSZA	130	144	337	132	117	15	421
18.	KOPYTNIK	70	94	225	70	63	7	219
19.	STASIÓWKA	54	52	193	54	51	3	174
	RAZEM	1.730	1.873	6.805	1.844	1.607	237	6.013

INDYWIDUALNE GOSPODARSTWA ROLNE.

1. POWIERZCHNIA GOSPODARSTW OGÓŁEM 15.248, 22 HA,
   W TYM: UŻYTKI ROLNE 12.661, 78 HA.
   GRUNTY ORNE 9.000, 42 HA.
   SADY 14.62 HA.
2. ZASIEWY OGÓŁEM 8.374, 13 HA, W TYM /W HEKTARACH/:
   PSZENICA OZIMA 208.11
   --- JARA 280.02
   ŻYTO 1.252.46
   JĘCZMIEŃ OZIMY 36.39
   --- JARY 229.30
   OWIES 1.639.80
   PSZENŻYTO OZIME 1.403.14
   --- JARE 342.05

MIESZANKI ZBOŻOWE OZIME	195.37
-"- -"- JARE	1.706.13
KUKURYDZA NA ZIARNO	168.09
ZIEMNIAKI	645.03
BURAKI CUKROWE	14.73
RZEPAK OZIMY	15.20
WARZYWA GRUNTOWE	28.86
TRUSKAWKI	5.25
INNE UPRAWY	204.15

3. ZWIERZĘTA GOSPODARSKIE W SZTUKACH:

A. BYDŁO OGÓŁEM	5.344.
W TYM KROWY DOJNE	2.366
B. TRZODA CHLEWNA	16.183
W TYM LOCHY NA CHÓW	1.638
C. OWCE	271

W TYM W SOŁECTWACH:
DUBÓW 5, WÓLKA KORCZOWSKA 6, ŁOMAZY PIERWSZE 17, KOSZOŁY 20, SZYMANOWO 4, HUSZCZA DRUGA 160, HUSZCZA PIERWSZA 38 i STASIÓWKA 40 SZTUK.

INDYWIDUALNE DZIAŁKI ROLNE OD 0,10 DO 1,00 HA /W HEKTARACH/:

1. POWIERZCHNIA OGÓŁEM	118.41
W TYM: UŻYTKI ROLNE	64.39
GRUNTY ORNE	49.13
ZASIEWY OGÓŁEM	37.75
SADY	0.51
2. ZBOŻA OGÓŁEM	20.45
3. ZIEMNIAKI	11.27
4. WARZYWA GRUNTOWE	4.51
5. TRUSKAWKI	0.45
6. INNE	1.07.

*

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
http://www.slowopodlasia.pl
e-mail: slowo@slowopodlasia.pl
Nakład 25.600 egz.
NR 24 (1158) 11 - 17 czerwca 2002 r. 2,00 zł (w tym 7% VAT)

Finał konkursu „Bezpieczna droga do szkoły”

25 maja w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Białej Podlaskiej odbył się finał konkursu „Bezpieczna droga do szkoły”, organizowany przez WORD i naszą redakcję. Do finału, który obejmował teoretyczny sprawdzian wiadomości z przepisów ruchu drogowego i praktyczny sprawdzian jazdy rowerem na torze przeszkód, zakwalifikowało się 37 osób.

Zwycięzcą został **Tomasz Zieniewicz**, uczeń Szkoły Podstawowej nr 6 w Białej Podlaskiej, który w nagrodę otrzymał rower górski. Pięciu kolejnych finalistów: **Joanna Dorofiejuk** ze SP w Konstantynowie, **Karol Żurkowski** ze PG nr 5 w Białej Podlaskiej, **Marcin Mikołajczuk** ze SP w Zalesiu, **Anna Pietrusik** ze SP w Dubowie i **Robert Kasjaniuk** z SP w Zalesiu - otrzymało nagrody rzeczowe. Za rok kolejna edycja konkursu. /sas/

W trosce o ucznia



Wiejskie, ubogie gminy borykają się z poważnymi problemami ekonomicznymi. Dlatego też, nie stać ich na wyposażenie placówek oświatowych w nowoczesne środki dydaktyczne. Ich brak oznacza nie tylko gorsze warunki nauczania, ale również ograniczony dostęp do wiedzy i informacji. Na szczęście ten problem zauważają nie tylko szkoły i samorządy. Dzięki inicjatywie przewodniczącego Powiatowej Rady SLD Jana Bajkowskiego, staraniom ministra Lecha Nikolskiego oraz życzliwości prezesa fundacji „Nowoczesna Polska" Adama Piechowicza, Szkoła Podstawowa w Huszczy (gmina Łomazy), otrzymała 5 komputerów. Dar umożliwił placówce otwarcie pracowni informatycznej. Uroczystość miała miejsce 3 czerwca br.

W tym dniu szkołę odwiedził minister Lech Nikolski. Po przecięciu wstęgi w sali informatycznej spotkał się z uczniami.

Należałoby dodać, iż znane są starania ministra Nikolskiego na rzecz wyposażenia placówek oświatowych w pomoce dydaktyczne. Dzięki współpracy z fundacjami, stowarzyszeniami i firmami, kilka podlaskich szkół otrzymało książki, oprogramowania do komputerów i komputery. (al)

11 - 17 czerwca 2002 r.

SPORT

KLASA A

Grupa 1

Bystrzyca – Triticum-Agro	wo 3:0
LKS Milanów – Dąb	5:1
Niwa – Grom	4:2
Wodnik – GLKS Rokitno	0:0
pauzowała Uno-Fresco-Tradex Janowia	

1. Uno-Fresco-Tradex Janowia	16	35	53-27
2. Niwa Łomazy	16	30	35-26
3. LKS Milanów	16	29	49-27
4. GLKS Rokitno	16	27	43-23
5. Bystrzyca Borki	16	25	35-28
6. Wodnik Siemień	16	22	36-39
7. Dąb Dębowa Kłoda	16	17	22-43
8. Grom Sosnowica	16	11	23-62
9. Triticum-Agro Zalesie	16	10	19-41

Do klasy okręgowej awansowała drużyna Uno-Fresco-Tradex Janowia Janów Podlaski.

SĄ TO KOŃCOWE WYNIKI ROZGRYWEK PIŁKARSKICH SEZONU WIOSENNEGO 2002 ROKU.

*

WOJEWÓDZKIE ELIMINACJE OGÓLNOPOLSKIEGO TURNIEJU WIEDZY POŻARNICZEJ.

DNIA 18 CZERWCA 2002 ROKU ODBYŁY SIĘ W LUBLINIE WOJEWÓDZKIE ELIMINACJE OGÓLNOPOLSKIEGO TURNIEJU WIEDZY POŻARNICZEJ POD HASŁEM „MŁODZIEŻ ZAPOBIEGA POŻAROM". W GRUPIE MŁODZIEŻY STARSZEJ W TYM KONKURSIE REPREZENTANT ZIEMSKIEGO POWIATU BIALSKIEGO ANDRZEJ LUBAŃSKI Z ŁOMAZ ZAJĄŁ 6-TE MIEJSCE. NATOMIAST W GRUPIE MŁODZIEŻY MŁODSZEJ EWA KUSZNERUK, REPREZENTANTKA BIALSKIEGO POWIATU GRODZKIEGO, ZAJĘŁA MIEJSCE DRUGIE.

EWA KUSZNERUK BYŁA WCZEŚNIEJ REPREZENTANTKĄ GMINY ŁOMAZY W TYCH KONKURSACH. I TAK W ROKU 2000 W ZAWODACH POWIATOWYCH ZAJĘŁA 6-TE MIEJSCE, A W ROKU 2001, BĘDĄC JUŻ UCZENNICĄ ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH, W KONKURSIE WOJEWÓDZKIM BYŁA DRUGA.

ANDRZEJ LUBAŃSKI Z ŁOMAZ W ELIMINACJACH POWIATOWYCH KONKURSU „MŁODZIEŻ ZAPOBIEGA POŻAROM" W ROKU 2000 ZAJĄŁ PIERWSZE MIEJSCE W GRUPIE MŁODZIEŻY STARSZEJ. TAKŻE ZAJĄŁ 1-SZE MIEJSCE W ELIMINACJACH WOJEWÓDZKICH W DNIU 20 CZERWCA 2001 R.

W TYM ROKU W KONKURSIE KRAJOWYM STARTOWAĆ TEŻ BĘDZIE

DAWNA REPREZENTANTKA GMINY ŁOMAŻY EWA KUSZNERUK. POCHODZI Z BOKINKI PAŃSKIEJ GMINY TUCZNA.

SĄ TO KONKURSY OGŁASZANE PRZEZ ZARZĄD GŁÓWNY ZWIĄZKU OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W WARSZAWIE. ORGANIZOWANE I NADZOROWANE PRZEZ JEDNOSTKI STRAŻY POŻARNYCH NA TERENIE CAŁEGO KRAJU.

*

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
http://www.slowopodlasia.pl
e-mail: slowo@slowopodlasia.pl
Nakład 25.000 egz.
NR 25 (1159) 18 - 24 czerwca 2002 r. 2,00 zł (w tym 7% VAT)

PODNIOŚLE I TŁUMNIE



LAUREACI WAWRZYNÓW: Górnicza Fabryka Narzędzi, Spółka z o.o., Radzyń Podlaski – prezes **Jan Brożek**; Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Sp. z o.o. w Terespolu - prezes **Michał Kukawski**; Zakład Produkcyjno-Usługowy we Włodawie – właściciel **Krzysztof Łojewski**; „TECHMA-ROBOT", Sp. z o.o. – prezes **Jerzy Weglera**; SUPERBET ŁOSICE – właściciel **Józef Zawadzki**; Bialska Spółdzielnia Mieszkaniowa „ZGODA" – prezes **Bolesław Kuźniła**; Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa – rektor prof. **Józef Bergier**; Gmina Leśna Podlaska - wójt **Marian Tomkowicz**; Podlasianin Roku **Ireneusz Parafiniuk**.

W podniosłej atmosferze, z udziałem wielu znakomitych gości w hotelu „Delfin" odbyła się 14 czerwca uroczystość związana z wręczeniem tegorocznym laureatom Wawrzynów Podlasia.

Nagrody wręczyli honorowy patron minister Lech Nikolski i przewodniczący Kapituły red. Roman Laszuk.

Zupełną nowością była wystawa towarzysząca tegorocznemu Wawrzynowi. W odświętnie udekorowanej sali z dwiema fontannami, swoją ofertę prezentowało 25 firm i instytucji. Uroczystości towarzyszyła muzyka w wykonaniu Warszawskiego Kwartetu Saksofonowego. (u)

O Wawrzynie także na str. 4 i 7

Wawrzyn Podlasia' 2002

W podniosłej atmosferze

Patron konkursu minister **Lech Nikolski** z uznaniem wyraził się o inicjatywie jaką od ośmiu lat realizuje redakcja „Słowa Podlasia". Wyzwala ona bowiem ducha pozytywnej rywalizacji w gronie podlaskich przedsiębiorców, gmin i środowisk lokalnych.

Praktyka dowodzi, że do konkursu startują firmy ambitne, które na co dzień starają się rozwijać swoją działalność, mnożąc miejsca pracy, zwiększając obroty. I jak zauważył żartując, chętne do zamieszczania ogłoszeń w „Słowie Podlasia".

Zanim wręczono statuetki, krótką prezentację swoich produktów przedstawiła spółka z o.o. „Aklim" - główny sponsor uroczystości. Jej prezes **Adam Kopcewicz** podał przykłady wielu zrealizowanych przez nią robót. Wypowiedź prezesa ilustrowano filmem dokumentującym najciekawsze inwestycje, zrealizowane przez firmę.

W imieniu nagrodzonych głos zabrał rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej prof. **Józef Bergier.**

Podkreślił, że wyróżnienie „Wawrzynem Podlasia" jest niewątpliwie czynnikiem dopingującym także dla młodej, ale jakże ważnej dla lokalnej społeczności wyższej uczelni. **(u)**



Na pierwszym planie minister Lech Nikolski. Na prawo od niego: wiceminister edukacji narodowej i sportu Tadeusz Sławecki, starosta bialski Bogusław Żądło, dyrektor generalny Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego Krzysztof Daszyński, redaktor Roman Laszuk i dyrektor POW "Słowo Podlasia" Paweł Skerczyński.

W drugim rzędzie od prawej: starosta radzyński Jerzy Kulak i starosta włodawski Marek Pawłowski.

Dziękujemy

*Kapituła Wawrzynu Podlasia serdecznie dziękuje Honorowemu Patronowi Ministrowi **Lechowi Nikolskiemu** oraz pozostałym gościom, którzy zaszczycili swoją obecnością uroczystość wręczenia nagród.*

Szczególnie ciepło dziękuje osobom, instytucjom i firmom, które finansowo bądź rzeczowo wsparły tegoroczny konkurs. Bez Was ranga nagród i uroczystość, podczas której wręczano je laureatom, byłaby uboga.

Kapituła
Wawrzynu Podlasia

PREZES RADY MINISTRÓW
Leszek Miller

Warszawa, dnia 14 czerwca 2002 r.

Pan
Roman Laszuk
Redaktor Naczelny Tygodnika
„Słowo Podlasia"

Szanowni Państwo,

z okazji zakończenia kolejnej, ósmej edycji konkursu „Wawrzyn Podlasia" pragnę przekazać najlepsze życzenia jego pomysłodawcom, redakcji gazety „Słowo Podlasia" oraz tegorocznym laureatom.

Przy okazji chciałbym podkreślić wagę, jaką Polski Rząd przywiązuje do wszelkich inicjatyw, których celem jest wspomaganie lokalnych przedsiębiorców i tych wszystkich osób, których działania wzbogacają lokalne społeczności. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, iż „Wawrzyn Podlasia" to inicjatywa środowiska dziennikarskiego, które swoją misję pojmuje nie tylko jako stanie na straży demokracji, ale także angażuje swój autorytet w promowanie osiągnięć gospodarczych regionu.

Laureatom tegorocznego konkursu gratuluję dotychczasowych sukcesów. Życzę Państwu dalszych, równie znaczących osiągnięć. Wierzę głęboko, że tegoroczna nagroda będzie dla Państwa dodatkową zachętą do rozwijania swojej działalności.

Z poważaniem

Kapituła

Tegoroczne Wawrzyny Podlasia przyznała 16-osobowa Kapituła, w skład której wchodzili: **Andrzej Czapski** – prezydent Białej Podlaskiej, **Adam Czarnacki** – starosta parczewski, **Jerzy Kułak** – starosta radzyński, **Roman Laszuk** – redaktor naczelny „Słowa Podlasia", przewodniczący, **Waldemar Malesa** – obecnie przedsiębiorca prywatny, w początkowym okresie współtwórca przedsięwzięcia jako dyrektor wydziału rozwoju gospodarczego w Urzędzie Wojewódzkim byłego województwa bialskopodlaskiego, **Cezary Nowogrodzki** – prezes Bialskopodlaskiej Izby Gospodarczej, **Adam Olesiejuk** – reprezentant Lubelskiej Izby Rolniczej, **Marek Pawłowski** – starosta włodawski, **Wiesław Skabara** – wiceprezes BPIG, **Paweł Skerczyński** – dyrektor Podlaskiej Oficyny Wydawniczej „Słowo Podlasia", **Stefan Szańkowski** – starosta łosicki, **Jan Szczygielski** – starosta łukowski, **Mikołaj Szołucha** – zastępca naczelnika Urzędu Skarbowego w Białej Podlaskiej, **Jerzy Trudzik** – zastępca redaktora naczelnego „Słowa Podlasia", **Adam Wilczewski** – pracownik naukowy, **Bogusław Żądło** – starosta bialski.

LAUREAT WAWRZYNU KRZYSZTOF ŁOJEWSKI POCHODZI Z KOSZOŁ GMINY ŁOMAZY. POSIADA TAKŻE SWÓJ SKLEP W ŁOMAZACH.

*

dziennik WSCHODNI PODLASKI

PIĄTEK
21 czerwca 2002 Rok VIII Nr 143 (1982)
Cena 1,60 zł (w tym 7% VAT)
Redaktor wydania: Krzysztof Janisławski
www.dziennikwschodni.pl
ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

Insp. Adam Mularz od dzisiaj pełni obowiązki szefa lubelskiej policji

Komendant Głowacki zrezygnował

Zbigniew Głowacki od wczoraj nie jest już szefem lubelskiej policji. Dymisję złożył w Warszawie na ręce komendanta głównego



FOT. JACEK MARCZUK

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że komendant miał wczoraj w stolicy podać nazwiska kandydatów na stanowisko swojego zastępcy. Zamiast tego złożył rezygnację. – Wcześniejsze kandydatury były odrzucane przez KGP bez podania przyczyn – mówi nasz informator. – To świadczyło o tym, że w KGP przestano się z nim liczyć. Tak to rozumiem.

– Rezygnacja została przyjęta przez ministra spraw wewnętrznych i administracji – mówi Paweł Biedziak, rzecznik prasowy KGP. – Nie jest pan zaskoczony decyzją komendanta Głowackiego? – Można się było tego spodziewać. Komendant główny miał do niego zastrzeżenia. – Jakie? – Między innymi za brak nadzoru.

Chodzi o afery, które od kilku miesięcy wstrząsały komendą wojewódzką. Na początku roku z szafy wydziału dochodzeniowo-śledczego zginęły pieniądze. 40 tys. zł. Według policji złodziej wywodził się z jej grona. Sprawca kradzieży do dziś nie jest znany. Wkrótce samobójstwo popełnił jeden z policjantów wydziału. Funkcjonariusze narzekali, że w lubelskim garnizonie panują złe stosunki. Za odwołaniem komendanta opowiadały się związki zawodowe. Ireneusz Sekuła, przewodniczący ZW NSZZ Policjantów, zainteresował sprawą rzecznika praw obywatelskich, który sporządził negatywny dla komendanta raport. Z kolei kontrola KGP wypadła pozytywnie. – Ale tylko pół kątem osiągnięć komendy w kwestii poprawy bezpieczeństwa – podkreśla Biedziak. – Zastrzeżenia budził głównie nadzór nad podwładnymi.

Według I. Sekuły dymisji Z. Głowackiego należało się spodziewać. – Komendant wyszedł z twarzą, podając się do dymisji – powiedział wczoraj. – Myślę, że na tę decyzję miał wpływ komendant główny, któremu sygnalizowałem nieprawidłowości w naszej komendzie. Czuję się usatysfakcjonowany.

Zbigniew Głowacki był wczoraj nieuchwytny. A rzecznik KWP podinsp. Bibianna Bortacka nie chciała sprawy komentować.

Krzysztof Załuski

KOMENTARZ I OPINIE – STRONA 2

DROGA DO DYMISJI

- styczeń – z policyjnego sejfu wydziału dochodzeniowo-śledczego KWP ginie prawie 40 tys. zł i biżuteria.
- luty – samobójstwo popełnia jeden z oficerów wydziału. W pożegnalnym liście napisał, że został wrobiony w kradzież pierścionka, który został mu podrzucony.
- marzec – kontrola rzecznika praw obywatelskich w KWP. Wynik jest negatywny. Rzecznik apeluje do ministra spraw wewnętrznych i administracji, i ministra sprawiedliwości o objęcie nadzoru nad lubelskim garnizonem. Wydział dochodzeniowo-śledczy zostaje rozwiązany.
- maj – odchodzą na emeryturę dotychczasowi zastępcy komendanta – insp. Eugeniusz Kura i ml. insp. Waldemar Wieprzowski



Podinsp. **Adam Mularz**, z wykształcenia politolog, w policji od 1983 roku. Dotychczasowy naczelnik wydziału prewencji KWP. Wcześniej był m.in. specjalistą w tym wydziale i dowódcą kompanii w ośrodku szkolenia policji w Krakowie. Do czasu powołania nowego szefa lubelskiej policji będzie pełnił tę funkcję. – Wiem o rezygnacji komendanta Głowackiego. Zamierzam przyjąć nominację. To dla mnie nie tylko wyróżnienie ale również wyzwanie.



DYPLOM

d l a

MŁODZIEŻOWEJ DRUŻYNY POŻARNICZEJ

w Łomazach

za zajęcie III miejsca

w IV powiatowych zawodach sportowo – pożarniczych Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych w grupie dziewcząt

Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej
mł. bryg. mgr inż. Józef Szarpeta

PREZES
Zarządu Powiatowego Związku OSP RP
Tadeusz Łazowski

Terespol, 2002.06.13.

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
http://www.slowopodlasia.pl
e-mail: slowo@slowopodlasia.pl
Nakład 24.800 egz.
NR 26 (1160) 25 czerwca - 1 lipca 2002 r. 2,00 zł (w tym 7% VAT)

Zawody młodych strażaków

23 młodzieżowe drużyny pożarnicze, w tym 9 dziewczęcych, przystąpiło do zawodów w Terespolu. W grupie dziewcząt pierwsze miejsce zajęła drużyna z Jelnicy (gm. Międzyrzec Podlaski), drugie - Zeszczynka (gm. Sosnówka), a trzecie - Łomazy. Wśród chłopców najlepsza okazała się drużyna z Tucznej, przed Jelnicą i Dąbrowicą Dużą (gm. Tuczna).

Organizatorami zawodów sportowo-pożarniczych był Zarząd Powiatowy Związku OSP RP i Komenda Miejska PSP w Białej Podlaskiej. Po raz ostatni rozegrano je według krajowego regulaminu. Od przyszłego roku będzie obowiązywał regulamin międzynarodowy CTIF.

Organizacja zawodów była możliwa dzięki pomocy samorządów gminnych oraz sponsorów, którzy ufundowali nagrody i puchary. Na liście znajdują się: Bogusław Żądło - starosta bialski, Tadeusz Łazowski - prezes ZP ZOSP RP, Józef Szepeta - komendant PSP, Zbigniew Banach - burmistrz Terespola, Krzysztof Iwaniuk - wójt gminy Terespol, PZU S.A. w Białej Podlaskiej, ks. Roman Sawczuk - diecezjalny kapelan strażaków, BGŻ, PH „Jędrek", PPH „Feliks" w Rossoszu, PPHU „Wenta". (ek.)

W ZAWODACH SPORTOWO-POŻARNICZYCH, O KTÓRYCH MOWA W ZAMIESZCZONYM OBOK ARTYKULE, STARTOWAŁA TAKŻE Z ŁOMAZ MŁODZIEŻOWA DRUŻYNA CHŁOPCÓW. ZAJĘŁA 13-TE MIEJSCE.

*

SESJA RADY GMINY.

DNIA 28 CZERWCA 2002 ROKU ODBYŁA SIĘ XXXV-TA SESJA RADY GMINY ŁOMAŻY. OBRADOWANO W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU GMINY W ŁOMAZACH. OBECNI BYLI WSZYSCY RADNI ORAZ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK, SEKRETARZ MARIANNA ŁOJEWSKA I SKARBNIK IRENA LUBAŃSKA, ORAZ CZŁONEK ZARZĄDU POWIATU MARIAN ŻELISKO I RADNY POWIATU BIALSKIEGO ZBIGNIEW GŁOWACKI. OBAJ Z ŁOMAZ.

- 1. -

PO ZAŁATWIENIU SPRAW FORMALNYCH WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK POINFORMOWAŁ O PRACY ZARZĄDU GMINY OD OSTATNIEJ SESJI RADY. OTO TE ZAGADNIENIA, KTÓRYMI MIĘDZY INNYMI ZAJMOWAŁ SIĘ ZARZĄD GMINY:

1. KONKURS NA DYREKTORÓW SZKÓŁ W ŁOMAZACH I W HUSZCZY. TAKŻE INNE SPRAWY Z ZAKRESU OŚWIATY.
2. PRZYGOTOWANIA DO WYBORÓW RADNYCH RAD WSZYSTKICH SZCZEBLI.
3. PODJĘTO DECYZJĘ O ODSTĄPIENIU OD SPRZEDAŻY DZIAŁKI GRUNTU I BUDYNKU OŚRODKA ZDROWIA W HUSZCZY Z POWODU BRAKU ZGODY MIESZKAŃCÓW HUSZCZY.
4. PODJĘTO DECYZJĘ W SPRAWIE MODERNIZACJI OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW W ŁOMAZACH.
5. UTWORZONO W BIURZE URZĘDU GMINY W ŁOMAZACH PUNKT PORADNICTWA PRAWNEGO DLA MIESZKAŃCÓW GMINY. CZYNNY W KAŻDY WTOREK TYGODNIA. PORADY SĄ BEZPŁATNE.

- 2. -

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXXV/156/02, MOCĄ KTÓREJ DOCHODY BUDŻETU ZWIĘKSZONO O KWOTĘ 34.120.- ZŁOTYCH, TO JEST DO KWOTY 6.446.546.- ZŁOTYCH, A WYDATKI O KWOTĘ 676.120.- ZŁOTYCH DO KWOTY 7.242.546.- ZŁOTYCH. PRZYCHODY Z ZACIĄGNIĘTYCH KREDYTÓW ZWIĘKSZONO O 600.000.- ZŁOTYCH, DO KWOTY 810.000.- ZŁ.

- 3. -

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW /14 „ZA", 1 „PRZECIW" I 2 „WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ/ PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXXV/157/02 W SPRAWIE PODZIAŁU GMINY NA OKRĘGI WYBORCZE DLA WYBORÓW RADY GMINY ŁOMAŻY, KTÓRE ODBĘDĄ SIĘ DNIA 27 PAŹDZIERNIKA 2002 ROKU. WYKAZ OKRĘGÓW W DALSZEJ CZĘŚCI KRONIKI.

- 4. -

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW POZYTYWNIE ZAOPINIOWANO PROJEKT PODZIAŁU POWIATU BIALSKIEGO NA OKRĘGI WYBORCZE W SPRAWIE WYBORU RADY POWIATU BIALSKIEGO. WEDŁUG TEGO PROJEKTU GMINA ŁOMAŻY STANOWI RAZEM Z GMINAMI PISZCZAC I ROSSOSZ OKRĘG WYBORCZY NR 4 Z PRAWEM WYBORU 3-CH RADNYCH. UCHWAŁĘ W TEJ SPRAWIE NR XXXV/158/02 PODJĘTO WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW /17 „ZA", A JEDEN RADNY WSTRZYMAŁ SIĘ OD GŁOSU/.

- 5. -

NA WNIOSEK WÓJTA GMINY, PO DŁUŻSZEJ DYSKUSJI, PODJĘTO WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW UCHWAŁĘ NR XXXV/159/02 W SPRAWIE UDZIELANIA I ROZMIARU ZNIŻEK TYGODNIOWEGO WYMIARU GODZIN PRACY DYREKTOROM, WICEDYREKTOROM ORAZ NAUCZYCIELOM PEŁNIĄCYM INNE STANOWISKA KIEROWNICZE W SZKOŁACH I PLACÓWKACH WYCHOWAWCZYCH NA TERENIE GMINY ŁOMAŻY. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 13-TU RADNYCH, JEDEN RADNY GŁOSOWAŁ PRZECIW, A 4-CH RADNYCH WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU.

- 6. -

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXXV/160/02 W SPRAWIE ZACIĄGNIĘCIA KREDYTU DŁUGOTERMINOWEGO NA BUDOWĘ SALI GIMNASTYCZNEJ W ŁOMAŻACH. PROPONOWANY KREDYT, TO 600.000ZŁOTYCH /SZEŚĆSET TYSIĘCY ZŁOTYCH/ Z EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU ROZWOJU WSI POLSKIEJ Z OKRESEM SPŁATY W LATACH 2002-2007. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 14 RADNYCH, A 4-CH WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU. TERMIN ZAKOŃCZENIA BUDOWY SALI: 31 GRUDZIEŃ 2002 ROK.

- 7. -

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD WYSŁUCHANO INFORMACJI KIEROWNIKA NIEPUBLICZNEGO ZAKŁADU OPIEKI ZDROWOTNEJ

W ŁOMAŻACH LEK. MED JERZEGO KALINOWSKIEGO O PRACY ŁOMASKIEGO OŚRODKA ZDROWIA. LEKARZ RODZINNY W ŁOMAŻACH OBEJMUJE OPIEKĄ MEDYCZNĄ 4.410 PACJENTÓW. MIESIĘCZNIE PRZYJMUJE 1.200 CHORYCH. POZA LEKARZEM J. KALINOWSKIM W OŚRODKU ZATRUDNIONY JEST LEKARZ PEDIATRA I RAZ W TYGODNIU LEKARZ GINEKOLOG.

- 8.-

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD ROZPATRYWANO SKARGĘ FRANCISZKA UŚCIŃSKIEGO Z ŁOMAŻ W SPRAWIE GRANIC DZIAŁKI BUDOWLANEJ NABYTEJ PRZEZ JEGO CÓRKĘ DOROTĘ UŚCIŃSKĄ-KOSTRZEWĘ, A SKIEROWANĄ DO URZĘDU GMINY ORAZ W SPRAWIE INNYCH WAD ZAŁATWIENIA SPRAWY WEDŁUG WNOSZĄCEGO SKARGĘ. SPÓR TRWA OD 1998 ROKU.

PO DŁUŻSZEJ DYSKUSJI I WYJAŚNIENIACH STRON RADA GMINY WIĘKSZOŚCIĄ 15 GŁOSÓW UZNAŁA, ŻE ZARZUTY FRANCISZKA UŚCIŃSKIEGO W PRZEDMIOTOWEJ SPRAWIE WOBEC WÓJTA GMINY SĄ BEZPODSTAWNE. DWÓCH RADNYCH WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU.

- 9.-

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW UCHWAŁĄ NR XXXV/161/02 UCHYLONO UCHWAŁĘ NR XXXIV/155/02 RADY GMINY ŁOMAŻY Z DNIA 28 MAJA 2002 ROKU W SPRAWIE PRZYZNANIA JEDNORAZOWEJ NAGRODY PIENIĘŻNEJ WÓJTOWI GMINY Z POWODU WADY PRAWNEJ. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 14 RADNYCH, 1 BYŁ PRZECIWNY, A JEDEN RADNY WSTRZYMAŁ SIĘ OD GŁOSU.

- 10.-

W SPRAWACH ZAPYTAŃ I INTERWENCJI ZGŁASZANO RÓŻNE SPRAWY DOTYCZĄCE BIEŻĄCYCH ZAGADNIEŃ GMINY I JEJ OBYWATELI. ODPOWIEDZI UDZIELILI WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK I PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY IRENA RUDZKA.

GŁÓWNYM REFERENTEM SPRAW OMAWIANYCH NA SESJI RADY BYŁ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK. OBRADOM PRZEWODNICZYŁA PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY ŁOMAŻY IRENA RUDZKA.

*

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
http://www.slowopodlasia.pl
e-mail: slowo@slowopodlasia.pl
Nakład 24.400 egz.
NR 27 (1161) 2 - 8 lipca 2002 r. 2,00 zł (w tym 7% VAT)

TURNIEJ MŁODZIEŻOWY

Najstarszy w Polsce Uczniowski Ludowy Pożarniczy Klub Sportowy „Florian" z Dubowa jest współorganizatorem dziesiątego wakacyjnego turnieju ULPKS. Odbędzie się on 7 lipca na obiektach sportowych szkoły podstawowej w Dubowie. Turniej rozpocznie o godz. 10 msza święta. Godzinę później po uroczystym otwarciu nastąpi wręczenie odznaczeń. W programie organizatorzy zaplanowali biegi przelajowe, przeciąganie liny, piłkę siatkową dziewcząt, piłkę nożną chłopców, pokazy młodzieżowych drużyn pożarniczych, sztafetę sprawnościową dorosłych oraz występy artystyczne. Gościnnie wystąpi chór PSS „Społem". (ab)

Laureat Wawrzynu Podlasia

Europejska firma z Włodawy

Czasu rozwojowej firmy Krzysztofa Łojewskiego, zajmującej się ubojem zwierząt rzeźnych i przetwórstwem mięsno-wędliniarskim w niesprzyjających warunkach polityczno-ekonomicznych ostatnich lat, na pewno jest godny uwagi i podziwu. Wiele małych i średnich przedsiębiorstw nie poradziło sobie z ostrymi wymogami gospodarki rynkowej, a szczególnie z polityką ekonomiczną rządu ostatnich lat, która wprost nie sprzyjała rozwojowi małych i średnich przedsiębiorstw, a wręcz je dołowała.

Firma K. Łojewskiego nie tylko że przetrwała najgorszy okres dla polskiej przedsiębiorczości, to jeszcze się rozwinęła i nadal rozwija.



Krzysztof Łojewski rozpoczynał pracę na własny rachunek razem z nastaniem III Rzeczypospolitej. W 1989 roku założył w Koszolach firmę „Skup żywca, ubój i sprzedaż mięsa". Prowadził ją sam. Na początku korzystał z usług rzeźni w Białej Podlaskiej, ale niebawem doszedł do wniosku, że po co ma dawać komuś zarobić. Już w następnym roku pobudował własną ubojnię zwierząt i dał zatrudnienie 9 osobom. Zaczął zarabiać na siebie prowadząc własną ubojnię zwierząt oraz sprzedaż ćwierci i półtusz wołowo-wieprzowych. Zbyt miał w gastronomii bialskiej i w zakładach przetwórstwa mięsnego na terenie dawnego województwa bialsko-podlaskiego. Później zaopatrywały się u niego zakłady mięsne z centralnej Polski i ze Śląska.

Ubój wzrastał systematycznie. Miesięcznie bił ok. 600 sztuk zwierząt rzeźnych. Jego zakład w Koszołach zatrudniał nawet 20 osób. Firma dalej by się rozwijała, gdyby nie nastąpił kryzys w latach 1993-94, spowodowany niesolidnością kontrahentów, którzy nie odbierali zamówionego towaru. Ta sytuacja zmusiła go do szukania innych dróg wyjścia. Postanowił zorganizować własną przetwórnię mięsa. Nadarzyła się taka okazja w 1995 roku we Włodawie, gdzie jeden z włodawskich producentów mięsa i wędlin postanowił sprzedać swój zakład masarski.

Krzysztof Łojewski wcale się długo nie zastanawiał, wykupił park maszynowy i przejął masarnię wraz z 35-osobową załogą. Rozpoczynał produkcję mięsa i wędlin od 500-600 kg dziennie. Po dwóch latach działalności wykupił na własność nieruchomość od Zakładów Tytoniowych w Lublinie, przeprowadził generalny remont budynku i rozbudował park maszynowy. Ciągle inwestował. Nie dawała mu spokoju myśl, że musi aż z Koszołów transportować półtusze i ćwierci. Rozglądał się we Włodawie za znalezieniem miejsca na budowę nowoczesnej ubojni. Niebawem padła ubojnia PSS „Społem", więc Łojewski chwycił wiatr i odkupił tę nieruchomość. Zaciągnął kredyt dewizowy i dokonał gruntownej modernizacji obiektu na miarę XXI wieku. Ściągnął zachodnią nowoczesną linię technologiczną i już w sierpniu 2001 roku oddał jedną z najnowocześniejszych ubojni zwierząt rzeźnych po prawej stronie Wisły, spełniającą wymogi sanitarno-weterynaryjne Unii Europejskiej.

Zatrudnienie w ubojni znalazło 37 osób. Obecnie, po niespełna roku działalności, przerabia miesięcznie ok.3500 sztuk trzody chlewnej i ok.200 sztuk bydła. Docelowo ubojnia ma zatrudniać 50 osób i przerabiać ok.12.000 sztuk trzody i ok.600 sztuk bydła.

W masarni obecnie pracuje 160 osób i produkuje się dziennie 8-10 ton mięsa, wędlin i innych wyrobów masarskich w 200 asortymentach. Z masarni systematycznie korzysta ok.1000 stałych, zarejestrowanych odbiorców. Ponadto zakład posiada 17 własnych sklepów firmowych, bar gastronomiczny oraz dwa gospodarstwa rolne, które produkują rocznie ok.5000 szt. trzody chlewnej i ok.200 szt. bydła opasowego dla potrzeb firmy.



W 2000 roku Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe - Krzysztof Łojewski zostało wytypowane prze Enterpraisse Center Fundation w Puławach do udziału w programie „Leonardo da Vinci", w ramach którego holenderska firma SVO przeprowadziła cykl szkoleń załogi, podnoszących wiedzę i świadomość pracowników zatrudnionych przy produkcji wyrobów masarskich wg wymogów obowiązujących w Unii Europejskiej. W tym samym roku Okręgowy Inspektorat Pracy PIP w Lublinie wyróżnił PPHU - K. Łojewski w konkursie „Pracodawca – organizator pracy bezpiecznej". W czerwcu br. przedsiębiorstwo Łojewskiego zostało laureatem Wawrzynu Podlasia'2002.

K. Łojewski nie poprzestaje na osiągnięciach dotychczasowych i nie spoczywa na laurach. Widzi problemy swoich pracowników i zakładu. Wie jakie czekają go zadania, by firma zaspokajała wszystkie wymagania swoich klientów i zdołała utrzymać dotychczasowe tempo rozwoju. Dlatego też, choć masarnia jest już po części nowoczesna, sklimatyzowana, ma nową zachodnią nitkę produkcyjną sterowaną komputerowo, laureat Wawrzynu marzy jeszcze o jej dalszym doskonaleniu. Już przedsięwziął starania o kredyty na modernizację tego obiektu, bowiem chce, by jego przedsiębiorstwo było najlepsze i najnowocześniejsze w tej części Polski, choć i tak już spełnia wymogi unijne. Szkoda tylko, że – jak dotychczas – napotyka trudności z uzyskaniem kredytów. Jak to bywa w Polsce, w tych zmaganiach pozostał sam.

STANISŁAW A. SULIMIERSKI

2 - 8 lipca 2002 r.

Wystawa – BCh obwód Biała Podlaska

Pamięć tamtych dni

Do końca czerwca w Muzeum Południowego Podlasia (dział historyczny) można obejrzeć wystawę poświęconą Batalionom Chłopskim obwodu Biała Podlaska. Scenariusz przygotowała i zrealizowała **Anna Kubiak**.

Można zobaczyć dokumenty, archiwalny materiał fotograficzny, prasę podziemną i broń. Na uwagę zasługuje proporzec I Batalionu BCh, który towarzyszył żołnierzom we wszystkich bitwach i potyczkach. Medale pamiątkowe i odznaczenia ze zbiorów **Józefa Głowackiego**. Fotografie ze zbiorów **Bronisławy Drzas**, która w czasie okupacji była komendantką Ligi Związku Kobiet działającej przy BCh. Świadectwa ukończenia Podchorążówki BCh prowadzonej przy I Batalionie BCh im. „Ziemi Podlaskiej", której dowódcami byli: **Stefan Skoczylas**, później **Julian Czuba.**



fot. Adam Trochimiuk

Decyzją władz centralnych Ruchu Oporu Chłopskiego „Roch" /koniec 1940 r./ powołano organizacje bojową pod nazwą „Chłostra" – Straż Chłopska, którą przemianowano na Bataliony Chłopskie. BCh zbrojna formacja ludowego ruchu oporu w okresie okupacji niemieckiej, pod dowództwem gen. Franciszka Kamińskiego dzieliła się na okręgi. Pokrywały się one z granicami województw sprzed 1939 roku. Województwo lubelskie stanowiło okręg IV, który został podzielony na 15 obwodów. Wiosną 1942 r. z powiatów bialskiego, siedleckiego, radzyńskiego, utworzono podokręg IVA, a w 1943 r dołączono do tego okręgu powiaty łukowski i włodawski. Komendantem podokręgu został Stefan Skoczylas, a po jego aresztowaniu Lucjan Koć.

Powiat bialski stanowił obwód Biała Podlaska, na którego czele stała piątka polityczna z przewodniczącym Stanisławem Makowieckim. Obwód dzielił się na sześć rejonów: Sidorki, Zakanale, Rokitno, Kostomłoty, Tuczna, Łomazy-Rossosz.

Na wystawie zgromadzono eksponaty pochodzące z Muzeum Ruchu Ludowego w Warszawie, zbiorów prywatnych, Archiwum Fotograficznego PSL w Warszawie oraz z Muzeum Południowego Podlasia Oddział Martyrologiczno-Historyczny w Białej Podlaskiej. **(ek)**

Strażackie zmagania w Terespolu

Jedną z atrakcji tegorocznych Dni Terespola były czwarte powiatowe zawody sportowo- pożarnicze jednostek OSP. W niedzielne przedpołudnie rywalizowali druhowie z 18 drużyn, które wcześniej zwyciężyły w swoich gminach. Zawodnicy mieli do pokonania, w możliwie najkrótszym czasie, sztafetę pożarniczą (płotek, rów z wodą, równoważnię, pionową ścianę i slalom). Musieli też wykazać się sprawnością w rozwinięciu linii gaśniczych i uporać się ze stłumieniem ognia.

Najlepiej spisali się strażacy **OSP z Jelnicy**, gm. Międzyrzec Podlaski. Zwycięzcy otrzymali puchar, radiotelefon samochodowy ufundowany przez PZU, oddział Biała Podlaska oraz zegarki ufundowane przez starostę bialskiego. Na drugiej pozycji uplasowała się drużyna **OSP z Tucznej**. Wręczono jej puchar, piłę do betonu oraz komplet kluczy ze skrzynkami, ufundowany przez burmistrza Terespola. Trzecie miejsce wywalczyli druhowie **OSP ze Sławatycz**. Otrzymali w nagrodę puchar, komplet ubrań specjalnych oraz komplet kluczy ufundowany przez wójta gminy Terespol. Słoneczna aura sprawiła, że zawody obserwowała liczna grupa kibiców. **(a)**

W POWIATOWYCH ZAWODACH SPORTOWO-POŻARNICZYCH W TERESPOLU STARTOWAŁA TAKŻE DRUŻYNA OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W DUBOWIE. ZAJĘŁA ÓSME MIEJSCE.

*

Łomaskie atrakcje

Dni pełne niespodzianek

Od kilku lat w ostatni weekend czerwca Łomazy świętują swoje dni. Dotychczas imprezy zlokalizowane były w parku Jagiellońskim. W tym roku organizatorzy odeszli od tej zasady, przenosząc dwudniowy festyn na stadion sportowy. Zdaniem obserwatorów zamiana okazała się korzystna, bo przestrzeń stadionu umożliwiła ustawienie dużej sceny, sprowadzonej na tę okazję ze stolicy. Mieszkańcy gminy, którzy w sobotnie i niedzielne popołudnie zdecydowali się wciąż udział w imprezie, mogli liczyć na wiele atrakcji. Co prawda, przy bramie czekali na nich bileterzy, ale zakupione wejściówki brały udział w losowaniu sprzętu AGD w loterii fantowej. Sobotni blok imprez, prowadzony przy dość kapryśnej aurze, rozpoczął się od występu grupy Spoko z miejscowego GOK. Tworzy go dziesięcioro gimnazjalistów, stawiających na kompozycje własne opiekunów muzycznych i szlagiery z krajowych list przebojów.

Widowiskowym okazał się pokaz modeli latających, przygotowanych przez radzyński klub modelarski „Koliber". Podopieczni **Wiesława Kwasowca** dokonywali różnych akrobacji, a najwięcej braw otrzymał pokaz samolociku sterowanego radiem.

Gorący aplauz zgotowano piątce gimnazjalistów ze Sławatycz. Grupa ONC, specjalizująca się w standardach polskich grup dance'owych, mogła podobać się młodej widowni. Ona też kibicowała mocno uczestnikom konkursu karaoke. Debiutanci nieźle radzili sobie ze znajomością powszechnie nuconych piosenek.

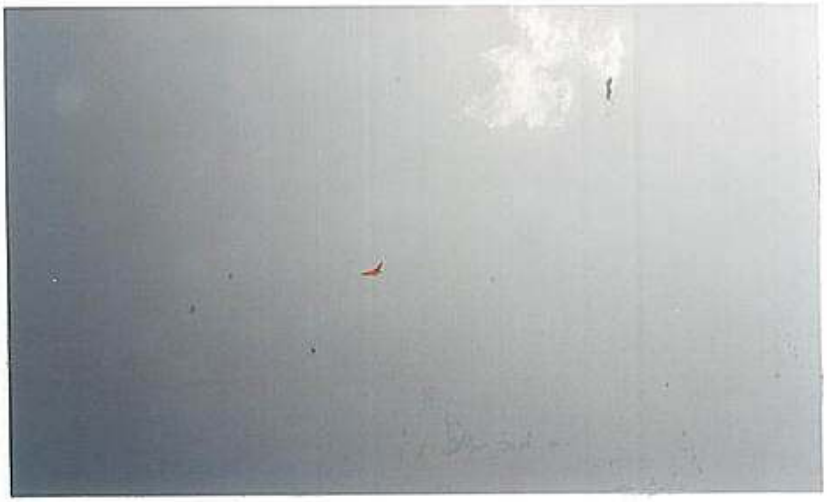
Agata Moniuszko z Białegostoku uraczyła łomaską publiczność uroczą wiązanką szlagierów z repertuaru szwedzkiej Abby. Wieczorem wystąpiła gwiazda z Warszawy, grupa ZIBO. Kwartet, wykonujący muzykę dance oraz techno trans hause, zdołał rozkołysać młodzież i zachęcić do wspólnej zabawy w rytm szalonych dźwięków.

W niedzielę pogoda była dużo łaskawsza organizatorom, dzięki czemu stadion zaludnił się większą ilością uczestników festynu. Po zmaganiach turnieju sportowego, koncertowała grupa wokalna Spoko z Łomaz oraz grupa taneczna Flesz z Terespola. Szczery podziw wzbudziły pokazy lotów nad Łomazami w wydaniu motolotniarzy. Najmłodsi mogli liczyć na zabawne widowisko „Śpioszki Brudaski" w wykonaniu artystów scen białostockich, a dorośli na widowiskowe zmagania siłaczy. Konkurowali oni w podnoszeniu beczki z piwem. Ogromnie spodobała się w Łomazach Moskiewska Roma. Cyganie z Moskwy urzekli rzewnością starych romansów, tudzież nastrojowych melodii rosyjskich i polskich. Młodej części widowni przypadł do gustu występ rockowej grupy Ball z Warszawy. Po pokazie sztucznych ogni, które rzeczywiście wypadły imponująco, koncertowała miejscowa grupa muzyczna Studio F3 pod kierownictwem **Ryszarda Bieleckiego**. Imprezę na stadionie zakończyła dyskoteka, która przeciągnęła się do północy.

Zapewne nie byłoby tak udanego festynu gdyby nie wsparcie sponsorów. Byli nimi: Bank Spółdzielczy z Łomaz, Bank Gospodarki Żywnościowej, oddział z Białej Podlaskiej, firma przewozowa „Szwagry" z Zarzeki, Polonia S.A. z Białej Podlaskiej, stacja paliw „Alma" i sklep „Miś" z Łomaz, PHU „Envrico" z Włodawy oraz przedsiębiorstwo rozrywkowe FAB z Łodzi. (a)



FOTOGRAFIE WYKONANE W CZASIE DNI ŁOMAŻ. NA FOTOGRAFII OBOK WESOŁE MIASTECZKO NA STADIONIE SPORTOWYM W ŁOMAŻACH.



MOTOLOTNIA NA TLE POGODNEGO NIEBA.

ZARZĄD GMINY ŁOMAZY
GMINNY OŚRODEK KULTURY

ZAPRASZAJĄ

NA DNI ŁOMAZ

29-30.06.2002r.

STADION GLKST "NIWA"

PROGRAM:

Sobota 29.06.2002r.

16.00 - uroczyste otwarcie imprezy,
- loty motolotnią nad Łomazami,
- koncerty zespołów: SPOKO, O.N.C.
- pokazy modeli latających,
- konkurs karaoke,
- koncert - Agata Moniuszko /kovery ABBA/ Białystok
- konkursy dla dzieci,
- koncert - GWIAZDA WIECZORU - zespół "ZIBO"
- losowanie nagród - sprzęt AGD
- wesołe miasteczko
- zabawa dla wszystkich - zespół "FACTOR"

kupony konkursowe - 3zł

Niedziela 30.06.2002r.

13.00 - 15.00 - turniej sportowy,
- loty motolotnią nad Łomazami,
- koncert zespołu "SPOKO",
- występ zespołu tanecznego "FLESZ",
- pokazy modeli latających,
- widowisko dla dzieci "ŚPIOSZKI BRUDASKI",
- wesołe miasteczko,
- konkurs dla dorosłych "SIŁACZ"
- koncert zespołu "MEIK" - Białystok
- koncert - GWIAZDA WIECZORU - "MOSKIEWSKA ROMA"
- koncert zespołu rockowego "THE BALL" - Warszawa,
- losowanie kuponów konkursowych - sprzęt AGD,
- widowiskowy pokaz sztucznych ogni połączony z muzyką,
- koncert zespołu "STUDIO F 3" na żywo,
- prezentacja motocykli - Automobilklub Bialskopodlaski
- dyskoteka,

kupony konkursowe - 3 zł

SPONSORZY

Bank Spółdzielczy Łomazy, Zakład Stolarski Zdzisław Serhej - Łomazy, Fiat Auto - Poland Autoryzowana Stacja Obsługi - Krzysztof Kamiński Łomazy, Bank Gospodarki Żywnościowej SA Biała Podlaska, Firma przewozowa "Szwagry", Spółka Jawna - Zarzeka, Z.Z. Motor Service Łomazy, CEMPOL - Łomazy, POLONIA SA Zakład Ubezpieczeń i Reasekuracji - Biała Podlaska, "DOMBUD" - Biała Podlaska, KTK - Materiały Budowlane - Biała Podlaska, Stacja Paliw "ALMA" - Łomazy, Sklep "MIŚ" Łomazy, PHU ENVRICO Artur Grzywa - Włodawa, Przedsiębiorstwo Rozrywkowe "FAB" - Łódź, FH Jerzy Szudejko przedstawiciel - JOSER i DENKA.

ZAPRASZAMY

MŁODZIEŻ PRZED SCENĄ WIDOWISKOWĄ W ŁOMAZACH.



KONKURS PIOSENEK. NA SCENIE DZIECI ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ W ŁOMAZACH.

*

FOTOGRAFIE WYKONAŁ HENRYK PARAFINIUK.



dziennik WSCHODNI PODLASKI

WTOREK 9 lipca 2002 Rok VIII Nr 158 (1997)
Cena 1,10 zł (w tym 7% VAT)
Redaktor wydania: Krzysztof Janiszewski
www.dziennikwschodni.pl
ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

Na deskach kreślarskich powstaje nowy gazociąg na Podlasiu

Stukilometrowa nitka

KAZIMIERZ KASPRZAK

Mocno zaawansowane są trwające od półtora roku prace projektowe związane z budową drugiego gazociągu wysokiego ciśnienia na Podlasiu. Prowadzić on będzie z Brześcia przez Terespol, Białą Podlaską do Parczewa. Jego długość wyniesie około 100 km.

Inwestorem przedsięwzięcia jest lubelska firma Heat Engineering Poland. Po wykonaniu gazociągu, zajmować się będzie dostawą gazu do trzech miast: Terespola, Białej Podlaskiej i Parczewa, a także dziewięciu ościennych gmin: Terespola, Zalesia, Białej Podlaskiej, Łomaz, Rossosza, Wisznic, Jabłonia, Milanowa i Siemienia. Przedłużeniem tej magistrali zainteresowane są władze samorządowe Włodawy i pobliskich gmin. Na początku minionego roku Heat Engineering Poland podpisała z Biurem Inżynierii Komunalnej w Lublinie umowę na wykonanie projektów sieci gazowej w poszczególnych jednostkach administracyjnych.

W końcowym stadium znajdują się dokumentacje związane z gminą Terespol oraz Milanowem, Jabłoniem, Parczewem i Siemieniem. Zaawansowanie prac projektowych w przypadku pozostałych jednostek administracyjnych sięga od 50 do 60 proc. W najbliższych dniach z parczewskim Zespołem Uzgadniania Dokumentacji zostaną ustalone już wszystkie szczegóły związane z projektowaniem gazociągu na terenie tego powiatu. Całość prac projektowych ma być zakończone we wrześniu.

Z inicjatywy burmistrza Parczewa Stanisława Mroczka odbyła się niedawno narada wójtów gmin, które objęte zostaną zasięgiem nowego gazociągu wysokiego ciśnienia. Uczestniczyli w niej także starostowie: bialski Bogusław Żądło i parczewski Adam Czarnacki. Podczas tego spotkania wiceprezes lubelskiej firmy Leszek Kalinowski przedstawił aktualny stan formalnoprawny planowanej inwestycji. Zapewnił, że inwestor ma w pełni zapewnione środki finansowe na ten cel, a także przydzieloną z Gazpromu pulę gazu w wysokości 400 milionów metrów sześciennych rocznie – stwierdza Tadeusz Burza, sekretarz gminy Parczew.

Budową gazociągu zainteresowana jest przede wszystkim Huta Szkła w Parczewie. Gdy dotrze do niej gaz ziemny, wówczas będzie mogła znacznie zwiększyć produkcję i stan swojej załogi. W grę wchodzi także przebudowa ciepłowni w Białej Podlaskiej. Węgiel zastąpiłby w niej gaz ziemny. ●

SKĄD PŁYNIE GAZ

Gaz ziemny do Białej Podlaskiej, Radzynia Podlaskiego i Łukowa płynie magistralą z Kobrynia, mającą przepompownię i rozdzielnię tego paliwa w Hołowczycach (gm. Sarnaki). Korzystają z niego także w dużym stopniu Zakłady Azotowe w Puławach. Są one także zasilane gazociągiem prowadzącym z Ukrainy m.in. przez Nisko i Kraśnik. ●



Leszek Kalinowski
wiceprezes firmy Heat Engineering Poland

▶ Dużo wcześniej władze samorządowe Terespola i Parczewa zwracały się do Przedsiębiorstwa Górnictwa Naftowego i Gazociągów w Warszawie z prośbą o podłączenie tych miast do biegnącego przez Podlasie gazociągu wysokiego ciśnienia z Kobrynia w kierunku Siedlec i Puław. Niestety, ze względu na małą jego przepustowość nie było to możliwe. Nowa magistrala zaspokoi wszystkie potrzeby jednostek administracyjnych znajdujących się na jej trasie. Kiedy wybierzemy generalnego wykonawcę rozpoczniemy roboty ziemne. Może to nastąpić już za dwa miesiące. ●

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
http://www.slowopodlasia.pl
e-mail: slowo@slowopodlasia.pl
Nakład 24.600 egz.
NR 28 (1162) 9 -15 lipca 2002 r. 2,00 zł (w tym 7% VAT)

Od piosenki do projektów

Młoda mieszkanka Łomaz **Renata Strawińska** zawsze była ciekawa świata i nie bała się śmiałych wyzwań. Dzięki nietuzinkowym zdolnościom i uporowi udało jej się pracować ze znanymi artystami, odbyć setki koncertów estradowych, nagrać pierwszą płytę. Niebawem zamierza rozpocząć studia w poznańskiej Akademii Sztuk Pięknych na wydziale projektowania wnętrz. Zanim zdecydowała się na taki kierunek, ukończyła studia plastyczne (specjalność wideo art) w zielonogórskim Instytucie Sztuki i Kultury.



- Zawsze ciągnęło mnie do śpiewania, jakkolwiek najbardziej lubiłam rysować i malować - opowiada o sobie Renata. Zapewne, dlatego wybrała naukę w Liceum Plastycznym w Nałęczowie. Tam poznała ludzi, którzy zawieźli ją na wieś do słynnego perkusisty i twórcy bębnów „Słomy" Słomczyńskiego. Dzięki niemu odkryła środowisko ludzi estrady. Udało się jej nawiązać kontakt ze znanym satyrykiem Jackiem Kleyfem (twórcą słynnego Salonu Niezależnych). Kleyf namówił Renatę do występów w warszawskich klubach. Potem związała się na jakiś czas z zespołem Antoniny Krzyszton, pełniąc w nim rolę chórzystki. Ze śpiewaniem nie miała problemów. Wcześniej, jeszcze jako uczennica podstawówki została laureatką przeglądu piosenki harcerskiej i w nagrodę pojechała do Danii.

Koncerty z Antoniną Krzyszton pozwoliły uwierzyć, że może spróbować własnych sił na scenie. W 1992 roku zgłosiło się do eliminacji, ogłoszonych przez Janusza Józefowicza i Janusza Stokłosę. Obaj panowie poszukiwali właśnie młodych, zdolnych ludzi do drugiej obsady musicalu „Metro".

Słyszałam wiele na temat ogromnych wymagań stawianych debiutantom przez Józefowicza. Mimo to, postanowiłam zaryzykować. Przeszłam pomyślnie wszystkie próby i dostałam angaż do „Metra". Śpiewałam w chórkach podczas ponad 100 spektakli. Pracę w zespole Józefowicza uważam za bardzo cenne doświadczenie. Tam rzeczywiście kształcili się najlepsi.

Po odejściu z „Metra" wyjechała do Zielonej Góry, aby kontynuować wcześniejsze fascynacje plastyczne. Studia w Instytucie Sztuki i Kultury urozmaicała sobie występami z dwoma obiecującymi zespołami. Najpierw z formacją o zabawnej nazwie Szelki, potem z Konferansjerem.

- Studia plastyczne były bardzo ciekawe, spełniające moje oczekiwania. Potrzebowałam jednak czegoś więcej. Odkryłam w sobie zdolności rymowania słów, więc zajęłam się pisaniem tekstów i komponowaniem. Najbliższe były mi klimaty jazzowo- swingowe. Śpiewałam z dwoma zespołami, wygrałam konkurs piosenki studenckiej, nagrałam pierwszą w życiu płytę demo. To właśnie wtedy dostrzegła mnie zielonogórska wokalistka Patrycja Kosiarkiewicz. Prawie trzy lata byłam związana z jej zespołem jako chórzystka koncertowa. Odbyliśmy dziesiątki udanych występów, które nie ukrywam sprawiły mi wiele przyjemności. Ponieważ jednak zawsze kusiło mnie do szukania nowych rozwiązań, związałam się z zielonogórskim radiem Zachód. Tam dostrzeżono moje zdolności głosowe. Nagrywałam mnóstwo reklam, które pokazały mi nową, nieznaną bliżej stronę radia.

Po ukończeniu studiów plastycznych Renata postanowiła powrócić do malowania. Przygotowała obrazy na trzy wystawy autorskie, które cieszyły się w Zielonej Górze sporym powodzeniem. Szczególnie bliskie były jej prace wykonane pastelami (udany cykl „Owocomania"). Od pewnego czasu przebywa z powodów rodzinnych w Łomazach. Sporo czasu poświęca czteroletniej córeczce Julii, ale nie zapomina o malowaniu. Teraz odkryła w sobie pasję malowania filiżanek i kubków. Z prawdziwą przyjemnością oddaje się szaleństwu pop-artowych kolorów.

- Malarstwo jest zajęciem szalenie wciągającym - kontynuuje Renata. - *Chciałabym jednak podjąć nowe wyzwanie. Dlatego zdecydowałam się na studia w ASP. Oczyma wyobraźni widzę siebie w roli projektanta wnętrz. Być może zajmę się projektowaniem mebli. Kiedy byłam jeszcze małą dziewczynką, marzyło mi się niebanalne, pełne przygód życie. Zdaje mi się, że jestem na dobrej drodze do spełnienia zamierzeń.* **IGR**

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
http://www.slowopodlasia.pl
e-mail: slowo@slowopodlasia.pl
Nakład 24.600 egz.
NR 30 (1164) 23 - 29 lipca 2002 r. 2,00 zł (w tym 7% VAT)

Z archiwum Jerzego Sroki

„Mizar" w Studziance

Na polach wsi Studzianka w powiecie Biała Podlaska znajduje się stary cmentarz tatarski zwany „mizar". Wśród karłowatych sosenek, bujnej trawy i zdziczałych krzewów malin odnaleźć można kamienne nagrobki i płyty, na których widnieją daty: 1591, 1660, 1742, 1885, 1910. Obok półksiężyca i gwiazdy wyryto w piaskowcu i granicie nekrologi w języku arabskim, a bardzo często i polskim. Spod mchów i porostów wyłaniają się napisy: ...tu spoczywają zwłoki Macieja Azulewicza, dziedzica Studzianki, fundatora meczetu, majora ułanów, wnuka szefa pułku wojsk polskich Jakuba Azulewicza; tu leży Jan Januszewski, kapitan wojsk polskich, kawaler orderu; leży też Abraham Azulewicz, porucznik wojsk polskich, syn pułkownika; Murza Buczacki, syn Jakuba, posła na sejm z województwa podlaskiego; Stefan Dąbrowski – rotmistrz.

Wieś Studzianka to stary zaścianek szlachty tatarskiej licznie osiadłej na tych terenach za panowania Jagiellonów. Tędy prowadził ongiś trakt Kraków – Lublin – Wilno. Ciągnęła nim szlachta litewska na sejmy i zjazdy do Łomaz, Parczewa i Lublina.



Kamień z napisem Jan Januszewski - kapitan na cmentarzu - „mizarze" w Studziance

Jak głosi legenda, jeden z naszych monarchów przywołał do siebie dzielnego pułkownika tatarskiej jazdy, pozostającej w służbie polskiej i rzekł mu:

- Za twą odwagę, męstwo i wierną dla kraju służbę nadaję ci szlachectwo oraz daruję tyle ziemi, ile zdążysz objechać konno w ciągu dnia.

Sprytny Tatar dosiadł konia i puścił się galopem przez podlaskie pola i lasy. Wieczorem zmęczony jeździec zatrzymał się u źródła, by orzeźwić się wodą i odpocząć po trudach dnia. Przy źródle padł wierny wierzchowiec. Później w miejscu tym powstała osada tatarska na pamiątkę owego wydarzenia nazwana Studzianką.

W powiecie Biała Podlaska jeszcze w XIX wieku było kilka zaścianków tatarskich. Najstarszy z nich to oczywiście Studzianka, potem Lebiedziew, Ortel Królewski ze wsią Szengi i Mustafy Montusza. Są one wymienione w spisie królewszczyzn z 1565 roku. Najdłużej przetrwała Studzianka. Tu do roku 1915 stał drewniany meczet muzułmański, spalony podczas działań wojennych. Do parafii muzułmańskiej w Studziance należała ludność z wiosek tatarskich: Ortel, Kościenieiwicze, Wólka Kościenieiwicka, Zagościniec, Bokinka Pańska, Małaszewicze.

Tatarzy ze Studzianki, mający we krwi zamiłowanie do wojaczki, brali czynny udział w powstaniu styczniowym 1863 roku. Pułkownik Tupalski ze swymi towarzyszami Cymbajewiczem i Okucińskim, zesłani przez carat na Syberię po latach tułaczki, uciekli z niewoli i wędrując kilka miesięcy o chłodzie i głodzie wrócili do rodzinnej Studzianki, by tu na starym mizarze złożyć swe kości.

Przy sposobności warto wspomnieć, że w pobliżu Studzianki, w widłach rzeczki Zielawy i Mulawki, w 1796 roku zginął w potyczce dowódca oddziału konfederatów barskich – Franciszek Puławski. Wieść gminna niesie, że pochowany on został na tatarskim mizarze w Studziance, bowiem on i jego towarzysze broni ubrani byli w tureckie szaty i wzięto ich za muzułmanów.

Tatarzy z Podlasia zostali całkowicie wchłonięci przez polską kulturę. Jedyną po nich pamiątką są legendy i opowieści ludowe oraz bardzo stare cmentarze.

JADWIGA JAGODA SROKOWA

Turniej w Dubowie

Przy Szkole Podstawowej w Dubowie istnieje najstarszy w Polsce Uczniowski Ludowy Pożarniczy Klub Sportowy „Florian". Tradycją szkoły i klubu jest zatem organizowanie wakacyjnych turniejów ULPKS i ULKS, na które przybywają drużyny z całego powiatu. Nie inaczej było 7 lipca podczas dziesiątej już tego typu imprezy.

Do sportowej rywalizacji w ośmiu dyscyplinach przystąpiło 632 zawodników z 25 klubów. W biegach ulicznych dziewcząt i chłopców najlepszym klubem okazał się „Florian", podobnie jak w piłce siatkowej dziewcząt. Piłka nożna chłopców okazała się domeną klubu „Wrzos" z miejscowości Przychody, w przeciąganiu liny najlepsi byli zawodnicy „Pandy" z Misiów, oni również zwyciężyli w sztafecie dorosłych. W konkurencji młodzieżowych drużyn pożarniczych w kategorii dziewcząt najlepszym okazała się „Panda", a wśród chłopców - „Legion" z Żerocina.

W końcowej klasyfikacji pierwsze miejsce i puchar sekretarza stanu Lecha Nikolskiego zdobyli reprezentanci "Floriana" Dubów. Na miejscu drugim uplasowała się „Panda" Misie (puchar Rady Głównej Zrzeszenia LZS), na trzecim - "Orlik" Rossosz (puchar Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu) na czwartym - "Zielawa" Studzianka (puchar prezesa Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu), na piątym - "Omega" Halasy (puchar marszałka województwa lubelskiego), a na szóstym - "Arka" Kościeniewicze (puchar wojewody lubelskiego).

Zanim przystąpiono do sportowej rywalizacji uhonorowano zasłużonych dla lokalnej społeczności działaczy. Złoty Krzyż Zasługi otrzymali: **Tomasz Demidowicz, Janusz Babkiewicz i Krzysztof Łojewski**, a 25 osobom wręczono Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi. Złotą odznaką „Zasłużony działacz kultury fizycznej" uhonorowano **Eugeniusza Drobczuka**. Za podobną działalność srebrne i brązowe odznaki otrzymało 21 osób.

Sportową imprezę uświetniły artystyczne występy orkiestry dętej OSP z Rossoszy, chóru PSS z Białej Podlaskiej oraz zespołów muzycznych ULPKS. Dodatkowymi atrakcjami turnieju były pokazy umiejętności motocyklistów z Białej Podlaskiej oraz koni z gospodarstwa agroturystycznego państwa Chodkowskich z Krasówki. W trwającej do późnych godzin wieczornych imprezie udział wzięło ponad 1000 osób.

Kolejny XI Wakacyjny Turniej ULPKS i ULKS odbędzie się za rok w Misiach. (ab)

UZUPEŁNIENIE DO ARTYKUŁU P.T. „TURNIEJ W DUBOWIE".

WŚRÓD ODZNACZONYCH I UDEKOROWANYCH W CZASIE WAKACYJNEGO TURNIEJU SPORTOWO-REKREACYJNEGO W DUBOWIE BYŁA TAKŻE GRUPA MIESZKAŃCÓW I DZIAŁACZY SPORTOWYCH Z GMINY ŁOMAŻY, A MIANOWICIE:
ZŁOTE KRZYŻE ZASŁUGI OTRZYMALI:

1. NAUCZYCIEL AKADEMICKI FILII AKADEMII WYCHOWANIA FIZYCZNEGO W BIAŁEJ PODLASKIEJ TOMASZ DEMIDOWICZ Z DUBOWA.
2. DYREKTOR I PREZES ZARZĄDU BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAŻACH KRZYSZTOF ŁOJEWSKI Z ŁOMAŻ.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI OTRZYMAŁ PRZEWODNICZĄCY RADY POWIATOWEJ SOJUSZU LEWICY DEMOKRATYCZNEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ JAN BAJKOWSKI Z KOPYTNIKA.

BRĄZOWYMI KRZYŻAMI ZASŁUGI UDEKOROWANI ZOSTALI:

1. DŁUGOLETNI PRACOWNIK SZKOŁY PODSTAWOWEJ W DUBOWIE ZENON CHARENICZ.
2. DAWNA PRZEWODNICZĄCA RADY RODZICÓW PRZY SZKOLE PODSTAWOWEJ W DUBOWIE GRAŻYNA DROŹDZIUK.

NATOMIAST DŁUGOLETNI DYREKTOR SZKOŁY PODSTAWOWEJ W DUBOWIE EUGENIUSZ DROBCZUK UHONOROWANY ZOSTAŁ ZŁOTĄ ODZNAKĄ „ZASŁUŻONY DZIAŁACZ KULTURY FIZYCZNEJ".

TURNIEJ, O KTÓRYM TU MOWA, ODBYŁ SIĘ W DUBOWIE 7 LIPCA 2002 R.

*

GŁOS PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr indl. 37747
http://www.slowopodlasia.pl
e-mail: slowo@slowopodlasia.pl
Nakład 24.400 egz.
NR 31 (1165) 30 lipca - 5 sierpnia 2002 r. 2,00 zł (w tym 7% VAT)

Młodzież podsumowana

Znana jest już końcowa kolejność w rozgrywkach młodzieżowych wszystkich klas prowadzonych przez Białskopodlaski OZPN. Jak ważne jest posiadanie przez kluby grup młodzieżowych, przekonała się Krzna Trzebieszów, która wygrała grupę II klasy A, ale wskutek braku zaplecza zgodnie z regulaminem nie mogła awansować do klasy okręgowej. Poniżej prezentujemy końcową kolejność w poszczególnych ligach.

KLASA OKRĘGOWA JUNIORÓW

W ślady swoich starszych kolegów poszli juniorzy parczewskiej Victorii i oni również wygrali swoją klasę okręgową. Decyzją klubowych działaczy nie będą jednak grali w lidze wojewódzkiej, a – jako zespół rezerw – w seniorowskiej klasie A. Zamiast ich mógłby wystąpić międzyrzecki Huragan, ale tu również nie zdecydowano się na awans. Szkoda.

1. Victoria Parczew	24	61	159 - 29
2. Huragan Międzyrzec Podl.	24	57	101 - 38
3. Sokół Adamów	24	55	91 -38
4. LKS Łazy	24	51	91 - 42
5. Grom Kąkolewnica	24	43	71 - 52
6. Polonez Biała Podl.	24	41	85 - 46
7. Lutnia Piszczac	24	27	37 - 75
8. LZS Dobryń	24	27	56 - 61
9. Krzna Rzeczyca	24	25	50 - 92
10. Bizon Jeleniec	24	24	52 -105
11. Tytan Wisznice	24	16	36 -103
12. Unia Żabików	24	15	36 -114
13. Dwernicki Stoczek Łuk.	24	11	19 - 95

KLASA A JUNIORÓW

W tej klasie supremacja piłkarzy z Janowa Podlaskiego była zdecydowana. Młodzież z tej słynnej w świecie miejscowości wygrała wszystkie mecze i o sześć punktów wyprzedziła drugi GLKS Rokitno, który w każdym spotkaniu pokonała pozostałych rywali. Negatywnym zjawiskiem w tej klasie rozgrywkowej był brak rywalizacji w drugiej grupie – „łukowskiej".

1. Janowia Janów Podl.	8	24	37- 5
2. GLKS Rokitno	8	18	22-12
3. LKS Milanów	8	9	15-22
4. Dąb Dębowa Kłoda	8	4	10-31
5. Grom Sosnowica	8	4	9-23

TRAMPKARZE MŁODSI

Drużyny tej kategorii wiekowej podzielono na dwie grupy. W nich grano systemem każdy z każdym po cztery mecze. O ostatecznej kolejności decydowały dodatkowe mecze systemem pucharowym, które wyłoniły końcową kolejność.

GRUPA I

1. Orlęta Łuków	24	52	47-15
2. Hutnik Huta Dąbrowa	24	40	33-18
4. Dwernicki Stoczek Łuk.	24	5	5-59

GRUPA 2

1. UKS TOP-54 Biała Podl.	24	59	59- 8
2. Granica Terespol	24	30	23-31
3. UKS Jagiellończyk Biała Podl.	24	28	25-28
4. Huragan Międzyrzec Podl.	24	17	12-52

O miejsca 1-4: Granica – Orlęta Ł. 0:5, UKS TOP-54 – Hutnik 3:0 wo; o 3. miejsce: Granica – Hutnik 3:0 wo; o 1. miejsce: UKS TOP-54 – Orlęta L. 2:1.

O miejsca 5-8: Huragan – Orlęta Radzyń Podl. 2:1, Jagiellończyk – Dwernicki 3:0 wo; o 7. miejsce: Orlęta RP – Dwernicki 3:0 wo; o 5. miejsce: Jagiellończyk – Huragan 4:0.

TRAMPKARZE STARSI

1. Wrzos Przychody	17	37	50-25
2. Granica Terespol	17	34	39-19
3. Niwa Łomazy	17	31	44-38
4. UKS TOP-54 Biała Podl.	17	30	47-41
5. Huragan Międzyrzec Podl.	17	29	42-29
6. Orlęta Łuków	17	26	34-34
7. Unia Krzywda	17	19	31-43
8. Lutnia Piszczac	17	10	17-56
9. Hutnik Huta Dąbrowa	17	9	24-45
10. Dwernicki Stoczek Łuk.	9	6	11-24

JUNIORZY MŁODSI

1. Orlęta Łuków	18	49	102-11
2. Granica Terespol	18	41	54-21
3. Huragan Międzyrzec Podl.	18	37	57-32
4. AZS-Podlasie Biała Podl.	18	35	65-28
5. Hutnik Huta Dąbrowa	18	34	48-27
6. Orkan Wojcieszków	18	24	36-53
7. Unia Krzywda	18	14	24-53
8. Niwa Łomazy	18	9	9-64
9. Tur Turze Rogi	18	7	23-86
10. Lutnia Piszczac	18	5	20-63

UROCZYSTOŚCI RELIGIJNE KU CZCI NAJŚWIĘTSZEJ MARII PANNY.

DZIEŃ 15 SIERPNIA, TO W KOŚCIELE RZYMSKOKATOLICKIM UROCZYSTOŚĆ WNIEBOWZIĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARII PANNY. W TYM DNIU NAJWIĘKSZE UROCZYSTOŚCI W BIALSKIM POWIECIE ODBYWAJĄ SIĘ W KODNIU.

MIEJSCOWOŚĆ KODEŃ /SIEDZIBA URZĘDU GMINY W KODNIU/ SŁYNIE Z POSIADANIA CUDOWNEGO OBRAZU MATKI BOŻEJ GREGORIAŃSKIEJ, NAZYWANEGO RÓWNIEŻ MADONNĄ DE GUADELUPE. NA PODLASIU, W TYM TAKŻE I W NASZEJ GMINIE, OBRAZ TEN NAZYWANY JEST OBRAZEM MATKI BOŻEJ KODEŃSKIEJ. HISTORIA TEGO OBRAZU I SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ KODEŃSKIEJ OPISANE SĄ PRZEZ PANA ISTVANA GRABOWSKIEGO I OPUBLIKOWANE W TYGODNIKU „SŁOWO PODLASIA" NR 34/1168/ Z DNIA 20-26 SIERPNIA 2002 ROKU. TREŚĆ ARTYKUŁU W ZAŁĄCZENIU.

DOROCZNE I NAJWAŻNIEJSZE UROCZYSTOŚCI W KODNIU ZWIĄZANE ZE ŚWIĘTEM WNIEBOWZIĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARII PANNY ODBYWAJĄ SIĘ W DNIACH 14 I 15 SIERPNIA KAŻDEGO ROKU. DZIEŃ 15 SIERPNIA JEST OBCHODZONY W CAŁYM KRAJU W PODWÓJNYM ZNACZENIU. Z JEDNEJ STRONY JAKO ŚWIĘTO WNIEBOWZIĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARII PANNY, A Z DRUGIEJ STRONY JEST TEŻ ŚWIĘTEM PAŃSTWOWYM OBCHODZONYM JAKO DZIEŃ WOJSKA POLSKIEGO W NAWIĄZANIU DO ZWYCIĘSKIEJ BITWY WOJSK POLSKICH Z ARMIĄ RADZIECKĄ POD WARSZAWĄ W 1920 ROKU.

W UROCZYSTOŚCIACH W KODNIU UCZESTNICZĄ ZAWSZE MIESZKAŃCY GMINY ŁOMAŻY, A WŚRÓD NICH TAKŻE CZŁONKOWIE OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH. SĄ PIELGRZYMKI AUTOKAROWE, INDYWIDUALNE I RODZINNE RÓŻNYMI POJAZDAMI PRYWATNYMI, JEST TEŻ ZBIOROWA PIELGRZYMKA PIESZA. TA OSTATNIA OD KILKU LAT ORGANIZOWANA JEST WSPÓLNIE PRZEZ MIESZKAŃCÓW Z PARAFII W ŁOMAŻACH I W HUSZCZY. LICZBA PIELGRZYMÓW OGÓŁEM JEST TRUDNA DO USTALENIA. W TYM ROKU WE WSPÓLNEJ PIELGRZYMCE PIESZEJ PARAFIAN Z HUSZCZY I ŁOMAŻ UCZESTNICZYŁO OKOŁO 300 OSÓB. W PIELGRZYMCE TEJ BRAŁA UDZIAŁ GRUPA MŁODYCH CZŁONKÓW STRAŻACKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ Z ŁOMAŻ. PIELGRZYMCE PRZEWODNICZYŁ KSIĄDZ MARIUSZ GRZEGRZÓŁKA, WIKARIUSZ PARAFII W ŁOMAŻACH. PIELGRZYMKA ROZPOCZĘŁA SIĘ PRZED POŁUDNIEM W ŚRODĘ DNIA 14 SIERPNIA 2002 ROKU. POZOSTALI CZŁONKOWIE ORKIESTRY JEŹDZILI DO KODNIA SZKOLNYM AUTOKAREM, TAKŻE DNIA 14 SIERPNIA TEGO ROKU, UŻYCZONYM NIEODPŁATNIE PRZEZ WÓJTA GMINY ŁOMAŻY PANA WALDEMARA DROŹDZIUKA.

W WIECZORNYCH UROCZYSTOŚCIACH W KODNIU DNIA 14 SIERPNIA B.R. UCZESTNICZYŁA STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ WSPÓLNIE Z CZŁONKAMI ORKIESTRY DĘTEJ Z KODNIA. POŁĄCZONYMI ORKIESTRAMI DYRYGOWAŁ EUGENIUSZ KUBINOWSKI Z BIAŁEJ PODLASKIEJ.

NA TERENIE GMINY ŁOMAŻY UROCZYSTOŚCI KU CZCI WNIEBOWZIĘCIA



Matka Boża Kodeńska

NAJŚWIĘTSZEJ MARII PANNY ODBYŁY SIĘ DNIA 15 SIERPNIA B.R. W KORCZÓWCE. W ODPUSTOWEJ MSZY ŚWIĘTEJ W TYM DNIU O GODZINIE 12.00 WZIĘŁA UDZIAŁ STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ POD DYREKCJĄ WOJCIECHA LESIUKA Z BIAŁEJ PODLASKIEJ. PRZED NABOŻEŃSTWEM ORKIESTRA WYSTĄPIŁA NA PRZYKOŚCIELNYM PLACU Z OKOLICZNOŚCIOWYM KONCERTEM. DO KORCZÓWKI CZŁONKOWIE ORKIESTRY JEŹDZILI SZKOLNYM AUTOKAREM.

*

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
http://www.slowopodlasia.pl
e-mail: slowo@slowopodlasia.pl
Nakład 24.900 egz.

Z Kodnia

Powrót dawnego blasku

Zachwały czyn pobożnego magnata Mikołaja Piusa Sapiehy, który bez względu na grożącą mu ekskomunikę, zdecydował się sprowadzić z Watykanu na Podlasie cudowny obraz Matki Boskiej Gregoriańskiej, zwanej również Madoną de Guadelupe, miał niebagatelne znaczenie dla przyszłości Kodnia. Obraz umieszczony w 1631 roku w drewnianym kościółku św. Anny, a od 1686 roku w kościele murowanym, stał się ostoją wiary i przyczyną kultu trwającego do czasów współczesnych. Madonna odbierała hołd uwielbienia od pielgrzymujących do Kodnia licznych wiernych. Zanosząc swe prośby przed świętym wizerunek Matki Bożej otrzymywali oni liczne łaski.

To one m.in. sprawiły, że Jan Fryderyk Sapieha zwrócił się z gorącą prośbą do papieża Klemensa XI o ukoronowanie obrazu diademem papieskim. Watykan wysłuchał prośby z dalekiej Rzeczpospolitej i w roku 1726, za sprawą kolejnego papieża Innocentego XII, złote korony trafiły do Kodnia. Można sobie wyobrazić radość, jaka towarzyszyła temu wydarzeniu. Prawie 250 lat później papież Paweł VI podniósł kościół parafialny św. Anny do godności bazyliki mniejszej.

Były też i bolesne momenty. W roku 1812 wojska carskie zdewastowały wnętrze kościoła. Żołnierze porąbali figury w bocznych ołtarzach, sprofanowali groby w podziemnych piwnicach, wynieśli cenne wota. Rząd carski skonfiskował po Powstaniu Styczniowym dobra parafii kodeńskiej i przekazał je cerkwi prawosławnej. Cudowny obraz Matki Boskiej Kodeńskiej nakazano wywieźć do Częstochowy. Paulini z klasztoru na Jasnej Górze opiekowali się nim pół wieku. Dopiero we wrześniu 1927 roku słynący cudami obraz powrócił do sanktuarium. Wcześniej poddano go na zamku królewskim w stolicy zabiegom konserwatorskim.

Kodeń jako ośrodek kultu maryjnego nadal jest chętnie odwiedzany przez pielgrzymów z różnych stron kraju. Spotykają oni jednak wyjątkowo ekronny widok przygranicznej osady, który żaden sposób nie może równać się z czasami świetności Kodnia. W połowie XVII wieku był on znaczącym ośrodkiem miejskim i handlowym. Miasto posiadało w owym czasie 400 solidnych domów i ponad 3 tys. mieszkańców. Korzystało z prawa do 6 jarmarków i stanowiło centrum dóbr sapieżyńskich. Obejmowały one 7 folwarków i 28 wsi. Niedaleko Kodnia przebiegały trakty handlowe o międzynarodowym zasięgu. Każdy, kto chciał dostać się na Ruś, raczej nie omijał grodu Sapiehów. Żeglownym Bugiem spławiano zboże z Podlasia, Polesia i Wołynia do nadbałtyckich portów. Bogacili się nie tylko Sapiehowie.



Ostatni okres świetności przeżyło miasto za czasów Elżbiety z Brzezickich Sapieżyny. To zarudna Elżbieta kazała zbudować letnią rezydencję rodu w duchu barokowo-klasycystycznym. W nowej siedzibie skupiało się życie dworskie, przeniesione ze starego zamku, pamiętającego jeszcze czasy założyciela miasta Iwana Sapiehy, wojewody witebskiego i podlaskiego. Kodeński zamek zaliczany był do grupy późnogotyckich, niżninych. Po śmierci Elżbiety Sapieżyny i jej syna możny ród przeniósł rezydencję do Krasiczyna, a niezamieszkały zamek popadł w ruinę. Ostatni akord zastąpił w latach trzydziestych XX wieku, kiedy rozebrano mury zamku, a z pozostałej po nim cegły wzniesiono dom pielgrzyma.

Od kilku lat parafia kodeńska, prowadzona przez zakon oblatów, samorząd gminny oraz Służba Ochrony Zabytków rozważają sposoby restauracji sławnego ongiś grodu, która pozwoliłaby zatrzymać na dłużej nań jeden dzień przybywających masowo pielgrzymów i turystów. Koncepcja gruntownej zmiany oblicza osady (choć nieliczna w realizacji) nabiera żywych kolorów. Jeśli uda się wprowadzić w czyn przygotowane projekty rewaloryzacyjne trzech najstarszych części Kodnia, będzie on zapewne sporą atrakcją dla przybyszów z dalcka.

Opracowaniem konserwatorskim objęto: dawny rynek, zamieniony w latach międzywojennych w niezbyt ciekawy skwerek, wzgórze zamkowe (w miejscu obecnej Kalwarii) oraz tereny wokół niego, sięgające aż błonia do rzeki Bug.

Pielgrzymi przybywają podziwiać cudowny obraz Madonny de Guadelupe będą zapewne zdumieni nowym wyglądem rynku. Przygotowane plany (do realizacji przez samorząd gminny) przewidują urządzenie ogrodów kwietnych. Ogródka kawiarniarskiego, placu wypoczynkowego, dekoracyjnej studni z obudową drewnianą oraz stylowego przystanku autobusowego. Po spełnieniu projektów rynek w Kodniu będzie wyglądał równie ciekawie jak ten z Kazimierza Dolnego.

W bezpośrednim sąsiedztwie rynku zakończony został remont kapitalny bazylikі św. Anny. Stworzono obok niej tzw. ogród rajski z różnymi gatunkami kwiatów i krzewów ozdobnych. Udało się też zabezpieczyć konserwatorsko dom pielgrzyma i budynki gospodarcze służące ojcom oblatom. Aktualnie trwają prace przekształcające otoczenie wokół figury Najświętszej Marii Panny.

Na dawnym wzgórzu zamkowym odtworzono fragment nowożytnych fortyfikacji z XVIII stulecia. W siedleckiej (miejmy nadzieję) przyszłości zrekonstruowany zostanie fort z lustrem wody oraz drewnianym pomostami na wodzie. Fortyfikacja Sapiehów zostanie włączona w kompozycyjnie w układ wodny, otaczający od wschodu i południa zespół kościelny. Jak zapewnił nas Janusz Maraśkiewicz, szef białskiej delegatury Służby Ochrony Zabytków, trwają prace rozpoczynające rekonstrukcję kwaterowego ogrodu włoskiego z dekoracyjną studnią. Wytyczony został też teren pod labiryntowy ogród zielny. Kiedy wyrosną w nim groby, labirynt będzie cieszył oko licznych gości Kodnia. Wykonany został północny kanał dawnej fosy, przylegającej do zespołu zamkowego i nowe stoje drogi różańcowej. Pomyślnie zakończyła się modernizacja dawnej kaplicy pogrzebowej (ongiś cerkwi) św. Ducha, wzniesionej w latach 1530-1540 przez Pawła Sapiehę. Obiekt ten zwraca uwagę swym wyjątkowym charakterem. Układ przestrzenny nosi cechy orientalne, kamieniarka nawiązuje do rzemiosła renesansowego, a szczyt frontowej elewacji ma wyraźne cechy gotyckie. Zwiedzający kaplicę zwrócą zapewne uwagę na oryginalną posadzkę z płytą bezową.



Na wzgórzu zamkowym, uformowanym kiedyś na kształt wieloboku, przewidziano rekonstrukcję drogi wiodącej do zespołu kalwaryjnego, zwracającego uwagę nietypowymi rzeźbami. Znaczącym fragmentem rekonstruowanego zespołu zamkowego ma być port Sapiehy z przystanią dla łódek. W wieku XVI ulokowany był tam basen portowy z licznymi spichlerzami zbożowymi. Zamek połączony był z miastem mostem zbudowanym nad stawem, który wysechł w XIX wieku.

Pomiędzy bazyliką, a zespołem zamkowym ma w niedalekiej przyszłości powstać nowy układ wodny z dwoma lub trzema stawami. Wypełni je woda ze spiętrzonej rzeki Kalnanki. Na jednym ze stawów planowane jest ustawienie ołtarza. Przewiduje się też wzniesienie figury z brązu założyciela miasta Iwana Sapiehy. Zasadniczo zmieszą się w przyszłości kodeńskie błonia, przylegające do zespołu zamkowego. Trwają prace mające wytyczyć miejsce amfiteatru ze sceną i miejscami dla widzów. Amfiteatr znajdzie się w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki Bug. Na błoniach ma też powstać zespół rekreacyjno-sportowy z kompletem różnych boisk.

Przygotowane projekty zakładają wiele zasadniczych zmian w obecnym krajobrazie Kodnia. Zapewne jednak na wprowadzenie ich w życie trzeba będzie trochę poczekać. Od założenia możnego grodu w tym miejscu minęło wiadnie 491 lat.

ISTVAN GRABOWSKI
fot. A. Trochimiuk

PS Dziękuję Januszowi Maraśkiewiczowi ze Służby Ochrony Zabytków za merytoryczną pomoc w zebraniu materiałów.

WIZYTA W POLSCE OJCA ŚW. JANA PAWŁA II.

W DNIACH OD 16 DO 19 SIERPNIA 2002 ROKU PRZEBYWAŁ W POLSCE OJCIEC ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II-GI. PROGRAM WIZYTY NIŻEJ. W UROCZYSTOŚCIACH W KRAKOWIE I KALWARII ZEBRZYDOWSKIEJ UCZESTNICZYŁA TAKŻE GRUPA MIESZKAŃCÓW NASZEJ GMINY. ICH LICZBY NIE UDAŁO SIĘ USTALIĆ. PRZYPUSZCZALNIE BYŁO TO TYLKO KILKA OSÓB.

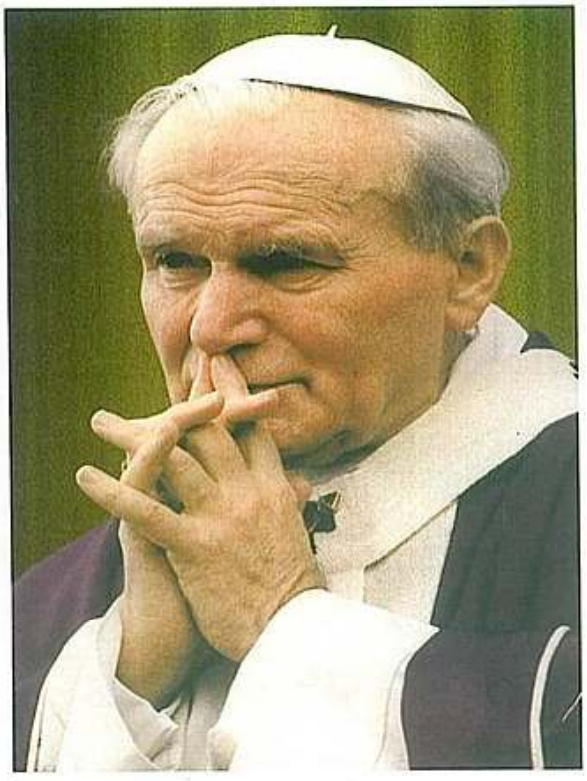
W TYM CZASIE ORGANIZOWANE BYŁY W KOŚCIOŁACH OKOLICZNOŚCIOWE MODLITWY W INTENCJI KOŚCIOŁA I OJCA ŚWIĘTEGO.

PIĄTEK
16 sierpnia 2002 Rok VIII Nr 190 (2029)
Cena 1,60 zł (w tym 7% VAT)
Redaktor wydania: Cezary Samczuk
www.dziennikwschodni.pl
ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

dziennik WSCHODNI PODLASKI

Papieski samolot wyląduje dziś o godz. 18.15 na lotnisku w podkrakowskich Balicach

Czekamy na papieża



Program podróży Jana Pawła II do Polski

Papież będzie przebywał w Polsce od godz. **18.15 w piątek 16 sierpnia**, do godz. **18.30 w poniedziałek 19 sierpnia**. Pielgrzymka obejmie tylko **Kraków i Kalwarię Zebrzydowską**



Piątek - 16 sierpnia
Przylot na lotnisko Kraków-Balice i ceremonia powitania na lotnisku

Sobota - 17 sierpnia
Msza św. i konsekracja Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach

Niedziela - 18 sierpnia
Msza św. na Błoniach w Krakowie

Poniedziałek - 19 sierpnia
Msza św. z okazji 400-lecia konsekracji Sanktuarium Męki Pańskiej i Matki Bożej Bolesnej celebrowana w bazylice w Kalwarii Zebrzydowskiej

Infografika PAP

*

PONIEDZIAŁEK
26 sierpnia 2002 Rok VIII Nr 198 (2037)
Cena 1,10 zł (w tym 7% VAT)
Redaktor wydania: Krzysztof Janislawski
www.dziennikwschodni.pl
ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

dziennik WSCHODNI PODLASKI

PEŁNIA FUNKCJE I BĘDĄ PONOWNIE KANDYDOWAĆ

Waldemar Droździuk

wójt Łomaz

Kilka inwestycji zakończyliśmy w ciągu ostatnich lat, niektóre są jeszcze w trakcie realizacji. Powstała oczyszczalnia ścieków. Gmina w stu procentach jest stelefonizowana. Z końcem grudnia planujemy oddanie w Łomazach pełnowymiarowej sali gimnastycznej. Budowa tego obiektu kosztowała 3,5 miliona złotych. Drogi są w dobrym stanie. Nie udało się nam wybudować wodociągów. Tylko Łomazy posiadają sieć, a mamy 19 sołectw. Nie zdołaliśmy jeszcze skanalizować łomaskiej osady. Poprawek wymaga też system reorganizacji sieci szkół.

Mieszkańcy o wójcie

Fatalny stan drogi między Wisznicami a Łomazami mocno utrudnia rolnikom z Szymonowa dojazd do pól i łąk. Na początek przynajmniej doły trzeba by wyrównać. Wprawdzie jest to droga powiatowa, ale, jak sądzą mieszkańcy, wójt mógłby się za nimi wstawić.

Z ZAGADNIEŃ OŚWIATY.

Z DNIEM 1 WRZEŚNIA 2002 ROKU NASTĄPIŁA DALSZA REORGANIZACJA W SIECI SZKÓŁ NA TERENIE GMINY. Z DNIEM TYM ZLIKWIDOWANA ZOSTAŁA SZKOŁA PODSTAWOWA W KOZŁACH I WŁĄCZONA DO SZKOŁY PODSTAWOWEJ W ŁOMAZACH. PRZYCZYNA: BRAK W KOZŁACH DOSTATECZNEJ ILOŚCI DZIECI W WIEKU SZKOLNYM.

1. ZESPÓŁ SZKÓŁ W ŁOMAZACH.

W SKŁAD ZESPOŁU WCHODZĄ: SZKOŁA PODSTAWOWA I GIMNAZJUM. PO TEJ REORGANIZACJI SIEĆ SZKÓŁ W GMINIE ŁOMAZY JEST NASTĘPUJĄCA W PIONIE ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH:

A/. SZKOŁA PODSTAWOWA W ŁOMAZACH Z KLASAMI 1-6 I ODDZIAŁAMI PRZEDSZKOLNYMI MA OKOŁO 500 UCZNIÓW. DYREKCJI PODLEGAJĄ TEŻ FILIE SZKOLNE Z ODDZIAŁAMI PRZEDSZKOLNYMI I Z KLASAMI 1-3 W STUDZIANCE, KORCZÓWCE I BURWINIE.

B/. GIMNAZJUM W ŁOMAZACH MA 9 ODDZIAŁÓW. KLASY 1-3. LICZBA UCZNIÓW I UCZENNIC OKOŁO 250.

C/. LICZBA ZATRUDNIONYCH W ZESPOLE RAZEM Z PUNKTAMI FILIALNYMI:
- NAUCZYCIELI 47, W TYM DYREKTOR ZESPOŁU ROMUALD SZUDEJKO, 2-CH ZASTĘPCÓW DYREKTORA I TRZECH KIEROWNIKÓW FILII.
- PRACOWNIKÓW ADMINISTRACYJNYCH 1.
- -"- FIZYCZNYCH 17.

D/. IZB LEKCYJNYCH I PRACOWNI: 25 ORAZ 4 SALE DO NAUKI WYCHOWANIA FIZYCZNEGO.

E/. W BUDYNKU ZESPOŁU JEST STOŁÓWKA NA 120 MIEJSC. DZIENNIE KORZYSTA Z POSIŁKÓW OKOŁO 450 DZIECI, Z TEGO 100 OBIADÓW FUNDOWANYCH JEST PRZEZ GMINNY OŚRODEK OPIEKI SPOŁECZNEJ. PONADTO DLA 100 DZIECI WYDAJE SIĘ BEZPŁATNIE HERBATĘ. KOSZTY POKRYWA URZĄD GMINY W ŁOMAZACH.

F/. DO SZKOŁY DOJEŻDŻA DZIENNIE OKOŁO 300 DZIECI. DOWOŻONE SĄ

TRZEMA AUTOKARAMI ZE WSZYSTKICH MIEJSCOWOŚCI NASZEJ GMINY. TRZECI AUTOKAR OTRZYMANO Z MINISTERSTWA EDUKACJI NARODOWEJ STARANIEM KURATORIUM OŚWIATY W LUBLINIE, DNIA 6-GO SIERPNIA BIEŻĄCEGO ROKU.

6/. W BUDOWIE JEST HALA SPORTOWA W ŁOMAZACH. JEST JUŻ PRAWIE GOTOWA. POZOSTAŁY DO WYKONANIA DROBNE PRACE WYKOŃCZENIOWE. PRZEWIDUJE SIĘ, ŻE DO UŻYTKU ZOSTANIE PRZEKAZANA W PIERWSZYM KWARTALE 2003 ROKU.

STARANIEM WÓJTA GMINY ŁOMAZY WALDEMARA DROŹDZIUKA NAPRAWIONE ZOSTAŁY W TYM ROKU DROGI DOJAZDOWE DO ZESPOŁU SZKÓŁ. ZAASFALTOWANO BRAKUJĄCE CZĘŚCI JEZDNI NA ULICACH SZKOLNEJ I PODRZECZNEJ, A OD ULICY POPRZECZNEJ DO OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW WYKONANO NOWĄ NAWIERZCHNIĘ ASFALTOWĄ. ZMIENIONO TRASĘ DOJAZDOWĄ DO ZESPOŁU SZKÓŁ Z ULICY SZKOLNEJ NA ULICĘ PODRZECZNĄ.

ZE ŚRODKÓW SPOŁECZNYCH WYKONANO 680 METRÓW KWADRATOWYCH PARKINGÓW, DRÓG DOJAZDOWYCH I CHODNIKÓW DO SALI GIMNASTYCZNEJ OD STRONY ULICY PODRZECZNEJ Z KOSTKI BRUKOWEJ. KOSZT BUDOWY: 55.800.- ZŁOTYCH, Z TEGO 29.500.- ZŁOTYCH ZAPŁACIŁ ZARZĄD WSPÓLNOT GRUNTOWYCH W ŁOMAZACH, A RESZTĘ SZKOLNY KOMITET RODZICIELSKI. W RAMACH TYCH ŚRODKÓW WYKONANO DROGI KOMUNIKACYJNE DO NOWEJ SALI GIMNASTYCZNEJ DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH, A NA PARKINGU MOŻE JEDNOCZEŚNIE PARKOWAĆ 35 SAMOCHODÓW. W PLANIE GMINNYM PRZEWIDUJE SIĘ WYKONANIE NAWIERZCHNI TWARDEJ NA ULICY POPRZECZNEJ W ŁOMAZACH. W ZAŁĄCZENIU FOTOGRAFIE ULIC I CHODNIKÓW WYKONANE W TYM ROKU W REJONIE ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH ORAZ DWORCA AUTOBUSOWEGO W ŁOMAZACH.

2. INNE SZKOŁY.

NA TERENIE GMINY, POZA ŁOMAZAMI, SĄ JESZCZE TYLKO DWIE SZKOŁY PODSTAWOWE Z KLASAMI 1-6, A MIANOWICIE W HUSZCZY I W DUBOWIE. DLA SZKOŁY PODSTAWOWEJ W HUSZCZY PODLEGAJĄ DWIE SZKOŁY FILIALNE Z KLASAMI 1-3: W KOPYTNIKU I W KOSZOŁACH. SZKOŁA PODSTAWOWA W DUBOWIE FILII SZKOLNYCH NIE POSIADA.



ULICA SZKOLNA W ŁOMAZACH PO ZAASFALTOWANIU JEJ LEWEJ STRONY.



ULICA PODRZECZNA PO PRZEPROWADZONYM REMONCIE. Z LEWEJ: SALA GIMNASTYCZNA, TAKŻE NOWY CHODNIK.



ULICA PODRZECZNA NA ODCINKU OD ULICY POPRZECZNEJ DO OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW.



BUDOWA PARKINGU PRZY SALI GIMNASTYCZNEJ. STRONA POŁUDNIOWO-ZACHODNIA.



SALA GIMNASTYCZNA W ŁOMAŻACH. WEJŚCIE OD ULICY PODRZECZNEJ. WIDOCZNA BUDOWA PARKINGU I CHODNIKÓW.



NOWY CHODNIK NA PLACU JAGIELLOŃSKIM W ŁOMAŻACH. STRONA POŁUDNIOWO-ZACHODNIA.



PLAC JAGIELLOŃSKI. W GŁĘBI POMNIK POŚWIĘCONY PAMIĘCI BOJOWNIKÓW RUCHU OPORU ZAMORDOWANYM PRZEZ HITLEROWCÓW W LATACH 1939-1944. ODSŁONIĘTY JESIENIĄ 1972 ROKU.



PLAC JAGIELLOŃSKI. DRUGI PO PRAWEJ DWORZEC AUTOBUSOWY W ŁOMAZACH.



NOWY CHODNIK W REJONIE DWORCA AUTOBUSOWEGO W ŁOMAZACH.

*

FOTOGRAFIE WYKONAŁ HENRYK PARAFINIUK.

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
http://www.slowopodlasia.pl
e-mail: slowo@slowopodlasia.pl
Nakład 24.800 egz.
NR 37 (1171) 10 - 16 września 2002 r. 2,00 zł (w tym 7% VAT)

Muzeum nagradza

Spośród osób, które nadesłały poprawne odpowiedzi na konkurs „Czy znasz bialskich Radziwiłłów" wylosowano następujące nazwiska: **Anna Romaniuk, Ewelina Marczuk, Stefan Buraczyński i Katarzyna Przychodzka** (wszyscy z Białej Podlaskiej) oraz **Michał Laszuk** z Konstantynowa.

Natomiast laureatami drugiego konkursu "Czy znasz zabytki Białej Podlaskiej" zostali: **Edyta Drobysz** z Terespola, **Marlena Smolak** i **Mariola Czechowicz** z Białej Podlaskiej, **Monika Kuźmiuk** z Kijowca i **Adam Bondarzewski** z Łomaz.

Otrzymują oni nagrody książkowe. Po odbiór należy zgłaszać się do działu naukowo-oświatowego Muzeum od poniedziałku do piątku w godz. 8 – 15. (a)

SŁOWO PODLASKIE 37/2002 10.- 16 września 2002 r.



W miniony czwartek i piątek rzesze wiernych witały w Białej Podlaskiej obraz Matki Boskiej Kodeńskiej. Jego peregrynacja z Siedlec do Kodnia jest związana z obchodami jubileuszu 75. rocznicy powrotu obrazu do kodeńskiego sanktuarium. Słynący łaskami i czcią wiernych obraz Kodeńskiej Pani Jedności wędruje historycznym szlakiem - jak 75 lat temu.

Obraz został namalowany na zlecenie papieża Grzegorza Wielkiego przez benedyktyńskiego opata św. Augustyna, a w 1631 roku przywieziony do Kodnia z Rzymu przez księcia Mikołaja Sapiehę. W 1723 roku obraz

Rocznica powrotu Kodeńskiej Pani



otrzymał złote korony papieskie. Najtrudniejsze lata to czas rozbiorów, zwłaszcza po Powstaniu Styczniowym, gdy świątynię w Kodniu, jak wiele innych na Podlasiu, car zamienił na cerkiew prawosławną. Zlikwidowana została parafia katolicka. Aby jeszcze dotkliwiej uderzyć w polskość i religię katolicką, władze carskie nakazały „karne" wywiezienie obrazu na Jasną Górę. To wygnanie trwało prawie pół wieku - od 1875 do 1927 roku. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości biskup podlaski **Henryk Przeździecki** czynił starania o sprowadzenie obrazu kodeńskiego na Podlasie. 5 lipca 1927 roku, po niezbędnych zabiegach konserwatorskich, biskup przywiózł obraz do macierzystej diecezji. Zanim trafił na kodeński tron nawiedził, podobnie jak teraz, kościoły i parafie leżące na trasie pielgrzymki. Najpierw stolicę diecezji - Siedlce, potem Zbuczyn, Międzyrzec Podlaski i Terespol.

Czwartkowa msza święta pod przewodnictwem ks. bp. **Zbigniewa Kiernikowskiego**, ordynariusza diecezji siedleckiej zgromadziła ok. 7 tys. wiernych. Podczas adoracji w poszczególnych parafiach po brzegi wypełnione były kościoły. W niedzielę w Kodniu głównym uroczystościom rocznicowym przewodniczył ks. bp Zbigniew Kiernikowski. Na uroczystość przybyło 15 tys. wiernych. Podczas nabożeństwa 16 zakonników oblatów złożyło wieczyste śluby. (AB)

fot. T. Żaczek

UZUPEŁNIENIE DO WYŻEJ ZAMIESZCZONEGO ARTYKUŁU.

W NABOŻEŃSTWIE NA PLACU WOLNOŚCI W BIAŁEJ PODLASKIEJ DNIA 5 WRZEŚNIA B.R. UCZESTNICZYŁA TAKŻE STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ. NATOMIAST W UROCZYSTOŚCIACH W KODNIU OBOK NASZEJ ORKIESTRY BYLI CZŁONKOWIE ORKIESTR DĘTYCH Z KODNIA, MAŁASZEWICZ I Z LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO IM. STANISŁAWA STASZICA Z BIAŁEJ PODLASKIEJ. RAZEM PONAD 60 MUZYKÓW. UTWORY MUZYCZNE PODCZAS NABOŻEŃSTWA W KODNIU WYKONYWANE BYŁY WSPÓLNIE. POŁĄCZONYMI ORKIESTRAMI DYRYGOWAŁ PAN EUGENIUSZ KUBINOWSKI Z BIAŁEJ PODLASKIEJ.

ZARÓWNO W BIAŁEJ PODLASKIEJ, JAK I W KODNIU BYLI PIELGRZYMI Z GMINY ŁOMAŻY. ICH LICZBY NIE UDAŁO SIĘ USTALIĆ.

*

Nr. 4



PROGRAM UROCZYSTOŚCI

NAWIEDZENIA

MATKI BOŻEJ

w znaku Kodeńskiego Obrazu w Białej Podl.

w dniach 5 – 6 września 2002 r.

Czwartek - 05. 09. 2002 r.

16^{30} – Plac Wolności
- Modlitewne czuwanie.

17^{00} – Powitanie, Msza św. pod przewodnictwem Ks. Biskupa Ordynariusza. Uczestniczą wierni z całego miasta i okolicznych parafii.

20^{00} – Kościół Chrystusa Miłosiernego
- Msza Św. zakończona Apelem przygotowanym przez młodzież i nauczycieli.

22^{30} – Kościół wojskowy
- Nabożeństwo maryjne i procesja z Obrazem i lampionami.

24^{00} – Kościół Wniebowzięcia N.M.P. na Woli
- Pasterka maryjna – odprawiają kapłani z dekanatu.
- Czuwanie modlitewne do g. 6^{00} rano.



Piątek - 06. 09. 2002 r.

6^{30} – Kościół Bł. Honorata
- Msza Św. dla dzieci szkolnych.

9^{00} – Kościół Św. Antoniego
- Msza Św. dla chorych.

11^{30} – Kościół Św. Anny
- Msza Św. dla Kółek Różańcowych.

13^{30} – Procesja z Obrazem Matki Bożej z Kościoła Św. Anny do Kościoła Narodzenia N.M.P.

14^{00} – Kościół Narodzenia N.M.P., ul. Brzeska
- Msza Św. dla rodzin z błogosławieństwem małych dzieci.
- Odjazd samochodu – kaplicy z Obrazem Matki Bożej do Terespola.

Uwaga !
W dniach od 01 do 04 września we wszystkich kościołach bialskich, w godz. rannych i wieczornych, nabożeństwa przygotowujące do Nawiedzenia i spowiedź św.

ZAPRASZAMY !

SESJA RADY GMINY.

DNIA 10 WRZEŚNIA 2002 ROKU ODBYŁA SIĘ XXXVI/TA SESJA RADY GMINY. OBRADOWANO W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU GMINY W ŁOMAZACH. OBECNI BYLI WSZYSCY RADNI ORAZ WÓJT GMINY, SEKRETARZ I SKARBNIK GMINY, A TAKŻE RADNY POWIATU BIALSKIEGO ZBIGNIEW GŁOWACKI Z ŁOMAZ, PRACOWNICY SAMORZĄDU GMINY ŁOMAZY I SOŁTYSI.

-1.-

PO OTWARCIU SESJI, STWIERDZENIU QUORUM, PRZYJĘCIU PORZĄDKU OBRAD I PROTOKÓŁU Z OSTATNIEJ SESJI PRZYSTĄPIONO DO PUNKTU 5-GO PORZĄDKU OBRAD. TUTAJ WÓJT GMINY WALDEMAR DROZDZIUK POINFORMOWAŁ SOŁTYSÓW O ZADANIACH NA NAJBLIŻSZY OKRES. NASTĘPNIE PODAŁ DO WIADOMOŚCI O ZMIANIE LEŚNICZEGO NA LASY NIEPAŃSTWOWE. BĘDZIE NIM TOMASZ SZYMANEK.

-2.-

W PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD O PRACY ZARZĄDU GMINY WÓJT GMINY POINFORMOWAŁ MIĘDZY INNYMI, ŻE:

1. PO PRZEPROWADZONYM KONKURSIE STANOWISKO DYREKTORA ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH POWIERZONO PONOWNIE ROMUALDOWI SZUDEJKO, DYREKTORA SZKOŁY PODSTAWOWEJ W HUSZCZY JOANNIE KOWALIK, A DYREKTORA PRZEDSZKOLA W ŁOMAZACH TERESIE KULICKIEJ.
2. USPRAWNIONO DOWOŻENIE DZIECI DO ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH. AKTUALNIE SĄ TO TRZY AUTOKARY, W TYM JEDEN NOWY AUTOSAN H-9 UZYSKANY Z MINISTERSTWA EDUKACJI NARODOWEJ ZA POŚREDNICTWEM LUBELSKIEGO KURATORA OŚWIATY.

-3.-

JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXXVII/162/02 W SPRAWIE ZMIAN MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO GMINY ŁOMAZY. UCHWAŁA UWZGLĘDNIA MIEJSCOWE POTRZEBY W TYM ZAKRESIE.

-4.-

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW /17 „ZA", A 1 RADNY WSTRZYMAŁ SIĘ OD GŁOSU/ PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXXVI/163/02 W SPRAWIE ZMIAN W BUDŻECIE GMINY NA ROK 2002. NA PODSTAWIE TEJ UCHWAŁY ZWIĘKSZONO DOCHODY I WYDATKI BUDŻETOWE W TYM ROKU O 8.243.- ZŁOTYCH. WPROWADZONO TEŻ LIMIT WYDATKÓW NA WIELOLETNIE PROGRAMY INWESTYCYJNE W ŁĄCZNEJ WYSOKOŚCI 3.738.920.- ZŁOTYCH. WAŻNIEJSZE INWESTYCJE Z TEGO ZAKRESU, TO:

1. KANALIZACJA W MIEJSCOWOŚCI ŁOMAZY W LATACH 2002-2003: 618.920.- ZŁOTYCH.

2. BUDOWA WODOCIĄGÓW W MIEJSCOWOŚCIACH LUBENKA, SZYMONOWO, KOLONIA ŁOMAŻY, BIELANY I DUBÓW. LATA 2002 – 2006. KWOTA 1.668.000.– ZŁOTYCH.
3. BUDOWA ULIC, W TYM CHODNIKI W ŁOMAŻACH I W DUBOWIE. LATA 2004-2006. KWOTA 635.000.– ZŁOTYCH.
4. MODERNIZACJA I REMONTY BUDYNKÓW SZKOLNYCH W ŁOMAŻACH /STARA SZKOŁA/, W DUBOWIE I W KORCZÓWCE. LATA 2004-2006. KWOTA 420.000.– ZŁOTYCH.
5. MODERNIZACJA I REMONTY BUDYNKÓW KOMUNALNYCH I UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ W LATACH 2003-2006: 97.000.– ZŁOTYCH.
6. BUDOWA 30 SZTUK OCZYSZCZALNI PRZYZAGRODOWYCH W LATACH 2005-2006: 125.000.– ZŁOTYCH.

– 5. –

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW /12 „ZA" I 6 „PRZECIW"/ PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXXVI/164/02 W SPRAWIE ZABEZPIECZENIA W BUDŻECIE GMINY W LATACH 2003-2006 ŚRODKÓW FINANSOWYCH NA WYDATKI ZWIĄZANE Z UTRZYMANIEM KANALIZACJI W MIEJSCOWOŚCI ŁOMAŻY. UCHWAŁA TAKA JEST WYMAGANA JAKO ZAŁĄCZNIK DO WNIOSKU O POMOC FINANSOWĄ ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ /PROGRAM SAPARD/ NA BUDOWĘ KANALIZACJI. UCHWAŁA O OCHRONIE ŚRODOWISKA NAKŁADA NA GMINĘ OBOWIĄZEK GOSPODARKI ODPADAMI.

– 6. –

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD PRZYJĘTO DO ZATWIERDZAJĄCEJ WIADOMOŚCI INFORMACJĘ Z WYKONANIA BUDŻETU GMINY ZA PIERWSZE PÓŁROCZE 2002 ROKU. RADNI ZAPOZNANI ZOSTALI TAKŻE Z UCHWAŁĄ REGIONALNEJ IZBY OBRACHUNKOWEJ NR IX/1A/7/2002 Z DNIA 26 SIERPNIA 2002 ROKU W SPRAWIE WYKONANIA BUDŻETU GMINY ZA PIERWSZE PÓŁROCZE TEGO ROKU. OPINIA TA JEST POZYTYWNA Z UWAGĄ O NIETERMINOWYM PRZEKAZANIU ŚRODKÓW NA ZAKŁADOWY FUNDUSZ ŚWIADCZEŃ SOCJALNYCH.

– 7. –

W KOŃCOWEJ CZĘŚCI OBRAD ZGŁASZANO RÓŻNE INTERPELACJE, NA KTÓRE ODPOWIEDNIE OSOBY UDZIELAŁY ODPOWIEDZI. Z WAŻNIEJSZYCH SPRAW W TYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD RADA GMINY JEDNOGŁOŚNIE POSTANOWIŁA WYSTĄPIĆ DO KOMENDANTA POLICJI W LUBLINIE Z WNIOSKIEM O PRZYWRÓCENIE KOMISARIATU POLICJI W ŁOMAŻACH.

GŁÓWNYM REFERENTEM SPRAW NA SESJI RADY BYŁ WÓJT GMINY ŁOMAŻY WALDEMAR DROŹDZIUK. OBRADOM PRZEWODNICZYŁA PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY IRENA RUDZKA.

NA TYM SESJĘ RADY ZAKOŃCZONO.

*

GŁOS PODLASIA
nr 38 (1172)
17 - 23 września 2002 r.
nakład 24.800 egz.
2,00 zł (w tym 7% VAT)
BIAŁA PODLASKA • ŁOSICE • ŁUKÓW • PARCZEW • RADZYŃ PODLASKI • WŁODAWA

Odnowiono mizar w Studziance

Tatarzy nie tylko plądrowali Dzikie Pola, jak opisywał w „Trylogii" Henryk Sienkiewicz. Spolonizowani żołnierze służyli wiernie Rzeczpospolitej, co doceniali nawet władcy. Król Jan III Sobieski zaczął osadzać Tatarów we wsiach należących do ekonomii brzeskiej m.in. w Studziance, Lebiedziewie, Małaszewiczach i Kościeniewiczach. Najsłynniejszy zaścianek tatarski ulokowany w Studziance chlubił się walecznymi rodami Czymbajewiczów, Olejkiewiczów, Lisowskich, Buczackich, Bogdanowiczów i Bajrulewiczów. Zaścianek posiadał własny meczet oraz mizar (cmentarz mahometański). Meczet spalili wycofujący się w 1915 roku Kozacy, zaś mizar pozostał do dziś, wpisany do rejestru zabytków.

Niedawno wójt gminy Łomazy **Waldemar Drożdziuk** zlecił uporządkowanie cmentarza z blisko 500 nagrobkami (kamieniami polnymi) pochylonymi ku Wschodowi.

Wycięto zbędne krzewy zarastające kamienne głazy i pomalowano metalowe ogrodzenie. Dzięki uporządkowaniu mizaru, osoby odwiedzające go uzyskają malowniczą panoramę Zielawy i sąsiedniej wsi Dokudów. Na cmentarzu wyryto nazwiska byłych mieszkańców Studzianki w języku arabskim, polskim i rosyjskim. Leżą tam m.in. Azulewiczowie, Koryccy i Pirogowicze, waleczni żołnierze, służący w barwach Rzeczpospolitej i przelewający za nią krew. Po dawnej świetności tatarskiej szlachty pozostał tylko mizar. (a)

Z Grabanowa

Prezentacja podlaskiej wsi

Po raz piąty w grabanowskim ODR odbyła się impreza promująca i prezentująca wieś podlaską. Tegoroczny dzień otwartych drzwi odbywał się pod hasłem „Dzień producenta mleka". Produkcja mleczarska jest bowiem priorytetowym i kapitałochłonnym kierunkiem produkcji, a chów bydła mlecznego jedną z podstawowych gałęzi produkcji rolniczej.

W czasie uroczystości rozstrzygnięto konkurs Agroliga. I miejsce w kategorii gospodarstw zajęli: **Marta i Paweł Dąbrowscy** z Jasionki, powiat Parczew, II miejsce **Jan i Maciej Daniłukowie** z Wólki Łózeckiej, powiat Biała Podlaska, III miejsce **Grzegorz i Marian Mirończuk** oraz **Anna Klimiuk** z Derewicznej, powiat Radzyń Podlaski. Wyróżnienie otrzymali **Bożena i Bogdan Celińscy** z Jabłonia. I miejsce w kategorii firm zajęła firma **Sedar** z Międzyrzeca Podlaskiego, II miejsce przedsiębiorstwo **Agro-Top** z kol. Grzęzówka, powiat Łuków, III miejsce firma **Mleko System** z Parczewa. Wyróżnienie w tej kategorii otrzymali **Zofia i Władysław Wojtaś** z gminy Serokomla, powiat Łuków.

W konkursie Lubelska Liga Producentów Mleka wyłoniono również laureatów. **Artur Bondarzewski** z Łomaz, **Andrzej Bugaj** z Burwina, gmina Łomazy i **Marek Wasilewski** z Bokinki Królewskiej, gmina Tuczna są wzorowymi dostawcami Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Białej Podlaskiej zaś **Leszek Kajda** z Dworni, gmina Wola Mysłowska dostawcą Spółdzielni Mleczarskiej w Łukowie.

Wieś polska, a także nasza podlaska, przechodzi trudny proces restrukturyzacji i modernizacji wynikający z jednej strony z wprowadzenia do gospodarki mechanizmów rynkowych, jednocześnie stoi przed koniecznością dostosowania do wymogów Unii Europejskiej.

Zdajemy sobie sprawę ze złożoności tej sytuacji. Nie możemy oczekiwać natychmiastowej poprawy, ale należy poszukiwać rozwiązań i możliwości zmiany tej sytuacji na lepsze. Rolę taką próbuje spełniać doradztwo rolnicze reprezentowane przez Ośrodki Doradztwa Rolniczego. Rolnicy oczekują zwiększonej pomocy w adaptacji do zmieniających się warunków, a tym samym aktywnego udziału w tworzeniu nowej rzeczywistości gospodarczej i społecznej wsi.

Na temat roli i zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa mówiła **Barbara Mazurek**, pełnomocnik Lubelskiego Oddziału Regionalnego.

Imprezie towarzyszyła wystawa sprzętu rolniczego, wyposażenia budynków inwentarskich, prezentowano firmy pracujące na rzecz rolnictwa, środki do produkcji rolnej. Wykład na temat najczęściej występujących przyczyn zaburzeń w rozrodzie krów wygłosił prof. **Zygmunt Wrona** z Akademii Rolniczej w Lublinie. (ek.)

Sportowe lato w Łomazach

Wprawdzie wakacje dobiegły końca i uczniowie wrócili do szkolnych ławek, ale wciąż żywe są wspomnienia letnich dni. Dzieci ze Szkoły Podstawowej w Łomazach szczególnie ciepło wspominają sportowe wakacje zorganizowane przez Gminny Ludowy Klub Sportowy „Niwa" i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży.

Przez lipiec i sierpień, trzy razy w tygodniu, organizowano na stadionie „Niwy" zajęcia rekreacyjno-sportowe. Za każdym razem brało w nich udział ponad 30 dzieci. Opiekunami byli wolontariusze, wywodzący się z miejscowego grona młodzieży. Proponowali oni podopiecznym urozmaicone zajęcia. Grano w piłkę nożną i siatkową, tenis stołowy, warcaby i szachy. Powodzeniem cieszyły się zajęcia plastyczne. Z myślą o najmłodszych przygotowano też dwa rajdy rowerowe do Studzianki i Kolembród. Kończyły się one ogniskami z pieczeniem kiełbasek i wspólnymi śpiewami.

Jak zapewnia prezes klubu „Niwa" **Wacław Suproniuk**, zajęcia cieszyły się powodzeniem wśród młodych mieszkańców Łomaz. Nie udałoby się ich przygotować bez finansowego wsparcia wójta gminy **Waldemara Drożdziuka**, wyraźnie przychylnego zajęciom sportowym dzieci i młodzieży. (a)

Terespol

Powiatowe dożynki w Terespolu



Msza święta koncelebrowana przez biskupa **Zbigniewa Kiernikowskiego**, rozpoczęła tegoroczne uroczystości dożynkowe powiatu bialskiego. Dalsza część uroczystości odbywała się na miejskim stadionie w Terespolu. Gości i wszystkich zebranych witał burmistrz **Zbigniew Banach**. Starosta powiatu **Bogusław Żądło** podziękował rolnikom za ciężką pracę i życzył lepszych czasów dla polskiej wsi i rolnictwa. **Lech Nikolski**, minister w kancelarii premiera i **Jerzy F. Stefaniuk**, poseł na Sejm dziękowali rolnikom za pracę i włożony trud w tegoroczne zbiory. Wśród zaproszonych gości byli też: wicekonsul RP w Brześciu **Andrzej Kucharczuk** oraz delegacja z Białorusi z przewodniczącym Rady Rejonu **Aleksandrem Filipowiczem Najdą**, przewodniczącym Brzeskiego Obwodowego Komitetu Wykonawczego **Wasylijem Wasyliewiczem Dworianinowiczem**, przewodniczącym Obwodowej Rady Deputatów **Leonidem Antonowiczem Lemieszewskim** i merem Brześcia **Nikołajem Pawłowiczem Gordiewiczem.**

Chleb z tegorocznych zbiorów staroście powiatu wręczyli starostowie dożynek **Wanda Rydz i Jan Krzyżanowski** (na zdjęciu).

Starościna prowadzi razem z mężem w Kobylanach 441 ha gospodarstwo rolne nastawione na produkcję mleka. Gospodarstwo rozwija się bardzo dynamicznie. Niebawem pogłowie stada podstawowego wzrośnie do 100 sztuk.

Starosta prowadzi 60 ha gospodarstwo w Samowiczach. Specjalizuje się w produkcji żywca wieprzowego. Rocznie produkuje 200 szt. tuczników. Jan Krzyżanowski jest wieloletnim działaczem społecznym i radnym gminy Terespol trzecią kadencję.

Wszystkie gminy powiatu reprezentowały delegacje z wieńcami dożynkowymi. W konkursie na wieniec pierwsze miejsce zajęła gmina Janów Podlaski, która przywiozła piękny tradycyjny wieniec dożynkowy. Wyróżniono wszystkie przywiezione wieńce.

W czasie dożynek podsumowano konkurs fotograficzny i plastyczny dla szkół podstawowych i gimnazjów zorganizowany przez Oddział Terenowy Państwowej Inspekcji Pracy w Białej Podlaskiej i Placówkę Terenową Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Białej Podlaskiej. Pierwsze miejsce w konkursie fotograficznym zajęła **Agnieszka Bartosiewicz**, uczennica kl. III Gimnazjum w Konstantynowie. W konkursie plastycznym wyłoniono cztery najlepsze prace: pierwsze miejsce zdobyła **Marta Kisiel** uczennica kl. III Gimnazjum w Wisznicach, drugie **Edyta Juchimiuk** z kl. III Gimnazjum w Piszczacu, zaś trzecie **Justyna Czyrak** z kl. VI Szkoły Podstawowej w Leśnej Podlaskiej i **Małgorzata Głowacka** z kl. VI Szkoły Podstawowej w Dąbrowicy Dużej.

W powiecie Biała Podlaska jest 16.929 gospodarstw rolnych. Średnia powierzchnia gospodarstwa wynosi 8,9 ha. Porównywalnie w województwie lubelskim średnia gospodarstwa wynosi 6,1 ha a w kraju 7 ha. Najwięcej - 3480 gospodarstw jest w przedziale 10-15 ha, powyżej 50 ha w powiecie jest 34 gospodarstwa a gospodarstw 1-2 ha jest 1660.

Starostwo powiatowe Biała Podlaska dziękuje sponsorom, którzy przyczynili się do organizacji dożynek. Sponsor główny: Heat Engineering Poland Spółka z o.o. w Lublinie oraz: BGŻ Biała Podlaska, Rejonowy Urząd Poczty Biała Podlaska, Bank Spółdzielczy w Terespolu, PHU Agrostop sp. z o.o. Terespol, Bank Spółdzielczy w Łomazach, Osjann Biała Podlaska, Dolina Łąk Małaszewicze, PKO Biała Podlaska, Bank Polskiej Spółdzielczości S.A. Oddział Biała Podlaska, Elremet, Przedsiębiorstwo Rolno-Handlowe spółka z o.o. Konstantynów, Meprozet Międzyrzec Podlaski, Zakład Ogrodniczy Elżbiety i Stanisława Pytlików Międzyrzec Podlaski, Wostim s.c. Woskrzenice Duże, Polskie Konsorcjum Gospodarcze S.A. Koroszczyn, Feliks Rossosz, Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Terespolu, Calamus Biała Podlaska, Przedsiebiorstwo Robót Drogowo-Mostowych w Białej Podlaskiej, PPUH Centrum Terespol, Zarząd Powiatowy PSL, Bank Spółdzielczy w Białej Podlaskiej, PKO Cargo S.A. Małaszewicze, Tadeusz sp. z o.o. Biała Podlaska. **(ek.)**



fot. **T. Żaczek**

UZUPEŁNIENIE DO ARTYKUŁU P.T. „POWIATOWE DOŻYNKI W TERESPOLU".

W DOŻYNKACH, O KTÓRYCH MOWA W TYM ARTYKULE, UCZESTNICZYŁA TAKŻE 20-OSOBOWA DELEGACJA GMINY ŁOMAŻY Z DOŻYNKOWYM WIEŃCEM. NA CZELE DELEGACJI BYŁ WÓJT GMINY ŁOMAŻY WALDEMAR DROŹDZIUK. BYŁA TAKŻE DELEGACJA GMINNEJ ORGANIZACJI POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO Z ORGANIZACYJNYM SZTANDAREM. JEŹDZILI SZKOLNYM AUTOKAREM.

W CZĘŚCI ARTYSTYCZNEJ WYSTĄPIŁ M. IN. ZESPÓŁ WOKALNY „SPOKO" GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W ŁOMAŻACH. W KONKURSIE WIEŃCÓW DOŻYNKOWYCH PIERWSZE MIEJSCE ZAJĄŁ WIENIEC Z JANOWA PODLASKIEGO. PRZYZNANO NAGRODĘ 300.- ZŁOTYCH. POZOSTAŁE WIEŃCE SKLASYFIKOWANO JEDNAKOWO I PRZYZNANO WSZYSTKIM PREZENTANTOM WIEŃCÓW NAGRODY PIENIĘŻNE PO 100.- ZŁOTYCH.

*

CZWARTEK
19 września 2002 Rok VIII Nr 219 (2058)
Cena 1,10 zł (w tym 7% VAT)
Redaktor wydania: Krzysztof Jarosławski
www.dziennikwschodni.pl
ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

dziennik WSCHODNI PODLASKI

Wanda Bajkowska

Od lipca pełni obowiązki dyrektora Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Suchowoli. Zna dobrze problemy tej placówki leczniczej, tym bardziej że pracuje w niej 17 lat i jest najdłużej zatrudnionym tam lekarzem.

– Od dłuższego czasu największą bolączką naszego szpitala są ciągłe kłopoty finansowe. Jego zadłużenie wynosi około 1,1 miliona złotych. Jest ono między innymi rezultatem zaniżonego kontraktu zawartego z Lubelską Regionalną Kasą Chorych. Stale jest u nas więcej leczonych pacjentów, niż wynika to z umowy i specyfiki trafiających tu chorych. Około 30 procent, to pacjenci wobec których sąd zastosował tak zwany środek zapobiegawczy pod postacią przymusowego umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym.

Są to chorzy wymagający kompleksowego leczenia. Jak najszybciej należy rozwiązać również problemy związane z zadłużeniem szpitala wobec jego pracowników. Ostatnio np. nie są wypłacane tzw. trzynastki. Zobowiązania z tego tytułu sięgają nawet 1999 r. Obecnie to zadłużenie wynosi prawie 290 tys. zł.

Wanda Bajkowska jest absolwentem Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Białymstoku, który ukończyła w 1983 r. Staż zawodowy odbyła w radzyńskim szpitalu. Później przez rok pracowała w Poradni Zdrowia Psychicznego w Radzyniu Podlaskim. Do szpitala w Suchowoli trafiła w październiku 1985 r. Od 1994 r. do marca br. była zastępcą dyrektora ds. lecznictwa. Przed powierzeniem jej obowiązków dyrektora szpitala była ordynatorem oddziału psychiatrycznego.

(KK)



PANI WANDA BAJKOWSKA POCHODZI Z MIEJSCOWOŚCI ZARZEKA GMINY ŁOMAŻY.

*

PL ISSN 0208-4155 nr ind. 371276

SŁOWO PODLASIA

nr 39 (1173)
24 - 30 września 2002 r.
nakład 24.600 egz.
2,00 zł (w tym 7% VAT)

BIAŁA PODLASKA • ŁOSICE • ŁUKÓW • PARCZEW • RADZYŃ PODLASKI • WŁODAWA

Solidarność była fenomenem na skalę światową. Nie tylko jako hasło, symbol, idea. Również jako instytucja i organizacja z własnym spersonifikowanym symbolem kojarzonym przez cały świat - Lechem Wałęsą. W słynnym videoclipie Michaela Jacksona obrazującym XX wiek obok Matki Teresy z Kalkuty i Nelsona Mandeli to właśnie lider „S" symbolizuje miniony wiek. Jak to więc możliwe, że po dwudziestu kilku latach hasło „Solidarność" spowszedniało nam do tego stopnia, że pod sztandarem „S" do wyborów samorządowych nie idzie żadne ugrupowanie?

Co zostało po "S"?

Odpowiedź na to pytanie próbują znaleźć socjologowie. Ich wywody można spuentować następująco. Wolność odzyskana zawsze jest mniej piękna od tej ze zbiorowych marzeń. Podobnych rozczarowań doświadczali mieszkańcy II Rzeczypospolitej, gdy dość szybko okazało się, że nie spełnią się wizje idealistów i nie będzie to kraj szklanych domów, do których klucze dostaną wszyscy. W literaturze międzywojennej występował silny nurt rozrachunkowy, dyskredytujący radość „z odzyskanego śmietnika", by przywołać znany zwrot Bandrowskiego. Ale przecież nikt nie tęsknił wówczas za rozbiorami, gdyż granica między przeszłością a teraźniejszością była wyraźna i ostra, jak między czernią i bielą. Tymczasem kwestia stosunku do tzw. minionego okresu - peerelowskiego, a co za tym idzie, do spadkobierców tych, którzy do likwidacji PRL się przyczynili, jest o wiele bardziej złożona. Mimo wszelkich ograniczeń suwerenności PRL był naszym krajem, bo innego nie posiadaliśmy. Mieszkało w nim kilka pokoleń Polaków, które nie mają teraz zamiaru wyrzec się samych siebie, przeciwnie, dawne czasy wspominają z sentymentem.

HISTORIA KOŁEM SIĘ TOCZY

Gdański Sierpień roku 1980, kolebka Solidarności, zaczął się w grudniu 1970 roku, kiedy oddziały milicji i wojska strzelały do strajkujących robotników na ulicach Gdańska, Gdyni, Elbląga i Szczecina. Nikt wówczas nie marzył nawet o zrzuceniu zwierzchności Wielkiego Brata, szczytem marzeń wydawała się reforma niewydolnego systemu. Kiedy więc w 1989 aktorka Joanna Szczepkowska ogłosiła oficjalnie - z podaniem daty - upadek reżimu i pożegnanie ustroju, wydawało się, że jest to pożegnanie ostateczne. Logika zdawała się wskazywać, że innej drogi niż wolny rynek i rządzące nim mechanizmy - nie ma. Wszak wszyscy piszący o biedzie zgadzali się w jednym: w krajach postsocjalistycznych, w których nie wprowadzono konsekwentnie reguł gospodarki rynkowej, znalazły się na poziomie Trzeciego Świata.

Logika zdawała się również tłumaczyć, że w kapitalizmie zjawiskiem normalnym jest bezrobocie, że to człowiek szuka pracy, a nie jak w socjalizmie - praca człowieka.

Nikt chyba jednak nie przewidywał, że w Polsce dolegliwości braku zatrudnienia będą aż tak bolesne, nikt nie przewidywał, że wśród żyjących obecnie z zasiłków, poczesne miejsce zajmują byli pracownicy wielkich zakładów przemysłowych zwani niegdyś klasą wielkoprzemysłową dziś ostatecznie zdeklasowani. To oni stanowili armię ochotników, która dwadzieścia dwa lata temu stanęła do walki z komunistycznym systemem, rozpoczynając batalię, która zakończyła się zwycięstwem. A po zwycięstwie miało się okazać, że dla kombatantów nie ma miejsca w nowej rzeczywistości ekonomicznej. Chcieli wolności - również gospodarczej - i pierwsi stali się jej ofiarą.

Czy ten paradoks dziejowy w jakimś stopniu wyjaśnia, dlaczego ci, którzy rozbrajali dawny system, dzisiaj za nim tęsknią i pomstują na „S"?

Rewolucja zjadająca własne dzieci - to powiedzenie w wypadku prekursorów „S" wydaje się aktualne, jak mało które.

AWANGARDA I ARIEGARDA

W PRL robotnicy i chłopi byli na piedestale, zaś sama klasa robotniczo - chłopska stanowiła elitę „przewodniej siły narodu". W sierpniu 1980 roku hołdy klasie robotniczej oddała też inteligencja, przyłączając się do protestu i przyjmując postawę słabszego wspólnika. Po zwycięstwie „S" robotnicy oraz chłopi zostali błyskawicznie przesunięci z awangardy do ariegardy i uzyskali status zbędnego balastu opóźniającego marsz ku wspólnej Europie. W dawnej ojczyźnie czuli się pewniej. Polska Ludowa dawała im poczucie, że należy się bezpłatna opieka lekarska, prawo do pracy, równorzędny i równoprawny dostęp do wykształcenia, oświaty, kultury, mieszkania.

dokończenie na str. 25

dokończenie ze str. 3

Dziś są obywatelami drugiej kategorii - bez pracy, szacunku i możliwości awansu. Poniekąd podobną drogę przeszły inne, w przeszłości bardzo zamożne, grupy zawodowe, dziś coraz głośniej wyrażające swoje niezadowolenie, dyskredytujące dokonania „S", w dużej mierze - także swoje w niej dokonania. Rzemieślnicy, badylarze, lekarze pewnych specjalności (np. ginekolodzy) w PRL żyli dość komfortowo, w pewnej niszy, z której w latach 90 musieli wyjść i poddać się warunkom konkurencji i wolnego rynku. Wielu już nigdy nie osiągnęło relatywnego poziomu zarobków zbliżonego do tych z lat 80.

Ofiarami transformacji, mającymi powody, by tęsknić za PRL i nie doceniać dokonań „S", są też niektórzy pracownicy budżetówki, z zarobkami często zbliżonymi do poziomu minimum socjalnego. Podobne przykłady można mnożyć. To wszystko powoduje, że marzenia o utopijnym kraju, w którym wszyscy będą zdrowi, piękni i bogaci, rozmijają się z rzeczywistością. Czy w tym należy upatrywać klęski „S" i powodów, dla których dziś żadne ugrupowanie biorące udział w wyborach samorządowych na południowym Podlasiu - i nie tylko - nie powołuje się na solidarnościowe korzenie?

ZŁY DOBÓR KADR

Na tak postawione pytanie **Józef Bergier**, były poseł AWS i działacz Wspólnoty Samorządowej - Centroprawica, odpowiada krótko: - *W łonie AWS popełniono wiele błędów. Podziały, niekończące się waśnie, ciągłe przepychanki - a ludzie mają tego dość. Dlatego na białskim podwórku zjednoczyliśmy się i dziś do wyborów samorządowych idziemy razem, od Platformy Obywatelskiej po ZCHN.*

W podobnym duchu wypowiadają się inni działacze prawicowi, z których gros nie postrzega „S" jako symbolu porażki.

- *Solidarność wywalczyła znacznie więcej, niż w momencie jej zakładania komukolwiek mogłoby się marzyć. Wywalczenie niepodległości, rozbicie bloku komunistycznego - to nikomu nie mogło się nawet śnić. Dlatego dziś, gdy postponuje się dokonania „S", warto pamiętać, że bez ideałów i bohaterstwa ludzi, którzy nie patrzyli na korzyści a narażali życie swoje i bliskich, nie byłoby wolnych wyborów, pluralizmu i w ogóle wolności* - mówi **Andrzej Czapski**, prezydent Białej Podlaskiej i działacz białskiej Akcji Samorządowej.

Pozostaje pytanie: dlaczego mimo tak ogromnych - niezaprzeczalnych - dokonań Solidarności, Polacy wciąż tęsknią za peeerelem - a dzisiaj nawet jakby bardziej niż wczoraj - i bynajmniej nie darzą równorzędnym sentymentem dokonań „S"?

- *Być może po części dlatego, ludzie którzy tworzyli Solidarność po roku 1989, to nie byli ci sami ludzie, którzy zakładali ją w roku 1980. Zadecydował, że tak powiem, zły dobór kadr* - mówi **Ryszard Gałązka**, jeden z założycieli „S" w Białej Podlaskiej, dziś dyrektor II LO im. Emili Plater. - *Solidarność 1980, to byli ludzie, którym chodziło o wspólne dobro, wspólną sprawę bez oglądania się na realne wówczas zagrożenie, nie mówiąc o jakichkolwiek prywatnych korzyściach, bo w tamtym okresie takie myślenie byłoby czystą utopią. Tymczasem z tzw. drugą falą do związku trafiło wielu karierowiczów, którzy przykleili się do „S" i rozłożyli ją od środka.*

Podobnego zdania jest **Zdzisław Kociubiński**, jeden z założycieli Solidarności we Włodawie, dziś wicestarosta w tym mieście. - *Na początku był entuzjazm, był autentyczny heroizm, były tysiące i miliony ofiarnych skromnych działaczy, którzy - jakby to nie banalnie dziś zabrzmiało - walczyli o dobro tego kraju i tego narodu bez względu na cenę. Patriotyzm, który wynosili z rodzinnych domów, był dla nich wartością samą w sobie, dla której warto było poświęcić wszystko. W latach 90 było już - niestety - inaczej.*

Koniec końców, w dwudziesty pierwszy wiek „Solidarność" weszła rozbita i skonfliktowana do tego stopnia, że tak w Regionie Środkowowschodnim - z podlaskim centrum w Radzyniu - jak i Mazowieckim - z centrum dla południowego Podlasia w Białej - próżno by szukać ugrupowania, które do wyborów samorządowych idzie powołując się na symbolikę „S". Być może dlatego, że trzeba iść z duchem przyszłości, a być może dlatego, że boją się oceny wyborców, spośród których wielu nie zastanawia się, czy przedtem był socjalizm, totalitaryzm czy jeszcze coś innego, a teraz jest kapitalizm czy demokracja. Niektórzy się zastanawiają, większość nie.

WOJCIECH SUMLIŃSKI

slowo@slowopodlasia.pl

Co zostało po "S"?

NA TERENIE GMINY ŁOMAZY ŻADNEJ ORGANIZACJI LUB PARTII POLITYCZNEJ Z PRZYDOMKIEM „SOLIDARNOŚĆ" TAKŻE JUŻ NIE MA. NIE BYŁO TEŻ ŻADNEGO KOMITETU WYBORCZEGO UŻYWAJĄCEGO NAZWY „SOLIDARNOŚĆ" W WYBORACH RADNYCH I WÓJTA GMINY ODBYTYCH DNIA 27 PAŹDZIERNIKA 2002 R.

*

dziennik WSCHODNI PODLASKI

ŚRODA

25 września 2002 Rok VIII Nr 224 (2063)
Cena 1,10 zł (w tym 7% VAT)
Redaktor wydania: Krzysztof Wiejak
www.dziennikwschodni.pl
ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325



FOT. JACEK MARCZUK

HERB WOJEWÓDZTWA

Srebrny lub biały jeleń w skoku ze złotą koroną na szyi na czerwonym tle jest herbem województwa lubelskiego.
Tak zdecydowali radni wojewódzcy podczas poniedziałkowej sesji sejmiku.
Radni wojewódzcy sięgnęli do wzorów ze średniowiecza. Województwo lubelskie zostało wyodrębnione z województwa sandomierskiego w 1474 roku przez króla Kazimierza Jagiellończyka. Ale herb ziemi lubelskiej istniał już wcześniej.
Pod chorągwią z tym godłem walczyli lubelscy rycerze w bitwie pod Grunwaldem.
Pierwszy herb samorządu wojewódzkiego został przyjęty w 1990 roku przez Lubelski Sejmik Samorządowy.
Zdaniem ekspertów poprzednia wersja była niezgodna z zasadami heraldyki i historią.
Została podczas styczniowej sesji zakwestionowana przez radnych.
Według Edwarda Hunka, marszałka województwa lubelskiego, własny herb wyróżnia region.
– Teraz czas zająć się innymi insygniami wojewódzkimi – mówi **Jacek Czerniak**, dyrektor biura Sejmiku Wojewódzkiego. – Herb będzie umieszczony na pieczęci samorządu województwa, marszałka, przewodniczącego sejmiku, a także na sztandarze i fladze.
(OSTA)

PRZYGOTOWANIA DO WYBORÓW.

WYBORY DO RAD GMIN, RAD POWIATÓW, SEJMIKÓW WOJEWÓDZKICH ORAZ WYBORY WÓJTÓW GMIN, BURMISTRZÓW I PREZYDENTÓW MIAST ZARZĄDZONE ZOSTAŁY NA DZIEŃ 27 PAŹDZIERNIKA 2002 ROKU. WYBORY SĄ WYNIKIEM UPŁYWU KADENCJI RAD. ZASADY WYBORÓW REGULUJE USTAWA Z DNIA 16 LIPCA 1998 ROKU - ORDYNACJA WYBORCZA DO RAD GMIN, RAD POWIATÓW I SEJMIKÓW WOJEWÓDZTW /DZ.U. NR 95, POZ. 602 Z PÓŹNIEJSZYMI ZMIANAMI/ ORAZ USTAWA Z DNIA 20 CZERWCA 2002 ROKU O BEZPOŚREDNIM WYBORZE WÓJTA, BURMISTRZA I PREZYDENTA MIASTA /DZ.U. NR 113, POZ. 984 Z PÓŹNIEJSZYMI ZMIANAMI/.

W ZWIĄZKU Z POWYŻSZYM JUŻ DNIA 24 KWIETNIA 2002 ROKU UKAZAŁO SIĘ ZARZĄDZENIE NR 85 WOJEWODY LUBELSKIEGO W SPRAWIE USTALENIA LICZBY RADNYCH WYBIERANYCH DO SEJMIKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO, RAD POWIATÓW ORAZ RAD GMIN W WOJEWÓDZTWIE LUBELSKIM. W WYNIKU TEGO SEJMIK WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO SKŁADAĆ SIĘ BĘDZIE Z 33 RADNYCH, RADA POWIATU W BIAŁEJ PODLASKIEJ Z 23 RADNYCH, A RADA GMINY ŁOMAŻY Z 15 RADNYCH.

DNIA 28 SIERPNIA 2002 ROKU UKAZAŁO SIĘ OBWIESZCZENIE MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO O PODZIALE WOJEWÓDZTWA NA OKRĘGI WYBORCZE I O LICZBIE RADNYCH WYBIERANYCH DO SEJMIKU WOJEWÓDZKIEGO W POSZCZEGÓLNYCH OKRĘGACH NASZEGO WOJEWÓDZTWA. PODSTAWA: UCHWAŁA SEJMIKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO NR XLIV/596/02 Z DNIA 8 LIPCA 2002 ROKU. MOCĄ TEJ UCHWAŁY GMINA ŁOMAŻY WRAZ Z POWIATAMI: BIALSKIM, PARCZEWSKIM, RADZYŃSKIM I ŁUKOWSKIM ORAZ MIASTEM BIAŁA PODLASKA STANOWIĄ W WYBORACH DO SEJMIKU WOJEWÓDZKIEGO OKRĘG WYBORCZY NR 3, W KTÓRYM WYBIERANYCH BĘDZIE 6 RADNYCH.

DNIA 8 LIPCA 2002 ROKU RADA POWIATU W BIAŁEJ PODLASKIEJ PODJĘŁA UCHWAŁĘ NR XLIII/276/2002 W SPRAWIE PODZIAŁU POWIATU NA OKRĘGI WYBORCZE W WYBORACH DO TEJŻE RADY I O LICZBIE RADNYCH WYBIERANYCH W POSZCZEGÓLNYCH OKRĘGACH. NA JEJ PODSTAWIE GMINA ŁOMAŻY WRAZ Z GMINAMI PISZCZAC I ROSSOSZ STANOWIĄ OKRĘG WYBORCZY NR 4 Z LICZBĄ 3-CH RADNYCH WYBIERANYCH W TYM OKRĘGU WYBORCZYM.

RADA GMINY ŁOMAŻY UCHWAŁĄ NR XXXV/157/02 Z DNIA 28-GO CZERWCA 2002 ROKU UTWORZYŁA 9 OKRĘGÓW WYBORCZYCH DLA WYBORU RADY GMINY I USTALIŁA LICZBĘ RADNYCH WYBIERANYCH W TYCH OKRĘGACH. OBRAZUJE TO ZESTAWIENIE ZAMIESZCZONE NA NASTĘPNEJ STRONIE KRONIKI.

NASTĘPNIE OBWIESZCZENIEM Z DNIA 27 WRZEŚNIA 2002 ROKU

WÓJT GMINY ŁOMAŻY PODAŁ DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI GRANICE OBWODÓW GŁOSOWANIA W GMINIE ŁOMAŻY I SIEDZIBY OBWODOWYCH KOMISJI WYBORCZYCH, W KTÓRYCH WYBORCY BĘDĄ DOKONYWAĆ GŁOSOWANIA NA KANDYDATÓW NA RADNYCH WSZYSTKICH SZCZEBLI I NA WÓJTA GMINY. TREŚĆ OBWIESZCZENIA W ZAŁĄCZENIU OBOK NINIEJSZEGO WPISU.

PODZIAŁ GMINY NA OKRĘGI WYBORCZE.

NUMER OKRĘGU	GRANICE OKRĘGU WYBORCZEGO	LICZBA WYBIERANYCH RADNYCH RADY GMINY.
1.	DUBÓW, WOLA DUBOWSKA, BIELANY	2
2.	BURWIN I KRASÓWKA	1
3.	KORCZÓWKA, KOZŁY, WÓLKA KORCZOWSKA	1
4.	ŁOMAŻY, JUSAKI I ZARZEKA	5
5.	STUDZIANKA	1
6.	LUBENKA I SZYMANOWO	1
7.	HUSZCZA PIERWSZA I HUSZCZA DRUGA	2
8.	STASIÓWKA I KOPYTNIK	1
9.	KOSZOŁY	1
	RAZEM	15

W DALSZYM CIĄGU PRZYGOTOWAŃ DO WYBORÓW KOMISARZ WYBORCZY W BIAŁEJ PODLASKIEJ NA PODSTAWIE ZGŁOSZEŃ KOMITETÓW WYBORCZYCH POWOŁAŁ GMINNĄ KOMISJĘ WYBORCZĄ W ŁOMAŻACH W NASTĘPUJĄCYM SKŁADZIE: HENRYK PARAFINIUK, EUGENIA KALINOWSKA, EWA KARPOWICZ, ZOFIA MAKARUK, BEATA STANILEWICZ, HELENA TERESZCZUK I ANTONI ZAJĄC. PRZEWODNICZĄCYM KOMISJI JEST PRACOWNIK URZĘDU GMINY W ŁOMAŻACH HENRYK PARAFINIUK.

DNIA 3 PAŹDZIERNIKA 2002 ROKU ZARZĄD GMINY ŁOMAŻY UCHWAŁĄ NR 86/2002 POWOŁAŁ 7 OBWODOWYCH KOMISJI WYBORCZYCH W SKŁADZIE OD 7 DO 9 CZŁONKÓW. NASTĘPNIE WYBRANO PRZEWODNICZĄCYCH I ZASTĘPCÓW PRZEWODNICZĄCEGO KOMISJI. PRZEWODNICZĄCYMI KOMISJI ZOSTALI WYBRANI W KOLEJNOŚCI NUMERÓW OBWODÓW:

1. DERLUKIEWICZ DOROTA W DUBOWIE.
2. SEMENIUK JAN W HUSZCZY.
3. STANILEWICZ ROMAN W KORCZÓWCE.
4. CHARYCKI FELIKS W ŁOMAŻACH.
5. BONDARUK SŁAWOMIR W BURWINIE.
6. GŁOWACKI ZBIGNIEW W KOPYTNIKU.
7. KALINOWSKI MIECZYSŁAW W KOSZOŁACH.

*

OBWIESZCZENIE

Wójta Gminy Łomazy z dnia 27 września 2002r.

o numerach i granicach obwodów głosowania oraz o wyznaczonych siedzibach Obwodowych Komisji Wyborczych.

Na podstawie art. 32 ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. Ordynacja wyborcza do rad gmin, powiatów i sejmików województw (Dz. U. Nr 95, poz. 602 zm. 1998r. Nr. 160, poz.1060, Dz. U. z 2001r. Nr 45, poz. 497, Nr 89 poz.971, Dz. U. z 2002r. Nr 23, poz.220, Nr 113, poz. 984 i Nr 127, poz.1089) podaję do publicznej wiadomości, że w wyborach do Rad Gmin, Powiatów i Sejmików Województw zarządzonych na dzień 27 października 2002r. głosowanie zostanie przeprowadzone w obwodach utworzonych Uchwałą Zarządu Gminy Nr 41/98 z dnia 31 sierpnia1898 roku.

Nr obwodu głosowania	Granice obwodu	Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej
1.	Bielany, Dubów, Wola Dubowska	Szkoła Podstawowa w Dubowie
2.	HuszczaI, Huszcza II	Szkoła Podstawowa w Huszczy
3.	Korczówka, Kozły, Wólka Korczowska	Szkoła Podstawowa w Korczówce
4.	Łomazy I, Łomazy II, Studzienka, Lubeka, Szymanowo, Jusaki-Zarzeka	Szkoła Podstawowa w Łomazach
5.	Burwin, Krasówka	Szkoła Podstawowa w Burwinie
6.	Kopytnik, Stasiówka	Szkoła Podstawowa w Kopytniku
7.	Koszoły	Szkoła Podstawowa w Koszołach

Głosowanie trwać będzie między godziną $6^{00} - 20^{00}$.

Wójt

Waldemar DROŹDZIUK

Z DZIAŁALNOŚCI POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO.

AKTYWNĄ DZIAŁALNOŚĆ W KAMPANII WYBORCZEJ DO RADY GMINY, POWIATU I WOJEWÓDZTWA PRZEJAWIAŁA TAKŻE GMINNA ORGANIZACJA POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO W ŁOMAZACH. W PIERWSZEJ KOLEJNOŚCI WYTYPOWANO KANDYDATÓW DO RADY GMINY ŁOMAŻY I DO RADY POWIATU W BIAŁEJ PODLASKIEJ. DO RADY GMINY ŁOMAŻY BYLI TO NASTĘPUJĄCY ZAREJESTROWANI KANDYDACI Z RAMIENIA POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO: /OBOK NAZWISKA PODANY JEST WIEK KANDYDATA I JEGO ADRES/:

1. MYCIUK MIECZYSŁAW JÓZEF	LAT	67	DUBÓW.
2. PROKOPIUK ANDRZEJ	---	48	BIELANY.
3. CHOTKOWSKI STEFAN	---	47	KRASÓWKA.
4. CHWEDACZUK MIECZYSŁAW ALBERT	---	62	KOZŁY.
5. KULAWCZUK MARIANNA	---	44	ŁOMAŻY.
6. MIRONIUK IRENA DANUTA	---	45	---
7. SOKULSKI JÓZEF	---	47	---
8. SZATAŁOWICZ PIOTR	---	42	---
9. UŚCIŃSKI MAREK	---	43	---
10. JANOWICZ JAROSŁAW	---	27	STUDZIANKA.
11. PANASIUK ROBERT PAWEŁ	---	28	LUBENKA.
12. ROMANIUK EDWARD KAZIMIERZ	---	56	HUSZCZA.
13. SACEWICZ AGNIESZKA	---	32	KOPYTNIK.
14. SOROKA WACŁAW STANISŁAW	---	63	KOSZOŁY.

NIE WSZYSCY WYMIENIENI WYŻEJ KANDYDACI SĄ CZŁONKAMI POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO. UWAŻANI SĄ ZA SYMPATYKÓW TEGOŻ STRONNICTWA.

DO RADY POWIATU BIALSKIEGO WYTYPOWANI BYLI NASTĘPUJĄCY KANDYDACI PRZEZ OGÓLNE ZEBRANIE CZŁONKÓW:

1. ŻELISKO MARIAN Z ŁOMAŻ. PREZES ZARZĄDU GMINNEGO PSL W ŁOMAŻACH. LAT 54. ZAMIESZKAŁY W ŁOMAŻACH.
2. KULAWIEC ROMUALD MARIAN. LAT 61. ZAMIESZKAŁY W ŁOMAŻACH, OJCIEC CZŁONKA PSL, LEKARZA WETERYNARII TEGO SAMEGO IMIENIA
3. DROŹDZIUK WALDEMAR, CZŁONEK PSL, LAT 44, ZAMIESZKAŁY W DUBOWIE. WÓJT GMINY ŁOMAŻY.

DO SEJMIKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO PROPOZYCJI NIE ZGŁASZANO.

DNIA 11 SIERPNIA 2002 ROKU ODBYŁO SIĘ KOLEJNE, OGÓLNE ZEBRANIE CZŁONKÓW PSL Z GMINY ŁOMAŻY. NA OGÓLNĄ LICZBĘ 28 CZŁONKÓW PSL W GMINIE ŁOMAŻY, NA ZEBRANIE PRZYBYŁO 22-CH. CELEM ZEBRANIA BYŁO USTALENIE PROPOZYCJI KANDYDATA NA WÓJTA GMINY ŁOMAŻY. ZAPROPONOWANO TRZY KANDYDATURY, A MIANOWICIE:

1. ŻELISKO MARIAN, PREZES ZARZĄDU GMINNEGO PSL W ŁOMAŻACH.

2. DROŹDZIUK WALDEMAR, DOTYCHCZASOWY WÓJT GMINY ŁOMAŻY.
3. UŚCIŃSKI MAREK, DYREKTOR BIURA W URZĘDZIE STAROSTY W BIAŁEJ PODLASKIEJ. ZAMIESZKAŁY W ŁOMAŻACH.

W GŁOSOWANIU TAJNYM ŻELISKO MARIAN OTRZYMAŁ 3 GŁOSY, UŚCIŃSKI MAREK 3 GŁOSY, A DROŹDZIUK WALDEMAR GŁOSÓW 16. TYM SAMYM KANDYDATEM NA WÓJTA GMINY ŁOMAŻY Z RAMIENIA PSL ZOSTAŁ WALDEMAR DROŹDZIUK. JESZCZE NA TYMŻE ZEBRANIU, WOBEC TAKIEJ SYTUACJI, WALDEMAR DROŹDZIUK ZŁOŻYŁ REZYGNACJĘ Z KANDYDOWANIA DO RADY POWIATU.

DNIA 17 SIERPNIA 2002 ROKU MARIAN ŻELISKO ZŁOŻYŁ REZYGNACJĘ Z FUNKCJI PREZESA ZARZĄDU GMINNEGO P.S.L. JEGO OBOWIĄZKI PRZEJĄŁ WICEPREZES ZDZISŁAW SZATAŁOWICZ Z KOLONII ŁOMAŻY, KTÓRY NASTĘPNIE NA POSIEDZENIU ZARZĄDU W DNIU 19 WRZEŚNIA B.R. ZOSTAŁ WYBRANY PREZESEM ZARZĄDU GMINNEGO PSL W ŁOMAŻACH.

ZARZĄD GMINNY PSL W ŁOMAŻACH KORZYSTA NIEODPŁATNIE Z POMIESZCZEŃ BIUROWYCH URZĘDU GMINY PRZY ULICY PODRZECZNEJ 60B W ŁOMAŻACH /DWA POKOJE/ NA PODSTAWIE STOSOWNEJ UMOWY Z DNIA 10 CZERWCA 1996 ROKU.

*

SESJA RADY GMINY.

DNIA 8 PAŹDZIERNIKA 2002 ROKU ODBYŁA SIĘ XXXVII-MA SESJA RADY GMINY ŁOMAŻY. OBRADOWANO W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU GMINY W ŁOMAŻACH. OBECNYCH BYŁO 17 RADNYCH ORAZ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK, SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA I SKARBNIK GMINY IRENA LUBAŃSKA.

BYŁA TO OSTATNIA SESJA RADY W TEJ 4-LETNIEJ KADENCJI RADY GMINY. W SPRAWACH MERYTORYCZNYCH PODJĘTO JEDYNIE JEDNOGŁOŚNIE UCHWAŁĘ NR XXXVII/165/02 W SPRAWIE ZMIAN W BUDŻECIE GMINY ROKU 2002. MOCĄ TEJ UCHWAŁY ZWIĘKSZONO DOCHODY BUDŻETU O KWOTĘ 53.642.- ZŁOTYCH DO KWOTY ZŁOTYCH 6.508.431.- ORAZ O TAKĄ SUMĘ ZWIĘKSZONO WYDATKI BUDŻETOWE DO KWOTY 7.304.431.- ZŁOTYCH.

W KOŃCOWEJ CZĘŚCI OBRAD PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY IRENA RUDZKA „PODZIĘKOWAŁA RADNYM ZA WSPÓŁPRACĘ. STWIERDZIŁA, ŻE RADNI BYLI AKTYWNI W SWOICH DZIAŁANIACH NA RZECZ LOKALNYCH SPOŁECZNOŚCI. ŻYCZYŁA POMYŚLNOŚCI W DALSZEJ PRACY."

WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK „PODZIĘKOWAŁ RADZIE W IMIENIU WŁASNYM I ZARZĄDU ZA 4-LETNIĄ WSPÓŁPRACĘ. STWIERDZIŁ, ŻE WSPÓLNIE ZARZĄD I RADA DOKONAŁA WIELE, CHOCIAŻ NIE WSZYSTKO Z UWAGI NA SKROMNE ŚRODKI BUDŻETOWE. WÓJT

ŻYCZYŁ WSZYSTKIM SATYSFAKCJI Z TEGO, CO OSIĄGNĘLI ORAZ DALSZYCH SUKCESÓW W PRACY SAMORZĄDOWEJ".

NA TYM SESJĘ RADY GMINY ZAKOŃCZONO. OBRADOM PRZEWODNICZYŁA PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY IRENA RUDZKA.

*

KANDYDACI DO ORGANÓW SAMORZĄDU.

SEJMIK WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO.

DO SEJMIKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO ZGŁOSZONYCH ZOSTAŁO OGÓŁEM W OKRĘGU WYBORCZYM NR 3, OBEJMUJĄCYM TAKŻE POWIAT BIALSKI, NA 6 MIEJSC MANDATOWYCH ZGŁOSZONYCH ZOSTAŁO AŻ 97 KANDYDATÓW PRZEZ 12 KOMITETÓW WYBORCZYCH. Z MIASTA I POWIATU BIAŁA PODLASKA KANDYDUJE RAZEM 19 OSÓB.

WŚRÓD TYCH KANDYDATÓW Z RAMIENIA KOMITETU WYBORCZEGO LIGA POLSKICH RODZIN KANDYDUJE POCHODZĄCY Z KRASÓWKI GMINA ŁOMAZY, A ZAMIESZKAŁY W BIAŁEJ PODLASKIEJ PIOTR PAWEŁ WIERZEJSKI. MA LAT 51, JEST DZIAŁACZEM STRONNICTWA NARODOWEGO.

NATOMIAST Z REKOMENDACJI POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO WŚRÓD KANDYDATÓW DO SEJMIKU JEST POCHODZĄCY Z KORCZÓWKI GM. ŁOMAZY HENRYK CHMIEL. LAT 53. WYKSZTAŁCENIE WYŻSZE. ZASTĘPCA PREZYDENTA BIAŁEJ PODLASKIEJ I WICEPREZES ZARZĄDU MIEJSKIEGO PSL W BIAŁEJ PODLASKIEJ.

RADA POWIATU BIALSKIEGO.

DO RADY POWIATU BIALSKIEGO W NASZYM OKRĘGU WYBORCZYM NA 3 MIEJSCA MANDATOWE KANDYDUJE 28 OSÓB Z 6 LIST WYBORCZYCH, W TYM 10 KANDYDATÓW Z GMINY ŁOMAZY ZGŁOSZONYCH PRZEZ NASTĘPUJĄCE KOMITETY WYBORCZE. OBOK NAZWISK KANDYDATÓW PODANY JEST ICH WIEK I MIEJSCE ZAMIESZKANIA:

NR 1. KOMITET WYBORCZY LIGA POLSKICH RODZIN.

JAROCKI STEFAN ANDRZEJ	LAT 66	SZYMANOWO.
CHOTKOWSKA URSZULA GRAŻYNA	--- 42	KRASÓWKA.

NR 2. KOMITET WYBORCZY SAMOOBRONA RP:

ŁUKASZUK ROMUALD	LAT 43	DUBÓW.
MIKOŁAJCZYK ZBIGNIEW	--- 36	ŁOMAZY.

NR 3. KOMITET WYBORCZY „POROZUMIENIE SAMORZĄDOWE":

LESIUK STANISŁAW	LAT 43	ŁOMAZY.
DANIEWICZ RENATA	--- 27	STUDZIANKA.

NR 3. KOALICYJNY KOMITET WYBORCZY SLD-UP:

GŁOWACKI ZBIGNIEW	LAT 45	ŁOMAZY.
SZATAŁOWICZ WIESŁAWA	--- 42	--- .

NR 6. KOMITET WYBORCZY PSL:

ŻELISKO MARIAN	LAT 54	ŁOMAZY.
KULAWIEC ROMUALD MARIAN	--- 61	--- .

RADA GMINY ŁOMAŻY.

DO RADY GMINY ŁOMAŻY NA 15 MIEJSC MANDATOWYCH ZGŁOSZONYCH ZOSTAŁO OGÓŁEM 85 KANDYDATÓW PRZEZ NASTĘPUJĄCE KOMITETY WYBORCZE: / OBOK NAZWY KOMITETU PODANO LICZBĘ ZGŁOSZONYCH KANDYDATÓW ORAZ LICZBĘ OKRĘGÓW WYBORCZYCH, W KTÓRYCH POSZCZEGÓLNE KOMITETY ZGŁOSIŁY SWOICH KANDYDATÓW/:

1. KOMITET WYBORCZY SAMOOBRONA RP	8.	6.
2. KOALICYJNY KOMITET WYBORCZY SLD-UP	11.	7.
3. KOMITET WYBORCZY PSL	14.	9.
4. KOMITET WYB. WYBOR. PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ ROZWÓJ PRACA	4.	2.
5. KOM. WYB. WYBORCÓW RADA GMINY ŁOMAŻY	13.	8.
6. -"- -"- -"- PRAWO I ODPOWIEDZIALNOŚĆ	14.	8.
7. -"- -"- STRAŻAK 2002 DUBÓW	2.	1.
8. -"- -"- LIGA POLSKICH RODZIN	7.	7.
9. N.S.K. JUSAKI	4.	3.
10. KOM. WYB. WYBORCÓW „JEDNOŚĆ"	1.	1.
11. -"- -"- „POROZUMIENIE SAMORZĄDOWE"	1.	1.
12. -"- -"- „STRAŻAK"	1.	1.
13. -"- -"- „BEZPARTYJNI RAZEM"	1.	1.
14. -"- -"- WYBORCÓW „BUDZYŃ"	1.	1.
15. -"- -"- -"- STUDZIANKA	1.	1.
16. -"- -"- „JESIEŃ 2002"	1.	1.
17. -"- -"- PRZYMIERZE	1.	1.
RAZEM KANDYDATÓW	85.	OKR. 59.

KANDYDACI NA WÓJTA GMINY ŁOMAŻY.

W TYM ROKU WYBORY WÓJTÓW GMINY ODBYWAJĄ SIĘ W GŁOSOWANIU BEZPOŚREDNIM. ZGŁOSZONYCH ZOSTAŁO 4-CH KANDYDATÓW, A MIANOWICIE:

1. DERLUKIEWICZ ZBIGNIEW. LAT 52, WYKSZTAŁCENIE WYŻSZE, BEZPARTYJNY, ZAMIESZKAŁY W ŁOMAŻACH. ZGŁOSZONY ZOSTAŁ PRZEZ KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW RADA GMINY ŁOMAŻY.
2. DROŹDZIUK WALDEMAR WIKTOR. LAT 44, WYKSZTAŁCENIE WYŻSZE, CZŁONEK POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO, ZAMIESZKAŁY W DUBOWIE. ZGŁOSZONY PRZEZ KOMITET WYBORCZY PSL.
3. RUDZKA IRENA MARIANNA. LAT 47, WYKSZTAŁCENIE WYŻSZE, BEZPARTYJNA, ZAMIESZKAŁA W LUBENCE. ZGŁOSZONA PRZEZ KOMITET WYBORCZY „PRAWO I ODPOWIEDZIALNOŚĆ".
4. SUCHARZEWSKI KRZYSZTOF MARIAN. LAT 35. WYKSZTAŁCENIE ZAWODOWE, CZŁONEK SAMOOBRONY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ, ZAMIESZKAŁY W BIAŁEJ PODLASKIEJ. ZGŁOSZONY PRZEZ KOMITET WYBORCZY SAMOOBRONA RP.

*

O PRACY G.O.K. S. I R. W ŁOMAŻACH.

WIODĄCĄ ROLĘ W DZIAŁALNOŚCI KULTURALNO-OŚWIATOWEJ NA TERENIE GMINY ŁOMAŻY I POZA JEJ GRANICAMI SPRAWUJE GMINNY OŚRODEK KULTURY, SPORTU I REKREACJI W ŁOMAŻACH. RÓŻNE IMPREZY ORGANIZOWANE PRZEZ G.O.K. LUB Z JEGO UDZIAŁEM WIELOKROTNIE BYŁY JUŻ OPISYWANE LUB WZMIANKOWANE W NINIEJSZEJ KRONICE. NIEZALEŻNIE OD TEGO OŚRODEK TEN PROWADZI RÓŻNORODNĄ I CIĄGŁĄ DZIAŁALNOŚĆ W SIEDZIBIE OŚRODKA Z POŻYTKIEM DLA MŁODZIEŻY KORZYSTAJĄCEJ Z JEGO USŁUG. AKTUALNIE PRACOWNICY GMINNEGO OŚRODKA KULTURY PROWADZĄ ZAJĘCIA Z MŁODZIEŻĄ SZKOLNĄ W NASTĘPUJĄCYCH GRUPACH ZAINTERESOWAŃ:

W GRUPIE ZESPOŁÓW ZAAWANSOWANYCH JEST TO:

1. ZESPÓŁ MUZYCZNY SKŁADAJĄCY SIĘ Z 20 CZŁONKÓW.
2. -"- WOKALNY Z LICZBĄ 10 OSÓB.
3. CZTEROOSOBOWY ZESPÓŁ CHŁOPCÓW-GITARZYSTÓW.

W ZESPOŁACH MNIEJ ZAAWANSOWANYCH ISTNIEJĄ NASTĘPUJĄCE KOŁA ZAINTERESOWAŃ:

1. GRUPA WOKALNA PRZYGOTOWYWANA DO KONCERTÓW: 16 OSÓB.
2. PROWADZENIE RAZ W TYGODNIU ZAJĘĆ Z ZAKRESU RYTMIKI DLA DZIECI KLASY ZEROWEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ W ŁOMAŻACH. KORZYSTA OKOŁO 30 DZIECI.
3. PROWADZENIE 6 GRUP KÓŁ PLASTYCZNYCH O RÓŻNORODNYCH ZAINTERESOWANIACH DLA OKOŁO 40 OSÓB.
4. PROWADZENIE PRACOWNI MODELARSKIEJ W ZAKRESIE POCZĄTKOWYM. ZAJĘCIA RAZ W TYGODNIU. KORZYSTA 10 OSÓB.
5. PROWADZENIE MINI-TEATRZYKU DLA DZIECI KLAS 1-3 SZKOŁY PODSTAWOWEJ W ŁOMAŻACH. UCZĘSZCZA OKOŁO 20 DZIECI SZKOLNYCH.

DO NAUKI MUZYKI GMINNY OŚRODEK KULTURY POSIADA TYLKO PIANINO, JEDEN KLAWISZOWY INSTRUMENT ELEKTRYCZNY ORAZ GITARĘ. POZOSTAŁE INSTRUMENTY, TO OSÓB PRYWATNYCH.

PONADTO PRZY GOK-U DZIAŁA 12-OSOBOWY ZESPÓŁ WOKALNY „SPOKO", KTÓRY ZNANY JEST Z WYSTĘPÓW TAKŻE POZA GRANICAMI NASZEJ GMINY. W OKRESIE LETNIM CZYNNA TEŻ BYŁA NALEŻĄCA DO GOK-U SIŁOWNIA W BUDYNKU STADIONU SPORTOWEGO W ŁOMAŻACH, A TAKŻE STÓŁ DO GRY W PING-PONGA. W SIŁOWNI, O KTÓREJ TU MOWA, JEST 11 PRZYRZĄDÓW DO RÓŻNYCH ĆWICZEŃ. OŚRODEK WSPÓŁPRACUJE ZE STRAŻACKĄ ORKIESTRĄ DĘTĄ W ŁOMAŻACH I KLUBEM SPORTOWO-TURYSTYCZNYM „NIWA" W ŁOMAŻACH.

GMINNY OŚRODEK KULTURY MIEŚCI SIĘ NA PIĘTRZE BUDYNKU STAREJ SZKOŁY PRZY ULICY SZKOLNEJ W ŁOMAŻACH. POSIADA DWIE SALE NA ZAJĘCIA Z MŁODZIEŻĄ I JEDEN POKÓJ BIUROWY. ZATRUDNIONE SĄ TYLKO

TRZY OSOBY: DYREKTOREM GOK JEST RYSZARD BIELECKI, INSTRUKTOREM MUZYKI GRZEGORZ KULICKI, A INSTRUKTOREM PLASTYKI BOŻENA KACZMAREK. PONADTO DWIE OSOBY PRACUJĄ W GOKU SPOŁECZNIE, A MIANOWICIE ŻONA DYREKTORA ELŻBIETA BIELECKA PROWADZI ZAJĘCIA W TEATRZYKU, A KRZYSZTOF ABRAMEK Z ŁOMAZ ZAJMUJE SIĘ MODELARSTWEM.

*

PL ISSN 0208 4163 nr ind. 372229

SŁOWO PODLASIA

nr 43 (1177)
22 - 28 października 2002 r.
nakład 24.800 egz.
2,00 zł (w tym 7% VAT)

BIAŁA PODLASKA • ŁOSICE • ŁUKÓW • PARCZEW • RADZYŃ PODLASKI • WŁODAWA

Wybory samorządowe

27 października br. odbędą się wybory do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw oraz po raz pierwszy bezpośrednie wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Zasady i tryb ich przeprowadzania określają ustawy: z 16 lipca 1998 r. – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw i z 20 czerwca 2002 r. o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta. Wychodząc naprzeciw społecznemu zapotrzebowaniu korzystając z wyjaśnień dyrektora bialskiej Delegatury Krajowego Biura Wyborczego **Zygmunta Buczyło**, przypominamy ich najważniejsze postanowienia ze szczególnym uwzględnieniem sposobu głosowania.

Wybory są powszechne, równe, bezpośrednie i odbywają się w głosowaniu tajnym. Głosować można tylko osobiście i tylko jeden raz. Prawo wybierania (czynne prawo wyborcze) do danej rady ma każdy obywatel polski, który najpóźniej w dniu wyborów kończy 18 lat i stale zamieszkuje na obszarze działania tej rady. Nie mają prawa wybierania osoby pozbawione praw publicznych prawomocnym orzeczeniem sądu, Trybunału Stanu i ubezwłasnowolnione prawomocnym orzeczeniem sądu.

Głosowanie odbywa się w lokalu obwodowej komisji wyborczej między godziną 6 a 20, bez przerwy. Będą w nim wydzielone miejsca zapewniające tajność głosowania. Przed przystąpieniem do głosowania wyborca okazuje komisji dowód osobisty lub inny dokument umożliwiający stwierdzenie jego tożsamości. Osoba nie wpisana do spisu wyborców zostanie przez komisję dopisana i dopuszczona do udziału w głosowaniu, jeżeli udokumentuje, że stale zamieszkuje na terenie danego obwodu głosowania, a urząd gminy (miasta) potwierdzi, że jest wpisana do rejestru wyborców. Wyborca wpisany lub dopisany do spisu wyborców otrzymuje od komisji karty do głosowania właściwe dla przeprowadzanych wyborów. Otrzymane karty należy potwierdzić własnym podpisem w rubryce spisu na to przeznaczonej.

Z otrzymanymi kartami do głosowania wyborca udaje się do miejsca zapewniającego tajność głosowania znajdującego się w lokalu wyborczym.

W mieście na prawach powiatu – Białej Podlaskiej otrzyma 3 karty do głosowania: na jednej umieszczeni będą kandydaci do rady miejskiej, na drugiej – do Sejmiku Województwa Lubelskiego i na trzeciej – na prezydenta miasta. Natomiast we wszystkich pozostałych miastach i gminach na terenie działania bialskopodlaskiej delegatury Krajowego Biura Wyborczego obejmującego na południowym Podlasiu powiaty: bialski, łukowski, parczewski i radzyński wyborcy otrzymają po 4 karty do głosowania. Na jednej umieszczeni będą kandydaci do rady gminy (miasta) (kolor biały), drugiej – do rady powiatu (kolor żółty), trzeciej – do Sejmiku Województwa Lubelskiego (kolor niebieski) i czwartej – na wójta lub burmistrza (kolor różowy).

W wyborach radnych w gminie i mieście liczącym do 20 tys. mieszkańców wyborca głosuje na określonych kandydatów stawiając znak „X" w kratce z lewej strony obok nazwisk najwyżej tylu kandydatów, ilu radnych jest wybieranych w danym okręgu wyborczym. Może głosować na określonych kandydatów bez względu na to, na jakich listach są umieszczone ich nazwiska. Może też głosować na mniejszą liczbę kandydatów. Za nieważny uznaje się głos, jeżeli na karcie do głosowania postawiono znak „X" w kratce z lewej strony obok nazwisk więcej kandydatów niż radnych jest wybieranych lub nie postawiono znaku „X" w kratce z lewej strony obok nazwiska żadnego kandydata. Dopisanie na karcie do głosowania dodatkowych nazwisk lub nazw albo poczynienie innych dopisków poza kratką nie wpływa na ważność głosu. Dotyczy to kart do głosowania na radnych wszystkich szczebli oraz wójtów, burmistrzów i prezydentów miast.

W wyborach do rady powiatu i miasta powyżej 20 tys. mieszkańców wyborca głosuje tylko na określoną listę kandydatów stawiając znak „X" w kratce z lewej strony obok nazwiska jednego z kandydatów z tej listy, przez co wskazuje jego pierwszeństwo do uzyskania mandatu. Za nieważny uznaje się głos, jeżeli na karcie do głosowania postawiono znak „X" w kratce z lewej strony obok nazwisk dwóch lub większej liczby kandydatów z różnych list lub nie postawiono tego znaku w kratce z lewej strony obok nazwiska żadnego kandydata z którejkolwiek z list.

W wyborach do Sejmiku Województwa Lubelskiego wyborca głosuje tylko na określoną listę kandydatów, wykonując czynności jak w wyborach do rady powiatu. To samo dotyczy nieważności głosu.

W bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta wybor-

ca może oddać głos tylko na jednego kandydata. Głosuje stawiając znak „X" w kratce z lewej strony obok nazwiska jednego z kandydatów. Jeżeli znak „X" postawiono w kratce z lewej strony obok nazwiska dwóch lub więcej kandydatów albo nie postawiono tego znaku obok nazwiska żadnego kandydata, głos uznaje się za nieważny. W przypadku, gdy w karcie do głosowania jest tylko jeden kandydat wyborca głosuje stawiając znak „X" w kratce oznaczonej słowem „TAK" z lewej strony obok nazwiska kandydata. Postawienie znaku „X" w kratce oznaczonej słowem „NIE" z lewej strony obok nazwiska kandydata oznacza, że jest to głos ważny oddany przeciwko wyborowi tego kandydata.

Za wybranego na wójta, burmistrza i prezydenta miasta uważa się tego kandydata, który w głosowaniu otrzymał więcej niż połowę ważnie oddanych głosów. Jeżeli żaden z kandydatów tyle głosów nie otrzymał czternastego dnia po pierwszym głosowaniu, tj. 10 listopada przeprowadza się ponowne głosowanie.

Dyrektor Z. Buczyło potwierdził, że Państwowa Komisja Wyborcza postanowiła o umieszczeniu w lokalu wyborczym oraz w miejscu zapewniającym tajność głosowania zwięzłej informacji o sposobie głosowania właściwym dla przeprowadzanych wyborów. Powiedział też, że na terenie działania Delegatury i Komisarza Wyborczego utworzone są 294 obwody głosowania obejmujące ponad 290 tys. wyborców.

RYSZARD SIELSKI

ZE SWÓR

Solidarność po gradzie

Pamiętny grad z 4 lipca tego roku poczynił olbrzymie szkody w gminach Biała Podlaska i Leśna Podlaska. Najbardziej ucierpiały okolice Swór. Tutejsi rolnicy stracili 2200 ton zboża. Do tego zniszczone uprawy warzywne, budynki, poranione zwierzęta. Na szczęście, nie pozostawiono ich samych w obliczu dramatu. Tak jak pomagali powodzianom przed kilku laty, tak teraz sami doczekali się wsparcia w potrzebie.

Wszystkie dachy z eternitu były dziurawe jak sito. Uprawy zbóż poniszczone – w zależności od miejsca – w 50-90 proc., a były i tacy co nic nie zebrali. Nie było co kosić. Goryczy była tym większa, że kłosy były już pełne, praktycznie gotowe do ścięcia. Za tydzień miały ruszać żniwa. – *Gdyby człowiek wiedział, że przyjdzie takie nieszczęście, zacząłby żniwa wcześniej...* - rozważa jeden z poszkodowanych rolników.

Ale grad nie wysłał zapowiedzi. Przyszedł nagle i nieoczekiwanie. Nazajutrz zjechali się dziennikarze oraz komisje szacujące straty – gminna, wojewódzka oraz z firm ubezpieczeniowych. Szybko okazało się, że pieniędzy z odszkodowań nie starczy nawet na pokrycie dachów. Dlaczego? Bo eternit jest śmiesznie tani, a na nowo kryć trzeba było już blachą.

- *Przykładowo, za dach na organizowce przyznano 219 zł. Odszkodowanie należało od liczby wybitych dziur (później się okazało, że było ich trzykrotnie więcej), a i tak przecież należało wymienić całe pokrycie. Za nowy dach zapłaciłem 2500 zł. U innych mieszkańców parafii wychodziło podobnie* – mówi ks. proboszcz ze Swór **Stanisław Chodźko**.

Jako pierwszy przyszedł do księdza z propozycją miejscowy lekarz weterynarii **Jan Laskowski**. Po nim przychodzili inni parafianie. Chodziło o zorganizowanie jakiejś pomocy z zewnątrz. – *Caritas pomaga ludziom w całej Polsce, to może i nam teraz pomoże* – mówili. Mieli mocny argument w ręku: w czasie pamiętnej powodzi w 1997 roku z tej parafii wysłano poprzez Caritas około 30 ton zboża dla powodzian.

Dyrektor oddziału Caritasu w Siedlcach ks. **Julian Jóźwik** spytał ile potrzeba zboża, – *Nie wiedziałem ile, więc ogłosiłem w niedzielę, że przeprowadzimy spis potrzeb* – opowiada ks. proboszcz. Członkowie z Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży odwiedzili wszystkich parafian, zapisując ile każdy gospodarz ma powierzchni ornej, jakie poniósł straty w zbiorze zbóż w stosunku do ubiegłego roku oraz jego minimalne zapotrzebowanie.

- *Wytłumaczyłem, że nie chodzi o pokrycie wszelkich strat, bo to jest niemożliwe. Poprosiłem o podawanie realnego zapotrzebowania, które pozwoliłoby jakoś przetrwać ten okres bez konieczności wyprzedawania bądź wybijania inwentarza. To byłaby klęska dla gospodarstw* – mówi ksiądz Stanisław Chodźko.

Na listę zapisały się 143 poszkodowane przez grad gospodarstwa z ośmiu wsi (z tym, że z Franopola i Worońca tylko po jednym). W sumie straciły na zbiorach 2200 ton zboża. Minimalne potrzeby określono na 438,5 tony. Tę liczbę podano do Caritasu i ks. biskup polecił przeprowadzić zbiórkę zboża w ośmiu dekanatach diecezji (Biała Podlaska Północ i Południe, Międzyrzec, Radzyń, Komarówka, Zbuczyn, Łosice i Janów Podlaski).

Na spotkaniu organizacyjnym w Sworach (19.09) ustalono, że każdy dekanat będzie zbierał zboże dla konkretnej wsi (Celujki, Zabłocie, Krzymowskie i Swory), a dla najbardziej poszkodowanych (Półko i Pojelce) – po dwa dekanaty. Wyznaczono punkty składowania darów i w tygodniu miłosierdzia (6-12.10) ruszyła zbiórka w parafiach.

W minioną sobotę zakończono zwózkę zboża do Swór. Prawdopodobnie będzie go nawet trochę więcej niż to zgłosili rolnicy. Już w środę szacowano, że zboża jest jakieś 450 ton. Od tego tygodnia będzie rozdzielane pomiędzy gospodarzy. Akcją kierują w poszczególnych wioskach radni parafialni.

Miejscowy proboszcz nie znajduje słów, by podziękować – w imieniu swoim i parafian – wszystkim ofiarodawcom za okazane dobre serce. Obiecuje, że w ich inteneji odprawi mszę św.

- *Widzę, że akcja ta wywołuje pozytywne skutki przede wszystkim w wymiarze duchowym* – mówi ks. Stanisław Chodźko. – *Pomoc materialna jest ważna, ale ważniejsze to co dokonuje się w sercach ludzkich. Jedni bowiem uczą się bezinteresownie dawać, a drudzy – z wdzięcznością to przyjmować. Wywarza się międzyludzka solidarność, a także specyficzna więź. Ludzie są podniesieni na duchu, gdyż w biedzie nie zostali sami. Jestem pewien, że w przyszłości sami będą gotowi nieść pomoc innym potrzebującym.*

J. KORWIN

PS Na pewno cieszy fakt, że podlascy rolnicy, mimo że sami niewiele mają, potrafią zmobilizować się w trudnych chwilach i pomóc tym z sąsiednich gmin, którzy mają jeszcze mniej. Pozostaje jednak pytanie: od czego są władze gminy. Czy podobne sytuacje kryzysowe to nie jest dla nich pole do popisu, okazja do „rewanżu" wyborcom za uwicie im ciepłych posadek? Niestety, ludzie po raz kolejny pozostawieni zostali sami sobie...

Redakcja

UZUPEŁNIENIE DO ARTYKUŁU POD TYTUŁEM „SOLIDARNOŚĆ PO GRADZIE".

ZBOŻE DLA MIESZKAŃCÓW SWÓR, O KTÓRYM MOWA W WYŻEJ ZAMIESZCZONYM ARTYKULE BYŁO TAKŻE ZBIERANE NA TERENIE GMINY ŁOMAZY, A INICJATORAMI ZBIÓRKI BYLI MIEJSCOWI PROBOSZCZOWIE. ROLNICY Z NASZEJ GMINY OFIAROWYWALI ZIARNA PSZENICY, ŻYTA, OWSA I MIESZANEK ZBOŻOWYCH. AKCJĄ ZAJMOWALI SIĘ CZŁONKOWIE RAD PARAFIALNYCH, SOŁTYSI, STRAŻACY I INNE OSOBY NASZEJ GMINY. WYNIKI TEJ ZBIÓRKI W POSZCZEGÓLNYCH PARAFIACH W ODNIESIENIU TYLKO DO MIEJSCOWOŚCI Z GMINY ŁOMAZY SĄ NASTĘPUJĄCE:

1. PARAFIA W ŁOMAZACH: ZEBRANO 518 WORKÓW RÓŻNYCH ZBÓŻ WAGI OKOŁO 30 TON.
2. W PARAFII HUSZCZA W MIEJSCOWOŚCIACH WCHODZĄCYCH W SKŁAD GMINY ŁOMAZY ZEBRANO OKOŁO 12,5 TON.
3. WE WSIACH NASZEJ GMINY WCHODZĄCYCH W SKŁAP PARAFII W KORCZÓWCE ZEBRANO OKOŁO 6.5 TON ZIARNA RÓŻNYCH ZBÓŻ.
4. W PARAFII DOKUDÓW /WSIE DUBÓW I WOLA DUBOWSKA/ ZEBRANO OKOŁO 6 TON ZIARNA ZBÓŻ.

PODANE LICZBY NIE SĄ BARDZO DOKŁADNE, PONIEWAŻ ZEBRANEGO ZBOŻA NIE WAŻONO, A POLICZONO JEDYNIE WORKI, A W KTÓRYCH MIEŚCIŁO SIĘ PO OKOŁO 50-60 KILOGRAMÓW ZBÓŻ. W PISMIE DZIĘKCZYNNYM PROBOSZCZA PARAFII W SWORACH Z DNIA 25 PAŹDZIERNIKA 2002 ROKU, A SKIEROWANYM DO PROBOSZCZÓW PARAFII KSIĄDZ STANISŁAW CHODŹKO PODAJE, ŻE DO SWÓR PRZYWIEZIONO OKOŁO 11.000 WORKÓW ZBÓŻ, CZYLI OKOŁO 650 TON.

*

WYNIKI WYBORÓW DO RAD I WÓJTA GMINY.

RADA GMINY ŁOMAZY.

1. UPRAWNIONYCH DO GŁOSOWANIA 4.363 OSÓB.
2. WYDANO KART DO —"— 2.379.
3. ODDANO —"— —"— —"— 2.379 I WSZYSTKIE BYŁY WAŻNE.
4. GŁOSÓW WAŻNYCH ODDANO 2.326.
5. —"— NIEWAŻNYCH —"— 53.
6. NA POSZCZEGÓLNE LISTY KANDYDATÓW ODDANO NASTĘPUJĄCĄ LICZBĘ WAŻNYCH GŁOSÓW:

KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW RADA GMINY ŁOMAZY 2002:		1.119.
—"— —"—	PSL: 947.	
—"— —"—	SLD-UP: 654.	
—"— —"—	WYBORCÓW PRAWO I ODPOWIEDZIALNOŚĆ:	489.
—"— —"—	WYB. PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ ROZWÓJ PRACA:	321.
—"— —"—	LIGA POLSKICH RODZIN	202.
—"— —"—	WYBORCÓW „BUDZYŃ	180.
—"— —"—	—"— „STRAŻAK"	176.
—"— —"—	—"— „JEDNOŚĆ"	146.
—"— —"—	SAMOOBRONA RP	123.
—"— —"—	WYB. „PORÓZUMIENIE SAMORZĄDOWE"	106.
—"— —"—	—"— NIEZALEŻNY SAM. KOMITET JUSAKI	91.
—"— —"—	—"— „BEZPARTYJNI RAZEM"	81.
—"— —"—	—"— STRAŻAK 2002 DUBÓW	76.
—"— —"—	—"— „JESIEŃ 2002"	55.
—"— —"—	WYBORCÓW PRZYMIERZE	24.

KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW STUDZIANKA 2002:

RADNYMI RADY GMINY ŁOMAŻY ZOSTALI WYBRANI NASTĘPUJĄCY KANDYDACI:

L. P.	NAZWA KOMITETU WYBORCZEGO. NAZWISKO I IMIĘ RADNEGO.	ADRES.	WIEK	ILOŚĆ OTRZYMANYCH GŁOSÓW.
	KOMITET WYBORCZY PSL.			
1.	MYCIUK MIECZYSŁAW JÓZEF	DUBÓW	67	122
2.	PROKOPIUK ANDRZEJ	BIELANY	48	110
3.	CHOTKOWSKI STEFAN	KRASÓWKA	47	49
4.	SACEWICZ AGNIESZKA	KOPYTNIK	32	38
5.	SOROKA WACŁAW STANISŁAW	KOSZOŁY	63	60
	KOMITET WYB. RADA GM. ŁOMAŻY 2002.			
6.	CICEWICZ HENRYK	ŁOMAŻY II	59	172
7.	KOZYSA ZDZISŁAW MARIAN	ŁOMAŻY I	48	212
8.	KUŹMICKI KAZIMIERZ	LUBENKA	47	55
9.	JERUZALSKI TADEUSZ	HUSZCZA	56	60
	KOALIC. KOMITET WYB. SLD-UP.			
10.	PANASIUK KRZYSZTOF	KORCZÓWKA	34	96
11.	KNYSZEWSKI WIESŁAW TADEUSZ	ZARZEKA	36	184
12.	KRYWCZUK ELŻBIETA	STUDZIANKA	44	33
	KOMITET WYBORCZY STRAŻAK			
13.	WIŃSKI ANDRZEJ	ŁOMAŻY 2	30	176
	KOMITET WYBORCZY „JESIEŃ 2002"			
14.	KORSZUN MARIAN BRONISŁAW	HUSZCZA	48	56
	KOMITET WYBORCZY „BUDZYŃ"			
15.	WYSOCKI ANDRZEJ JERZY	ŁOMAŻY 1	44	180

WYBORY WÓJTA GMINY.

1. LICZBA OSÓB UPRAWNIONYCH DO GŁOSOWANIA 4.363.
2. WYDANO KART DO GŁOSOWANIA 2.379.
3. ODDANO KART --- --- 2.377 I WSZYSTKIE BYŁY WAŻNE.
4. --- GŁOSÓW NIEWAŻNYCH 47.
5. --- --- WAŻNYCH 2.330.

POSZCZEGÓLNI KANDYDACI NA WÓJTA GMINY ŁOMAŻY OTRZYMALI NASTĘPUJĄCE ILOŚCI WAŻNYCH GŁOSÓW:

1. DERLUKIEWICZ ZBIGNIEW 565.
2. DROŹDZIUK WALDEMAR WIKTOR 1.334.
3. RUDZKA IRENA MARIANNA 332.
4. SUCHARZEWSKI KRZYSZTOF MARIAN 99.

LICZBA GŁOSÓW STANOWIĄCA PONAD POŁOWĘ GŁOSÓW WAŻNYCH

WYMAGANA DO WYBORU WÓJTA WYNOSI 1.166. WYMAGANĄ LICZBĘ GŁOSÓW UZYSKAŁ I ZOSTAŁ WYBRANY WÓJTEM GMINY ŁOMAŻY WALDEMAR WIKTOR DROŹDZIUK ZGŁOSZONY PRZEZ KOMITET WYBORCZY POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO.

RADA POWIATU BIALSKIEGO.

DO RADY POWIATU BIALSKIEGO ZOSTAŁ WYBRANY Z NASZEJ GMINY TYLKO KULAWIEC ROMUALD MARIAN Z ŁOMAŻ. OTRZYMAŁ ON NAJWIĘKSZĄ LICZBĘ GŁOSÓW: 570. NA DRUGIM MIEJSCU BYŁ GŁOWACKI ZBIGNIEW Z ŁOMAŻ Z LICZBĄ 240 GŁOSÓW, A NA TRZECIM MIEJSCU ŻELISKO MARIAN: 224 GŁOSY.

SEJMIK WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO.

DO SEJMIKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO WYBRANY ZOSTAŁ KANDYDAT POCHODZĄCY Z GMINY ŁOMAŻY PIOTR PAWEŁ WIERZEJSKI ZAMIESZKAŁY W BIAŁEJ PODLASKIEJ. OTRZYMAŁ W NASZEJ GMINIE 319 GŁOSÓW, A W CAŁYM OKRĘGU WYBORCZYM 6.964 GŁOSY.

IMIENNE WYKAZY RADNYCH RADY POWIATU I RADY SEJMIKU LUBELSKIEGO W DALSZEJ CZĘŚCI KRONIKI.

*

dziennik WSCHODNI PODLASKI

CZWARTEK–PIĄTEK
31 października–1 listopada
2002 Rok VIII Nr 255 (2094)
Cena 1,60 zł (w tym 7% VAT)
Redaktor wydania: Marek Gędek
www.dziennikwschodni.pl
ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

SAMORZĄDY POWIATÓW

bialski

Samorząd liczy 23 radnych. Są to:
- **Tadeusz Łazowski** – PSL
- **Wojciech Stanisław Kołodyński** – PSL
- **Józef Dawidowicz** – PSL
- **Romuald Marian Kulawiec** – PSL
- **Włodzimierz Kościuczyk** – PSL
- **Przemysław Litwiniuk** – PSL
- **Wojciech Stanisław Miechowicz** – PSL
- **Stanisław Chomczyński** – SLD-UP
- **Antoni Sacharuk** – SLD-UP
- **Kazimiera Teresa Adamiec** – SLD-UP
- **Jan Bolesław Kurowski** – SLD-UP
- **Adam Nowosielski** – SLD UP
- **Zbigniew Jureczek** – Porozumienie Samorządowe
- **Jacek Danieluk** – PS
- **Krzysztof Waldemar Kłąb** – PS
- **Zbigniew Zenon Kot** – PS
- **Marek Maleszyk** – PS
- **Stanisław Wiktor Warda** – LPR
- **Wiktor Dąbrowski** – LPR
- **Jerzy Lesiuk** – LPR
- **Ryszard Boś** – Samoobrona RP
- **Dariusz Górecki** – Samoobrona
- **Edward Maksymiuk** – Samoobrona

SOBOTA
2 listopada 2002 Rok VIII Nr 256 (2095)
Cena 1,10 zł (w tym 7% VAT)
Redaktor wydania: Marek Gędek
www.dziennikwschodni.pl
ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

dziennik WSCHODNI PODLASKI

Wyniki wyborów do Sejmiku Wojewódzkiego

SLD z Samoobroną?

Lubelszczyzną będzie rządziła koalicja SLD i Samoobrony – wynika z wstępnych wyników wyborów do Sejmiku Wojewódzkiego.

Na giełdzie politycznej mówi się, że najpoważniejszymi kandydatami na marszałka województwa są Wojciech Włodarczyk, prezes Lubelskiej Giełdy Rolno-Ogrodniczej (Samoobrona) i Mirosław Złomaniec, wicemarszałek minionej kadencji (SLD–UP).

Lewica zdobyła 9 mandatów, Samoobrona – 8, LPR i PSL po 7, a koalicja PO i PiS – 2. Przez pierwszą kadencję rządziła w województwie koalicja SLD–UP. Najprawdopodobniej teraz dojdzie do zmiany sił. Zapowiada się koalicja między lewicą i Samoobroną. Być może powtórzy się też koalicyjny podział stanowisk. W minionej kadencji marszałek i dwaj członkowie zarządu byli z PSL, a obaj wicemarszałkowie z SLD. Na giełdzie politycznej mówi się, że stanowiska po PSL przejmie Samoobrona.

Poprzedni sejmik liczył 50 radnych. Obecnie będzie ich 33. Pierwsza sesja II kadencji odbędzie się najprawdopodobniej w połowie listopada.

Agnieszka Ostaszewicz

RADNYMI WOJEWÓDZKIMI ZOSTANĄ

SLD–UP
Wojciech Włoch, Anna Czechowska, Dariusz Sadowski, Bożena Sikora, Mirosław Złomaniec, Władysław Świętochowski, Witold Szczasny, Wacław Cichosz, Marek Tęcza

SAMOOBRONA
Stanisław Duszak, Waldemar Jakubaszek, Agnieszka Kowal, Zofia Grabczan, Mirosław Panasiuk, Konrad Rękas, Stanisław Misztal, Bogusław Warchulski

LPR
Ryszard Bender, Stanisław Gogacz, Piotr Wierzejski, Mirosław Grzęda, Stanisław Kuć, Józef Wrzyszcz, Jerzy Chróścikowski

PSL
Edward Wojtas, Henryk Dudziak, Henryk Makarewicz, Stanisław Kałużyński, Teresa Królikowska, Jan Kowalik, Jan Kowalczyk

PO–PiS
Zbigniew Zalewski i Piotr Czubiński, którego jeśli zostanie wybrany na burmistrza Kraśnika, zastąpi Ignacy Czeżyk

WTOREK
5 listopada 2002 Rok VIII Nr 258 (2097)
Cena 1,10 zł (w tym 7% VAT)
Redaktor wydania: Krzysztof Janisławski
www.dziennikwschodni.pl
ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

dziennik WSCHODNI PODLASKI

SPORT

PIŁKARSKIE KLASY A

BIAŁA PODLASKA
Grupa I
W zaległym meczu Wodnik – Milanów 2:9.

1.	Rokitno	9	27	47-5
2.	Milanów	9	18	28-12
3.	Bystrzyca	9	17	17-10
4.	Victoria II	9	13	17-16
5.	Wodnik	9	13	26-28
6.	Niwa Ł.	9	12	17-17
7.	Krzna Rz.	9	11	10-17
8.	Orzeł Cz.	9	10	19-27
9.	Dąb D. K.	9	6	10-34
10.	Grom Sos.	9	4	12-36

Tabela końcowa po pierwszej rundzie (nie zweryfikowana).

JEST TO KOŃCOWA TABELA ROZGRYWEK PIŁKARSKICH W PIŁCE NOŻNEJ W SEZONIE JESIENNYM 2002 ROKU BEZ JUNIORÓW I TRAMPKARZY.

*

SŁOWO PODLASIA
nr 45 (1179)
05 - 11 listopada 2002 r.
nakład 24.800 egz.
2,00 zł (w tym 7% VAT)
BIAŁA PODLASKA • ŁOSICE • ŁUKÓW • PARCZEW • RADZYŃ PODLASKI • WŁODAWA

Nie tracę optymizmu

ROZMOWA Z WOJCIECHEM ANDRZEJUKIEM, MUZYKIEM Z ŁOMAZ

*** Muzyka jest od kilkunastu lat treścią twojego życia. Czy zapewniła ci spełnienie marzeń?**

- Każdy muzyk, decydujący się na liczne występy, liczy na uznanie i akceptację. Nie jestem w tym względzie wyjątkiem. Od pewnego czasu mieszkam w Warszawie i próbuję znaleźć satysfakcję w zespole Bredikal, który stworzył mój przyjaciel z Łomaz **Mariusz Lubański**. Gram w nim na gitarze basowej i zajmuję się sprawami menagementu. Rezultaty ostatnich poczynań przekonują mnie, że warto było podjąć wyzwanie.

*** Bredikal nie jest jeszcze powszechnie znaną formacją. Sądzisz, że jest to możliwe?**

- Jestem o tym głęboko przekonany. Od strony warsztatowej grupa jest w pełni profesjonalna. Tworzy zgrabną, pulsującą rytmem muzykę, która może znaleźć wielu zwolenników. Brakuje tylko opieki znanej firmy fonograficznej i odpowiedniej promocji w mediach. Z podobnymi dylematami boryka się dziś wiele młodych, ambitnych zespołów. My otrzymaliśmy wyraźny sygnał, że podejmowane starania prowadzą w dobrym kierunku.

*** Powiedz zatem o waszych dokonaniach.**

- Nie jesteśmy wcale nieznaną grupą. Graliśmy już z Dezerterem i fińską kapelą HIM. Po koncercie w warszawskiej „Stodole" telewizja muzyczna Viva Polska zaproponowała nam nagranie koncertowego teledysku. Zrealizowaliśmy go latem ub. roku podczas międzynarodowego zlotu posiadaczy volkswagenów garbusów. Piosenka „Gżdacz" prezentowana była wielokrotnie w programie Vivy „Pepsi Faza". Niedługo potem udało nam się nawiązać kontakt z grupą reżyserską wrocławskiej Hali Piastowskiej. Dzięki niemu nasz utwór „Każdy" trafił do filmu „Życie ma sens".

Filmowy teledysk spodobał się Vivie, więc prezentowano go wiosną br. w telewizji węgierskiej i holenderskiej. Natomiast jesienią ukazała się nakładem „Gazety Wyborczej" płyta – składanka „Skarby Zielonej Góry". Wśród 12 utworów zamieszczonych na niej była też nasza kompozycja „Doładowanie".

*** Podobno udało się wam podpisać kontrakt z firmą Universal.**

- To prawda. Kontrakt został podpisany na rok i liczę, że nie będzie to rok stracony. Na początek znajdziemy



się na trzeciej części muzycznej składanki „Nowa energia". Przygotowuje ją **Robert Kilen** z Radia Wa-Wa, uwzględniając piosenki grup zasługujących na promocję w mediach. Płyta trafi do sklepów i rozgłośni radiowych w połowie listopada, a wraz z nią nasze utwory „Kolory", „Gżdacz" albo „Szukaj mnie". Universal traktuje składankę jako swoisty sondaż rynku muzycznego i prawdopodobnie otrzymamy możliwość samodzielnych nagrań. Niebawem pojawimy się w programie „Strefa P", nadawanym przez telewizję TV4. Jak widzisz, nasz optymizm jest uzasadniony.

*** Jak określacie swoją muzykę?**

- Nie widzimy potrzeby jej definiowania. Ważne, by podobało się słuchaczom. Takie tłumaczenie nie wystarcza jednak prezenterom muzycznym. Słyszałem już różne określenia naszego repertuaru – muzyka alternatywna, hip-hop, hard core, a nawet metaliczny rap, choć żadne z nich nie oddaje naszych emocji. Tego po prostu trzeba posłuchać.

*** W jakim składzie pracuje obecnie Bredikal?**

- Ostatnio nasz skład uległ częściowej modyfikacji. Występujemy we czwórkę: **Marcin „Wima" Wimońć** – śpiew, **Oskar Strawiński** – gitara, programowanie komputerów, **Rafał Kujtkowski** – perkusja i ja, **Wojciech Andrzejuk** – gitara basowa.

*** Czy muzyka zapewnia wam stabilizację życiową?**

- Jest ona dla nas wielkim hobby, bo każdy pracuje w innej branży. Ja prowadzę firmę transportową i współpracuję z „Digitalem", zajmującym się nagłośnieniem dużych imprez estradowych. Być może w przyszłości poświęcę się wyłącznie muzyce.

*** Jak często bywasz w Łomazach?**

- Nie zapominam o mieszkającej tu rodzinie i bywam u niej przynajmniej kilka razy w roku. Dziwi mnie apatia młodzieży. Jeśli komuś naprawdę zależy na lepszym, ciekawym życiu, powinien do tego dążyć różnymi sposobami. Narzekaniem na brak perspektyw niczego nie da się zmienić.

Rozmawiał:
ISTVAN GRABOWSKI

ŚRODA
6 listopada 2002 Rok VIII Nr 259 (2098)
Cena 1,10 zł (w tym 7% VAT)
Redaktor wydania: Krzysztof Jonisławski
www.dziennikwschodni.pl
ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325
dziennik WSCHODNI PODLASKI

Wyniki głosowania do Sejmiku Województwa Lubelskiego

Twardy pojedynek pomiędzy ludowcami i lewicą

Najwięcej głosów na poszczególne komitety w wyborach do Sejmiku Województwa Lubelskiego na terenie Białej Podlaskiej i 4 powiatów: bialskiego, parczewskiego, radzyńskiego i łukowskiego otrzymały: PSL – 31653, SLD-UP – 31342, Samoobrona – 29151, LPR – 25653. Spośród kandydatów PSL najlepszy wynik w naszej części woj. lubelskiego uzyskali: Henryk Makarewicz – 5764, Sławomir Sosnowski – 3939 i Anna Sęk 3180. Z kandydatów SLD-UP zwyciężyli: Mirosław Złomaniec – 8070, Władysław Świętochowski – 5403 i Jan Brożek 5217. W Samoobronie największe poparcie wyborców otrzymali: Zofia Grabczan – 6658, Wojciech Romaniuk 5575 i Jacek Kopeć 4348. Najlepiej w LPR wypadli Piotr Wierzejski – 6964 i Krzysztof Głuchowski – 6173. W wyborach do Sejmiku Województwa Lubelskiego koalicja SLD-UP otrzymała najwięcej głosów w mieście Biała Podlaska i w powiecie parczewskim. PSL tryumfowało w powiatach bialskim i radzyńskim, Samoobrona zwyciężyła w powiecie łukowskim. (PAP)

PIĄTEK
8 listopada 2002 Rok VIII Nr 261 (2100)
Cena 1,60 zł (w tym 7% VAT)
Redaktor wydania: Marek Gędek
www.dziennikwschodni.pl
ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

dziennik WSCHODNI PODLASKI

KRAJ • ŚWIAT

■ Największą liczbę mandatów radnych wszystkich szczebli samorządu zdobył Komitet SLD–UP ■ Trzecią siłą w kraju jest Samoobrona ■ Frekwencja wyborcza wyniosła 44,23 proc.

Większość radnych z lewicy

■ **Komitet SLD–UP zdobył największą liczbę mandatów radnych wszystkich szczebli samorządu – wynika z podsumowania Państwowej Komisji Wyborczej.**

Koalicja SLD-UP wprowadziła ponad 4 tysiące 800 radnych do rad gmin, na drugim miejscu PSL – ponad 4 tysiące radnych, a na trzecim Samoobrona – prawie tysiąc mandatów.

W wyborach do rad powiatów kolejność jest taka sama – lewica obsadziła ponad 1600 mandatów, PSL 851, a Samoobrona 441.

Lewica będzie mieć też najwięcej radnych w sejmikach – 189. Na drugim miejscu znalazła się Samoobrona ze 101 mandatami, na trzecim Liga Polskich Rodzin, która otrzymała 92 mandaty.

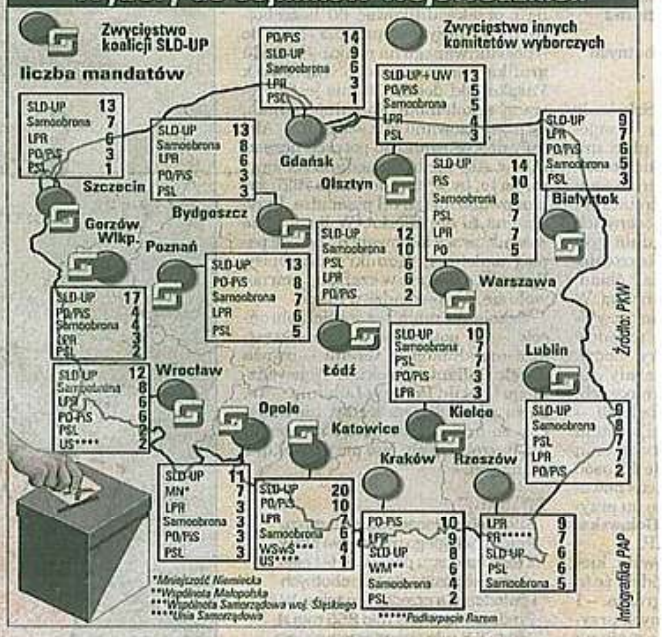
Łączna frekwencja wyborcza wyniosła 44,23 procent.

W skali kraju ponad 9 procent kart do głosowania było nieważnych – najwięcej w wyborach do sejmików wojewódzkich, bo ponad 14 procent głosów. Kobiety stanowią wśród nowo wybranych radnych prawie 18 procent.

321 kandydatów uzyskało mandaty bez głosowania ponieważ nie mieli kontrkandydatów. 194 radnych uzyskało mandaty w drodze losowania. Dotyczyło to przypadków gdy kandydaci otrzymywali taką samą liczbę głosów.

W Świętokrzyskiem i w Małopolsce zawiązano już koalicje w sejmikach. Jarosław Kaczyński uważa za możliwe koalicje z udziałem PiS i PSL w siedmiu województwach. Samoobrona w większości sejmików nie wyklucza porozumienia z SLD–UP.

Wybory do sejmików wojewódzkich



Lider Samoobrony Andrzej Lepper oświadczył, że rachunek matematyczny wskazuje na to, że w większości województw Samoobrona wejdzie w koalicję z SLD–UP, bo PSL ma za mało mandatów, PO–PiS od Samoobrony się odżegnuje, a LPR nie prowadzi konkretnych rozmów.

Natomiast premier Leszek Miller po raz kolejny zadeklarował, że naturalnym partnerem koalicyjnym SLD–UP w sejmikach jest PSL i najpierw z nim powinny być prowadzone rozmowy o zawiązywaniu koalicji. Według premiera, mogą być też inne koalicje, „jeżeli w danym samorządzie nie ma PSL".

OBCHODY ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI.

DNIA 11 LISTOPADA 2002 ROKU OBCHODZONO W GMINIE ŁOMAŻY BARDZO UROCZYŚCIE 84-TĄ ROCZNICĘ ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI W 1918 ROKU. O GODZINIE 9.30 W KOŚCIELE PARAFIALNYM W ŁOMAŻACH ZOSTAŁA ODPRAWIONA UROCZYSTA MSZA ŚWIĘTA W INTENCJI OJCZYZNY I ZA POLEGŁYCH W JEJ OBRONIE. MSZĘ ŚWIĘTĄ ODPRAWIŁ PROBOSZCZ PARAFII KSIĄDZ KANONIK ANTONI BUBEŁA, KTÓRY TAKŻE WYGŁOSIŁ OKOLICZNOŚCIOWĄ HOMILIĘ. NA NABOŻEŃSTWO PRZYBYŁO OKOŁO 350 MIESZKAŃCÓW GMINY, W TYM GRUPA KOMBATANTÓW DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ. WŁADZE GMINY REPREZENTOWALI WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK I SEKRETARZ MARIANNA ŁOJEWSKA. PO MSZY ŚWIĘTEJ ODMÓWIONO W KOŚCIELE JEDNĄ TAJEMNICZKĘ RÓŻAŃCA ŚWIĘTEGO W INTENCJI „O ŚWIATŁO DUCHA ŚWIĘTEGO DLA RZĄDZĄCYCH NASZĄ OJCZYZNĄ". UROCZYSTOŚĆ UŚWIETNIŁA STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ POD DYREKCJĄ WOJCIECHA LESIUKA Z BIAŁEJ PODLASKIEJ. MODLONO SIĘ TAKŻE ZA ZMARŁYCH CZŁONKÓW STRAŻACKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ Z ŁOMAŻ I ZA ICH RODZINY.

PO NABOŻEŃSTWIE UDANO SIĘ ZBIOROWO NA PLAC PRZED MIEJSCOWĄ SZKOŁĄ. TUTAJ ORKIESTRA ODEGRAŁA HYMN PAŃSTWOWY, A DELEGACJA MIESZKAŃCÓW W SKŁADZIE:
- WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK,
- DYREKTOR ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAŻACH ROMUALD SZUDEJKO I
- SEKRETARZ GMINNEGO KOŁA ZWIĄZKU KOMBATANTÓW I BYŁYCH WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH W ŁOMAŻACH JÓZEF CZYŻEWSKI

ZŁOŻYŁA WIĄZANKĘ KWIATÓW POD POMNIKIEM TADEUSZA KOŚCIUSZKI. ORKIESTRA ODEGRAŁA ROTĘ: „NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD".

CZĘŚĆ ARTYSTYCZNA ODBYŁA SIĘ W POMIESZCZENIU MIEJSCOWEJ SZKOŁY, W WYKONANIU CHÓRU MŁODZIEŻOWEGO POD DYREKCJĄ NAUCZYCIELA GRZEGORZA KULICKIEGO I STRAŻACKIEJ ORKIESTRY. PRZED JEJ ROZPOCZĘCIEM OKOLICZNOŚCIOWE PRZEMÓWIENIA WYGŁOSILI:
- WÓJT GMINY ŁOMAŻY WALDEMAR DROŹDZIUK,
- NACZELNIK OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁOMAŻACH ANDRZEJ WIŃSKI I
- SEKRETARZ GMINNEGO KOŁA ZWIĄZKU KOMBATANTÓW I BYŁYCH WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH W ŁOMAŻACH JÓZEF CZYŻEWSKI.

AKADEMII PRZEWODNICZYŁ DYREKTOR GMINNEGO OŚRODKA KULTURY, SPORTU I REKREACJI W ŁOMAŻACH RYSZARD BIELECKI.

*

SESJA RADY GMINY.

ROZPOCZĘŁA SIĘ CZWARTA KADENCJA RADY GMINY ŁOMAŻY. PIERWSZA SESJA RADY PO WYBORACH ODBYŁA SIĘ DNIA 18 LISTOPADA 2002 ROKU. OBRADOWANO W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU GMINY W ŁOMAŻACH. OBECNI BYLI WSZYSCY RADNI W LICZBIE 15 OSÓB ORAZ WÓJT GMINY ŁOMŻY WALDEMAR DROŹDZIUK, SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA, SKARBNIK GMINY IRENA LUBAŃSKA, PRZEWODNICZĄCY GMINNEJ KOMISJI WYBORCZEJ W ŁOMAŻACH HENRYK PARAFINIUK I SOŁTYSI Z NASZEJ GMINY.

- 1. -

OTWARCIA SESJI DOKONAŁ NAJSTARSZY WIEKIEM RADNY MIECZYSŁAW MYCIUK. NASTĘPNIE POPROSIŁ RADNEGO STEFANA CHOTKOWSKIEGO O DALSZE PRZEWODNICTWO NA OBECNEJ SESJI RADY. PO OBJĘCIU PRZEWODNICTWA PRZEZ STEFANA CHOTKOWSKIEGO PRZEWODNICZĄCY GMINNEJ KOMISJI WYBORCZEJ HENRYK PARAFINIUK WRĘCZYŁ RADNYM ZAŚWIADCZENIA O DOKONANYM WYBORZE. WSZYSCY RADNI ZŁOŻYLI PRZEWIDZIANE PRAWEM ŚLUBOWANIE NASTĘPUJĄCEJ TREŚCI:

„WIERNY KONSTYTUCJI I PRAWU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ, ŚLUBUJĘ UROCZYŚCIE OBOWIĄZKI RADNEGO SPRAWOWAĆ GODNIE, RZETELNIE I UCZCIWIE, MAJĄC NA WZGLĘDZIE DOBRO MOJEJ GMINY I JEJ MIESZKAŃCÓW".

NASTĘPNIE ŚLUBOWANIE ZŁOŻYŁ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK. OTO TEKST ŚLUBOWANIA:

„OBEJMUJĄC URZĄD WÓJTA GMINY ŁOMAŻY UROCZYŚCIE ŚLUBUJĘ, ŻE DOCHOWAM WIERNOŚCI PRAWU, A POWIERZONY MI URZĄD SPRAWOWAĆ BĘDĘ TYLKO DLA DOBRA PUBLICZNEGO I POMYŚLNOŚCI MIESZKAŃCÓW GMINY. TAK MI DOPOMÓŻ BÓG".

- 2. -

PO ZAŁATWIENIU SPRAW FORMALNYCH PRZYSTĄPIONO DO WYBORU PRZEWODNICZĄCEGO RADY GMINY. ZGŁOSZENI ZOSTALI NASTĘPUJĄCY KANDYDACI:

1. RADNY ZDZISŁAW KOZYSA Z ŁOMAŻ.
2. -"- ANDRZEJ PROKOPIUK Z BIELAN.
3. -"- ANDRZEJ WYSOCKI Z ŁOMAŻ.

ZGODNIE Z OBOWIĄZUJĄCYM PRAWEM WYBORU PRZEWODNICZĄCEGO RADY RADA GMINY DOKONUJE W GŁOSOWANIU TAJNYM BEZWZGLĘDNĄ WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW W OBECNOŚCI CO NAJMNIEJ POŁOWY USTAWOWEGO SKŁADU RADY. W GŁOSOWANIU TAJNYM ODDANO 14 WAŻNYCH GŁOSÓW NA NASTĘPUJĄCYCH KANDYDATÓW:

1. RADNY ZDZISŁAW KOZYSA 6 GŁOSÓW.
2. -"- ANDRZEJ PROKOPIUK 6 GŁOSÓW.
3. -"- ANDRZEJ WYSOCKI 2 GŁOSY.

PONIEWAŻ ŻADEN Z KANDYDATÓW NIE UZYSKAŁ WYMAGANEJ BEZWZGLĘDNEJ

WIĘKSZOŚCI WAŻNYCH GŁOSÓW, WOBEC TEGO PRZEPROWADZONO DRUGĄ TURĘ GŁOSOWANIA. W DRUGIM GŁOSOWANIU NALEŻAŁO WYBRAĆ PRZEWODNICZĄCEGO RADY GMINY SPOŚRÓD DWÓCH KANDYDATÓW, KTÓRZY W PIERWSZEJ TURZE OTRZYMALI NAJWIĘKSZĄ LICZBĘ WAŻNYCH GŁOSÓW. SĄ TO KANDYDACI: ZDZISŁAW KOZYSA I ANDRZEJ PROKOPIUK. W PRZEPROWADZONYM TAJNYM GŁOSOWANIU RADNY ZDZISŁAW KOZYSA OTRZYMAŁ 9 GŁOSÓW, A RADNY ANDRZEJ PROKOPIUK 6 GŁOSÓW. TYM SAMYM PRZEWODNICZĄCYM RADY GMINY ŁOMAŻY WYBRANY ZOSTAŁ RADNY ZDZISŁAW KOZYSA.

PO DOKONANYM WYBORZE PRZEWODNICTWO OBRAD PRZEJĄŁ NOWOWYBRANY PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY ŁOMAŻY PAN ZDZISŁAW KOZYSA.

W SPRAWACH BIEŻĄCYCH PADŁY PROPOZYCJE O PRZEPROWADZENIU SZKOLENIA RADNYCH CELEM ZAPOZNANIA RADNYCH Z ICH OBOWIĄZKAMI I O DORĘCZANIU SOŁTYSOM UCHWAŁ RADY GMINY. NATOMIAST JEDEN Z MIESZKAŃCÓW GMINY SKARŻYŁ SIĘ NA ZŁĄ OPIEKĘ LEKARSKĄ, TO JEST NA TRUDNOŚCI DOSTANIA SIĘ DO LEKARZA-GASTROLOGA W BIAŁEJ PODLASKIEJ.

NA TYM SESJĘ RADY ZAKOŃCZONO.

*

dziennik WSCHODNI PODLASKI

WTOREK

19 listopada 2002 Rok VIII Nr 269 (2108)
Cena 1,10 zł (w tym 7% VAT)
Redaktor wydania: Krzysztof Wiejak
www.dziennikwschodni.pl
ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

Nie ma marszałka, nie ma koalicji, nie ma zgody

Radny zerwał sejmik

AGNIESZKA OSTASZEWICZ

Nie wypaliła sejmikowa koalicja SLD z Samoobroną. Członek partii Andrzeja Leppera zdradził lewicę i to wystarczyło, by zablokować wczorajsze wybory władz województwa.

– Jeśli jest różnica jednym głosem, to łatwo go zgubić, a jeszcze łatwiej znaleźć – komentował tuż po zawiązaniu pierwszej w kraju koalicji SLD z Samoobroną **Zdzisław Podkański**, szef lubelskiego PSL. I jego słowa znalazły potwierdzenie podczas wczorajszej sesji.

Wszystkiemu winny radny Stanisław Duszak z partii Leppera. W głosowaniach poparł ludowców i LPR. Brak jego głosu oznaczał, że koalicja nie przeforsuje swoich kandydatów do władz.

W wyborach SLD–UP zdobyła 9 mandatów. Jednogłosową przewagę w 33-osobowym sejmiku dawała jej koalicja z Samoobroną (8 mandatów). Umowę o współpracy ogłosiła też LPR i PSL (po 7). Pozostałe dwa głosy zdobyła PO–PiS, o której względy zabiegali ludowcy.

Jeszcze wczoraj rano trwały dyskusje między lewicą a Samoobroną nad podziałem stanowisk. Problem wynikł z postawy Piotra Włocha, wicemarszałka poprzedniej kadencji, który nie chciał być zdegradowany do członka zarządu. Ostatecznie przeforsował swoją kandydaturę. SLD oddał w zamian Samoobronie jednego wicemarszałka i dwóch członków zarządu.

Na pierwsze posiedzenie sejmiku zjechało 32 radnych. Obrady rozpoczął radny senior Ryszard Bender. Tuż po ślubowaniu odbyła się próba sił. Z klubu Samoobrony wyłamał się Stanisław Duszak, który głosował tak jak LPR i PSL. Koledzy partyjni zarzucili mu, że się sprzedał ludowcom.

– Nic podobnego – dementował poseł Podkański.

– Zrobili mi wiele krzywdy – mówił o Samoobronie radny Duszak. – Mam żal za to, jak ze mną postąpiono.



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Wystarczyło, że radny Stanisław Duszak nie poparł w głosowaniach koalicji SLD z Samoobroną, by uniemożliwić wybory władz

Nieoficjalnie wiadomo, że Duszak w zamian za poparcie LPR i PSL ma zostać wicemarszałkiem. Podczas przerwy z radnym rozmawiali obecni na sali posłowie Samoobrony, a także LPR i PSL. Duszak nie zmienił zdania.

Prawdziwa kłótnia rozpoczęła się dopiero przy wyborze przewodniczącego sejmiku. W tajnym głosowaniu Ryszard Bender otrzymał 16 głosów, a Marek Tęcza (SLD), były przewodniczący – 15. Jeden głos uznano za nieważny. Zgodnie z ustawą o samorządzie żaden z kandydatów nie otrzymał bezwzględnej liczby głosów (przy 32 głosujących wynosi ona 17), a zatem głosowanie powinno być powtórzone.

Ale ludowcy i LPR powołali się na statut sejmiku, w którym zapisano, że wystarczy zwykła większość. Po kłótniach radny Bender ogłosił się przewodniczącym. Zakwestionowali to radni: Złomaniec i Konrad Rękas z Samoobrony, żądając ponownego głosowania.

Sesja została przerwana do 2 grudnia. Czy radny Bender zostanie przewodniczącym, rozstrzygnie wojewoda lubelski. Tuż po spotkaniu trwały narady klubów. Z wstępnych informacji wynika, że jest plan nowej koalicji rządzącej, w skład której weszliby radni SLD, Samoobrony i PSL.

KOMENTARZ – STRONA 2

Poseł Józef Żywiec, *lider lubelskiej Samoobrony*

W stosunku do radnego Duszaka nie będziemy wyciągać konsekwencji. Może to było jakieś chwilowe zachwianie? Choć jeśli to się powtórzy, to zostanie usunięty i z klubu, i z partii. Będziemy też szukać szerszej koalicji.

Mirosław Złomaniec, *przewodniczący Klubu Radnych SLD*

Będziemy czekać na rozstrzygnięcie wojewody. Podporządkujemy się każdej decyzji. Będziemy zarówno dobrą koalicją, jak i wymagającą opozycją. Ale na pewno ten sejmik rozpocznie pracę szybciej niż poprzedni.

ŚRODA
20 listopada 2002 Rok VIII Nr 270 (2109)
Cena 1,10 zł (w tym 7% VAT)
Redaktor wydania: Krzysztof Wiejak
www.dziennikwschodni.pl
ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

dziennik WSCHODNI PODLASKI



FOT. MAREK PIETRZELA

Marek Maleszyk przewodniczącym rady największego powiatu na Podlasiu

Podczas wczorajszej pierwszej sesji Rady Powiatu Bialskiego w tajnym głosowaniu wybrano przewodniczącego. Tuż przy urnie siedzi jedyny zgłoszony kandydat Marek Maleszyk, sekretarz gminy Międzyrzec Podlaski. Ten radny Porozumienia Samorządowego otrzymał poparcie 18 osób. Nikt nie był mu przeciwny, trzech radnych wstrzymało się od głosu (PIM)

Miłosierni dla starosty

Tadeusz Łazowski z PSL powrócił na stanowisko starosty bialskiego. Przed rokiem opuścił je, gdy spowodował wypadek po pijanemu.

Rada Powiatu Bialskiego dała mu wczoraj siły mandat. Poparcie dla Łazowskiego – 17 głosów za, 2 przeciw, 2 wstrzymujące się – wskazuje, że radni albo mu wybaczyli, albo zapomnieli o jego wypadku. Albo że zadziałało poparcie posła PSL Franciszka Stefaniuka.

Przypomnijmy, w lutym zeszłego roku Łazowski zrezygnował z fotela starosty i złożył mandat radnego. Jadąc służbową octavią spowodował wypadek. Był pijany. Miał 2,07 promila alkoholu. Został skazany przez sąd na 8 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata, 1500 zł grzywny i zakaz prowadzenia pojazdów na dwa lata.

Powrót Łazowskiego na fotel starosty krytykowali działacze Ligi Polskich Rodzin. Przeciwny był także poseł **Zdzisław Podkański,** prezes lubelskiego PSL: – Pan Łazowski nigdy nie miał akceptacji mojej jak i władz wojewódzkich na kandydowanie w wyborach. Podobnie by sprawować jakiekolwiek stanowisko. Łazowski uzyskał jednak silne wsparcie posła Franciszka Jerzego Stefaniuka.

Parlamentarzysta zadbał też o utworzenie koalicji PSL z SLD i prawicowym Porozumieniem Samorządowym. Wczoraj osobiście nadzorował start koalicji, obserwując głosowanie i zachowania radnych. Nie ukrywał zadowolenia, kiedy zostały zrealizowane koalicyjne ustalenia.

– Chciałbym podziękować za tak wysokie wyniki głosowania – mówił **Łazowski** po wyborze. – Powiem szczerze, że nigdy nie pogodziłem się, iż nie będę brał czynnego udziału w życiu publicznym, ale też nie przypuszczałem, że będzie tak szybki powrót.

Marek Pietrzela

dziennik WSCHODNI PODLASKI

PONIEDZIAŁEK

25 listopada 2002 Rok VIII Nr 274 (2113)

Cena 1,10 zł (w tym 7% VAT)

Redaktor wydania: Władysław Styrczula

www.dziennikwschodni.pl

ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

W Studziance obok siebie można znaleźć narzędzia rolnika, wyposażenie wnętrz domu dziedzica, poznać etapy rozwoju odbiorników radiowych i telewizyjnych, przyjrzeć się militariom

Dwudziestodwulatek z przeszłością

JOANNA CHOMIUK

Moim marzeniem jest stworzenie skansenu, w którym odtworzyłbym całą zagrodę chłopską – mówi Andrzej Józefaciuk, mieszkaniec Studzianki w gminie Łomazy. Do urzeczywistnienia tych planów brakuje mu tylko starych zabudowań gospodarskich i wiejskiej chaty, bo resztę, wraz ze stupięćdziesięcioletnim ulem, już ma.



Twórca prywatnego muzeum na tle niewielkiego fragmentu swoich zbiorów pokazuje nam stary topór

Od siedmiu lat kolekcjonuje wszelkiego rodzaju starocia. Zbiory osiągnęły ilość z ledwością mieszczącą się w dwóch zagospodarowanych przez niego garażach.

– Największą moją chlubą spośród wszystkich zgromadzonych tu przedmiotów jest lodówka wyglądająca z zewnątrz jak komoda, a oziębiana lodem przeróblanym. To prawdopodobnie jeden z dwóch takich egzemplarzy, istniejących w naszym kraju – podkreśla Andrzej.

Przez siedem lat zbierania wszystkiego co stare, wraz z powiększaniem się kolekcji, rosło zainteresowanie okolicznych szkół niecodziennym hobby młodego studzianina. – Przyjmuję tu całe wycieczki, m.in. z Białej Podlaskiej, Janowa, a także z pobliskich wiosek. – wylicza Andrzej. Jego muzeum odwiedzili także goście z Francji. Dla młodych zwiedzających eksponaty tam zgromadzone stanowią prawdziwa atrakcję. Tym bardziej że jak mówi właściciel, wszystkiego można dotknąć.

Do studzianskiego muzeum zaglądają też coraz częściej prywatni zwiedzający, nie tylko z Polski. Często liczą na udany zakup, nierzadko oferując dość wysokie ceny. – Początkowo miałem rzeczywiście takie plany, że zbiorę trochę staroci, aby potem je sprzedać. Z czasem, gdy zbiory zaczęły rosnąć, zrozumiałem że to moja pasja. Z każdym z tych przedmiotów jestem emocjonalnie związany. O każdym mogę coś powiedzieć. Często musiałem się uczyć, bo czasem sam nie wiedziałem, co przyniosłem do domu – przyznaje Andrzej.

Swoją wielką pasją młody muzealnik zaraził także najbliższych. Przede wszystkim ojca. To dzięki niemu Andrzej poznawał historię eksponatów, które były mu obce.

– Tak jak początkowo tato był pesymistą i niechętnie zapatrywał się na mój pomysł, tak teraz jest jego wielkim entuzjastą – wyznaje właściciel minimuzeum. Panowie często wspólnie oprowadzają wycieczki, razem też snują plany dotyczące rozbudowy.

Być może dzięki ich wielkiemu zaangażowaniu już niedługo Studzianka zasłynie, jako miejscowość posiadająca jeden z nielicznych skansenów na Podlasiu. ●

SŁOWO PODLASIA
http://www.slowopodlasia.pl
e-mail: reklama@slowopodlasia.pl
slowo@slowopodlasia.pl

26.11 - 02.12.2002 r.

Uliczne Biegi Niepodległości

W Janowie Podlaskim rozegrano **VIII Uliczne Biegi Niepodległości**. Uczestniczyło w nich 479 osób, reprezentujących 32 szkoły z dwóch bialskich powiatów – grodzkiego i ziemskiego. Imprezę zorganizował Bialski Szkolny Związek Sportowy i Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej. Czołowe lokaty w poszczególnych kategoriach wiekowych zajęli:

Szkoły podstawowe – rocznik 94-95: 1. Kamila Breczko, 2. Weronika Kwiatkowska (obie z SP Janów Podl.), 3. Natalia Domańska (SP Dubów) oraz 1. Rafał Breczko, 2. Adam Bujalski, 3. Arkadiusz Siodłowski (wszyscy z SP Janów Podl.); rocznik 92-93: 1. Marta Pawłowska (SP 1 Terespol), 2. Katarzyna Kuśmierczyk (SP Jaźwiny), 3. Magdalena Markowska (SP Janów Podl.) oraz 1. Krzysztof Breczko (SP Janów Podl.), 2. Tomasz Ferenc (SP 2 Terespol), 3. Arkadiusz Maksymiuk (SP 2 Biała Podl.); rocznik 90-91: 1. Marta Daniluk (SP 2 Terespol), 2. Magdalena Popławska, 3. Maria Jezior (obie z SP 9 Biała Podl.) oraz 1. Michał Pikacz (SP Cicibór Duży), 2. Daniel Gryglas (SP Janów Podl.), 3. Paweł Stefaniak (SP Sitnik); drużynowo: 1. SP Janów Podlaski, 2. SP 2 Terespol, 3. SP 9 Biała Podlaska. **Gimnazja** – rocznik 89: 1. Wioleta Sigieniewicz (PG Piszczac), 2. Andżelika Rąbel (PG 1 Biała Podl.), 3. Wioleta Trochimiuk (PG 2 Biała Podl.) oraz 1. Michał Karpowicz, 2. Cezary Rychlik (obaj z PG Piszczac), 3. Michał Dragulski (PG Rokitno); rocznik 87-88: 1. Iza Trzaskalska (PG 1 Terespol), 2. Beata Chazan, 3. Monika Różnowicz (PG 6 Biała Podl.) oraz 1. Karol Kroszka (PG Swory), 2. Paweł Doroszuk (PG Cicibór Duży), 3. Łukasz Seroczyński (PG Piszczac); drużynowo: 1. PG Piszczac, 2. PG 6 Biała Podlaska, 3. PG 1 Terespol. **Szkoły średnie** – rocznik 86: 1. Jowita Stępień (LO Terespol), 2. Monika Rąbel (ZSZ 3 Biała Podl.), 3. Greta Pawlina (ZSZ 1 Biała Podl.) oraz 1. Adrian Hryciuk (ZS Janów Podl.), 2. Grzegorz Pietruczuk, 3. Michał Kotowski (obaj z LO Terespol); rocznik 84-85: 1. Marta Chyziak, 2. Gabriela Jabkiewicz, 3. Milena Kulbaczyńska (wszystkie z LO Terespol) oraz 1. Krzysztof Waszczuk (I LO Biała Podl.), 2. Paweł Gregorczuk (LO Terespol), 3. Bartek Służalec (ZS Janów Podl.); drużynowo: 1. LO Terespol, 2. ZS Janów Podlaski, 3. ZSZ 1 Biała Podlaska. **(rl)**

Sejmik przerywany

SŁOWO PODLASIA 48/2002

Na swym pierwszym posiedzeniu nowy Sejmik Województwa Lubelskiego wybierał przewodniczącego. I chociaż Ryszard Bender zwyciężył w głosowaniu, nie wiadomo, czy nim został. W atmosferze takiej niepewności sesja została przerwana. Dalszy ciąg odbędzie się 2 grudnia.

Na początek było podniośle i uroczyście. Po wręczeniu radnym nominacji o wyborze, najstarszy z nich **Ryszard Bender**, rozpoczął sesję. Mówił o znaczeniu samorządności i perspektywach Lubelszczyzny. – *Niech Bóg błogosławi naszym obradom (...) żebyśmy mogli działać ponad podziałami* – zakończył swoje pierwsze wystąpienie. Słuchali go radni i licznie przybyli goście. Widoczna była obecność ojców obu koalicji - posłów **Grzegorza Kurczuka** z SLD i **Józefa Żywca** z Samoobrony oraz **Zdzisława Podkańskiego** z PSL i **Andrzeja Mańki** z LPR. Tym dwóm brakowało trzeciego partnera z PO. Dopiero kiedy radni się już rozchodzili, do Lublina dotarł wiceszef Platformy w województwie poseł **Stanisław Żmijan**.

Chociaż arytmetycznie koalicja SLD – Samoobrona dysponowała jednym głosem przewagi, od początku czuło się, że sprawy nie pójdą po myśli ich liderów. Tuż po złożeniu ślubowania, jakby niepewny o lojalność któregoś z radnych, **Mirosław Złomaniec** w imieniu SLD zgłosił wniosek o półgodzinną przerwę. Ryszard Bender protestował i tłumaczył, że nie może, bo przekracza to jego kompetencje, radnego – seniora.



Radny - senior Ryszard Bender prowadzi obrady



Głosuje Mirosław Złomaniec



Głosuje Henryk Makarewicz

Przerwie zdecydowanie sprzeciwił się szef klubu PSL **Henryk Makarewicz**. Mówił, że żądanie SLD jest niepoważne i kojarzy mu się z niechlubnym początkiem pierwszej kadencji Sejmiku.

Mirosława Złomańca, ze sporą ekspresją w głosie, poparł w imieniu Samoobrony **Konrad Ręka**s, młody radny z Chełma. W wyniku takiego naporu prof. Bender ogłosił półgodzinną przerwę. Prawnicy jednak upomnieli go natychmiast, że taką rzecz należy przegłosować. Za przerwą było 14 radnych, przeciwko 16, w tym jeden z Samoobrony – **Stanisław Duszak**. Jego przewidywany wcześniej i głoszony przez niektórych oportunizm ujawnił się.

Koalicja SLD – Samoobrona przegrała pierwsze głosowanie. Po przyjęciu porządku obrad M. Złomaniec kolejny raz poprosił o przerwę. Tym razem przewodniczący Bender ją ogłosił. W przerwie Stanisław Duszak wyjaśniał dziennikarzom motywy swego działania. Głosował przeciw przerwie, bo nie wydała mu się ona celowa. Jak będzie głosował w innych sprawach? Zgodnie ze swoim sumieniem.

Zaraz po przerwie, kiedy tylko przegłosowano wygaśnięcie mandatu radnego **Piotra Czubińskiego** z PO-PiS, który wybrał funkcję burmistrza Kraśnika, kolejnej przerwy zażądał w imieniu Samoobrony Konrad Ręka**s**.

Protestował Henryk Makarewicz, popierał Mirosław Złomaniec: - *Jeżeli SLD skorzystał z przerwy, dlaczego Samoobrona nie może?* Wobec sprzeciwu wniosek poddano głosowaniu. Nie zdobył większości, był remis 16:16, zatem przerwy nie ogłoszono.

Na swym pierwszym posiedzeniu nowy Sejmik Województwa Lubelskiego wybierał przewodniczącego. I chociaż Ryszard Bender zwyciężył w głosowaniu, nie wiadomo, czy nim został. W atmosferze takiej niepewności sesja została przerwana. Dalszy ciąg odbędzie się 2 grudnia.

Sejmik przerywany

Na początek było podniosłe i uroczyste. Po wręczeniu radnym nominacji o wyborze, najstarszy z nich Ryszard Bender, rozpoczął sesję. Mówił o znaczeniu samorządności i perspektywach Lubelszczyzny. – *Niech Bóg błogosławi naszym obradom (...) żebyśmy mogli działać ponad podziałami* – zakończył swoje pierwsze wystąpienie. Słuchali go radni i licznie przybyli goście. Widoczna była obecność ojców obu koalicji - posłów Grzegorza Korczuka z SLD i Józefa Żywca z Samoobrony oraz Zdzisława Podkańskiego z PSL i Andrzeja Mańki z LPR. Tym dwóm brakowało trzeciego partnera z PO. Dopiero kiedy radni się już rozchodzili, do Lublina dotarł wicesztef Platformy w województwie poseł Stanisław Żmijan.

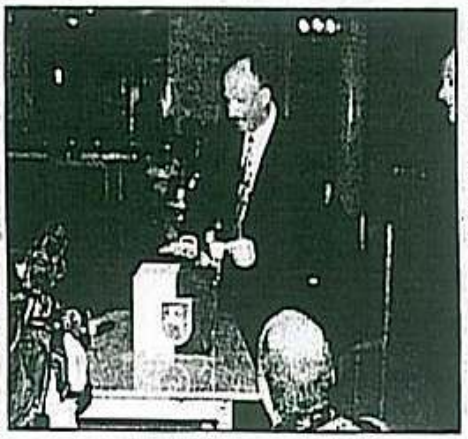


Radny - senior Ryszard Bender prowadzi obrady

Chociaż arytmetycznie koalicja SLD – Samoobrona dysponowała jednym głosem przewagi, od początku czuło się, że sprawy nie pójdą po myśli ich liderów. Tuż po złożeniu ślubowania, jakby niepewny o lojalność któregoś z radnych, Mirosław Złomaniec w imieniu SLD zgłosił wniosek o półgodzinną przerwę. Ryszard Bender protestował i tłumaczył, że nie może, bo przekracza to jego kompetencje, radnego – seniora.



Głosuje Mirosław Złomaniec



Głosuje Henryk Makarewicz

Przerwie zdecydowanie sprzeciwił się szef klubu PSL Henryk Makarewicz. Mówił, że żądanie SLD jest niepoważne i kojarzy mu się z niechlubnym początkiem pierwszej kadencji Sejmiku.

Mirosława Złomańca, ze sporą ekspresją w głosie, poparł w imieniu Samoobrony Konrad Rękas, młody radny z Chełma. W wyniku takiego naporu prof. Bender ogłosił półgodzinną przerwę. Prawnicy jednak upewnieli go natychmiast, że taką rzecz należy przegłosować. Za przerwą było 14 radnych, przeciwko 16, w tym jeden z Samoobrony – Stanisław Duszak. Jego przewidywany wcześniej i głoszony przez niektórych oportunizm ujawnił się.

Koalicja SLD – Samoobrona przegrała pierwsze głosowanie. Po przyjęciu porządku obrad M. Złomaniec kolejny raz poprosił o przerwę. Tym razem przewodniczący Bender ją ogłosił. W przerwie Stanisław Duszak wyjaśniał dziennikarzom motywy swego działania. Głosował przeciw przerwie, bo nie wydała mu się ona celowa. Jak będzie głosował w innych sprawach? Zgodnie ze swoim sumieniem.

Zaraz po przerwie, kiedy tylko przegłosowano wygaśnięcie mandatu radnego Piotra Czubińskiego z PO-PiS, który wybrał funkcję burmistrza Kraśnika, kolejnej przerwy zażądał w imieniu Samoobrony Konrad Rękas.

Protestował Henryk Makarewicz, popierał Mirosław Złomaniec: - *Jeżeli SLD skorzystał z przerwy, dlaczego Samoobrona nie może?* Wobec sprzeciwu wniosek poddano głosowaniu. Nie zdobył większości, był remis 16:16, zatem przerwy nie ogłoszono.

GŁOSOWANIE NA PRZEWODNICZĄCEGO

Klub SLD zgłosił na przewodniczącego Sejmiku kandydaturę Marka Tęczy z Zamościa, Liga Polskich Rodzin prof. Ryszarda Bendera. Obaj mają doświadczenie sejmikowe z minionej kadencji, a pierwszy był jego przewodniczącym.

W głosowaniu tajnym 16 radnych opowiedziało się na R. Bendera, 15 za M. Tęczą. Jeden głos był nieważny. Problem zaczął się w momencie, kiedy odczytywano protokół komisji skrutacyjnej. Wynikało z niego, że wymagana bezwzględna ilość głosów „za" przy 32 głosujących wynosi 17. Starli się radni i prawnicy. Na tapetę poszły dawne orzeczenia NSA i definicje przyjęte przez Sąd Najwyższy. Nikt niczego nie przekonał. Zwyciężył pogląd żeby spór mistrzygnął nadzór prawny wojewody. Przewodniczący Bender ogłosił przerwę w obradach do 2 grudnia.

* * *

Jest mało prawdopodobne, by SLD-owski wojewoda uznał wybór R. Bendera. Uzasadni to odpowiednią interpretacją większości bezwzględnej. Wtedy z inicjatywy PSL i LPR sprawa trafi do NSA. W kręgach samorządowców pojawia się jednak pytanie generalne, czy sprawa będzie przez wojewodę w ogóle rozpatrywana. Owszem odbyło się głosowanie, wiadomo który kandydat uzyskał więcej głosów, ale nie ma uchwały o jego wyborze. Zatem wojewoda nie ma czego rozpatrywać. Chociaż, jak tłumaczą inni praktycy demokracji samorządowej, samo przeprowadzenie głosowania jest już uchwałą.

Teoretycznie, na kolejnym spotkaniu 2 grudnia, piłka będzie po stronie grupy PSL-LPR i PO-PiS. To oni mając radnego Duszaka i jeszcze jedną rękę do głosowania z PO-PiS w postaci Ignacego Czeżyka z Puław, który obejmie wakujący mandat, stoją przed szansą nadawania rytmu obradom i w konsekwencji decydowania o obsadzie stanowisk.

Prof. Stanisław Michałowski, politolog z UMCS zakładając możliwość trzech różnych rozwiązań impasu, za najbardziej prawdopodobne uznaje wyłuskanie z „Samoobrony" jeszcze jednego radnego. To dawałoby PSL-owi, LPR-owi i PO-PiS-owi wystarczającą przewagę do rządzenia po swojemu. Ostatnie wieści z klubów PSL, LPR i PO-PiS zdają się świadczyć, iż panuje tam umiarkowany optymizm. A to ma znaczyć tyle, że przewodniczący sejmiku jest już ustanowiony. Drugiego grudnia radni najpewniej przystąpią do realizacji kolejnych punktów niedokończonej pierwszej sesji.



Stanisław Duszak - radny nadziei wszystkich klubów

Jeśli sejmik nie wyłoniłby swoich władz ani zarządu województwa w ciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia wyników wyborów, premier wprowadzi zarząd komisaryczny. Konsekwencją będzie rozwiązanie sejmiku i zarządzenia nowych wyborów.

Już pod koniec pierwszego dnia obrad kuluary obiegła wieść o ewentualnym dołączeniu PSL do SLD i Samoobrony. Mirosław Złomaniec zaprzeczył takie dążenie SLD. Zdecydowanie odciął się od tego Zdzisław Podkański. Ale już jego polityczny zastępca Henryk Makarewicz uznaje, że w polityce każda nowa propozycja musi być rozpatrzona.



Ryszard Bender i Marek Tęcza - kandydaci na przewodniczącego

tekst i foto:
JERZY TRUDZIK

2. 4. 3. 5. 1.

przez Sąd Najwyższy. Nikt nikogo nie przekonał. Zwyciężył pogląd żeby spór rozstrzygnął nadzór prawny wojewody. Przewodniczący Bender ogłosił przerwę w obradach do 2 grudnia.

* * *

Jest mało prawdopodobne, by SLD-owski wojewoda uznał wybór R. Bendera. Uzasadni to odpowiednią interpretacją dawaloby PSL-owi, LPR-owi i PO-PiS-owi wystarczającą przewagę do rządzenia po swojemu. Ostatnie wieści z klubów PSL, LPR i PO-PiS zdają się świadczyć, iż panuje tam umiarkowany optymizm. A to ma znaczyć tyle, że przewodniczący sejmiku jest już ustanowiony. Drugiego grudnia radni najpewniej przystąpią do realizacji kolejnych punktów niedokończonej pierwszej sesji.

większości bezwzględnej. Wtedy z inicjatywy PSL i LPR sprawa trafi do NSA. W kręgach samorządowców pojawia się jednak pytanie generalne, czy sprawa będzie przez wojewodę w ogóle rozpatrywana. Owszem odbyło się głosowanie, wiadomo który kandydat uzyskał więcej głosów, ale nie ma uchwały o jego wyborze. Zatem wojewoda nie ma czego rozpatrywać. Chociaż, jak tłumaczą inni praktycy demokracji samorządowej, samo przeprowadzenie głosowania jest już uchwałą.

Teoretycznie, na kolejnym spotkaniu 2 grudnia, piłka będzie po stronie grupy PSL-LPR i PO-PiS. To oni mając radnego Duszaka i jeszcze jedną rękę do głosowania z PO-PiS w postaci **Ignacego Czeżyka** z Puław, który obejmie wakujący mandat, stoją przed szansą nadawania rytmu obradom i w konsekwencji decydowania o obsadzie stanowisk.

Prof. **Stanisław Michałowski**, politolog z UMCS zakładając możliwość trzech różnych rozwiązań impasu, za najbardziej prawdopodobne uznaje wyłuskanie z „Samoobrony" jeszcze jednego radnego. To



Stanisław Duszak
- radny nadziei wszystkich klubów

Jeśli sejmik nie wyłoniłby swoich władz ani zarządu województwa w ciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia wyników wyborów, premier wprowadzi zarząd komisaryczny. Konsekwencją będzie rozwiązanie sejmiku i zarządzenia nowych wyborów.

Już pod koniec pierwszego dnia obrad kuluary obiegła wieść o ewentualnym dołączeniu PSL do SLD i Samoobrony. Mirosław Złomaniec zapowiedział takie dążenie SLD. Zdecydowanie odciął się od tego Zdzisław Podkański. Ale już jego polityczny zastępca Henryk Makarewicz uznaje, że w polityce każda nowa propozycja musi być rozpatrzona.

tekst i foto:
JERZY TRUDZIK

GŁOSOWANIE NA PRZEWODNICZĄCEGO

Klub SLD zgłosił na przewodniczącego Sejmiku kandydaturę **Marka Tęczy** z Zamościa, Liga Polskich Rodzin prof. Ryszarda Bendera. Obaj mają doświadczenie sejmikowe z minionej kadencji, a pierwszy był jego przewodniczącym.

W głosowaniu tajnym 16 radnych opowiedziało się na R. Benderem, 15 za M. Tęczą. Jeden głos był nieważny. Problem zaczął się w momencie, kiedy odczytywano protokół komisji skrutacyjnej. Wynikało z niego, że wymagana bezwzględna ilość głosów „za" przy 32 głosujących wynosi 17. Starli się radni i prawnicy. Na tapetę poszły dawne orzeczenia NSA i definicje przyjęte



Ryszard Bender i Marek Tęcza
- kandydaci na przewodniczącego

26 listopada - 2 grudnia 2002 r. GŁOS PODLASKI 48/2002

W powiecie bialskim

Koalicja rozdała

Dzięki szerokiej koalicji PSL, SLD i Porozumienia Samorządowego

Inauguracyjna sesja samorządu powiatowego Białej Podlaskiej odby-



Ślubuje starosta Tadeusz Łazowski. Za nim dotychczasowy starosta powiatu bialskiego Bogusław Żądło, obok najmłodszy radny Przemysław Litwiniuk

w radzie powiatu bialskiego, wybór władz powiatowych odbył się nadzwyczaj sprawnie i bez żadnych niespodzianek. Starostą został **Tadeusz Łazowski** (PSL), jego zastępcą **Jan Bajkowski** (SLD), zaś przewodniczącym rady **Marek Maleszyk** (PS). Właściwie dłużej wypisywano kartki z nazwiskami kandydatów i potem je zliczano, niż trwały same obrady.

la się we wtorek (19.11). Tydzień wcześniej, z inicjatywy posła **Franciszka Jerzego Stefaniuka** (PSL), przy udziale posłów **Lecha Nikolskiego** (SLD) i **Stanisława Żmijana** (PO), zawiązała się koalicja trzech największych klubów radnych powiatowych z tych partii. W efekcie, koalicję utworzyło 17 radnych (siedmiu z PSL i po pięciu z SLD i Porozumienia Samorządowego) z 23-osobowej rady. Zaś w opozycji znalazło się sześciu radnych: po trzech z Ligi Polskich Rodzin i Samoobrony.

Na pierwszej sesji po prostu skrupulatnie zrealizowano porozumienie koalicyjne. Najpierw wybrano przewodniczącego rady powiatu Marka Maleszyka z Międzyrzeca Podlaskiego. Już po raz drugi został radnym powiatowym (w poprzedniej kadencji był szefem komisji zdrowia i pomocy społecznej). Ponadto jest sekretarzem międzyrzeckiego Urzędu Gminy. Innych kandydatów nie było.

W tajnym głosowaniu M. Maleszyk otrzymał 18 głosów poparcia, trzech radnych wstrzymało się od głosu. Gdy zawieszono mu na szyi łańcuch – nieodłączny rekwizyt związany z tą funkcją – oświadczył, że "poczuł brzemię odpowiedzialności". Następnie podziękował za zaufanie, nie ukrywając, że liczy na szeroką współpracę.

Z tym nie powinno być problemu, gdyż na zastępców zgłoszono mu kandydatury koalicjantów z SLD i PSL: **Adama Nowosielskiego** i **Wojciecha Miechowicza**. Pierwszy prowadzi własną działalność gospodarczą w Międzyrzecu, drugi pracuje w Zespole Szkół Rolniczych w Leśnej Podlaskiej. Poparło ich odpowiednio 18 i 20 radnych.

dokończenie na str. 5

SŁOWO PODLASKIE 48/2002

W powiecie bialskim

Koalicja rozdała

dokończenie ze str. 2

W tym miejscu należy wytłumaczyć dlaczego na sesji głosowało tylko 21 radnych, a dwóch gdzieś się zapodziało. Otóż **Zbigniew Kot** (PS) i **Jan Kurowski** (SLD) w ogóle nie pojawili się na obradach, nie odebrali zaświadczeń o wyborze na radnych oraz nie złożyli ślubowania.

Do starostwa wpłynęły ich rezygnacje z funkcji radnego, bowiem pierwszy z nich jest jednocześnie wiceburmistrzem Międzyrzeca Podlaskiego, zaś drugi – wójtem Piszczaca. Zaś ustawa o samorządzie gminnym zabrania łączenia obu funkcji. Zastąpią ich w radzie osoby, które uplasowały się tuż za nimi pod względem liczby uzyskanych głosów.



Wicestarosta Jan Bajkowski

Starostą wybrano Tadeusza Łażowskiego (PSL) z Konstantynowa. To znany działacz samorządowy. Najpierw delegat i przewodniczący Bialskopodlaskiego Sejmiku Samorządowego w latach 1994-98, później przez dwa i pół roku starosta bialski I kadencji samorządu powiatowego. Ze stanowiska tego musiał zrezygnować po wypadku, którego dokonał jadąc w stanie nietrzeźwym służbową octavią. W obecnych wyborach otrzymał ponad 1000 głosów wyborców i z drugim wynikiem w powiecie trafił ponownie do rady powiatu bialskiego.



Starosta Tadeusz Łazowski, przewodniczący rady powiatu Marek Maleszyk i wiceprzewodniczący Wojciech Miechowicz

Jego – jedyną zresztą – kandydaturę na starostę poparło 17 radnych, dwóch było przeciw i dwóch wstrzymało się od głosu. W pierwszym przemówieniu T. Łazowski obiecał dostosować pracę starostwa do nowych zadań. Zapewnił, że zmian dokona "bardzo wnikliwie, żeby nie ucierpieli ludzie, i żeby nikogo po drodze nie zgubić".

Przywilejem starosty jest zaproponowanie swego zastępcy oraz składu zarządu powiatu. Umowa koalicyjna przewidywała, że wicestarostą zostanie ktoś z SLD. Wybór padł na **Jana Bajkowskiego** – przewodniczącego rady powiatowej SLD w Białej Podlaskiej (otrzymał 15 głosów "za", cztery "przeciw" i dwa wstrzymujące się).

Członkami zarządu zostali **Jacek Danieluk** (PS), **Kazimiera Adamiec** (SLD) i **Włodzimierz Kościuczyk** (PSL). Największe poparcie (20 radnych) uzyskał J. Danieluk – główny prawicowy opozycjonista w poprzedniej kadencji. Następnie wymieniono także sekretarza powiatu: w miejsce odwołanego **Jerzego Zalewskiego** wybrano **Jana Jańczuka** (PSL) – byłego członka zarządu powiatu, obecnie radnego miejskiego Białej Podlaskiej.

Ustalono nazwy pięciu stałych komisji rady, których składy ustalone zostaną na następnej sesji, prawdopodobnie 29 listopada. Jedynie komisja statutowa została już powołana w całości (po jednym przedstawicielu z każdego ugrupowania w radzie), gdyż szybko musi dostosować statut do obowiązującego prawa.

Liga Polskich Rodzin próbowała przesunąć wybór władz powiatowych na kolejną sesję, ale była bezsilna wobec przeważających sił koalicjantów.

J. KORWIN
fot. Adam Trochimiuk

WICESTAROSTA JAN BAJKOWSKI POCHODZI Z MIEJSCOWOŚCI KOPYTNIK GMINY ŁOMAŻY.

*

RADNI Z ŁOMAŻ W KOMISJACH RADY POWIATU.

DNIA 29 LISTOPADA 2002 ROKU ODBYŁA SIĘ DRUGA SESJA RADY POWIATU ZIEMSKIEGO BIAŁA PODLASKA. POŚWIĘCONA BYŁA GŁÓWNIE SPRAWOM ORGANIZACYJNYM. NA PIERWSZEJ SESJI, POŚWIĘCONEJ TAKŻE SPRAWOM ORGANIZACYJNYM, A KTÓRA ODBYŁA SIĘ DNIA 19 LISTOPADA 2002 ROKU, WYBRANO STAROSTĘ POWIATU, JEGO ZASTĘPCĘ I CZŁONKÓW ZARZĄDU POWIATU. TAKŻE SEKRETARZA POWIATU, PRZEWODNICZĄCEGO RADY POWIATU I JEGO ZASTĘPCÓW. JEST NA TEN TEMAT ARTYKUŁ ZE „SŁOWA PODLASIA" Z DNIA 26 LISTOPADA TEGO ROKU ROKU WKLEJONY POWYŻEJ DO NINIEJSZEJ KRONIKI. NA TEJ SESJI DOKONANO MIĘDZY INNYMI UZUPEŁNIENIA SKŁADU RADY, POWOŁANO STAŁE KOMISJE RADY I USTALONO WYSOKOŚĆ WYNAGRODZENIA

CZŁONKÓW SAMORZĄDU.

W DALSZEJ CZĘŚCI OBRAD OBECNEJ SESJI, W ZWIĄZKU Z REZYGNACJĄ Z FUNKCJI RADNEGO POWIATU WÓJTA GMINY PISZCZAC JANA KUROWSKIEGO, PRAWO WSTĄPIENIA W SKŁAD RADY POWIATU UZYSKAŁ ZBIGNIEW GŁOWACKI Z ŁOMAŻ, REKOMENDOWANY PRZEZ KOALICYJNY KOMITET WYBORCZY „SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ - UNIA PRACY" W OOBYTYCH WYBORACH SAMORZĄDOWYCH. W WYNIKU TEGO Z GMINY ŁOMAŻY DWÓCH RADNYCH RADY POWIATU BIALSKIEGO, A MIANOWICIE SĄ TO: KULAWIEC ROMUALD I GŁOWACKI ZBIGNIEW. OBAJ Z ŁOMAŻ. NATOMIAST PO REZYGNACJI WICEBURMISTRZA MIĘDZYRZECA PODLASKIEGO ZBIGNIEWA KOTA RADNYM ZOSTAŁ HENRYK WAWRYNIUK Z TAMTEJSZEGO OKRĘGU WYBORCZEGO. NIŻEJ FOTOGRAFIA CZŁONKÓW WŁADZ SAMORZĄDOWYCH POWIATU BIALSKIEGO:



Radni Powiatu Bialskiego podczas II Sesji w dniu 29 listopada 2002r.

SIEDZĄ (od lewej): **Wojciech Miechowicz**- wiceprzewodniczący rady, **Marek Maleszyk** przewodniczący rady, **Adam Nowosielski** - wiceprzewodniczący rady, **Kazimiera Adamiec** - **członek zarządu powiatu, Tadeusz Łazowski** - starosta bialski oraz radny **Edward Maksymiuk.**
I RZĄD (od lewej): **Jan Bajkowski** - wicestarosta, **Stanisław Chomczyński, Wojciech Kolodyński, Włodzimierz Kościuczyk** - członek zarządu powiatu, **Jacek Danieluk** - członek zarządu powiatu, **Stanisław Warda, Romuald Kulawiec, Ryszard Boś.**
II RZĄD (od lewej): **Zbigniew Głowacki, Józef Dawidowicz, Antoni Sacharuk, Przemysław Litwiniuk, Zbigniew Jureczek, Henryk Wawryniuk, Krzysztof Kłąb, Jerzy Lesiuk, Wiktor Dąbrowski, Dariusz Górecki.**

USTALONO WYSOKOŚĆ WYNAGRODZENIA I DIET CZŁONKOM SAMORZĄDU W NASTĘPUJĄCYCH WYSOKOŚCIACH MIESIĘCZNIE BRUTTO:

1. STAROSTA POWIATU BIALSKIEGO 8.835.- ZŁOTYCH.
2. RADNY POWIATU BIALSKIEGO 1.130.- ZŁOTYCH.
3. PRZEWODNICZĄCY RADY 2.044.- ZŁOTYCH.
4. WICEPRZEWODNICZĄCY RADY POWIATU 1.683.- ZŁOTYCH.
5. CZŁONEK ZARZĄDU POWIATU 1.924.- ZŁOTYCH.
6. PRZEWODNICZĄCY KOMISJI RADY POWIATU 1.443.- ZŁOTYCH.
7. WICEPRZEWODNICZĄCY KOMISJI RADY POWIATU BIALSKIEGO 1.202.- ZŁOTYCH.

NASTĘPNIE POWOŁANO SKŁADY OSOBOWE NASTĘPUJĄCYCH STAŁYCH KOMISJI RADY:

1. KOMISJA BEZPIECZEŃSTWA I PORZĄDKU PUBLICZNEGO.
2. -"- BUDŻETU I FINANSÓW.
3. -"- ROLNICTWA, GOSPODARKI I INFRASTRUKTURY.
4. -"- SPRAW SPOŁECZNYCH.

RADNI Z NASZEJ GMINY SĄ CZŁONKAMI NASTĘPUJĄCYCH KOMISJI RADY POWIATU BIALSKIEGO:

- RADNY ZBIGNIEW GŁOWACKI JEST WICEPRZEWODNICZĄCYM KOMISJI BUDŻETU I FINANSÓW ORAZ CZŁONKIEM KOMISJI ROLNICTWA, GOSPODARKI I INFRASTRUKTURY.
- RADNY ROMUALD KULAWIEC JEST CZŁONKIEM DWÓCH KOMISJI, A MIANOWICIE: KOMISJI ROLNICTWA, GOSPODARKI I INFRASTRUKTURY ORAZ KOMISJI SPRAW SPOŁECZNYCH.

*

GŁOS PODLASIA
nr 49 (1183)
03 - 09 grudnia 2002 r.
nakład 25.000 egz.
2,00 zł (w tym 7% VAT)
BIAŁA PODLASKA • ŁOSICE • ŁUKÓW • PARCZEW • RADZYŃ PODLASKI • WŁODAWA

Jubileusz „Krokusa"

Powstrzymanie się od używek nie oznacza wcale, że anonimowi alkoholicy wyrzekają się spotkań towarzyskich i dobrej zabawy. Zrywają tylko z pokutującym tu i ówdzie poglądem, że każda zabawa musi być solidnie zakropiona.

W jedenastą rocznicę istnienia bialskiego Klubu Abstynenta „Krokus" przygotowano ciekawą imprezę. Przybyło na nią do Klubu Kultury „Eureka" blisko 190 osób od Białegostoku po Lublin. Zgromadzeni mogli podziwiać pokaz tańca towarzyskiego w wydaniu tancerzy prywatnej szkoły tańca E. i S. Juszczyków oraz popisów wokalnych młodzieży z Łomaz. Organizatorzy przygotowali suto zastawiony stół oraz zabawę taneczną, do której przygrywało Studio F3 z Łomaz. Abstynenci pragną za naszym pośrednictwem serdecznie podziękować życzliwym sponsorom: Spółdzielni Mleczarskiej i Bankowi Spółdzielczemu z Białej Podlaskiej, firmom PPHU K. Łojewski, Agrochem i Cardinal, Starostwu Powiatowemu oraz Urzędowi Gminy z Białej Podlaskiej. (a)

Liczę na aktywność mieszkańców

ROZMOWA Z WALDEMAREM DROŹDZIUKIEM, WÓJTEM GMINY ŁOMAZY


fot. A. Trochimiuk

*** Po raz czwarty wybrano pana wójtem. Co wynika z tego dla mieszkańców gminy Łomazy?**

- Myślę, że decyzja wyborców pozwoli na stabilność władzy i umożliwi kontynuację zadań rozpoczętych w poprzednich latach. Chciałbym w tym miejscu podziękować wszystkim, którzy na mnie głosowali. Postaram się nie zawieść ich zaufania. Nie obiecuję, że spełnię wszystkie oczekiwania, związane jak wiadomo ze sporymi nakładami finansowymi, ale przy wspólnym zaangażowaniu mieszkańców możemy naprawdę wiele zrobić.

*** Czy obecny skład Rady Gminy rokuje nadzieje na dobrą współpracę z wójtem?**

- Jestem przekonany, że tak. Część osób pracowała w radzie poprzedniej kadencji, a niektóre z nich poznały działalność samorządową we wcześniejszych latach. Gros rady stanowią ludzie znający dobrze potrzeby gminy, toteż sądzę, że będą kontynuować wcześniejsze zamierzenia, a nowi radni wprowadzą do obrad samorządu inne spojrzenie problemów, z jakimi przyjdzie nam się zmagać. Generalnie jestem optymistą. Wydaje mi się, że uda się znaleźć wspólny język z całą radą.

*** Zna pan dobrze bolączki gminy. Które pańskim zdaniem wymagają rozwiązania w pierwszej kolejności?**

- Najbardziej newralgicznym tematem gminy Łomazy pozostaje infrastruktura techniczna solectw, tudzież pakiet zagadnień związanych z funkcjonowaniem oświaty. Z pewnością będziemy musieli zająć się budową i remontem dróg, uporządkowaniem odpadów, rozbudową sieci kanalizacji ściekowej oraz tworzeniem nowych wodociągów. Zdaję sobie sprawę, jak poważne są to zadania i z pewnością nie uporamy się ze wszystkimi w bieżącej kadencji. Chcielibyśmy jednak je rozpocząć i poważnie zaawansować. Mamy już gotową koncepcję wodociągowania gminy i w budżecie roku 2003 powinny się znaleźć środki na opracowanie dokumentacji technicznej tego przedsięwzięcia. Nie udźwignięmy ogromu zdań z własnych środków gminy, więc pomocne mogą być w tym względzie unijne środki przeakcesyjne i akcesyjne. Myślę, że przy zaangażowaniu mieszkańców wsi rok 2004 może oznaczać rozpoczęcie budowy wodociągów. W pierwszej kolejności byłoby to możliwe w Szymonowie, Lubence i Studziance, znajdujących się najbliżej istniejącej hydroforni.

*** W minionej kadencji samorządu dały o sobie znać niepokoje niektórych wsi o przyszłość istniejących tam szkół. Rodzice nie zgadzali się z propozycjami rady dotyczącymi organizacji systemu oświatowego. Czy te sprawy udało się polubownie załatwić?**

- Istotnie, zgrzytów nie brakowało. Postaraliśmy się rozwiązać problem w sposób polubowny i korzystny dla środowiska. Pozostawiliśmy filie szkół podstawowych (z klasami I-III) w Kodymonty dróg gruntowych. Typowanie dróg do remontów odbywało się z udziałem rad soleckich.

*** Mieszkańcy Lubenki mają panu za złe mało życzliwy stosunek do remontowanego obiektu Wiejskiego Domu Kultury.**

- Nie żywię niechęci do Lubenki. Remont tego budynku został w tym roku rozpoczęty i dokończymy go w przyszłym roku. Remont jest potrzebny, bo wnętrze WDK jest odwiedzane w godzinach wieczornych przez miejscową młodzież. Trzeba tam zabezpieczyć nie tylko strop. Upiększenie pomieszczeń możliwe będzie przy zaangażowaniu osób, które uczęszczają do tej placówki i które tam pracują.

*** Kiedyś WDK z Lubenki promieniował w okolicy z racji działających tam zespołów śpiewaczych i obrzędowych. Dziś przychodzą do niego nieliczni. Jak pan sądzi, czym jest to spowodowane?**

- Przyczyn osłabienia aktywności tej placówki jest przynamniej kilka. Część aktywnej niegdyś młodzieży opuściła wieś na zawsze. Ich następcy nie wykazywali entuzjazmu, by kontynuować tradycje kulturalne. Zapewne trudny żywot rolników spowodował, że ludzie zajęli się własnymi sprawami, tracąc chęć do działania na rzecz środowiska. Praktyka dowodzi, że wszędzie tam, gdzie brakuje silnej osobowości, zdolnej zdopingować do działania sąsiadów i znajomych, kultura wiejska wyraźnie podupada. Reaktywowanie zespołów obrzędowych możliwe jest przy dużej energii i zaangażowaniu kogoś, kto da innym przykład i potrafi przekonać do słuszności wybranego celu. Funkcjonowanie wiejskich placówek kultury opiera się na ludziach wyrastających nad przeciętność. Chętnych nie ściągnie się dziś do domu kultury magnetowidem ani telewizją satelitarną. Trzeba szukać innych form, a zwłaszcza zaangażowanych jednostek. W Lubence działało kiedyś bardzo prężne koło ZMW, które z czasem zgasło. Myślę, że gdyby w tej wsi znaleźli się ludzie wyrażający chęć działania dla środowiska, samorząd nie żałowałby pieniędzy na wspomożenie ich wysiłków.

*** Dziękuję panu za rozmowę.**

Rozmawiał:

ISTVAN GRABOWSKI

szołach, Kopytniku, Studziance, Burwinie i Korczówce. W trzech miejscowościach (Dubowie, Huszczy i Łomazach) funkcjonują Szkoły Podstawowe z klasami I-VI, a w Łomazach dodatkowo Gimnazjum. Protesty mieszkańców powodowały trudności z dojazdem dzieci do szkół. W minionej kadencji samorządu gminie udało się pozyskać na własność dwa środki transportu. Jeden otrzymaliśmy nieodpłatnie od policji, zaś drugi (wygodny gimbus) trafił do Łomaz z programu ministerstwa edukacji. Wdzięczny jestem lubelskiemu kuratorowi oświaty W. Godlewskiemu za zrozumienie naszych potrzeb. O randze zagadnienia wymownie świadczy fakt, że codziennie dowozimy do szkół ok. 300 uczniów.

*** Czy gminna baza oświatowa spełnia oczekiwania i potrzeby środowiska?**

- Myślę, że prezentuje ona dobrą kondycję, co wcale nie zwalnia nas z remontów i całkiem sporych nakładów finansowych. Problemu nastręcza ogrzewanie szkół filialnych. W Korczówce i Burwinie lokale szkolne ogrzewane są piecami kaflowymi. W innych solectwach baza oświatowa jest w miarę dobra. Czy wszystkie dotychczasowe szkoły pozostaną w obecnym układzie zależeć będzie od demografii. Aktualne tendencje nie są wcale optymistyczne. W wielu szkołach gwałtownie ubywa uczniów. Nadal wizytówką oświatową gminy pozostają Szkoła Podstawowa i Gimnazjum Samorządowe w Łomazach. Aktualnie trwają tam prace wykończeniowe w nowej hali gimnastycznej. Przewidujemy, że otwarcie hali nastąpi w pierwszym kwartale przyszłego roku.

*** Jak ocenia pan stan gminnych dróg?**

- Najbardziej newralgiczne drogi pozostają w sferze zainteresowań starostwa bialskiego. Nasz samorząd nie ucieka wcale od budowy i remontów dróg, które w mojej ocenie nie przedstawiają się najlepiej. W ostatnich latach dzięki współpracy z samorządem powiatu udało nam się zrobić sporo w poprawie stanu nawierzchni. Zlikwidowaliśmy ponad 3 km nawierzchni brukowych, jakie dokuczały mieszkańcom. Dywanik asfaltowy otrzymały odcinki dróg między Łomazami i Studzianką oraz Dubowem i Dokudowem. W bieżącym roku udało się zakończyć budowę drogi łączącej Kozły z Musiejówką. W przyszłym roku chcemy dokończyć utwardzanie nawierzchni drogi między Huszczą a Kopytnikiem. Nie ukrywam, że wiele nam w tym pomógł Powiatowy Zarząd Dróg. Mamy jeszcze do dokończenia 2 km odcinka stabilizacji na drodze powiatowej między Stasiówką a Żeszczynką. Wiele dróg w naszej gminie posiada nawierzchnię gruntową. Co roku staramy się je wyrównywać, nawozić piasek lub żużel. Przeważnie są to drogi dojazdowe do pól, które muszą być przejezdne. W każdym roku staramy się przeznaczać z budżetu gminnego kwotę 60 - 70 tys. zł na bieżące re-

Spotkanie wójtów i burmistrzów powiatu bialskiego

Świętowali w starostwie

We wtorek, w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej spotkali się starzy i nowi liderzy miast i gmin. Spotkanie miało głównie charakter kurtuazyjny. Samorządowcy otrzymali listy gratulacyjne i drobne upominki. Przy okazji ustalano również zasady oraz płaszczyzny współpracy w ramach powiatu.

Przed rozpoczęciem spotkania niektórzy z wójtów i burmistrzów mieli po raz pierwszy okazję poznania się osobiście. Nie było wśród nich widać jednak oznak zażenowania, czy okazywania sobie nawzajem dystansu. Samorządowcy szybko znaleźli wspólny język. Chętnie rozmawiali, żartowali. Podano wodę mineralną, sok owocowy, paluszki oraz ciasteczka. Zanim spotkanie się rozpoczęło, goście zdążyli już opróżnić większość wody.

Rozpoczęło się od przemówienia nowego - starego starosty – **Tadeusza Łazowskiego**. - *Cieszymy się bardzo, że jesteśmy razem. Służba społeczeństwu, jest sprawą zaszczytną* - mówił. Nowo wyłonionym wójtom oraz burmistrzom pogratulował wyjątkowości



sukcesu, osiągniętego po raz pierwszy w bezpośrednich wyborach. Mówił o potrzebie charyzmy oraz poczuciu obowiązku. T. Łazowski na spotkaniu pojawił się ubrany w ciemnogranatowy garnitur, białą koszulę oraz ciemny krawat. Spokojny, wyważony, refleksyjny, w niczym nie przypominał siebie z ciężkiego dla niego okresu, tuż po spowodowanym dwa lata temu wypadku drogowym, którego nazwał „małym figielkiem" Starosta podziękował, redakcji „Słowa Podlasia" za rzetelne informowanie o tym, co się dzieje w powiecie, świetną współpracę oraz wrażliwość na sprawy ludzkie. Tuż po T. Łazowskim wystąpili jeszcze: przewodniczący Rady Powiatu – **Marek Maleszyk**, wicestarosta **Jan Bajkowski** oraz sekretarz powiatu **Jan Jańczuk**. Pogratulowali oni samorządowcom i przypominali o czekających ich wyzwaniach.

Potem przyszedł czas na wręczenie okolicznościowych pamiątek oraz jednobrzmiących listów gratulacyjnych. Otrzymali je wszyscy, z obecnych na spotkaniu, szefowie miast i gmin. Spośród podarunków każdy z nich mógł wybierać między historią, a przyrodą Polski. Oprócz książek i listu gratulacyjnego starosta wręczył każdemu z nich wydaną niedawno płytę CD, autorstwa rzecznika starostwa – Bogdana Sozoniuka „ Powiat Bialski zaprasza". Część kurtuazyjna zakończyła się toastem.

Później przyszedł czas na kwestie organizacyjne. Omawiano możliwości współpracy w ramach powiatu. Wszyscy goście skrytykowali strategię rozwoju województwa, w którym ich zdaniem nie ma miejsca na Podlasie. Zastanawiali się nad nawiązaniem nowych stosunków z gminami partnerskimi z Niemiec. Jednocześnie wysoce oceniono dotychczasową współpracę z francuskim departamentem Deux – Sevres.

Na spotkaniu reklamowano nowe inicjatywy wydawnicze powiatu. Oprócz wspomnianej już płyty CD, przedstawiono także kolorowy kalendarz na 2003 rok. Nastrój popsuła jedynie tajemnicza karteczka wędrująca z rąk do rąk kilku wójtów. Tą pantoflową pocztę można zapewne połączyć z „ towarzyskim spotkaniem „ starosty z kilkoma wójtami, które nastąpiło tuż po oficjalnym zakończeniu spotkania. - *Na temat treści tej karteczki nic nie mogę powiedzieć, gdyż jej nie znam. Nie wiem też, co było tematem późniejszych rozmów* – powiedział nam rzecznik starostwa Bogdan Sozoniuk. (EL)

słowo@slowopodlasia.pl

Gratulacje, życzenia i plany współpracy...

...to główny cel spotkania Zarządu Powiatu Bialskiego i Przewodniczącego Rady Powiatu Bialskiego z nowo wybranymi burmistrzami miast i wójtami gmin z terenu powiatu bialskiego. Goście otrzymali okolicznościowe listy gratulacyjne i upominki - albumy i płytę CD z prezentacją multimedialną "Powiat Bialski Zaprasza".

Foto Bogdan Sozoniuk



Od lewej siedzą: Kazimiera Piotrowska - skarbnik powiatu, Marek Maleszyk - przewodniczący rady powiatu, Tadeusz Łazowski - starosta bialski, Jan Bajkowski - wicestarosta, Jan Jańczuk - sekretarz powiatu, Krzysztof Iwaniuk - wójt Gminy Terespol, Wiesław Panasiuk - wójt GminyBiała Podlaska. Stoją od prawej: Dariusz Trybuchowicz -- wójt Gminy Sławatycze, Jacek Hura - wójt Gminy Janów Podlaski, Kazimierz Weremkowicz - wójt Gminy Rossosz, Waldemar Drożdziuk - wójt Gminy Łomazy, Marian Tomkowicz - wójt Gminy Leśna Podlaska, Jan Sikora - wójt Gminy Zalesie, Stanisław Lesiuk - burmistrz Międzyrzeca Podlaskiego, Jan Kurowski - wójt Gminy Piszczac, Stanisława Celińska - wójt Gminy Konstantynów, Ryszard Zań - wójt Gminy Kodeń, Tadeusz Fedoruk - wójt Gminy Rokitno, Zbigniew Banach - burmistrz Terespola



LIST GRATULACYJNY ODBIERA WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŻDZIUK. NA FOTOGRAFII Z PRAWEJ.

*

SESJA RADY GMINY.

DNIA 6 GRUDNIA 2002 ROKU ODBYŁA SIĘ DRUGA SESJA RADY GMINY ŁOMAŻY. OBECNI BYLI WSZYSCY RADNI ORAZ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK, SEKRETARZ MARIANNA ŁOJEWSKA, SKARBNIK GMINY IRENA LUBAŃSKA, RADCA PRAWNY W URZĘDZIE POWIATOWYM ZDZISŁAW ZAKRZEWSKI I SOŁTYSI. OBRADOWANO W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU GMINY W ŁOMAŻACH. OBRADOM PRZEWODNICZYŁ PRZEWODNICZĄCY RADY ZDZISŁAW KOZYSA. PRZEDMIOTEM OBRAD BYŁY GŁÓWNIE SPRAWY ORGANIZACYJNE I FINANSOWE.

- 1 -

PO ZAŁATWIENIU SPRAW FORMALNYCH PRZYSTĄPIONO DO DALSZYCH OBRAD. NA WSTĘPIE WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK ZŁOŻYŁ INFORMACJĘ O DZIAŁALNOŚCI GMINY W ZAKRESIE INWESTYCYJNYM W 2002 ROKU I O NIEKTÓRYCH ZAMIERZENIACH NA NAJBLIŻSZY OKRES. ZŁOŻONA INFORMACJA ZOSTAŁA PRZYJĘTA PRZEZ RADNYCH BEZ UWAG LUB ZASTRZEŻEŃ.

- 2 -

NASTĘPNIE PRZYSTĄPIONO DO WYBORÓW WICEPRZEWODNICZĄCYCH RADY GMINY. NA WSTĘPIE USTALONO WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW, ŻE BĘDZIE WYBIERANY JEDEN WICEPRZEWODNICZĄCY. ZA TĄ UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 14 RADNYCH, A JEDEN RADNY WSTRZYMAŁ SIĘ OD GŁOSU. JAKO KANDYDATÓW NA WICEPRZEWODNICZĄCEGO ZGŁOSZONO RADNYCH ANDRZEJA PROKOPIUKA Z BIELAN I TADEUSZA JERUZALSKIEGO Z HUSZCZY. TEN OSTATNI NIE WYRAZIŁ ZGODY NA KANDYDOWANIE. W GŁOSOWANIU TAJNYM RADNY ANDRZEJ PROKOPIUK OTRZYMAŁ 14 GŁOSÓW I TYM SAMYM ZOSTAŁ WYBRANY WICEPRZEWODNICZĄCYM RADY GMINY ŁOMAŻY.

- 3 -

W DALSZEJ KOLEJNOŚCI OBRAD DOKONANO USTALEŃ ILOŚCI I RODZAJÓW STAŁYCH KOMISJI RADY ORAZ WYBRANO SKŁADY OSOBOWE POSZCZEGÓLNYCH KOMISJI. OTO IMIENNE SKŁADY TYCH KOMISJI:

KOMISJA REWIZYJNA:

PRZEWODNICZĄCY: WIESŁAW KNYSZEWSKI.

CZŁONKOWIE: ELŻBIETA KRYWCZUK I KRZYSZTOF PANASIUK.

KOMISJA BUDŻETOWA, PLANOWANIA, FINANSÓW I ROLNICTWA:

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI: STEFAN CHOTKOWSKI.

CZŁONKOWIE: WIESŁAW KNYSZEWSKI, KAZIMIERZ KUŹMICKI, KRZYSZTOF PANASIUK I ANDRZEJ WIŃSKI.

KOMISJA BUDOWNICTWA, GOSPODARKI KOMUNALNEJ, BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO I OCHRONY ŚRODOWISKA:

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI: ANDRZEJ WYSOCKI.

CZŁONKOWIE: HENRYK GICEWICZ, MARIAN KORSZUN, ANDRZEJ PROKOPIUK I WACŁAW SOROKA.

KOMISJA OŚWIATY, KULTURY, OCHRONY ZDROWIA I OPIEKI SPOŁECZNEJ:

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI: TADEUSZ JERUZALSKI.

CZŁONKOWIE: ELŻBIETA KRYWCZUK, MIECZYSŁAW MYCIUK, AGNIESZKA SACEWICZ I ANDRZEJ WYSOCKI,

WYBORÓW DOKONANO JEDNOGŁOŚNIE.

- 4 -

W PUNKCIE 10 PORZĄDKU OBRAD OMAWIANO SPRAWĘ WYSOKOŚCI DIET RADNYCH. PO DYSKUSJI POSTANOWIONO WYSOKOŚĆ DIET RADNYCH UTRZYMAĆ NA DOTYCHCZASOWYM POZIOMIE, TO JEST 10 % NAJNIŻSZEGO WYNAGRODZENIA W KRAJU ZA UDZIAŁ W CZYNNOŚCIACH RADY. DIETORYCZAŁT PRZEWODNICZĄCEGO RADY WYNOSI MIESIĘCZNIE 100% TEGO WYNAGRODZENIA. DIETA SOŁTYSÓW 50.- ZŁOTYCH ZA UDZIAŁ W SESJACH RADY. NATOMIAST DODATKOWO USTALONO DIETORYCZAŁT WICEPRZEWODNICZĄCEMU RADY W WYSOKOŚCI 50 % NAJNIŻSZEGO WYNAGRODZENIA W KRAJU MIESIĘCZNIE. UCHWAŁA W TEJ SPRAWIE, OZNACZONA NUMEREM II/6/02, ZOSTAŁA PODJĘTA JEDNOGŁOŚNIE.

- 5 -

RADA GMINY JEDNOGŁOŚNIE PODJĘŁA UCHWAŁĘ NR II/7/02 W SPRAWIE WYNAGRODZENIA WÓJTA GMINY ŁOMAŻY. MOCĄ TEJ UCHWAŁY WYNAGRODZENIE TO WYNOSI MIESIĘCZNIE BRUTTO:

WYNAGRODZENIE ZASADNICZE 3.500.- ZŁOTYCH.

DODATEK FUNKCYJNY 1.500.- ZŁOTYCH,

- 6. -

W PUNKTACH 11, 12 I 13 PORZĄDKU OBRAD PODJĘTO UCHWAŁY W NASTĘPUJĄCYCH SPRAWACH:

NR II/8/02 W SPRAWIE OBNIŻENIA ŚREDNIEJ CENY 100 KG ZIARNA ŻYTA PRZYJMOWANEJ JAKO PODSTAWA OBLICZANIA PODATKU ROLNEGO NA TERENIE GMINY ŁOMAŻY. UCHWAŁA STANOWI PODSTAWĘ OBLICZENIA PODATKU ROLNEGO NA ROK 2003 W GMINIE ŁOMAŻY.

NR II/9/02 W SPRAWIE OKREŚLENIA WYSOKOŚCI STAWEK PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI I ZWOLNIEŃ W TYM PODATKU. UCHWAŁA DOTYCZY ROKU 2003 I MA MOC OBOWIĄZUJĄCĄ NA TERENIE GMINY ŁOMAŻY,

NR II/10/02 W SPRAWIE OKREŚLENIA WZORU DEKLARACJI I FORMULARZA INFORMACJI NA PODATEK ROLNY I LEŚNY I PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI.

UCHWAŁY NR 8 I 10 PODJĘTO JEDNOGŁOŚNIE, A PRZY UCHWALE NR II/9/02 JEDEN RADNY WSTRZYMAŁ SIĘ OD GŁOSU. W POWYŻSZYCH SPRAWACH WNIOSKODAWCĄ BYŁ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDZIUK.

- 7 -

NA WNIOSEK WÓJTA GMINY WALDEMARA DROŹDZIUKA RADA GMINY JEDNOGŁOŚNIE PODJĘŁA UCHWAŁĘ NR II/11/02 W SPRAWIE USTALENIA STAWEK DZIENNYCH OPŁATY TARGOWEJ, ZASAD USTALANIA I POBORU ORAZ TERMINÓW PŁATNOŚCI TEJ OPŁATY. MOCĄ TEJ UCHWAŁY DZIENNA OPŁATA TARGOWA ZA KORZYSTANIE Z PLACU TARGOWEGO W ŁOMAZACH WYNOSI OBECNIE 4.- ZŁOTE. DOTYCHCZAS, OD 1 STYCZNIA 2000 ROKU, WYNOSIŁA TRZY ZŁOTE OD JEDNEGO HANDLOWEGO STOISKA.

- 8 -

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW, NA WNIOSEK WÓJTA GMINY, PODJĘTO UCHWAŁĘ NR II/12/02 W SPRAWIE ZACIĄGNIĘCIA KREDYTU DŁUGOTERMINOWEGO NA SFINANSOWANIE BUDOWY SALI GIMNASTYCZNEJ PRZY ZESPOLE SZKÓŁ W ŁOMAZACH W KWOCIE 350.000.- ZŁOTYCH. KREDYT BĘDZIE ZACIĄGNIĘTY W BANKU SPÓŁDZIELCZYM W ŁOMAZACH Z TERMINEM PŁATNOŚCI W LATACH 2002-2003 Z DOCHODÓW BUDŻETOWYCH GMINY. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 13 RADNYCH, A 2-CH WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU. W ZWIĄZKU Z POWYŻSZYM DOKONANO TAKŻE ZMIAN W BUDŻECIE GMINY NA ROK 2002. UCHWAŁĘ W TEJ SPRAWIE NR II/13/02 PODJĘTO JEDNOGŁOŚNIE.

- 9 -

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW PODJĘTO DECYZJĘ W SPRAWIE ZRZECZENIA SIĘ Z PRAWA PIERWOKUPU DWÓCH DZIAŁEK GRUNTU W ŁOMAZACH O POWIERZCHNI 4737 METRÓW KWADRATOWYCH NA RZECZ SPÓŁDZIELNI USŁUG ROLNICZYCH W ŁOMAZACH. WŁAŚCICIELEM GRUNTÓW JEST WSPÓLNOTA GRUNTOWA W ŁOMAZACH. DECYZJĘ PODJĘTO 14-MA GŁOSAMI RADNYCH.

- 10 -

W PUNKCIE „ZAPYTANIA I INTERPELACJE" RADNY ANDRZEJ WYSOCKI PORUSZYŁ SPRAWĘ DOWOŻENIA DZIECI SZKOLNYCH DO KOPYTNIKA I HUSZCZY ORAZ WYRAZIŁ OBAWĘ, ŻE W WYPADKU ROZBUDOWY SIECI WODOCIĄGOWEJ MOŻE OBNIŻYĆ SIĘ CIŚNIENIE WODY W SIECI DOTYCHCZASOWYCH ODBIORCÓW. WYJAŚNIEŃ W TYCH SPRAWACH UDZIELIŁ WÓJT GMINY ŁOMAŻY WALDEMAR DROŹDZIUK.

NA TYM SESJĘ RADY ZAKOŃCZONO.

*

WYBORY CZŁONKÓW RAD POWIATOWYCH LUBELSKIEJ IZBY ROLNICZEJ.

DNIA 8 GRUDNIA 2002 ROKU ODBYŁY SIĘ WYBORY CZŁONKÓW RAD POWIATOWYCH LUBELSKIEJ IZBY ROLNICZEJ. W GMINIE ŁOMAŻY, ZGODNIE Z OBOWIĄZUJĄCYM PRAWEM, WYBIERANYCH BYŁO DWÓCH CZŁONKÓW TEJ RADY. ROLNIK-KANDYDAT DO RADY POWIATOWEJ IZBY ROLNICZEJ, POZA ZGŁOSZENIEM I OŚWIADCZENIEM O ZGODZIE NA KANDYDOWANIE, OBOWIĄZANY BYŁ DOŁĄCZYĆ LISTĘ Z PODPISAMI CO NAJMNIEJ 50 OSÓB POPIERAJĄCYCH JEGO KANDYDATURĘ.

ILOŚĆ MANDATÓW DLA GMINY ŁOMAŻY USTALONY ZOSTAŁ UCHWAŁĄ NR 43/2002 ZARZĄDU LUBELSKIEJ IZBY ROLNICZEJ Z DNIA 4 PAŹDZIERNIKA 2002 ROKU. GMINA ŁOMAŻY STANOWI 9-TY OKRĘG WYBORCZY.

NA PODSTAWIE PROPOZYCJI WÓJTA GMINY ŁOMAŻY Z DNIA 4 LISTOPADA 2002 ROKU WOJEWÓDZKA KOMISJA WYBORCZA LUBELSKIEJ IZBY ROLNICZEJ UCHWAŁĄ Z DNIA 10 LISTOPADA 2002 ROKU POWOŁAŁA OKRĘGOWĄ KOMISJĘ WYBORCZĄ NR 9 W ŁOMAŻACH W NASTĘPUJĄCYM SKŁADZIE:

1. POPŁAWSKA TERESA ZAMIESZKAŁA W DUBOWIE.
2. JAROCKA ELŻBIETA —"— W BIAŁEJ PODLASKIEJ.
3. DROŹDZIUK GRAŻYNA —"— W DUBOWIE.
4. SOBECHOWICZ ELŻBIETA —"— W ŁOMAŻACH.
5. SZOSTAKIEWICZ MARIAN ZAMIESZKAŁY W ŁOMAŻACH.

W GMINIE ŁOMAŻY ZAREJESTROWANI ZOSTALI NASTĘPUJĄCY KANDYDACI NA CZŁONKÓW RADY POWIATOWEJ LUBELSKIEJ IZBY ROLNICZEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ:

1. JANOWICZ JAROSŁAW, LAT 27, ROLNIK, WYKSZTAŁCENIE ZAWODOWE, ZAMIESZKAŁY W STUDZIANCE.
2. KURIANOWICZ MAREK, LAT 46, ROLNIK, WYKSZTAŁCENIE ZAWODOWE, ZAMIESZKAŁY W LUBENCE.
3. SOKULSKI JÓZEF, LAT 47, ROLNIK, WYKSZTAŁCENIE ŚREDNIE, ZAMIESZKAŁY W ŁOMAŻACH.
4. WOŁOSOWICZ HENRYK, LAT 49, ROLNIK, WYKSZTAŁCENIE ŚREDNIE, ZAMIESZKAŁY W ŁOMAŻACH.

WYNIKI WYBORÓW W GMINIE ŁOMAŻY SĄ NASTĘPUJĄCE:

1. UPRAWNIONYCH DO GŁOSOWANIA 2.355 OSÓB.
2. LICZBA OSÓB, KTÓRYM WYDANO KARTY DO GŁOSOWANIA 119.
3. ODDANO GŁOSÓW 195 I WSZYSTKIE BYŁY WAŻNE.
4. POSZCZEGÓLNI KANDYDACI OTRZYMALI NASTĘPUJĄCE ILOŚCI WAŻNYCH GŁOSÓW:
   JANOWICZ JAROSŁAW 38, KURIANOWICZ MAREK 36, SOKULSKI JÓZEF 55 I WOŁOSOWICZ HENRYK 66.
5. DO RADY POWIATOWEJ LUBELSKIEJ IZBY ROLNICZEJ W POWIECIE BIALSKIM ZOSTALI WYBRANI SOKULSKI JÓZEF I WOŁOSOWICZ HENRYK.

*

ZJAZD GMINNY CZŁONKÓW P.S.L.

DNIA 8 GRUDNIA 2002 ROKU ODBYŁ SIĘ W ŁOMAŻACH GMINNY ZJAZD CZŁONKÓW POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO. BYŁ TO ZJAZD SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZY. OBRADOWANO W ŚWIETLICY

OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁOMAŻACH.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU GMINNEGO I GMINNEJ ORGANIZACJI POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO ZA OKRES OD 7 MARCA 1999 ROKU DO 8 GRUDNIA 2002 ROKU ZŁOŻYŁ PREZES USTĘPUJĄCEGO ZARZĄDU ZDZISŁAW SZATAŁOWICZ, A KOMISJI REWIZYJNEJ PSL W ŁOMAŻACH ZBIGNIEW BĘBAS Z JUSAKÓW.

GMINNA ORGANIZACJA POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO W ŁOMAŻACH LICZY OBECNIE 30 CZŁONKÓW, W TYM 23 MĘŻCZYZN I 7 KOBIET. W OKRESIE SPRAWOZDAWCZYM ZMARŁO 4-CH CZŁONKÓW, PRZYBYŁO 7. SKŁADKĘ CZŁONKOWSKĄ ZA ROK 2002 ZAPŁACIŁO 13 CZŁONKÓW. PRZEKRÓJ SOCJALNY CZŁONKÓW JEST NASTĘPUJĄCY:
EMERYTÓW I RENCISTÓW 12.
ROLNIKÓW 8.
PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH 8.
ROBOTNIKÓW 2.
NA ZJAZD PRZYBYŁO 24-CH CZŁONKÓW.

W DYSKUSJI KRYTYCZNYCH UWAG POD ADRESEM ZARZĄDU GMINNEGO NIE BYŁO. PO DYSKUSJI PRZYSTĄPIONO DO WYBORU ZARZĄDU GMINNEGO PSL, KOMISJI REWIZYJNEJ I DELEGATÓW NA ZJAZD POWIATOWY. SKŁAD ZARZĄDU GMINNEGO PO UKONSTYTUOWANIU SIĘ JEST NASTĘPUJĄCY:
1. PREZES ZARZĄDU SZATAŁOWICZ ZDZISŁAW, EMERYT, ZAMIESZKAŁY W KOLONII ŁOMAŻY.
2. WICEPREZES ZARZĄDU DROŹDZIUK WALDEMAR, WÓJT GMINY ŁOMAŻY, ZAMIESZKAŁY W DUBOWIE.
3. SEKRETARZ ZARZĄDU KULAWCZUK MARIANNA, PRACOWNIK GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" W ŁOMAŻACH.
4. SKARBNIK: SOKULSKI JÓZEF, ROLNIK, ZAMIESZKAŁY W KOLONII ŁOMAŻY.
5. CZŁONEK ZARZĄDU: SOROKA WACŁAW, ROLNIK, ZAM. W KOSZOŁACH.
6. ––– ––– GŁOWACKI ZBIGNIEW, ––– ––– KOPYTNIKU.

KOMISJA REWIZYJNA:
1. PRZEWODNICZĄCY KOMISJI: BĘBAS ZBIGNIEW, PRACOWNIK FIZYCZNY, ZAMIESZKAŁY W JUSAKACH.
2. CZŁONEK KOMISJI: SZUDEJKO WACŁAW, EMERYT, ZAM. W ŁOMAŻACH.
3. ––– ––– SZYMANEK HENRYK, ROLNIK, ––– DUBOWIE.

DELEGATAMI NA ZJAZD POWIATOWY ZOSTALI WYBRANI: SOKULSKI JÓZEF I JANOWICZ JAROSŁAW, ROLNIK, ZAMIESZKAŁY W STUDZIANCE.

W DYSKUSJI NA ZJEŹDZIE PORUSZANO NASTĘPUJĄCE SPRAWY:
- DZIAŁALNOŚĆ BIEŻĄCA PSL I ROZBUDOWA STRONNICTWA.
- O WARUNKACH PRZYSTĄPIENIA POLSKI DO UNII EUROPEJSKIEJ.
- O SPRZEDAŻY POLSKIEJ ZIEMI CUDZOZIEMCOM.
- O PROJEKCIE USTAWY SEJMOWEJ O BIOPALIWACH.

GOŚĆMI ZJAZDU GMINNEGO BYLI I ZABIERALI GŁOS W DYSKUSJI:

1. PREZES RADY NACZELNEJ I PREZES ZARZĄDU POWIATOWEGO PSL W BIAŁEJ PODLASKIEJ, POSEŁ NA SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ FRANCISZEK JERZY STEFANIUK.
2. CZŁONEK PREZYDIUM ZARZĄDU POWIATOWEGO PSL W BIAŁEJ PODLASKIEJ, STAROSTA POWIATU BIALSKIEGO TADEUSZ ŁAZOWSKI.

NA ZJEŹDZIE GMINNYM PRZEMAWIAŁ TAKŻE WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŹDZIUK. OBRADOM PRZEWODNICZYŁ WACŁAW SZUDEJKO. W ZJEŹDZIE UCZESTNICZYŁ TAKŻE KIEROWNIK BIURA ZARZĄDU POWIATOWEGO PSL W BIAŁEJ PODLASKIEJ KAZIMIERZ DANILUK.

*

dziennik WSCHODNI PODLASKI

WTOREK
10 grudnia 2002 Rok VIII Nr 287 (2126)
Cena 1,10 zł (w tym 7% VAT)
Redaktor wydania: Krzysztof Janisławski
www.dziennikwschodni.pl
ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

Rozśpiewane szkoły

Wohyń. W II Otwartych Spotkaniach z Piosenką Szkolną Wohyń 2002 startowały dzieci z kilku powiatów. Pośród najmłodszych solistów pierwszą nagrodę otrzymała Patrycja Adamczuk (SP Lisiowólka), drugą Sara Chacewicz (SP Wohyń), a trzecią Aleksandra Smęt (SP Suchowola). W kategorii młodszych zespołów zwyciężyły „Raczki" (SP Wohyń) przed SP w Brzostówcu i „Słoneczkami" (SP Kolembrody). Wśród starszych solistów pierwsze równorzędne nagrody uzyskali Edyta Witkowska (SP Wohyń) i Radosław Zając (SP Komarówka), a drugą Weronika Guz. W kategorii zespołów z klas IV–VI nie przyznano I nagrody. Dwie drugie przypadły grupie „Flower" (SP Łomazy) i „Niezapominajki" (SP Ossowa), a trzy trzecie: „Jutrzence" (SP Ostrówki), „Iskrze" (SP Wohyń) i „Vivo" (SP Lisiowólka).

SŁOWO PODLASIA
nr 50 (1184)
10 - 16 grudnia 2002 r.
nakład 25.000 egz.
2,00 zł (w tym 7% VAT)
BIAŁA PODLASKA • ŁOSICE • ŁUKÓW • PARCZEW • RADZYŃ PODLASKI • WŁODAWA

Łomazy dziesiąte w Elblągu

Dobrze wypadli w XX Halowych Mistrzostwach Wiejskich Szkół Podstawowych o puchar prezesa Zarządu Głównego SZS i redakcji „Piłki Nożnej" uczniowie ze szkoły w Łomazach, którzy jako jedyni reprezentowali województwo lubelskie. W gronie 24 zespołów zajęli oni w Elblągu dziesiąte miejsce, chociaż tylko oni uczestniczyli w imprezie ani razu nie trenując wcześniej w hali (jest dopiero w budowie).



Na zdjęciu łomaska drużyna – stoją od lewej: Kamil Tyszewski, Stanisław Lesiuk (kierownik ekipy), Michał Bańkowski, Paweł Karpowicz, Konrad Supruniuk, Ryszard Rybicki (trener); w przysiadzie od lewej: Przemysław Lesiuk, Grzegorz Łojewski, Marcin Lesiuk. (rl)

Piłkarska młodzież po rundzie jesiennej

Białskopodlaski OZPN zweryfikował jesienne rozgrywki klasy okręgowej i dwóch grup klasy A juniorów, a także ligi juniorów młodszych, trampkarzy starszych i młodzika młodszego. Oto tabele:

KLASA OKRĘGOWA JUNIORÓW

1. Huragan Międzyrzec Podl.	11	31	48-10
2. Sokół Adamów	11	25	58-18
3. Polonez-Oaza Biała Podl.	11	23	39-25
4. LZS Dobryń	10	19	28-19
5. Grom Kąkolewnica	10	18	43-20
6. Unia Krzywda	10	18	35-29
7. LKS Łazy	11	16	37-33
8. Janowia Janów Podl.	11	13	34-32
9. Tytan Wisznice	11	10	34-45
10. Tur Turze Rogi	10	7	31-49
11. Dwernicki Stoczek Łuk.	11	6	22-62
12. Unia Żabików	11	1	8-55

Mecze Grom – LZS Dobryń i Tur – Unia Krzywda odbędą się wiosną przyszłego roku.

KLASA A JUNIORÓW

Grupa I

1. GLKS Rokitno	5	9	9- 6
2. Grom Sosnowica	5	9	11- 9
3. Dąb Dębowa Kłoda	5	7	12-12
4. LKS Milanów	4	6	19-12
5. Krzna Rzeczyca	4	6	7- 6
6. Wodnik Siemień	5	4	5-18

Mecz LKS Milanów – Krzna zostanie rozegrany wiosną 2003 roku.

Grupa II

1. Kujawiak Stanin	5	10	27-11
2. Bizon Jeleniec	5	10	20- 8
3. ULKS Zagożdże	5	9	16- 6
4. Krzna Trzebieszów	5	7	19-11
5. Bór Dąbie	5	7	19-11
6. Polesie Serokomla	5	0	2-25

LIGA JUNIORÓW MŁODSZYCH

1. Granica Terespol	6	15	10- 3
2. Lutnia Piszczac	7	13	15- 9
3. Victoria Parczew	6	12	17- 7
4. Hutnik Huta Dąbrowa	7	11	10-10
5. Orkan Wojcieszków	6	8	12-14
6. Huragan Międzyrzec Podl.	6	6	14-14
7. Orlęta Łuków	6	6	13-14
8. Unia Krzywda	6	1	2-22

LIGA TRAMPKARZY STARSZYCH

1. Wrzos Przychody	8	24	40- 2
2. Niwa Łomazy	8	18	17- 5
3. Huragan Międzyrzec Podl.	8	15	28-10
4. Granica Terespol	7	13	19- 4
5. Victoria Parczew	8	11	12-14
6. Orlęta Łuków	8	9	12-19
7. Unia Krzywda	8	7	12-20
8. Lutnia Piszczac	8	6	10-38
9. Hutnik Huta Dąbrowa	8	5	7-16
10. Dwernicki Stoczek Łuk.	7	4	9-38

Mecz zaległy Dwernicki – Granica zostanie rozegrany wiosną przyszłego roku.

LIGA MŁODZIKA MŁODSZEGO

1. UKS TOP-54 I Biała Podl.	7	19	39- 8
2. Huragan Międzyrzec Podl.	7	19	30- 8
3. UKS Jagiellończyk Biała Podl.	7	18	49- 8
4. Granica Terespol	7	12	16-10
5. UKS TOP-54 II Biała Podl.	7	10	24-17
6. Orlęta Radzyń Podl.	7	7	18-23
7. Hutnik Huta Dąbrowa	7	6	13-17
8. Niwa Łomazy	7	6	10-30
9. Lutnia Piszczac	7	3	7-45
10. Dwernicki Stoczek Łuk.	7	3	5-45



Fundacja Akademii Rolniczej
w Lublinie
im. Wincentego Witosa

KSU

PUNKT
PORADNICTWA OBYWATELSKIEGO *

świadczy

bezpłatne **usługi informacyjno – doradcze**
w zakresie m.in.:

- ✓ Poradnictwa obywatelskiego i prawnego
- ✓ Ubezpieczeń społecznych *(ZUS,KRUS)*
- ✓ Opieki społecznej
- ✓ Bezrobocia *(świadczenia, formy przeciwdziałania)*
- ✓ Podejmowania działalności gospodarczej
- ✓ Spraw z zakresu administracji publicznej
- ✓ Pisania podań i pism procesowych

Urząd Gminy w Łomazach
ul. Plac Jagielloński 27
21- 532 Łomazy
wtorek ; godz. 10^{00} – 14^{00}

** Działalność Punktu finansowana jest przez Instytut Spraw Publicznych ze środków Polsko - Amerykańskiej Fundacji Wolności w ramach Programu „Prawo i Obywatel".*

Dla osób w trudnej sytuacji

Bezpłatna pomoc prawna

Jeszcze tylko do końca roku w większości gmin powiatu bialskiego można skorzystać z bezpłatnej pomocy prawnej. Udzielają jej konsultanci dyżurujący w siedzibach urzędów gmin w ramach Doraźnych Punktów Konsultacyjnych. Niżej drukujemy zestawienie miejsc i czasu udzielania porad.

Konsultacje odbywają się w ramach programu „Lokalne Punkty Poradnictwa Obywatelskiego". Realizuje je od 1 czerwca 2002 Fundacja Akademii Rolniczej w Lublinie im. Wincentego Witosa. Współfinansuje Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności „Prawo i Obywatel".

W ramach całej akcji - jak informuje asystent fundacji **Paweł Kazimierski** - chodzi o propagowanie i wdrażanie prowadzonego bezpłatnie poradnictwa obywatelskiego dla osób znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej i materialnej. Zakres oferowanej pomocy obejmuje w szczególności sprawy dotyczące: ubezpieczeń społecznych, opieki społecznej, bezrobocia a także administracji publicznej, w tym pomoc w sporządzaniu pism urzędowych i wniosków. Punkty świadczą również proste usługi informacyjno-doradcze z zakresu prawa cywilnego, gospodarczego, prawa pracy, itp., w tym zwłaszcza dla osób zamierzających podjąć indywidualną działalność gospodarczą. Pomoc ta skierowana jest przede wszystkim do ludzi niezamożnych, którzy mają problemy natury administracyjno-prawnej.

Stały Punkt Poradnictwa Obywatelskiego funkcjonuje w siedzibie Filii Fundacji w Białej Podlaskiej, przy ul. Brzeskiej 41, pok. 316, od poniedziałku do piątku w godzinach 10 – 14, tel. 343-69-30, e-mail: far.pb@wp.pl. Konsultantem i zarazem koordynatorem lokalnym przedsięwzięcia jest Paweł Kazimierski.

Oto wykaz doraźnych punktów konsultacyjnych z czasem ich pracy w poszczególnych urzędach gmin:

* Leśna Podlaska, poniedziałek godz. 8 – 12; Janów Podlaski, piątek 10 – 14; konsultant **Anna Bąkowska**.

* Konstantynów, poniedziałek 8 –12; Sławatycze, wtorek 8 – 12; **Anna Kondratiuk**.

* Wisznice, poniedziałek 10 – 14; Sosnówka, środa 10 – 14; Rossosz, czwartek 10 – 14; **Tomasz Mikiciuk**.

* Tuczna, wtorek 9.30 – 13.30; Piszczac, środa 10 – 14; **Grzegorz Panasiuk**.

* Kodeń, czwartek 10 – 14; **Elżbieta Pawluczuk**.

* Terespol, czwartek 10.30 – 14.30; Łomazy, wtorek 10 – 14; Zalesie, środa 10 – 14; **Dagmara Szucka**.

* Rokitno, poniedziałek 9 – 13; Drelów, wtorek 9 – 13; Międzyrzec Podl., czwartek 9 – 13; **Katarzyna Tomaszewska**. /tr./

ŚRODA

11 grudnia 2002 Rok VIII Nr 288 (2127)
Cena 1,10 zł (w tym 7% VAT)
Redaktor wydania: Krzysztof Jarosławski
www.dziennikwschodni.pl
ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

dziennik WSCHODNI PODLASKI

Marszałek połowy radnych

Edward Wojtas (PSL) jest od wczoraj marszałkiem województwa lubelskiego. Czy został wybrany zgodnie z prawem, rozstrzygnie wojewoda lubelski. Wybór kwestionuje lewica i Samoobrona. Według nieoficjalnych informacji w przyszłym tygodniu do Urzędu Marszałkowskiego wchodzi zarząd komisaryczny.

Podczas wczorajszej sesji sejmiku na sali obrad zabrakło radnych SLD i Samoobrony. Posiedzenie zaczęło się od złożenia ślubowania przez Ignacego Czeżyka (PO-PiS), który zastąpił Piotra Czubińskiego. W ten sposób na sali po raz pierwszy jedna ze stron (PSL-LPR) miała większość – 17 na 33 radnych. Później Ryszard Bender, uważany przez radnych LPR i PSL za przewodniczącego sejmiku, a przez radnych SLD i Samoobrony za radnego seniora otworzył obrady. Na sali byli wyłącznie przedstawiciele LPR, PO-PiS i ludowcy, a także Stanisław Duszak. Radni lewicy i Samoobrony spacerowali w tym czasie po urzędzie twierdząc, że już na wstępie, przy ślubowaniu, złamano prawo.

Potem prawica i ludowcy wybrali na wiceprzewodniczących sejmiku: Zbigniewa Zalewskiego (PO-PiS), Henryka Makarewicza (PSL) i Jana Kowalika (PSL). Szybko też okazało się, co dostał za poparcie tej koalicji radny Duszak. Został jednym z wicemarszałków. Drugim – Stanisław Gogacz (LPR). Członkowie zarządu to Jerzy Chróścikowski (LPR) i Ignacy Czeżyk (PO-PiS).

E. Wojtas przedstawił kandydaturę S. Duszaka jak członka Samoobrony. Sam zainteresowany twierdził, że nie wystąpił z klubu radnych partii Leppera. – Wykluczyliśmy go i z klubu, i ze stanowiska przewodniczącego zarządu miejskiego oraz z partii – powiedział Dziennikowi poseł **Józef Żywiec**, szef wojewódzki Samoobrony.

W szeregach ludowców spoza grona radnych, którzy licznie przybyli na sesję zawrzało. Do ostatniej chwili kandydatką na członka zarządu była Teresa Królikowska (PSL). Tymczasem ludowcy dostali tylko stanowiska marszałka i dwóch wiceprzewodniczących sejmiku. Nieoficjalnie wiadomo też, że PSL za władzę w urzędzie oddał stanowisko prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Na miejsce Wojciecha Piekarczyka ma być powołana osoba popierana przez PO-PiS.

Agnieszka Ostaszewicz

CO DALEJ

Marszałek ma 7 dni na przesłanie uchwał sejmiku do wojewody lubelskiego. Jeśli zostaną one przez niego uchylone i zawieszone, przestanie funkcjonować nowy zarząd. Jeśli tak się stanie, to w przyszłym tygodniu wejdzie do urzędu zarządca komisaryczny, którym ma być – według naszych informacji – poseł Lech Nikolski (SLD). Jeśli do 12 lutego 2003 władze sejmiku nie zostaną wybrane, sejmik zostanie rozwiązany. Wtedy do 12 kwietnia premier musi ogłosić termin nowych wyborów. A ludowcy już zapowiadają odwołanie się od decyzji wojewody do NSA.

ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZE WĘDKARZY.

DNIA 12 GRUDNIA 2002 ROKU ODBYŁO SIĘ ZEBRANIE CZŁONKÓW ŁOMAŻSKIEGO KOŁA POLSKIEGO ZWIĄZKU WĘDKARSKIEGO. BYŁO TO STATUTOWE ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZE. NA ZEBRANIU TYM DOKONANO OCENY DZIAŁALNOŚCI KOŁA W MINIONYM OKRESIE, WYSŁUCHANO OPINII KOMISJI REWIZYJNEJ, UDZIELONO ZARZĄDOWI KOŁA ABSOLUTORIUM I WYBRANO NOWE WŁADZE NA NASTĘPNĄ KADENCJĘ. SKŁAD WYBRANEGO NA TYM ZEBRANIU ZARZĄDU I KOMISJI REWIZYJNEJ JEST NASTĘPUJĄCY:

ZARZĄD KOŁA:

PREZES ZARZĄDU - MARIAN POLUBIEC ZAMIESZKAŁY W ŁOMAŻACH.
WICEPREZES GRZEGORZ HORDYJEWICZ ZAMIESZK[illegible]
SEKRETARZ MARIAN NICZYPORUK [illegible]
SKARBNIK MIECZYSŁAW KALINOWSKI [illegible]

KOMISJA REWIZYJNA:

PRZEWODNICZĄCY: JÓZEF KULICKI ZAMIESZKAŁY W ŁOMAŻACH.
CZŁONKOWIE: FELIKS POLUBIEC I JAROSŁAW DEMIDOWICZ OBAJ Z ŁOMAŻ.

TERENEM DZIAŁANIA KOŁA I KORZYSTANIA Z WÓD ZASADNICZO JEST RZEKA ZIELAWA ORAZ OKOLICZNE ZBIORNIKI WODNE W ŻELIŹNIE, OPOLU-PODEDWÓRZU, MOSTACH I ZAHAJKACH. SĄ TO TERENY, Z KTÓRYCH NAJCZĘŚCIEJ WĘDKARZE KORZYSTAJĄ. WŁAŚCIWIE MOŻNA ŁOWIĆ RYBY NA TERENIE CAŁEGO BIAŁSKOPODLASKIEGO OKRĘGU POLSKIEGO ZWIĄZKU WĘDKARSKIEGO, A NAWET POZA JEGO GRANICAMI, JEŚLI SĄ ZAWARTE ODPOWIEDNIE POROZUMIENIA MIĘDZY WŁADZAMI ZWIĄZKU. OCZYWIŚCIE ZA ODPOWIEDNIĄ OPŁATĄ. PODSTAWOWA KARTA WĘDKARSKA Z PRAWEM POŁOWU NA WODACH NIZINNYCH NA ROK 2003 KOSZTUJE 104.- ZŁOTE, W TYM 54.- ZŁOTE PODSTAWOWA SKŁADKA CZŁONKOWSKA I 50.- ZŁOTYCH SKŁADKA OKRĘGOWA. ZA PRAWO POŁOWU W WYŻEJ WYMIENIONYCH ZBIORNIKACH NALEŻY WNIEŚĆ OPŁATĘ DODATKOWĄ. PONADTO, ABY MIEĆ PRAWO WĘDKOWANIA, NALEŻY POZA OPŁATĄ, POSIADAĆ ODPOWIEDNI DOKUMENT, CZYLI KARTĘ WĘDKARSKĄ UPRAWNIAJĄCĄ DO AMATORSKIEGO POŁOWU RYB. KARTĘ WYDAJE URZĄD STAROSTY POWIATOWEGO W BIAŁEJ PODLASKIEJ.

KOŁO WĘDKARSKIE W ŁOMAŻACH ZRZESZA 35 CZŁONKÓW W RÓŻNYM WIEKU. SĄ CZŁONKOWIE ZAWODOWO CZYNNI, RENCIŚCI I EMERYCI. SAMYCH EMERYTÓW JEST W ZWIĄZKU 9-CIU.

POZA AMATORSKIM POŁOWEM RYB GŁÓWNYMI DZIEDZINAMI ZAINTERESOWAŃ CZŁONKÓW ZWIĄZKU I CAŁEJ ŁOMAŻSKIEJ ORGANIZACJI JEST:

1. DBANIE O NATURALNE ŚRODOWISKO SWEGO TERENU.
2. POMOC W ZARYBIANIU WÓD.
3. WALKA Z KŁUSOWNICTWEM.
4. ORGANIZOWANIE CORAZNYCH ZAWODÓW SPORTOWEGO POŁOWU RYB NA SZCZEBLU KOŁA W ŁOMAŻACH.

5. PROWADZENIE SZKOLENIA W ZAKRESIE OBOWIĄZKÓW STATUTOWYCH CZŁONKÓW ZWIĄZKU POPRZEZ POPULARYZACJĘ REGULAMINÓW WĘDKOWANIA I POŁOWÓW ORAZ INNYCH PISEMNYCH PUBLIKACJI.

WSZYSTKIE TE SPRAWY PRZYJĘTO DO PROGRAMU DZIAŁANIA KOŁA NA ROK 2003. PONADTO KOŁO ZAMIERZA WYDZIERŻAWIĆ ZBIORNIKI WODNE PRZY CEGIELNI W ŁOMAZACH OD ŁOMASKIEJ WSPÓLNOTY GRUNTOWEJ. ZARYBIĆ JE I PRZYGOTOWAĆ DO AMATORSKIEGO WĘDKOWANIA.

*

72 STRONY
GŁOS PODLASIA
nr 51-52 (1185-1186)
17 - 30 grudnia 2002 r.
nakład 28.000 egz.
3,00 zł (w tym 7% VAT)
BIAŁA PODLASKA • ŁOSICE • ŁUKÓW • PARCZEW • RADZYŃ PODLASKI • WŁODAWA

Sprzątali świat

Już kilkakrotnie w Polsce i na Podlasiu organizowano akcję „Sprzątanie świata". Okazuje się, że jednorazowa demonstracja dbałości o najbliższe otoczenie nie przynosi oczekiwanych rezultatów. Były starosta bialski **Bogusław Żądło**, chcąc zachęcić młodzież szkolną do długotrwałej troski o środowisko ogłosił specjalny konkurs. Zadanie polegało na opracowaniu programu działań ekologicznych i przedstawienie sprawozdania komisji konkursowej. Do zmagań przystąpiły szkoły podstawowe, gimnazja i szkoły średnie. I chociaż udział zgłosiły 44 placówki, w terminie wpłynęło 29 sprawozdań.



fot. A. Trochimiuk

W grudniu, w siedzibie starostwa miało miejsce uroczyste podsumowanie konkursu. W spotkaniu uczestniczyli: **Tadeusz Łazowski**, bialski starosta, Bogusław Żądło, były starosta, uczniowie, nauczyciele i dyrektorzy szkół oraz wójtowie gmin.

Jury po analizie sprawozdań i ocenie prac plastycznych wyróżniło sześć szkół nagrodami pieniężnymi. Oto laureaci: Szkoła Podstawowa im. 1000-lecia Państwa Polskiego w Sworach, gmina Biała Podlaska (nagroda 10 tys. zł), Szkoła Podstawowa w Wólce Dobryńskiej, gmina Zalesie (nagroda 8 tys. zł), Szkoła Podstawowa w Huszczy, gmina Łomazy (nagroda 6 tys. zł), Zespół Szkół im. Reymonta w Małaszewiczach, gmina Terespol (nagroda 2 tys. zł), Publiczne Gimnazjum w Wisznicach (nagroda 2 tys. zł) i Szkoła Podstawowa im. Niemcewicza w Neplach, gmina Terespol (nagroda 2 tys. zł). (al)

Mikołaj był w Koszołach

Z inicjatywy rady rodziców szkoły oraz prywatnych sponsorów uczniowie Szkoły Filialnej w Koszołach gm. Łomazy otrzymali wspaniały prezent mikołajkowy: zestaw komputerowy do nauki informatyki.

Tej niewielkiej (klasy 0-3 i około 30 uczniów) szkoły w Koszołach długo jeszcze nie byłoby stać na profesjonalny komputer. Z pieniędzy na komitet rodzicielski zebrano 1000 zł, ale i tak było to za mało. Rodzicom postanowił więc pomóc białczanin **Ireneusz Patejuk**. Zebrał wśród znajomych brakującą kwotę, wybrał komputer, przywiózł, zainstalował, i jeszcze podarował oprogramowanie.

Oprócz niego sprzęt zasponsorowali: **Adam Kopcewicz, Krzysztof Ajzyk, Andrzej Produczuk, Mirosław Bilko, Przemysław Wójtowicz, Marek Sula, Aldona Ostapiuk** i **Piotr Patejuk**.

- Dzieci są wprost szczęśliwe. Niektóre dotąd w ogóle nie widziały komputera – cieszy się przewodnicząca rady rodziców szkoły **Alicja Nazarewicz**. – *Dla ich rodziców to wielka sprawa, bo dzieciom dano szansę nauki posługiwania się komputerem, poruszania się przynajmniej w tych najprostszych programach, a wiadomo jak ważne są w dzisiejszych czasach te umiejętności. Cała szkoła wyraża olbrzymią wdzięczność sponsorom, a szczególnie panu Irkowi.* **(J.K.)**

słowo@slowopodlasia.pl

KIEROWNIKIEM SZKOŁY FILIALNEJ W KOSZOŁACH JEST DOROTA NAJDYCHOR.

*

SESJA RADY GMINY.

DNIA 30 GRUDNIA 2002 ROKU ODBYŁA SIĘ TRZECIA SESJA RADY GMINY ŁOMAZY W TEJ KADENCJI RADY. OBRADOWANO W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU GMINY W ŁOMAZACH. OBECNI BYLI WSZYSCY RADNI ORAZ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK, SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA, SKARBNIK GMINY IRENA LUBAŃSKA, PROBOSZCZ PARAFII W ŁOMAZACH KSIĄDZ KANONIK ANTONI BUBEŁA, PREZES ZARZĄDU BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAZACH KRZYSZTOF ŁOJEWSKI, KIEROWNICY JEDNOSTEK ORGANIZACYJNYCH GMINY, PRACOWNICY SAMORZĄDU GMINY I SOŁTYSI.

-1.-

PO ZAŁATWIENIU SPRAW FORMALNYCH WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK ZŁOŻYŁ INFORMACJĘ O DZIAŁALNOŚCI I WYNIKACH TEJ DZIAŁALNOŚCI WÓJTA GMINY MIĘDZY SESJAMI RADY. NASTĘPNIE NA JEGO WNIOSEK PODJĘTO UCHWAŁĘ NR III/14/02 W SPRAWIE WYBORU SOŁTYSÓW I RAD SOŁECKICH. TERMIN WYBORÓW USTALONO DO DNIA 28 LUTEGO 2003 ROKU.

-2.-

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW PODJĘTO UCHWAŁĘ NR III/15/02 W SPRAWIE PODATKU OD POSIADANIA PSÓW. PODATEK TEN WYNOSI 10.- ZŁOTYCH ROCZNIE ZA KAŻDEGO PSA. OD PODATKU TEGO ZWOLNIENI SĄ POSIADACZE TYLKO JEDNEGO PSA. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 8 RADNYCH, 2-CH BYŁO PRZECIWNYCH, A 5 WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU.

-3.-

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW PODJĘTO UCHWAŁĘ NR III/16/02 W SPRAWIE ZARZĄDZENIA POBORU PODATKÓW: ROLNEGO, LEŚNEGO, OD NIERUCHOMOŚCI ORAZ OD POSIADANIA PSÓW W FORMIE INKASA. NA PODSTAWIE TEJ UCHWAŁY INKASENTAMI SĄ SOŁTYSI, A ICH WYNAGRODZENIE Z TYTUŁU INKASA WYNOSI OD 8% W ŁOMAZACH I W STUDZIANCE DO 15% W WÓLCE KORCZOWSKIEJ. JEST TO WYNAGRODZENIE PROWIZYJNE. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 12 RADNYCH, A 3-CH WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU.

- 4. -

JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR III/17/02 W SPRAWIE BUDŻETU GMINY NA ROK 2002. W ZWIĄZKU Z TYM DOCHODY BUDŻETOWE GMINY PLANOWANE NA ROK 2002 WYNOSZĄ 6.607.382.- ZŁOTYCH, A PLANOWANE WYDATKI 7.753.382.- ZŁOTYCH.

- 5. -

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD DOKONANO WYBORU PRZEDSTAWICIELA GMINY ŁOMAŻY DO WOJEWÓDZKIEJ RADY ZATRUDNIENIA. RADA TA ZAJMUJE SIĘ ZAGADNIENIEM PRZECIWDZIAŁANIA BEZROBOCIU. ZGŁOSZONY ZOSTAŁ TYLKO JEDEN KANDYDAT, A MIANOWICIE RADNY ANDRZEJ WYSOCKI, KTÓRY ZOSTAŁ WYBRANY JEDNOGŁOŚNIE.

- 6. -

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD, NA WNIOSEK WÓJTA GMINY WALDEMARA DROŹDZIUKA, PODJĘTO JEDNOGŁOŚNIE UCHWAŁĘ NUMER III/19/02 W SPRAWACH ROCZNYCH STAWEK PODATKU OD ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH. STAWKI TEGO PODATKU, POCZYNAJĄC OD ROKU 2003, SĄ TAKIE SAME, JAK W ROKU 2002.

- 7. -

W PUNKCIE „ZAPYTANIA I INTERPELACJE" PORUSZANO RÓŻNE SPRAWY DOTYCZĄCE GMINY I JEJ OBYWATELI, NA KTÓRE WYJAŚNIEŃ UDZIELAŁ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK. NA TYM SESJĘ RADY ZAKOŃCZONO. OBRADOM PRZEWODNICZYŁ PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY ZDZISŁAW KOZYSA.

PRZED ROZPOCZĘCIEM SESJI MIAŁO MIEJSCE OKOLICZNOŚCIOWE SPOTKANIE OPŁATKOWE W ZWIĄZKU NIEDAWNYMI ŚWIĘTAMI BOŻEGO NARODZENIA, W ZWIĄZKU Z ZAKOŃCZENIEM ROKU 2002 I ZBLIŻAJĄCYM SIĘ ROKIEM 2003. PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY ZDZISŁAW KOZYSA POPROSIŁ O ZABRANIE GŁOSU W TEJ SPRAWIE KSIĘDZA PROBOSZCZA ANTONIEGO BUBEŁĘ. KSIĄDZ PROBOSZCZ W KRÓTKIM WYSTĄPIENIU ŻYCZYŁ WSZYSTKIM SUKCESÓW W SPOŁECZNEJ PRACY NA RZECZ GMINY I JEJ MIESZKAŃCÓW ORAZ CAŁEGO KRAJU, TAKŻE ZDROWIA I POMYŚLNOŚCI W ŻYCIU OSOBISTYM. ZMÓWIONO OKOLICZNOŚCIOWĄ MODLITWĘ, ZAŚPIEWANO KOLĘDĘ „WŚRÓD NOCNEJ CISZY". DZIELONO SIĘ OPŁATKIEM I SKŁADANO SOBIE WZAJEMNIE NOWOROCZNE ŻYCZENIA.

*

Z ŻYCIA KOŚCIOŁA.

PARAFIA W HUSZCZY: W MIESIĄCU GRUDNIU 2001 ROKU DOTYCHCZASOWY PROBOSZCZ PARAFII RZYMSKOKATOLICKIEJ W HUSZCZY KSIĄDZ WIESŁAW PIŃCZUK PRZENIESIONY ZOSTAŁ DO PARAFII W RADZIKOWIE KOŁO SIEDLEC. NA JEGO MIEJSCE PRZYBYŁ KSIĄDZ ANTONI JASTRZĘBSKI, DOTYCHCZASOWY PROBOSZCZ PARAFII W HORBOWIE POWIAT BIAŁA PODLASKA.

PARAFIA W ŁOMAZACH. PRZY KOŚCIELE W ŁOMAZACH LATEM 2002 ROKU WYKONANO NOWY PARKAN I NOWĄ BRAMĘ OD STRONY ULICY PODRZECZNEJ. NOWE OGRODZENIE WYKONANE ZOSTAŁO Z CEGŁY KLINKIEROWEJ I METALOWYCH PRZĘSEŁ W STYLU NEOGOTYCKIM. DOSKONALE HARMONIZUJE ZE STYLEM PARAFIALNEGO KOŚCIOŁA. POPRZEDNIE OGRODZENIE, PODOBNE DO OBECNEGO, ZOSTAŁO ZDEFORMOWANE I USZKODZONE PRZEZ KORZENIE DRZEW ROSNĄCYCH W POBLIŻU OGRODZENIA. WYBUDOWANO TEŻ PRZED KOŚCIOŁEM NOWY PARKING Z KOSTKI BRUKOWEJ. TAKŻE KOSTKĄ BRUKOWĄ WYŁOŻONO WJAZD DO PLEBANII I NA PLEBALNE PODWÓRKO. PRACE BUDOWLANE ROZPOCZĘTO DNIA 17-GO KWIETNIA, A ZAKOŃCZONO 21 CZERWCA 2002 ROKU.

LATEM 2002 ROKU PRZEBUDOWANO RÓWNIEŻ POMNIK NA GROBIE KSIĘDZA ANTONIEGO ŚLIWIŃSKIEGO. KSIĄDZ ANTONI ŚLIWIŃSKI BYŁ BUDOWNICZYM OBECNEGO KOŚCIOŁA W ŁOMAZACH W LATACH 1906-1911. BYŁ ADMINISTRATOREM REAKTYWOWANEJ W 1906 ROKU ŁOMASKIEJ PARAFII, A NASTĘPNIE JEJ PROBOSZCZEM W LATACH 1911-1913 I 1915-1920. ZMARŁ DNIA 2 LIPCA 1920 ROKU I POCHOWANY ZOSTAŁ, ZGODNIE Z JEGO ŻYCZENIEM, NA PRZYKOŚCIELNYM PLACU.

JESIENIĄ 2002 ROKU PRZYGOTOWANE ZOSTAŁO PRZEZ ŁOMASKICH PARAFIAN DREWNO NA REMONT POLNICKIEJ KAPLICY NA CMENTARZU GRZEBALNYM W ŁOMAZACH. KAPLICA TA, DREWNIANA I KRYTA GONTAMI, POBUDOWANA W 1834 ROKU, ZOSTAŁA PRZEZ CZAS MOCNO ZNISZCZONA I WYMAGA KAPITALNEGO REMONTU. DREWNO NA REMONT POCHODZI Z PARAFIALNEGO LASU.

W ZAŁĄCZENIU FOTOGRAFIE OGRODZENIA, PARKINGU I POMNIKA.



NOWE OGRODZENIE PRZED KOŚCIOŁEM: BRAMA GŁÓWNA I CZĘŚĆ PARKINGU.



NOWE OGRODZENIE PRZED KOŚCIOŁEM W ŁOMAŻACH I PARKING. W GŁĘBI Z PRAWEJ PLEBANIA, A DALEJ, TAKŻE PRZY UL. PODRZECZNEJ, DOM PARAFIALNY.



GRÓB KSIĘDZA ANTONIEGO ŚLIWIŃSKIEGO NA PRZYKOŚCIELNYM PLACU W ŁOMAŻACH. NA GROBIE NOWY POMNIK.



NOWY WJAZD DO PLEBANII I NA PARAFIALNE PODWÓRKO.

*

KONIEC ROKU 2002.

2003

CZWARTEK
2 stycznia 2003 Rok IX Nr 1 (2143)
Cena 1,10 zł (w tym 7% VAT)
Redaktor wydania: Krzysztof Wiejak
www.dziennikwschodni.pl
ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

dziennik WSCHODNI PODLASKI

Po radę zwracamy się do radnego

Z innymi sprawami idziemy do radnych gminnych, z innymi do radnych powiatowych. U radnych wojewódzkich zwykły obywatel może załatwić niewiele swoich spraw

Z JAKIMI SPRAWAMI MOŻEMY PÓJŚĆ DO RADNEGO GMINY

- w sprawie oświetlenia
- w sprawie odśnieżania i dziur w drogach lokalnych
- w sprawie komunikacji lokalnej
- gdy z kranu leci niesmaczna woda albo nic nie kapie
- gdy nie ma kanalizacji
- gdy potrzebna jest oczyszczalnia ścieków
- gdy miejskich trawników nikt nie przycina, leżą sterty niezgrabionych liści
- w sprawach ochrony środowiska
- gdy są jakieś problemy w żłobku, przedszkolu, szkole podstawowej lub gimnazjum
- gdy dzieci są głodne, a osoby samotne nie mają pieniędzy na zapłacenie rachunków za elektryczność czy na zakup leków
- gdy biblioteka nie ma pieniędzy na zakup książek, a dom kultury na kredki dla dzieci
- gdy w domach pomocy społecznej brakuje pieniędzy
- gdy jesteś w trudnej sytuacji życiowej i potrzebujesz pomocy socjalnej lub mieszkania
- gdy nie stać cię na wynajęcie mieszkania
- gdy urzędnik gminy źle pracuje
- w sprawie schroniska dla zwierząt lub bezdomnych zwierząt.

Gmin w Polsce jest 2826. Na Lubelszczyźnie jest ich 214.

Z JAKIMI SPRAWAMI IDZIEMY DO RADNEGO POWIATU

- w sprawach dotyczących działania powiatowych urzędów pracy
- w sprawach oświetlenia, odśnieżania, remontów dróg powiatowych
- w sprawach dotyczących funkcjonowania komunikacji między gminami
- w sprawach utrzymania i remontów szkół średnich
- w sprawach dotyczących szpitali powiatowych
- w sprawach dotyczących pomocy społecznej i osób niepełnosprawnych
- w sprawach związanych z działaniem inspekcji weterynaryjnej, sanitarnej i budowlanej
- w sprawach ochrony praw konsumentów
- gdy uważasz, że w regionie potrzebna jest hala sportowa lub basen, a gmina sama nie sfinansuje takiej inwestycji.

Powiatów jest w Polsce 314. Na Lubelszczyźnie 20 i 4 powiaty grodzkie.

Z JAKIMI SPRAWAMI IDZIEMY DO RADNEGO POWIATU

- działania kas chorych
- w sprawach dotyczących działania wojewódzkich urzędów pracy
- w sprawach dotyczących dróg wojewódzkich (oznaczone trzema cyferkami na żółtym tle)
- w sprawach szpitali wojewódzkich, teatrów, muzeów, szkolnictwa wyższego i ponadmaturalnego
- budowy dróg i mostów
- w sprawach dotyczących bezpieczeństwa publicznego
- w spawach związanych z promocją regionu, tworzenia warunków dla inwestorów, działań, które doprowadzą do powstania nowych miejsc pracy np. jeśli w regionie powstanie oczyszczalnia i droga, to inwestorzy będą mogli zbudować tu fabryki
- w przyszłości samorząd wojewódzki będzie opiniował wnioski gmin i powiatów o dofinansowanie inwestycji z budżetu Unii Europejskiej.

Województw w Polsce jest 16.

Kompetencje gminy

Samorząd gminny prowadzi akta cywilne, wydaje pozwolenia na rozpoczęcie działalności gospodarczej, na sprzedaż alkoholu i na zgromadzenia w miejscach publicznych. Zbiera podatki od psów i nieruchomości, opłaty targowe. Duże gminy na prawach powiatu (w województwie jest ich 4) wykonują też zadania powiatu (wydają pozwolenia na budowę oraz prawa jazdy) i wojewody (wydają paszporty).

Obywatele najwięcej spraw do załatwienia mają w gminie

↓

Radny gminy (jest ich w Polsce 39 519)

↓

Decyzja rady gminy

↓

Wójt (gmina wiejska), burmistrz (miasto), prezydent (duże miasto)

↓

Wykonują decyzje rad gmin

Kompetencje powiatu

Samorząd powiatowy zajmuje się zadaniami, którym jedna gmina nie jest w stanie podołać. Na przykład mała wiejska gmina nie wybuduje basenu, ale powiat może już sfinansować taką inwestycję. W powiecie otrzymamy też pozwolenie na budowę, prawo jazdy i dowody rejestracyjne pojazdów.

W powiecie obywatele mogą załatwić sprawy, które przekraczają kompetencje gminy

↓

Radny powiatu (jest ich w Polsce 6294)

↓

Decyzja rady powiatu

↓

Wykonuje decyzje rady powiatu

↓

Starosta

Kompetencje samorządu wojewódzkiego

Zadania samorządu wojewódzkiego są dość ogólne, dlatego mieszkańcy rzadko mają sprawy, które muszą załatwić w województwie. Samorząd województwa odpowiada np. za pobudzanie aktywności gospodarczej, promocję oraz rozwój gospodarczy regionu. Od samorządu wojewódzkiego zależy też, ile pieniędzy z budżetu państwa otrzyma region.

U radnych wojewódzkich zwykły obywatel ma niewiele spraw do załatwienia

↓

Radny województwa (jest ich w Polsce 561)

↓

Decyzja rady województwa

↓

Wykonuje decyzje rady województwa

↓

Marszałek

Na Lubelszczyźnie jest 4019 radnych do rad gmin, powiatów i Sejmiku Wojewódzkiego. Ponadto 213 wójtów, 34 burmistrzów i 5 prezydentów.

ŚRODA
8 stycznia 2003 Rok IX Nr 6 (2148)
Cena 1,10 zł (w tym 7% VAT)
Redaktor wydania: Krzysztof Janisławski
www.dziennikwschodni.pl
ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

dziennik WSCHODNI PODLASKI

Podlaskie gminy już przygotowują wnioski o pieniądze z SAPARD na 2004 rok

Będą budować drogi, wodociągi

Samorządowcy trzymają rękę na pulsie. Lada dzień będzie ogłoszony termin składania wniosków o drugą turę dofinansowania inwestycji infrastrukturalnych z pieniędzy unijnych. Zyskać można aż 75 procent środków na budowę wodociągów, dróg, kanalizacji.

Władze gminy Łomazy opracowują dokumentację techniczną na budowę wodociągu. Jak wszystko dobrze pójdzie, powstanie on w większej części za pieniądze unijne. Budowa rozpocznie się w przyszłym roku. – To wieloetapowe zadanie. Rozłożymy je na lata. A od kredytu i tak nie uciekniemy. Trzeba mieć pieniądze na koncie, a dopiero potem ubiegać się o zwrot z SAPARD – mówi wójt **Waldemar Drożdziuk**. Tymczasem już uzyskano promesę na 110 tysięcy euro, za które powstanie w najbliższych miesiącach kanalizacja. Przewidywany koszt przedsięwzięcia to około 640 tysięcy złotych.

O budowie w 2004 roku, częściowo za pieniądze unijne, drogi do Woroblina myślą w gminie Janów Podlaski. Na około kilometrowy odcinek potrzeba ponad milion złotych. Do 800 tysięcy złotych gmina może uzyskać z SAPARD już teraz na inny cel. – Najpóźniej do połowy lutego rozstrzygnie się przetarg na wykonanie kolejnego etapu kanalizacji w osadzie. Do końca lipca prace mają być zakończone. Obejmą między innymi całą ulicę Brzeską. Całkowity koszt sięgnie miliona dwustu tysięcy złotych – informuje wójt **Jacek Hura**.

Na mniejszą skalę (310 tys. zł) uzyskają dofinansowanie do inwestycji drogowej samorządowcy z Sosnówki. Nie obawiają się kredytu. – Zadłużymy się na krótki termin. Udział środków własnych mamy zabezpieczony w budżecie, reszta będzie przez SAPARD zwrócona – wyjaśnia **Barbara Zdanowska**, sekretarz.

– W obecnych czasach to jedyna szansa rozwoju cywilizacyjnego gminy. Chociaż dużo przy tym pracy, warto zabiegać o pieniądze. Składamy wniosek na przyszły rok i na następny. Wszystko na budowę kanalizacji – zapowiada **Franciszek Kałużny**, wójt Starej Kornicy.

Beata Malczuk

PL ISSN 0208-4163 ex. ind. 377279

SŁOWO PODLASIA

nr 02 (1169)
14 - 20 stycznia 2003 r.
nakład 25.000 egz.
2,00 zł (w tym 7% VAT)

BIAŁA PODLASKA ◆ ŁOSICE ◆ ŁUKÓW ◆ PARCZEW ◆ RADZYŃ PODLASKI

Bialska finalistka

Kioskarką roku

- Warto było startować w tym konkursie choćby po to, by spotkać się z najlepszymi kioskarzami w kraju - mówi **Jadwiga Szpura**, właścicielka najlepszego kiosku „Ruchu" w regionie lubelskim, finalistka konkursu Kioskarz Roku 2002. W finale centralnym uplasowała się na 10 miejscu. - *Zostałam zaproszona na bankiet organizowany przez Zarząd Centralny „Ruchu" w stołecznym hotelu Sofitel. Było wspaniale. Co prawda, zdobyłam dziesiąte miejsce w kraju, ale nie ominęła mnie nagroda. Zachęcam wszystkich kioskarzy do startu w następnej edycji konkursu. Ja też do niego przystąpię. Nie boję się śmiałych wyzwań.*

Zanim wyłoniono laureatów, kioski zgłoszone do konkursu wizytowały kolejno trzy komisje - lokalna, wojewódzka i centralna. Oceniano: zaopatrzenie, wielkość sprzedaży, jakość obsługi i eksponowanie towarów.

Jadwiga Szpura prowadzi kiosk na rogu bialskiego Placu Wolności, tuż obok społemowskich „Delikatesów". To usytuowanie kiosku sprawia, że codziennie odwiedza go kilkuset klientów. Gros z nich zakupuje prasę, ale nie tylko. W sporych ilościach sprzedają się w nim: chemia gospodarcza, bilety autobusowe, zabawki, kosmetyki, skarpetki i rajstopy. Co tydzień trafia tu mnóstwo tytułów gazet i czasopism. Niezmiennym powodzeniem cieszy się wśród czytelników dobrze eksponowane „Słowo Podlasia", którego pani Jadwiga sprzedaje około 150-200 egzemplarzy. Bywa często, że klienci dopytują o „Słowo" i trzeba go sprowadzać z innych kiosków. Dobrze sprzedają się tytuły barwnej prasy kobiecej („Przyjaciółka", „Claudia", „Pani", „Uroda", „Twój Styl", „Tina", „Naj" i „Gala"). Wielu zwłaszcza młodych czytelników chętnie kupuje czasopisma komputerowe i magazyny edukacyjne („Victor", „Gimnazjum", „Testy szkolne"). - *Kiosk czynny jest 14 godzin na dobę i zwykle spędzam je na stojąco* - wyjaśnia właścicielka. - *Ludzie przychodzą nie tylko po to, by coś zakupić. Często zwierzają mi się z radości i smutków. Nie muszę czytać „Sekretów serca", aby na bieżąco być zorientowana co ludzi cieszy i smuci.*

Pani Jadwiga jest wielką miłośniczką prasy kobiecej, choć nie zawsze z braku czasu może po nią sięgać. Wyjątkiem są może sobotnie i niedzielne przedpołudnia, kiedy mniejsza ilość klientów staje przed szybką. Wtedy można przeczytać niejeden ciekawy artykuł. Czytelnictwo nie jest jedynym hobby najlepszej kioskarki. Lubi gotować, robić na drutach, a najbardziej chyba podróżować. Marzy, by odwiedzić kilka uroczych zakątków w kraju, wybrać się do Włoch i Skandynawii. Wybór kraju fiordów nie jest wcale przypadkowy. Lubi bowiem ryby i świeże, pełne jodu powietrze, jakiego w Skandynawii nie brakuje. Kto wie, jak długo trzeba będzie czekać na spełnienie tych marzeń, ale z podróży nie rezygnuje się łatwo. Poznawanie nowych okolic to wielka frajda i okazja do nauki.

Jadwiga Szpura pracuje w „Ruchu" od siedmiu lat. Wcześniej była ekonomistką jednego z bialskich przedsiębiorstw. Kiedy straciła zajęcie, pracowała przez dwa lata w prywatnej firmie budowlanej. W końcu jednak zdecydowała się wziąć los we własne ręce i podjęła działalność gospodarczą. Prowadzi kiosk, zatrudniając dodatkowo **Magdalenę Chmielewską**. - *Co prawda, zarobki nie są duże, ale lepsze takie, niż żadne* - uważa laureatka finału konkursu na Kioskarza Roku 2002.

- Jestem wdzięczna dyrekcji naszej firmy, że dba o poprawę sytuacji ekonomicznej sprzedawców. Wcześniej było

dużo gorzej. Pani Jadwiga jest zdecydowaną optymistką i stara się we wszystkim dostrzegać pozytywne akcenty. Kto nie wierzy, niech odwiedzi prowadzony przez nią kiosk. Zawsze można tam liczyć na miłą i fachową obsługę, życzliwą poradę, a nawet sympatyczną zachętę. My ze swej strony życzymy laureatce, aby udało się jej w tym roku wywalczyć jeszcze lepszą pozycję. TOM



PANI JADWIGA SZPURA POCHODZI Z ŁOMAŻ. JEJ OJCIEC JÓZEF SADOWNIK MIESZKAŁ PRZY ULICY BUDZYŃ W ŁOMAŻACH.

*

Rolniczy samorząd

18 stycznia odbędzie się pierwsze Walne Zgromadzenie Lubelskiej Izby Rolniczej w Lublinie. Na nim dokonane zostaną wybory nowych władz.

Ustawa z grudnia 1995 r. o izbach rolniczych stworzyła podstawy prawne do odrodzenia się izb rolniczych w Polsce. Przewiduje z mocy prawa przynależność do samorządu rolniczego osób fizycznych i prawnych będących podatnikami podatku rolnego, podatku dochodowego od osób fizycznych i od osób prawnych z działów specjalnych produkcji rolnej oraz członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych posiadających wkłady gruntowe w tych spółdzielniach.

Dotychczas delegatów na Walne Zgromadzenie wyłaniano w wyborach powszechnych. Z gmin o ponad 4 tys. ha użytków rolnych wybierano dwóch delegatów, z tych do 4 tys. po jednym delegacie. W myśl nowelizacji delegaci tworzą Radę Powiatową LIR.

LIR reprezentuje interesy rolników, przedsiębiorców zajmujących się produkcją rolną, przetwórstwem rolno - spożywczym.

Do końca 2002 roku odbyły się pierwsze posiedzenia rad powiatowych, które dokonały wyboru przewodniczącego i wyłoniły delegatów na Walne Zgromadzenie LIR. Przewodniczących rad powiatowych wespół z delegatami poszczególnych rad stworzą Walne Zgromadzenie.

Najliczniejsza - 37-osobowa rada powiatowa LIR jest w powiecie bialskim. Przewodniczącym został **Jan Stasiuk**, a delegatem **Tadeusz Rowiński**. Przewodniczącym 19-osobowej rady powiatu łukowskiego jest **Adam Suchodolski**, delegatem **Robert Turski**. Rady w powiecie radzyńskim i parczewskim liczą po 14 osób. Przewodniczącym rady powiatu radzyńskiego został **Stanisław Mazur**, a delegatem **Stanisław Mazus**. Radę powiatu parczewskiego reprezentują **Sławomir Czech** jako przewodniczący i **Franciszek Korpysz**, delegat. (elc)

W pierwszej kadencji LIR zajmowała się doradztwem prawnym dla rolników; sporządzaniem analiz kosztów opłacalności w poszczególnych branżach, przygotowywała opinie i wnioski z zakresu produkcji rolnej oraz biznes planów; służyła pomocą przy powoływaniu zrzeszeń i stowarzyszeń producentów rolnych; opracowywała i realizowała programy z zakresu doradztwa rolniczego; organizowała szkolenia na temat Unii Europejskiej dla mieszkańców wsi i obszarów wiejskich; pomagała rolnikom w odzyskiwaniu ich należności za dostarczone produkty rolne do zakładów przetwórstwa spożywczego.

W ciągu ostatniej czteroletniej kadencji LIR uczestniczyła w pracach nad strategią rozwoju województwa w zakresie rolnictwa; w Regionalnym Komitecie Sterującym Aktywizacji Obszarów Wiejskich, Zespole Doradczym do spraw Rolnictwa przy Wojewodzie i Marszałku, Komitecie Sterującym Projekt Lubelska Inicjatywa Rozwoju Wsi, tworzeniu gminnych i powiatowych strategii w zakresie rolnictwa.

DNIA 18 STYCZNIA 2003 ROKU WALNE ZGROMADZENIE LUBELSKIEJ IZBY ROLNICZEJ W LUBLINIE WYBRAŁO ZARZĄD IZBY W NASTĘPUJĄCYM SKŁADZIE:

1. JAKUBIEC ROBERT - PREZES IZBY.
2. BORK ADAM - WICEPREZES.
3. CZŁONKOWIE ZARZĄDU: PLUSKWA JÓZEF, RZEPECKI WALDEMAR, STASIUK JAN.

WSZYSCY NIE POCHODZĄ Z GMINY ŁOMAŻY.

*

Podlasie rządzi w Lubelskiem

SŁOWO PODLASKIE 02/2003

Henryk Makarewicz z południowego Podlasia marszałkiem województwa lubelskiego. Drugi Podlasianin Mirosław Złomaniec – wicemarszałkiem. Po trwających ponad półtora miesiąca targach, czy prawomocnie wybrane zostały władze sejmiku i zarząd województwa, sprawa została ostatecznie zakończona. Rzecz rozegrała się w ciągu dwóch dni ubiegłego tygodnia.

WTOREK

Sesję nadzwyczajną zwołaną przez koalicję PSL-LPR-PO-PiS po raz kolejny bojkotują kluby SLD i Samoobrony. Na 33 radnych, w tym 16 z koalicji, na sesję przybywa 14. Brakuje dwóch radnych PSL, **Henryka Makarewicza** i **Sławomira Sosnowskiego**. **Zdzisław Podkański**, szef lubelskiego PSL, tłumaczy nieobecność Makarewicza chorobą, Sosnowskiego wyjazdem służbowym. Sesja nie odbywa się.

Konferencję prasową zwołują posłanka **Zyta Gilowska** z PO, poseł **Andrzej Mańka** z LPR, **Zdzisław Podkański** z PSL oraz **Edward Wojtas** powołany przez koalicję ludowo-prawicową na marszałka. Wspólnie oskarżają wojewodę oraz radnych SLD i Samoobrony o łamanie zasad demokracji.

- Doszło do tego w wyniku zmowy wojewody lubelskiego, członka SLD, i klubów SLD oraz Samoobrony. Oskarżamy ich o naruszanie podstawowych zasad demokracji, o to że nie dorośli do kształtowania życia społecznego i nowych wyzwań na miarę XXI wieku – twierdzi Podkański. – *Zrobiliśmy wszystko, jako PSL-LPR-PO i PiS, żeby sejmik zaczął pracować i żeby urwać ten śmiech, który niesie się po całym kraju* – dodaje.

- Sposób wykonywania rządów przez wojewodę ignoruje potrzeby samorządu i mieszkańców województwa – wtóruje mu prof. Zyta Gilowska. Jej zdaniem cała sprawa przypomina bardziej spór o interpretację Tory przez dwie szkoły rabiniczne, niż rozwiązanie konfliktu na linii wojewoda – samorząd. Wspólnie zapowiadają, że zwrócą się do premiera, aby rozstrzygnął patową sytuację, jaka zapanowała w samorządzie woj. lubelskiego.

Na środę swoją sesję zwołuje koalicja PSL-LPR-PO-PiS, na piątek SLD-Samoobrona.

ŚRODA

Nad ranem do sekretariatu marszałka Edwarda Wojtasa dociera rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody datowane na 8 stycznia, w którym unieważnia uchwały sejmiku z 10 grudnia dotyczące wyboru marszałka, wicemarszałków oraz członków zarządu. Zdaniem wojewody do skutecznego podjęcia zakwestionowanych uchwał wymagana jest obecność co najmniej 17 radnych, ponadto w przypadku wyboru marszałka kandydaci powinni uzyskać poparcie co najmniej 17 radnych. Tymczasem, jak uzasadnia wojewoda, w głosowaniach tych brakuje quorum, gdyż wzięła w nich udział osoba nieuprawniona **Ignacy Czeżyk** (zastąpił **Piotra Czubińskiego**, który zrezygnował ze stanowiska na rzecz fotela burmistrza Kraśnika). W ocenie wojewody Czeżyk nie był radnym, bowiem „nie został skutecznie zaprzysiężony". Na sesji 2 grudnia, gdy podejmowano uchwałę w tym zakresie, nie było połowy ustawowego składu sejmiku, gdyż radni SLD i Samoobrony zbojkotowali sesję.

Na środowej sesji radni zjawiają się niespodziewanie w komplecie. Już po pierwszym głosowaniu okazuje się, że paraliż spowodowany przez spór dwóch koalicji - PSL-LPR-PO-PiS i SLD-Samoobrona - liczących po 16 radnych został przełamany. Staje się to możliwe dzięki przyłączeniu się do koalicji SLD-Samoobrona dwóch radnych PSL: Makarewicza i Sosnowskiego. Potem razem z koalicją zaczęli głosować kolejni radni PSL. Okazuje się że nowa koalicja liczy teraz 18 radnych: SLD - 9 radnych; Samoobrona 7 + 2 radnych PSL. Opozycja zaś 15 radnych: LPR - 7 radnych; PSL - 5 radnych; PO-PiS - 2 radnych; jeden radny niezależny, który odszedł z Samoobrony.

14 - 20 stycznia 2003 r.

Na początku sesji sejmik jeszcze raz przegłosowuje objęcie mandatu przez nowego radnego PO-PiS. Opowiadają się za tym wszyscy radni w liczbie 32. Potem, już w pełnym składzie, ponownie wybrano nowe władze. Nowym przewodniczącym sejmiku wybrano 27-letniego działacza Samoobrony, dziennikarza „Tygodnika Chełmskiego", **Konrada Rękasa**. Zastępuje on **Ryszarda Bendera** z LPR. W tajnym głosowaniu Rękas, który był jedynym kandydatem, uzyskuje 18 głosów. 15 radnych jest przeciw jego kandydaturze.

Nowym marszałkiem województwa wybrany zostaje działacz PSL z Białej Podlaskiej **Henryk Makarewicz**. Uzyskuje poparcie 20 radnych. Przeciw jest 12, a jeden radny nie głosuje. Na stanowisku marszałka zastępuje on innego peeselowca Edwarda Wojtasa. Sam Wojtas nie zgodził się kandydować. *- Już raz zostałem wybrany* – argumentuje. Makarewicz mówi, że on i niektórzy inni radni PSL głosowali razem z SLD i Samoobroną, aby zapobiec powołaniu zarządu komisarycznego.

- Decyzja wojewody, który uchylił uchwały o wyborze zarządu, prowadziła do powołania komisarza i rozpisania nowych wyborów. Podjąłem to wyzwanie dla przełamania bariery niemożności funkcjonowania sejmiku wojewódzkiego - mówi Makarewicz.

Na nowych wicemarszałków sejmik wybiera działaczy SLD: **Mirosława Złomańca** i **Piotra Włocha**. Do zarządu województwa wchodzą też: **Teresa Królikowska** z PSL i **Bogusław Warchulski** z Samoobrony

Prezes Podkański zapowiada, że w sobotę złoży wniosek o wykluczenie z partii dwóch radnych, którzy jako pierwsi głosowali z koalicją. Dziennikarzom wyjawia, iż radny Makarewicz przestał być już szefem klubu. Ma go zastąpić **Jan Kowalik**. Stwierdza też, że dokonany w środę wybór władz jest nieprawomocny, jak i nieprawomocne są decyzje wojewody unieważniające poprzednie wybory.

Zdaniem Makarewicza w lubelskim PSL nie dojdzie do rozłamu. *- Nie było dyscypliny w sprawie dzisiejszych głosowań. Większość radnych PSL poparła moją kandydaturę. Nie ma mowy o rozłamie w PSL, w każdym ugrupowaniu dochodzi do ścierania się racji, to normalne* - tłumaczy.

ROBERT HORBACZEWSKI

Marszałek województwa lubelskiego
Henryk Makarewicz

Henryk Makarewicz urodził się w 1952 roku w Dubicy w gm. Wisznice. Ukończył studia na Akademii Rolniczej w Lublinie oraz podyplomowe w zakresie administracji i zarządzania służby zdrowia na UMCS. W czasie studiów odbył roczną praktykę w Stanach Zjednoczonych organizowaną przez Ministerstwo Rolnictwa. Pracę zawodową rozpoczął w 1973 roku w Urzędzie Gminy w Wisznicach, przechodząc szczeble od referenta, instruktora gminnej służby rolnej do kierownika referatu rolnictwa. W latach 1990-93 był prezesem Gminnej Spółdzielni „SCH".



Senator II i III kadencji w latach 1993-97. W III kadencji pełnił funkcję przewodniczącego Klubu Senatorów PSL oraz wiceprzewodniczącego Klubu Parlamentarnego PSL. Przewodniczył Komisji Spraw Zagranicznych i Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych, pracował w Senackiej Komisji Rolnictwa, był członkiem Komitetu Integracji Europejskiej oraz Rady Programowej Telewizji Polonia. W latach 1998-99 pracował w Kancelarii Sejmu jako doradca.

Od wielu lat jest związany z samorządami. Przez cztery kadencje był radnym Rady Gminy Wisznice, pełniąc w czasie jednej z nich funkcje przewodniczącego. W drugiej kadencji samorządu był delegatem do Bialskopodlaskiego Sejmiku Samorządowego oraz członkiem Prezydium Krajowego Sejmiku Samorządu Terytorialnego.

W pierwszej kadencji Sejmiku Województwa Lubelskiego był jego wiceprzewodniczącm. Kierował również pracami Komisji Rozwoju Gospodarczego, Promocji i Współpracy Zagranicznej.

Prowadzi zbudowane od podstaw, specjalistyczne gospodarstwo rolne o profilu sadowniczym. Przed objęciem funkcji marszałka był dyrektorem Oddziału Lubelskiej Regionalnej Kasy Chorych w Białej Podlaskiej.

Jest żonaty, ma dwóch synów: Jarosław (25 lat) i Piotr (20 lat). /u/

Powrót podlaskich Herodów

Zeszliśmy się bracia do tej stajeneczki
Trzeba by wam zagrać, zaśpiewać piosneczki
Wesoło przy żłóbie Pana
By mu wdzięczność była nasza witana
Prosimy tymczasem drogi gospodarzu
O poczęstunek
Daj jeść, pić od razu
A my cię sławić będziemy razem z gospodynią
Gdy w dom wrócimy.

Słowami tej pastorałki rozpoczyna się barwne widowisko obrzędowe „Herody" prezentowane przez zespół z Lubenki gm. Łomazy. Misterium jasełkowe grane było w tej wsi w latach dwudziestych ub. wieku i później. W połowie 1979 roku z pomocą instruktorów Wojewódzkiego Domu Kultury z Białej Podlaskiej udało się zebrać i opracować teksty dialogów oraz pastorałek, składających się na te widowisko.

Zainstalowało ono na scenie za sprawą **Kazimierza Kusznerowa**, szefa Wiejskiego Domu Kultury. Skompletował on 15-osobowy zespół i sam przyjął rolę Heroda. Członkowie grupy sami kompletowali barwne stroje tudzież rekwizyty. W 30-minutowym widowisku, wypełnionym pastorałkami i dialogami w gwarze podlaskiej, występowało przemiennie kilkadziesiąt osób z Lubenki. Jedni przychodzili, drudzy odchodzili. Widowisko nagrodzono za udział w Sejmiku Wiejskich Zespołów Teatralnych w Tarnogrodzie oraz Ogólnopolskim Festiwalu Folkloru i Sztuki Ludowej w Płocku. Ku uciesze widzów prezentowano je wielokrotnie w różnych miejscowościach dawnego województwa bialskopodlaskiego. Zespół obrzędowy występował podczas karnawału do 1994 roku, choć wielokrotnie trzeba było modyfikować jego skład. Później splot różnych okoliczności odsunął „Herody" w cień. Dawni aktorzy założyli własne rodziny, albo wyjechali na stałe z Lubenki. Animatorowi przedsięwzięcia trudno było skompletować nową grupę.



fot. Adam Trochimiuk

Przerwa trwała blisko 9 lat. W połowie grudnia ub. roku K. Kusznierow znalazł nowych aktorów, chętnych do udziału w widowisku. Okazali się nimi chłopcy i młodzieńcy związani rodzinnie z poprzednikami.

Herodem został **Mariusz Bondaruk**, Hetmanem **Mariusz Kożuchowski**, Aniołem **Łukasz Zdunek**, a Śmiercią **Zbigniew Zagożdżon**, który również zbudował niezbędną do widowiska drewnianą szopkę. W role Królów wcielili się **Wojciech Brodacki, Andrzej Gładoch** i **Grzegorz Besaraba**, Strażników: **Marcin Hołonowicz** i **Sylwester Zdunek**, zaś Pastuszków: **Mateusz Panasiuk, Adrian Zdunek** i **Łukasz Zaniewicz**. Kozą został **Przemysław Lubański**, Żydem **Rafał Panasiuk**, a Surą **Paweł Pekaluk**. Nowy zespół kierowany przez szefa WDK stanowi przekrój wiekowy lubeńskiej młodzieży. Najmłodsi Pastuszkowie dopiero rozpoczęli edukację w Szkole Podstawowej. Najstarsi mają po 26 lat. Łączy ich chęć uczestnictwa w widowisku, które ma szanse wielokrotnej prezentacji. Chętnych do jego obejrzenia nie brakuje. - *Z zamiarem wskrzeszenia „Herodów" nosiliśmy się od dawna. Brakowało jednak sposobności, by plany zamienić w czyn. Na szczęście wystartowaliśmy ponownie* - mówi **Joanna Panasiuk**, mama jednego z Pastuszków, zarazem energiczna organizatorka życia kulturalnego wsi. Wspólnie z **Barbarą Zdunek** i **Jolantą Brodacką** przygotowały nowe kostiumy dla aktorów. Przedsięwzięcie wspomagał **Dariusz Melaniuk**. Część zachowanych rekwizytów udało się odnowić, resztę trzeba było wykonać domowym sposobem. Przygotowaniom do nowego przedstawienia towarzyszył zapał wszystkich uczestników, też w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia mogła odbyć się premiera „Herodów". Już 4 stycznia br. nowa ekipa wspólnie z Kazimierzem Kusznerowem i kilkoma opiekunkami wybrała się z Lubenki do Warszawy. Wyjazd sponsorował wójt gminy Łomazy **Waldemar Droździuk**.

Młodzi aktorzy wystąpili w Domu Dziecka przy ul. Puławskiej, a następnie pokazali się w Domu Chłopa. Okazja była nie byle jaka. Z inicjatywy **Kazimierza Janiku**, dawnego przewodniczącego Zarządu Krajowego Związku Młodzieży Wiejskiej, w Domu Chłopa zorganizowano spotkanie opłatkowe byłych i obecnych aktywistów ZMW. Wśród obecnych byli parlamentarzyści i znani politycy. Występ młodzieży z Lubenki spodobał się bardzo, czego dowodem były owacje na stojąco. Wyjazd do stolicy otworzył cykl prezentacji nowych „Herodów". W minioną niedzielę podziwiali je mieszkańcy Łomaz. Niebawem planowane są występy w Dokudowie, Perkowicach i Rossoszu.

- *Zagramy wszędzie, gdzie nas zaproszą*- mówi Kazimierz Kusznerow. - *Podobne zespoły dawno umilkły, a scenariusz zachowujący miejscową gwarę, jest na tyle oryginalny, że warto go pokazać ludziom. Cieszę się bardzo, że dzięki „Herodom" znowu będzie głośno o naszej wsi. Kiedyś Lubenka słynęła z bogatego życia kulturalnego. Postaramy się powrócić do dobrych tradycji.* **IGR**

Kolędnicy na przeglądzie

Niezwykle liczna publiczność przybyła na IV Przegląd Zespołów Kolędniczych, który miał miejsce 5 stycznia w Miejskim Ośrodku Kultury w Międzyrzecu Podlaskim. Nie było to spotkanie konkursowe, a jedynie prezentacja najpiękniejszych kolęd i pastorałek przez chóry męskie, żeńskie i mieszane oraz zespoły dziecięce i młodzieżowe.

W imprezie wzięły udział 24 grupy kolędnicze. Najliczniejszą reprezentację miała parafia św. Mikołaja oraz MOK. Poza miejscowymi wykonawcami, międzyrzecka scena gościła kapele i zespoły śpiewacze z Janowa Podlaskiego, Łomaz, Komarówki Podlaskiej, Przegalin Dużych, Kąkolewnicy i Kolembrod.

Na zakończenie wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy i drobne upominki. (mb)

slowo@slowopodlasia.pl

ŁOMAZY W ZIMOWEJ SZACIE.

ZIMY NA NASZYM TERENIE BYWAJĄ RÓŻNE. RAZ SĄ DUŻE MROZY I DUŻE OPADY ŚNIEGU. W INNYM ROKU BYWAJĄ OKRESOWO W MIESIĄCACH ZIMOWYCH TEMPERATURY POWYŻEJ ZERA I SĄ OKRESY W CZASIE TEJ SAMEJ ZIMY BEZ ŚNIEGU. PODOBNIE BYŁO I W CZASIE OBECNEJ ZIMY 2002-2003. BYŁ JEDNAK CZAS, ŻE ZOSTAŁY ZAWIANE DROGI I ULICE I TRZEBA JE BYŁO ODŚNIEŻAĆ MECHANICZNYM PŁUGIEM, ABY MOŻNA BYŁO DOJECHAĆ DO ŁOMAŻ, W TYM TAKŻE DO ŁOMAŻSKIEJ SZKOŁY. W ZAŁĄCZENIU FOTOGRAFIE WYKONANE PODCZAS ZIMY 2002-2003 ROKU.



PARK W ŁOMAŻACH ZAŁOŻONY OKOŁO 1957 ROKU.

Miejski Ośrodek Kultury w Międzyrzecu Podlaskim

DYPLOM

za udział w IV Przeglądzie Zespołów Kolędniczych

Zespołowi wokalnemu „SPOKO" z Łomaz

Miejski Ośrodek Kultury
21-560 Międzyrzec Podlaski
ul. Warszawska 37
tel. (0-83) 371-41-26

.....

Organizator

Międzyrzec Podlaski - 5 stycznia 2003 r.



PARK W ŁOMAŻACH.



PARK W ŁOMAŻACH. WIDOCZNE ZWAŁY ŚNIEGU PO ODŚNIEŻENIU PRZYLEGŁEJ DO PARKU ULICY.



ŚRÓDLEŚNA DROGA POD ŁOMAŻAMI.



FRAGMENT ŁOMAŻ. W GŁĘBI KOŚCIÓŁ PARAFIALNY.



CZĘŚĆ ULICY MAŁOBRZESKIEJ W ŁOMAŻACH. BUDYNEK PIĘTROWY, TO WŁASNOŚĆ G.S. „SAM. CHŁOP." W ŁOMAŻACH POŁOŻONY PRZY UL. WIŚNIOWSKIEJ. SĄ W NIM: POCZTA, AGENCJA PKO BP I PLACÓWKA TELEKOMUNIKACJI.



„DOM NAUCZYCIELSKI" PRZY ULICY SZKOLNEJ W ŁOMAŻACH.



DAWNE DOMY PRZY ULICY LUBELSKIEJ W ŁOMAŻACH.
FOTO: HENRYK PARAFINIUK.

*

O DZIAŁALNOŚCI I WYNIKACH „GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" W ŁOMAŻACH.

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" W ŁOMAŻACH ZA ROK 2002 OSIĄGNĘŁA ZYSK BRUTTO ZALEDWIE W KWOCIE 1.089.04 ZŁOTYCH. DZIAŁALNOŚĆ POSZCZEGÓLNYCH DZIAŁÓW GOSPODARKI SPÓŁDZIELNI I WYNIKI ZA ROK 2002 PRZEDSTAWIAJĄ SIĘ NASTĘPUJĄCO:
/ ZAPISY W ZŁOTYCH /.

L.P.	RODZAJ DZIAŁALNOŚCI.	OBROTY.	WYNIK.	
1.	DETAL	3.694.269,59	STRATA	142.755,68
2.	SKUP	63.057.00	-"-	13.578,11
3.	GASTRONOMIA	-	-"-	8.014.53
4.	TRANSPORT	293.808.00	ZYSK	62.672,36
5.	PIEKARNIA /SPRZEDAŻ POZA PLACÓWKI GMINNEJ S-NI	93.942,12	ZYSK	23.837.79
6.	WYTWÓRNIA WÓD GAZOWANYCH	-	STRATA	7.814.88
7.	RÓŻNE USŁUGI /WPŁYWY/	31.780,81	ZYSK	25.933.21
8.	KOSZTY OPERACYJNE	-	STRATA	4.143.77
9.	RÓŻNE DOCHODY I ZYSKI OPERACYJNE	-	ZYSK	64.952.65

W ROKU 2002 ZMIAN CO DO ILOŚCI PUNKTÓW HANDLOWYCH, USŁUGOWYCH I PRODUKCYJNYCH W ZASADZIE NIE BYŁO. POWODEM STRAT JEST WYSOKA KONKURENCJA ZAKŁADÓW PRYWATNYCH. WYTWÓRNIA WÓD GAZOWANYCH W DALSZYM CIĄGU BYŁA NIECZYNNA. TAKŻE NIECZYNNE BYŁY OBIEKTY RESTAURACJI, A ZA KTÓRE NALEŻAŁO ZAPŁACIĆ WYSOKIE PODATKI.

W ZAKRESIE HANDLU DETALICZNEGO SPÓŁDZIELNIA PRZYSTĄPIŁA DO

ZINTEGROWANEJ SIECI SKLEPÓW „GROSZEK". UZYSKUJE Z TEGO TYTUŁU NIŻSZE CENY PRZY ZAKUPIE TOWARÓW I O WYDŁUŻONYM TERMINIE PŁATNOŚCI. MIMO TO ZANOTOWANO W TYM DZIALE GOSPODARKI POWAŻNĄ STRATĘ. MIĘDZY INNYMI I DLATEGO, ŻE NIE WSZYSTKIE SKLEPY Z TYCH UDOGODNIEŃ KORZYSTAJĄ. W SYSTEMIE TYM JEST TYLKO GŁÓWNY SKLEM SPOŻYWCZY POŁOŻONY PRZY PLACU JAGIELLOŃSKIM W ŁOMAŻACH. W SKLEPIE TYM PRZY JEDNORAZOWYM ZAKUPIE TOWARÓW WARTOŚCI POWYŻEJ 10.- ZŁOTYCH NABYWCA MÓGŁ UCZESTNICZYĆ DODATKOWO W SPECJALNEJ LOTERII. DLA SZCZĘŚLIWCÓW PRZEWIDZIANE BYŁY RÓŻNE CENNE NAGRODY.

W SKLEPIE, O KTÓRYM TU MOWA, NA PODSTAWIE STOSOWNEGO POROZUMIENIA ZAWARTEGO Z PRZEDSIĘBIORSTWEM „RUCH" S.A., OTWARTO PUNKT SPRZEDAŻY PRASY /DZIENNIKÓW I CZASOPISM/.

W INNYM SKLEPIE SPOŻYWCZYM, ZNAJDUJĄCYM SIĘ W BUDYNKU PRZYSTANKU AUTOBUSOWEGO W ŁOMAŻACH, OTWARTY ZOSTAŁ, TAKŻE NA PODSTAWIE ODPOWIEDNIEGO POROZUMIENIA Z PRZEDSIĘBIORSTWEM TOTALIZATOR SPORTOWY S-KA Z O.O., PUNKT PRZYJMOWANIA GIER LICZBOWYCH I WYPŁATY WYGRANYCH KWOT TEJ POPULARNEJ GRY, NAZYWANEJ POWSZECHNIE TOTOLOTKIEM.

SPÓŁDZIELNIA OTRZYMUJE TEŻ DOCHODY Z WYDZIERŻAWIANIA RÓŻNYCH BUDYNKÓW I PLACÓW. I TAK W BUDYNKU SPÓŁDZIELNI PRZY ULICY WIŚNICKIEJ W ŁOMAŻACH MIESZCZĄ SIĘ:

1. URZĄD POCZTOWY.
2. PLACÓWKA TELEKOMUNIKACJI POLSKIEJ S.A.
3. AGENCJA POWSZECHNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI BANK PAŃSTWOWY S.A.

INNE DZIERŻAWY:

4. NA PARTERZE BUDYNKU BIUROWEGO PRZY PLACU JAGIELLOŃSKIM W ŁOMAŻACH JEST PRYWATNY ZAKŁAD FRYZJERSKI.
5. W PAWILONIE HANDLOWYM W ŁOMAŻACH JEST ZAKŁAD RADIOWO-TELEWIZYJNY STANISŁAWA HRYNIEWICZA Z ŁOMAŻ.
6. NA BAZIE TOWAROWEJ W ŁOMAŻACH CZĘŚCI MAGAZYNÓW DZIERŻAWCĄ JEST MARIUSZ PIĘTNIEWICZ Z BIAŁEJ PODLASKIEJ /P.P.H.U. „PREVIA" IMPORT-EKSPORT/. GŁÓWNIE HANDEL DRZEWNY.
7. NA PLACACH G.S. W ŁOMAŻACH I W HUSZCZY POBUDOWANE SĄ DWIE WIEŻE SŁUŻĄCE DO CELÓW TELEFONICZNYCH. W HUSZCZY DZIERŻAWCĄ PLACU JEST SPÓŁKA: POLSKA TELEFONIA KOMÓRKOWA „CENTERTEL" W WARSZAWIE, A W ŁOMAŻACH TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A. Z WIEŻY W HUSZCZY KORZYSTA TYLKO SPÓŁKA „CENTERTEL", A W ŁOMAŻACH OBA PRZEDSIĘBIORSTWA TELEKOMUNIKACYJNE.

ZE WZGLĘDÓW EKONOMICZNYCH W UBIEGŁYM ROKU SPRZEDANO

MAGAZYN NAWOZOWY WRAZ Z PRZYLEGŁĄ DZIAŁKĄ GRUNTU W DUBOWIE. W ZAMIAN POBUDOWANO NOWY MAGAZYN W DUBOWIE O POWIERZCHNI 150 METRÓW KWADRATOWYCH W POBLIŻU ISTNIEJĄCEGO TAM SKLEPU. PRZEZNACZONY JEST NA PASZE DLA ZWIERZĄT I NAWOZY MINERALNE. W WYNIKU TEJ SPRZEDAŻY I INWESTYCJI ZYSK WYNIÓSŁ 15.000.- ZŁOTYCH.

W MIESIĄCU GRUDNIU 2002 ROKU OGŁOSZONO PRZETARG NA SPRZEDAŻ:

1. DZIAŁKĘ GRUNTU O POWIERZCHNI 2060 METRÓW KWADRATOWYCH PRZY ULICY SPÓŁDZIELCZEJ W ŁOMAZACH ZABUDOWANĄ BUDYNKIEM WYTWÓRNI WÓD GAZOWANYCH. CENA WYWOŁAWCZA 80.000.- ZŁOTYCH. BRAK NABYWCY.
2. DZIAŁKA GRUNTU O POWIERZCHNI 841 METRÓW KWADRATOWYCH, TAKŻE PRZY ULICY SPÓŁDZIELCZEJ W ŁOMAZACH. CENA WYWOŁAWCZA 8.410.- ZŁOTYCH. BRAK BYŁO NABYWCY.
3. DZIAŁKA GRUNTU O POWIERZCHNI 1.188 METRÓW KWADRATOWYCH PRZY ULICY POLNEJ W ŁOMAZACH. CENA WYWOŁAWCZA 11.880.- ZŁOTYCH. TAKŻE NIE SPRZEDANO Z POWODU BRAKU NABYWCÓW.

KIERUJĄC SIĘ TAKŻE WZGLĘDAMI EKONOMICZNYMI SPRZEDANO DWA SAMOCHODY MARKI „ROBUR", JEDEN SAMOCHÓD MARKI „STAR-A" I JEDNĄ PRZYCZEPĘ SAMOCHODOWĄ TYPU D-633. KUPIONY NATOMIAST ZOSTAŁ NOWY SAMOCHÓD DOSTAWCZY MARKI „FORD-TRANSIT" O ŁADOWNOŚCI 1.000 KG I Z MOŻLIWOŚCIĄ PRZEWOZU 5 OSÓB.



WIEŻA TELEFONICZNA W HUSZCZY.

FOTO: H. PARAFINIUK.

DNIA 25 CZERWCA 2002 ROKU ODBYŁO SIĘ STATUTOWE WALNE ZGROMADZENIE DELEGADÓW. WYBRANO NOWĄ RADĘ NADZORCZĄ SPÓŁDZIELNI W NASTĘPUJĄCYM SKŁADZIE:

1. PRZEWODNICZĄCA BESSARABA DANIELA, EMERYTKA, ŁOMAŻY.
2. Z-CA PRZEWODN. HOŁONOWICZ HENRYK, ROLNIK, SZYMONOWO.
3. SEKRETARZ GŁOWACKI ZBIGNIEW, ROLNIK, ŁOMAŻY.

CZŁONKOWIE RADY NADZORCZEJ:

4. SADOWNIK SZYMON JANUSZ, ROLNIK, BIELANY.
5. JERUZALSKI ADOLF, ROLNIK-EMERYT, ZAM. W KORYTNIKU.
6. KULAWCZUK MARIANNA, KSIĘGOWA W G.S. ŁOMAŻY.
7. KRYWCZUK ELŻBIETA, -"- -"- -"-
8. PANASIUK BOLESŁAW NIKODEM, ROLNIK-EMERYT, STUDZIANKA.
9. HARASIMIUK KAZIMIERZ MIECZYSŁAW, ROLNIK, STASIÓWKA.
10. KOBYLIŃSKI EUGENIUSZ, ROLNIK-EMERYT, HUSZCZA.

BIEŻĄCĄ DZIAŁALNOŚCIĄ SPÓŁDZIELNI KIERUJE ZARZĄD W NIE ZMIENIONYM SKŁADZIE: PREZES ZARZĄDU FILIPIUK JAN I WICE-PREZESI: KASJANIUK IRENA I KALINOWSKA EUGENIA.

*



LUDZIE PODLASIA

Tomasz Demidowicz

Badacz dziejów południowego Podlasia, pomysłodawca i współautor Bialskopodlaskiego Biograficznego Słownika. Doktor nauk humanistycznych, absolwent studiów historycznych UMCS. Pracuje jako adiunkt w Zamiejscowym Wydziale Akademii Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej. Jest specjalistą z dziedziny historii nowożytnej Polski, państwa i prawa oraz dziejów sportu polskiego. Współpracownik wielu czasopism naukowych, między innymi „Kwartalnika Nauki Techniki", „Zeszytu Naukowego Muzeum Wojska". Autor ponad pięćdziesięciu prac popularnonaukowych. Jest prezesem oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Białej Podlaskiej. Ostatnio zredagował i wydał Zeszyty opisujące historię Międzyrzeca Podlaskiego oraz Terespola.

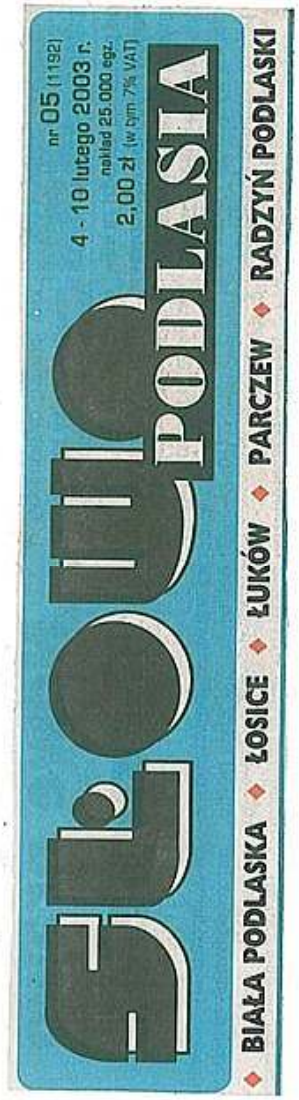
dziennik WSCHODNI PODLASKI

Wolne chwile poświęca czytaniu poezji, gdyż – jak mówi – działa ona na niego relaksująco. Jego prawdziwe hobby to filatelistyka. Ubolewa nad faktem, iż umierają polskie nauki historyczne. Uważa, że w dzisiejszych czasach wydawane są coraz gorsze publikacje z tej dziedziny. Twierdzi, iż spowodowane to jest słabym wsparciem władz samorządowych, które mało interesują się dziejami własnego regionu i niedoceniają historyków. – Przecież wiadomo, że chcąc napisać dobrą książkę o historii regionu trzeba w to włożyć wiele pracy i poświęcić dużo czasu. Każdy badacz historii ma ogromne zapotrzebowanie na nowe narzędzia nauki, aby mógł dobrze odtworzyć badany okres dziejów. Niestety, u nas przeznacza się zbyt mało pieniędzy na ten cel – mówi Tomasz Demidowicz. (JAM)

ŚRODA
22 stycznia 2003 Rok IX Nr 18 (2160)
Cena 1,10 zł (w tym 7% VAT)
Redaktor wydania: Marek Gędek
www.dziennikwschodni.pl
ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

PAN TOMASZ DEMIDOWICZ POCHODZI Z DUBOWA OBECNEJ GMINY ŁOMAŻY.

*



PAN ROMUALD SZUDEJKO. POCHODZI Z ŁOMŻ. JEST DYREKTOREM ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMŻACH.

Uczymy się zjednoczonej Europy

Cywilizacja europejska

W mitologii greckiej Europa była córką fenickiego króla Agenora . Zakochał się w niej Zeus i pod postacią białego byka o złoconych rogach porwał na Kretę. Urodziło im się trzech synów, z których najbardziej znanym był Minos. Byka przeniósł Zeus na firmament niebieski jako znak zodiaku – gwiazdozbiór. Z greckiego Europa to eurus – szeroki i ops – oko. Stąd Europa, to kobieta o wielkich oczach.

Od czasów najdawniejszych położenie geograficzne wyznaczało możliwość kontaktów Europy z dalekimi krajami. Bliskość Afryki, Bliskiego Wschodu, droga lądowa do Azji (Indii i Chin) pozwalały na wzajemność kontaktów. Ukształtowanie powierzchni Europy, bieg najważniejszych rzek oraz umiarkowany klimat dawały asumpt do rozwoju handlu, ułatwiały hodowlę i uprawę roli, choć też ułatwiały podboje i natężenie różnych konfliktów. Z drugiej strony rozciągłość południkowa i równoleżnikowa pozwalały i pozwalają do dzisiaj na różnorodność produkcji rolnej i hodowli; umożliwiały pozyskiwanie surowców naturalnych od bursztynu, poprzez metale aż do szlachetnych kruszców.

Europa starożytna to terytorium zamieszkiwane przez wiele nacji, choć tylko Grecy zbudowali ramy odrębnej cywilizacji. Ich kultura, a przede wszystkim mitologia, znajdują się do dzisiaj w światowym i europejskim dziedzictwie kulturowym. **Na gruncie języka polskiego ciągle posługujemy się takimi określeniami jak: puszka Pandory, pięta Achillesa, róg obfitości, przysięga Hipokratesa, nic Ariadny, przepaść Hadesu, Syzyfowa praca, koń trojański. Na oznaczenie początku i końca najlepsze jest określenie „alfa i omega", bo to przecież pierwsza i ostatnia litera alfabetu ciągle używanego w wielu dyscyplinach naukowych na całym świecie. Przywołać można jako żywy przykład igrzyska, wychowanie spartańskie, teatr grecki – tragedię i komedię – kulturę grecką, architekturę; panteon bogów greckich.**

Jednak najmodniejsze, odmieniane na różne przypadki słowo w dzisiejszym kanonie politycznym to „demokracja". Zapożyczenie z j. greckiego **od demos – lud i cratos – władza, czyli ludowładztwo**, czyli ustrój polityczny, w którym władza należy do narodu. Inne ciekawe zapożyczenia to **filologia, logika, biurokracja, teokracja i arystokracja, pedagogika (pedagog), demografia, scenografia i stenografia, logo** oraz wiele imion pochodzących od słów greckich. Wreszcie od Greków wiemy, że własność prywatna to rzecz święta, a tam gdzie nie ma własności prywatnej ginie pracowitość, opieka nad dobrem materialnym, zanika przedsiębiorczość, brak jest postępu.

Po Grekach przyszli starożytni Rzymianie, którzy na równi z nimi dali zręby współczesnej cywilizacji europejskiej. Ich **„żona Cezara jest poza wszelkim podejrzeniem" i „veni, vidi, vici"** są w użyciu do dzisiaj. Przede wszystkim zaś język łaciński wszechobecny w biologii, medycynie i farmacji oraz casus (przypadek) odnoszący się do prawa rzymskiego jest tym, co przewyższa wszystko to, co w tej dziedzinie stworzyły inne narody. Ogólne normy prawa, praworządność oraz zasady funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości także w Polsce czerpią wprost z fundamentu prawa rzymskiego.

Prawo nie działa wstecz (lex retro non agit); obowiązek dowiedzenia winy spoczywa na prokuratorze; oskarżony jest niewinny, do momentu, kiedy nie stwierdzi się jego winy prawomocnym wyrokiem sądu – domniemanie niewinności (praesumptio boni viri); nieświadomość nie zwalnia od odpowiedzialności; jawność rozpraw sądowych; wina musi być udowodniona w sposób bezsporny, a wątpliwości należy orzec na korzyść oskarżonego; należy wysłuchać obu stron podczas procesu; co nie jest zabronione jest dozwolone – nie ma kary bez prawa (nulla poena sine lege); umowy zobowiązują i należy ich przestrzegać (pacta sunt servanda). W języku polskim jest wiele żywych zapożyczeń z j. łacińskiego, a już szczególnie w polskim sądownictwie. Adwokat (advocatus)-obrońca, alibi (alibi – gdzie indziej), apelacja (apellatio)- odwołanie od wyroku, arbiter – rozjemca, artykuł (articulus) – ustęp, część ustawy, precedens (praecedens – poprzedzający)- wyjątek poprzedzający, który jest podobny do następnego, proces (processus – postępowanie)- sprawa sądowa, kodeks – księga, spis, zbiór przepisów prawnych, wokanda (vocandus- być wywołanym)- spis spraw sadowych.

Po części z Cesarstwem Rzymskim jest związany trzeci filar tożsamości europejskiej – chrześcijaństwo. Do Italii i najbardziej odległych zakątków cesarstwa najpierw powędrowali apostołowie i wyznawcy nowej religii. Za czasów Konstantyna Wielkiego (280 – 337 n.e.) chrześcijanie uzyskali edyktem mediolańskim z 313 r. swobodę wyznaniową, a w 380 r. cesarz Teodozjusz uznał chrześcijaństwo za religię panującą. Ideologia chrześcijańska stanowi podstawę cywilizacji europejskiej, a Biblia pierwotne źródło praw człowieka. Każdy człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boga, a Bogu zależy na każdym człowieku. **„Nie ma już Żyda ani poganina, nie ma niewolnika ani wolnego, nie ma mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście czymś jednym w Chrystusie" (św. Paweł Apostoł).** Taka ideologia i postawa jest do dzisiaj obca szczególnie cywilizacjom wschodu.

Dokonywana na przestrzeni wieków chrystianizacja Europy to włączanie poszczególnych ziem i narodów do systemu instytucji kościelnych i politycznych, to głoszona przez misjonarzy zasada uniwersalizmu i braterstwa, to wreszcie nowe wzorce państwowości, rozwoju gospodarki i kultury. Łacina staje się nie tylko językiem liturgicznym, ale i wszystkich nauk, a tak jak w Polsce historii i pamiętnikarstwa. Do dzisiaj rytm życia ludzi wyznacza katolicki rok obrzędowy i liturgiczny. Boże Narodzenie i Wielkanoc są najważniejszymi dniami dla każdego z nas niezależnie od wiary i przekonań.

Zakony, pielgrzymki , rola duchowieństwa ciągle nie są do przecenienia. Wartości tkwiące w łączącej chrześcijan Ewangelii stanowią najszerszą płaszczyznę integracji europejskiej i pole współpracy. Sobór watykański II oraz dorobek pontyfikatu Jana Pawła II wyznaczają zupełnie nowe drogi przyszłości współczesnej Europy. Na tym gruncie warto zrozumieć takie hasła jak **doktryna** – nauczanie, nauka, wiedza – ogół poglądów, założeń i twierdzeń z określonej dziedziny wiedzy (teoria, nauka, system); **integracja** – odnowienie, scalanie, tworzenie całości z części, włączanie elementu do istniejącej całości, zespalanie i harmonizowanie; **kultura** – uprawa, kształcenie – całokształt duchowego i materialnego dorobku ludzkości nagromadzony w ciągu wieków, społecznie utrwalony i ciągle wzbogacany, inaczej: dobra materialne, instytucje społeczne, zasady postępowania, wzorce moralne i kryteria wartości obowiązujące w określonym kręgu ludzkim.

opr. ROMUALD SZUDEJKO

Uczymy się zjednoczonej Europy

Od Karolingów do NATO

Europa starożytnej Grecji, Cesarstwa Rzymskiego, to Europa śródziemnomorska, a proces łączenia we wspólny organizm odbywał się drogą agresji militarnej, wojen, ekspansji, przyłączania poszczególnych terenów do agresorów. Warto jednak dodać, iż obok starożytnych Greków a później Imperium Rzymskiego pojawili się Wikingowie oraz Słowianie. Wpływ na rozdział Europy na długie lata zaznaczył też podział Kościoła Katolickiego na część wschodnią – bizantyjską, prawosławną z Bizancjum i część zachodnią – rzymską z Romą. Do dzisiaj granica między katolikami a prawosławnymi należy do najbardziej trwałych linii cywilizacyjnych świata.

Początków nowej Europy doszukiwać się można w państwie Franków, zwłaszcza dynastii Karolingów – imperium Karola Wielkiego (742-814). Zbudował on na gruzach cesarstwa rzymskiego swoje imperium znacznie rozszerzając jego granice. Dodatkowym impulsem było tu prowadzenie misji chrystianizacyjnych oraz budowa znaczenia religii chrześcijańskiej. Chociaż państwo Karola Wielkiego nie przetrwało próby czasu (rozpadło się na przyszłe Niemcy i Francję), to trwałym jego dziedzictwem jest **poczucie chrześcijańskiej wspólnoty religijnej oraz europejska łączność i identyfikacja kulturowa.**

Idea wielkiej Europy – odnowy Cesarstwa Rzymskiego - pojawiła się w czasach Ottonów. Zwłaszcza **znany w Polsce Otto III** (zjazd gnieźnieński) dążył do objęcia swoją zwierzchnią władzą cesarską wszystkich terenów ówczesnej Europy. **Oprócz Italii, Niemiec i Francji miała to być Sclavinia – Czechy, Polska i Węgry.** I choć do połączenia nie doszło, to myśl integracji zachodu ze wschodem (w tym Polską) jest ciekawym przykładem dążenia do integracji. Na długie lata jednak Europa stała się kontynentem państw, a sytuację dodatkowo skomplikował XVI-wieczny podział łacinników i odmienność rozwoju gospodarczego – zachód przemysł wytwórczy; wschód – produkcja surowców. **Za tym przyszedł kryzys i upadek Węgier w XVI w., Czech w XVII w. oraz Danii, Szwecji i Polski w XVIII w.** Nie zaradził podziałom europejskim Napoleon Bonaparte, którego podboje na przełomie XVIII i XIX w. podporządkowały Francji prawie całą ówczesną Europę od Hiszpanii, po Księstwo Warszawskie; od Niemiec po Italię. **Epoce napoleońskiej zawdzięczamy hasła równości – wolności i braterstwa oraz Kodeks Cywilny – trzon systemów prawnych wszystkich państw demokratycznych.**

Dopiero jednak I wojna światowa oraz ogrom strat i zniszczeń II wojny św. spowodowały myślenie o trwałym pokoju w Europie i idei współistnienia. Już w 1923 roku **Austriak Coudehove Kalergi** głosił **utworzenie Stanów Zjednoczonych Europy**, a w 1929 r. **Aristide Briand** (minister spraw zagranicznych Francji) postulował powołanie **unii europejskiej**. Te próby integracji przerwał hitleryzm, ale okropności i spustoszenia II wojny światowej jednoznacznie pokazały, że tylko idea międzynarodowej współpracy w Europie może zapewnić bezpieczeństwo i długotrwały pokój. Podstawę takiego myślenia i działania dało postawienie przez Niemcy i Francję – dotychczas odwiecznych wrogów – na ścisłą współpracę i integrację; decyzja USA o trwałym zabezpieczeniu pokoju europejskiego po II wojnie – pozostawienie swoich wojsk w Europie oraz tworzący się „na nowo" podział Europy na część zachodnią – kapitalistyczną, demokratyczną i wschodnią – socjalistyczną, (komunistyczną).

U podstaw nowoczesnej integracji Europy zachodniej legło przekonanie o konieczności działania „krok po kroku" – stopniowo, etapami. Odrzucono zasadę równowagi sił w Europie na rzecz dążenia do ścisłego związku europejskiego zapewniającego hegemonię w Europie przy współpracy ze Stanami Zjednoczonymi. Istotna zaczynała być zasada wzajemnego uwzględniania żywotnych interesów poszczególnych państw i przenoszenia suwerenności narodowej na rzecz ponadnarodowych instytucji europejskich. Gwarantem nowego myślenia stawała się pomoc militarna Stanów Zjednoczonych i **powstały w 1949 sojusz polityczno-wojskowy North Atlantic Tready Organization – NATO.**

Nie poszły za tymi wskazaniami państwa Europy wschodniej. Jak celnie określił to W. Churchill (premier W. Brytanii) podczas słynnego przemówienia 5 marca 1946 r. w Fulton: ***Od Szczecina nad Bałtykiem do Triestu nad Adriatykiem opuściła się żelazna kurtyna w poprzek kontynentu.*** Ta żelazna kurtyna to symbol podziału Europy po II wojnie światowej jak teatralna bariera przeciwpożarowa odgradzająca scenę od widowni. A klimat napięć i wrogości, głównie między Stanami Zjednoczonymi i ZSRR przyspieszał podział i odrębności integracyjne na wschodzie i zachodzie.

W 1949 roku powstała Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej z Bułgarią, Czechosłowacją, Polską, Rumunią, Węgrami i ZSRR. Dołączyły do nich Albania – 1949, NRD – 1950, Mongolia –1962, Kuba –1972 i Wietnam – 1978. Bardzo blisko były: Jugosławia, Finlandia, Meksyk, Irak i Nikaragua. W 1955 roku zawiązano Układ Warszawski – pakt militarno - wojskowy państw socjalistycznych. Obok ZSRR weszły do niego; Albania, Bułgaria, Czechosłowacja, NRD, Polska, Rumunia i Węgry. Pakt miał zapewnić dominację ZSRR w tej części Europy i pozwolić na ingerencję i mieszanie się w wewnętrzne sprawy państw członkowskich, jak to było w Czechosłowacji w 1968 r.

Ani Układ Warszawski, ani RWPG nie dały jednak trwałych efektów integracyjnych w tej części Europy. Ograniczenia w swobodzie handlowej, brak wspólnej waluty, ogrom wydatków na cele wojskowe prowadziły do pogłębiania różnic gospodarczych między wschodem i zachodem oraz osłabiania więzi w ramach integracji socjalistycznej pod hegemonią Związku Radzieckiego. Ostatecznie RWPG i Układ Warszawski rozwiązano w 1991 roku, już po faktycznych zmianach ustrojowych w poszczególnych państwach wschodniej Europy. Runęła żelazna kurtyna i osławiony mur berliński pozwalające inaczej spojrzeć na proces integracji europejskiej. Zresztą już w 1963 roku jeden z twórców nowoczesnej integracji europejskiej **Robert Schuman** (minister spraw zagranicznych Francji) w 1963 r. głosił: *Musimy stworzyć zjednoczoną Europę nie tylko w interesie wolnych narodów, lecz również, by móc przyjąć do tej wspólnoty narody Europy Wschodniej, gdy uwolnione od ucisku będą ubiegać się o przyjęcie do niej i szukać w niej normalnego wsparcia. Każdy nasz krok na tej drodze będzie dla nich nową szansą. Naszym obowiązkiem jest być w pogotowiu.*

opr. ROMUALD SZUDEJKO

gościniec białski
Nr 1(5)
ROK 2003
EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
ISSN 1643-5303
czasopismo samorządu powiatu bialskiego
www.powiatbialski.lubelskie.pl

Młodzieżowy Turniej Halowej Piłki Nożnej

Zarząd Gminnego Ludowego Klubu Sportowo-Turystycznego Tytan w Wisznicach był organizatorem, turnieju, który odbył się 09 lutego 2003 r. w hali sportowej wisznickiego gimnazjum. Uczestniczyły zespoły: Gimnazjum Wisznice, Feliks Rossosz, PUB-7 Horodyszcze, Sępy Sławatycze, Niwa Łomazy, Bosman Wisznice, Tytan II Wisznice, Płomień Biała Podlaska.

I miejsce zajął Płomień przed Tytanem i Niwą. Zwycięskie drużyny otrzymały puchary, które ufundowali: za I miejsce wójt Gminy Wisznice, II - **Roman Nowak**, a III - GLKST Tytan. Wszystkim uczestnikom Turnieju wręczono pamiątkowe dyplomy i okolicznościowe kalendarze. Kuchnia szkolna przygotowała gorący posiłek oraz napoje.

Młodzieżowy Turniej Halowej Piłki Nożnej w Wisznicach mógł się odbyć głównie dzięki dotacji Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej i wsparciu miejscowych sympatyków sportu i rekreacji. Naszym darczyńcom serdecznie dziękujemy.

Zarząd GLKST Tytan Wisznice

strona 44

PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
GŁOS PODLASIA
nr 06 (1193)
11 - 17 lutego 2003 r.
nakład 26.000 egz.
2,00 zł (w tym 7% VAT)
BIAŁA PODLASKA ◆ ŁOSICE ◆ ŁUKÓW ◆ PARCZEW ◆ RADZYŃ PODLASKI

Zimowisko w Łomazach

Zimowa przerwa w nauce nie oznacza zamknięcia budynków szkół. W pierwszy dzień ferii zjawiła się w łomaskiej placówce spora gromadka uczniów, zainteresowanych ciekawym spędzeniem czasu.

Czekali na nich nauczyciele wychowania fizycznego - **Maria Bednarczuk Bańkowska** i **Marek Prokopiuk**. Przygotowali oni podopiecznym specjalny program rekreacyjny obejmujący turnieje piłki ręcznej, siatkowej, koszykowej i nożnej, a także rozgrywki kometki i tenisa stołowego, rzuty ringo do celu i skoki przez skakankę. Z kolei pedagodzy **Monika Denisiuk** i **Danuta Włostowska** zaproponowały uczniom program świetlicowy uwzględniający: projekcje bajek, wspólne rysowanie po ciemku, bitwę morską, zabawę w teatr, konkurs na najpiękniejszą mandalę i łańcuch poduszkowy. Zgodnie z przewidywaniami powodzeniem cieszyły się zajęcia plastyczne i karaoke, pozwalające najmłodszym sprawdzić się w roli odtwórców popularnych szlagierów. Organizatorzy, wsparci finansowo przez wójta gminy, zapewnili wszystkim uczestnikom zimowiska drugie śniadanie. Beztroski wypoczynek podsumował bal przebierańców z udziałem rodziców.

- Zajęcia rekreacyjne zaproponowaliśmy dzieciom w salach zastępczych, ale już wkrótce prowizorka ulegnie radykalnej zmianie – zapewnia **Romuald Szudejko**, dyrektor Zespołu Szkół w Łomazach. *- W ostatniej fazie realizacji znajduje się budowa hali sportowej. Oprócz pełnowymiarowej areny z widownią na 450 miejsc, znajdą się w niej sale aerobiku, tenisa stołowego, gier cichych, gimnastyki korekcyjnej i siłownia. Otwarcie sali nastąpi prawdopodobnie w maju br. Będziemy mogli wreszcie organizować imprezy sportowe, rekreacyjne i kulturalne, jakich jeszcze Łomazy nie znały.*

Działający od czterech lat Zespół Szkół skupia 750 uczniów. Nie mają oni kłopotów z dotarciem na lekcje. Codziennie trzy autobusy dowożą 300 osób z najbardziej odległych od Łomaz miejscowości. Z pomocą bialskiego oddziału PZU udało się wybudować we wszystkich wsiach tej gminy zadaszenia z barierkami oddzielającymi przystanek od jezdni. Powstały też podejścia do autobusów, znacznie ułatwiające dowóz dzieci. Na podkreślenie zasługuje fakt wielostronnej opieki zapewnianej uczniom. Wszyscy otrzymują bezpłatnie szklankę mleka lub herbatę do drugiego śniadania. 450 dzieci może liczyć na jednodaniowy posiłek za symboliczną złotówkę. GOPS zapewnia 100 uczniom z ubogich rodzin bezpłatny posiłek w stołówce szkolnej. **(IGR)**

Uczymy się zjednoczonej Europy

Od Schumana do Planu Marshalla

Idea współczesnej zjednoczonej Europy pojawiła się po II wojnie światowej. Zawdzięczać ją należy temu, że wojenni wrogowie: Niemcy i Włosi z jednej strony oraz Francuzi, Holendrzy i Belgowie z drugiej potrafili wznieść się ponad niedawną nienawiść. Politycy zachodnioeuropejscy poprzez wzajemne kontakty i sympatie stworzyli skuteczne mechanizmy zapobiegające ewentualnej III wojnie światowej. To właśnie oni tworząc nowoczesne podwaliny integracji w połowie XX wieku przełamali odwieczny konflikt między Niemcami i Francją, w efekcie doprowadzili do powstania nowoczesnych instytucji międzynarodowych.

Jednym z najważniejszych ideologów zjednoczonej Europy był **Robert Schuman**, polityk francuski (1886-1963); minister finansów, premier, minister spraw zagranicznych, sprawiedliwości, więziony przez Niemców, członek francuskiego ruchu oporu. Był rzecznikiem pojednania francusko-niemieckiego i idei integracji europejskiej. Najpierw był współautorem projektu statutu okupacyjnego Niemiec (kwiecień 1949 r.) otwierającego proces jednoczenia zachodnich stref okupacyjnych i w efekcie powstania Republiki Federalnej Niemiec (RFN). 9 maja 1950 roku przedstawił propozycję ścisłej współpracy Francji i Niemiec w zakresie wydobycia węgla i produkcji stali, proponując udział w tym przedsięwzięciu innym państwom zachodnioeuropejskim (tzw. Plan Schumana). Wychodząc od odwiecznej rywalizacji francusko-niemieckiej Schuman proponował pokój i współpracę. Drugim elementem była zasada odejścia od rozwiązywania problemów konkretnych do rozwiązań całościowych. Jako sposób zapobieżenia kolejnej wojnie ten polityk przedstawił propozycję kontrolowania produkcji i wydobycia materiałów strategicznych, decydujących o potencjale wojskowo-militarnym dwóch najważniejszych państw europejskich.

Jean Monnet – również francuski polityk, rozwinął plan Schumana będąc głównym autorem poddania międzynarodowej kontroli francuskiej i niemieckiej produkcji węgla i stali, a w efekcie jednym z twórców Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali (EWWiS) – pierwszej z trzech Wspólnot Europejskich. Jean Monet założył też kierowany przez siebie Komitet Akcji na rzecz Stanów Zjednoczonych Europy. Jego działalność przyczyniła się do utworzenia kolejnych obok EWWiS - Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG) i Euroatomu. W uznaniu zasług dla zjednoczenia Europy w 1976 roku został uznany przez premierów państw Wspólnot Europejskich za *prawdziwego obywatela Europy*.

Alcide de Gasperi (1881-1954) – polityk włoski- premier i minister spraw zagranicznych kilku rządów. Opozycjonista wobec Benito Musoliniego (cztery lata w więzieniu); współzałożyciel chrześcijańsko-demokratycznej Włoskiej Partii Ludowej i Partii Chrześcijańskich Demokratów. Zwolennik utworzenia Europejskiej Wspólnoty Obronnej i wspólnych sił zbrojnych, jako środka mogącego rozwiązać problem wojen w Europie. Rozpoczął proces włączania swego kraju do struktur europejskich. Dzięki niemu Włochy w 1949 r. weszły do NATO i podpisały Traktat o utworzeniu Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali.

Konrad Adenauer (1876-1967) polityk niemiecki i działacz partii katolickich, m.in. CDU – Unii Chrześcijańskich Demokratów, kanclerz Niemiec od 1949 do 1963 roku – ojciec RFN. Gorący zwolennik „zgody francusko-niemieckiej"; współtwórca sojuszu tych państw, podpisał traktat o wstąpieniu Niemiec do EWWiS i tzw. Europejskiej Wspólnoty Obronnej, a następnie w 1955 r. do NATO.

Sir Winston Churchill (1874-1965) – brytyjski mąż stanu i premier – autor koncepcji Stanów Zjednoczonych Europy, w których *„bariery między narodami zostaną znacząco zmniejszone i nieograniczone podróżowanie będzie możliwe"*. Mocno akcentował kwestię powstania Rady Europy; inicjator kongresu europejskiego (8-10 maja 1948 r. w Hadze), który powołał do życia Ruch Europejski.

Charles de Gaulle (1890 – 1970) – generał i polityk francuski, premier i prezydent Francji – przeciwnik idei ścisłej integracji europejskiej. Fundamentem jego działań było przywrócenie Francji pozycji mocarstwowej. Rozwinął niezależne francuskie zbrojenia jądrowe, doprowadził do wystąpienia Francji ze struktur wojskowych NATO; był orędownikiem koncepcji *Europy ojczyzn*.

Jaques Delors – polityk francuski – współtwórca koncepcji i harmonogramu wprowadzania w życie jednolitego rynku europejskiego. Opracował tzw. pakiety Delorsa, w których prezentował perspektywy i warunki urzeczywistnienia zjednoczonej Europy (1987) oraz koncepcję utworzenia unii walutowej i gospodarczej (1989).

Politycy ci mieli w sumie różne poglądy

>> str. 4

<< str. 2

Politycy ci mieli w sumie różne poglądy na temat wspólnej, zjednoczonej Europy: od koncepcji federacyjnej (jej część w Traktacie o Unii Europejskiej to Komitet Regionów dopowiadający zaplaszczyznę współpracy regionalnej) po konstytucjonalistów, funkcjonalistów i konfederatów. Za nim jednak koncepcje te próbowano wcielić w życie Europa stanęła przed problemem odbudowy ze zniszczeń po II wojnie światowej i tow klimacie narastającego konfliktu między dwoma najważniejszymi zwycięskimi mocarstwami- Stanami Zjednoczonymi i ZSRR. Dokonany w Jałcie, następnie po zakończeniu II wojny światowej utrwalony podział Europy na radziecką – wschodnią i amerykańską – zachodnią strefę wpływów we fekcie doprowadził zachód do przyjęcia amerykańskiej pomocy militarnej i gospodarczej. Ta ostatnia to tzw. **Plan Marshalla – ERP – European Recovery Programme** – ogłoszony w 1947 r. i przewidujący pomoc rzeczowo-finansową państwom europejskim pod nadzorem amerykańskim. Instytucją powołaną do rozdziału pomocy stała się Europejska Organizacja Współpracy Gospodarczej (OEEC) (*inaczej Organizacja Współpracy Gospodarczej w Europie*) Do organizacji przystąpiło początkowo 16 państw a ZSRR zabłokowała kces do Planu Marshalla Polski, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, Rumunii i Węgier. Łącznie w latach 1948-1950 Wielka Brytania, Francja, Włochy, RFN, Holandia, Belgia i Luksemburg, Austria, Grecja, Dania, Norwegia, Irlandia, Szwecja, Turcja, Portugalia i Islandia otrzymały prawie 9 mld USD. Konsekwencją realizacji Planu Marshalla stały się działania w Europie zachodniej na rzecz likwidacji przeszkód w zakresie cel, taryf i normatywów; rozwój międzynarodowego handlu i wielostronnych rozliczeń płatniczych. W realizacji Planu Marshalla i brakutam Polska należy upatrywać początków odstawania gospodarczego naszego kraju od Europy zachodniej, potem były tylko socjalizm...

Opr. **Romuald Szudejko**

Studio F3 z Łomaz

Rockowe klimaty

Muzyka wyzwala pozytywne emocje. Zapewne dlatego do jej czynnego uprawiania garną się setki młodych ludzi. Nie wszyscy są od razu wirtuozami instrumentów. W większości przypadków dobre chęci zastępują umiejętności, a chęci to stanowczo za mało. Przekonuje o tym aż nadto telewizyjny program „Idol", gdzie amatorstwo niektórych kandydatów na idola obnażane jest dość skutecznie. W zalewie bylejakości i schlebiania tanim gustom nie brakuje pozytywnych zjawisk. Do takich niewątpliwie należą poczynania członków Studia F3 z Łomaz. Nie doczekali się oni jeszcze samodzielnej płyty, ale mają kilka atutów. Przede wszystkim solidne przygotowanie (wyższe studia muzyczne) i nietuzinkowe pomysły.

Studio F3 (rozszyfrowane, jako przedsięwzięcie trzech facetów) powstało przed czterema laty z inicjatywy **Ryszarda Bieleckiego**, długoletniego instruktora, gitarzysty i dyrektora GOK. Przygodę z muzyką rozpoczynał w latach siedemdziesiątych od fascynacji rockiem. Mimo upływu lat i rozmaitych doświadczeń, nie zmienił wcześniejszych upodobań. Występował z różnymi zespołami, wpajając kolegom potrzebę doskonalenia umiejętności, rozwijania muzycznych horyzontów. Niektórzy jego współpracownicy wyjechali z Łomaz, znaleźli zajęcie w profesjonalnych grupach estradowych. Bielecki zaś podjął się wpajania młodym podstaw muzyki. Jego uczniami byli m.in. absolwenci konserwatorium **Piotr i Grzegorz Kulicey**, obecnie nauczyciele i aktywni muzycy. To z ich udziałem wystartowała w GOK wspomniana grupa. Ryszard gra w niej na gitarze basowej, Piotr na gitarze, a Grzegorz na instrumentach klawiszowych. Wszyscy śpiewają i komponują. Skład zespołu uzupełniają: solistka **Katarzyna Siczek** oraz perkusista **Wojciech Zaręba**.



- Nie chcieliśmy być jeszcze jedną kapelą posługującą się kiczem - wyjaśnia R. Bielecki. *– Na starcie zakładaliśmy grać głównie własne piosenki o ciekawej linii melodycznej. Nie ukrywaliśmy wcale pop-rockowej orientacji. Sprawność moich kolegów pozwala utrzymywać wyznaczony kurs, choć mamy też w repertuarze covery znanych zespołów. Wykorzystujemy je podczas koncertów, na które jesteśmy często zapraszani. Graliśmy dotąd w wielu miejscach południowego Podlasia, ale także w Krakowie. Wszędzie przyjmowano nas równie sympatycznie. Stawiamy na oryginalność i własne brzmienie, różniące się dość zasadniczo od grup disco polo.*

Koncerty są mocną stroną Studia F3, przygotowującego się teraz do realizacji płyty. Nie ustalono jeszcze jej ostatecznego kształtu, ale zapewne trafią tam piosenki: „Ogrody słońca", „Dominika", „Ja wiem...", „Ona" i „Uniesienie", sprawdzone podczas licznych spotkań z publicznością.

- Próby organizujemy dosyć często, bo muzykowanie w tym składzie sprawia nam przyjemność – dodaje gitarzysta Piotr Kulicki. *- Poświęcamy mu każdą wolną chwilę. Wykorzystujemy różne okazje, aby pokazać się publicznie. Wystąpiliśmy nawet, na międzyrzeckim festiwalu muzyki dance i choć nie jest to nasz ulubiony styl, zdobyliśmy drugą nagrodę. Najwięcej zaproszeń otrzymujemy w okresie wiosny i lata, kiedy często dochodzi do organizacji festynów plenerowych. Równie dobrze czujemy się na dużej scenie, jak i w warunkach klubowych. Chyba trafiamy celnie, bo nasze piosenki nie pozostają bez echa. Nie rezygnujemy z zaproszeń na wesela, bankiety czy imprezy rodzinne. W przeciwieństwie do innych zespołów obsługujących takie spotkania, unikamy banałów, znanych z bazarowych wydawnictw. Wykonujemy solidnie zaaranżowane standardy rockowe, cieszące się wciąż ogromnym powodzeniem. Repertuar mamy bogaty. Jest w nim miejsce na aktualne szlagiery z list przebojów. Gramy przede wszystkim te melodie, które sami lubimy słuchać. Mamy satysfakcję, jeśli odbiorcy podzielają nasz gust. Cztery lata występów to dopiero początek naszych starań o wypracowanie brzmienia Studia. Sądzę, że odkryjemy go słuchaczom wraz z premierą płyty. Mam nadzieję, że zyska ona przychylność zwolenników dobrej muzyki. My wciąż preferujemy pop-rocka, melodyjnego i wykonywanego z biglem.* **IGR**

Wdzięczność uczniów z Burwina

Zwykło się uważać, że małe szkółki wiejskie są ubogie i zaniedbane. Nie wszędzie ta opinia pokrywa się z prawdą. Pod koniec stycznia szkoła w Burwinie (gm. Łomazy) była miejscem sympatycznej uroczystości z udziałem uczniów, rodziców i licznych gości. Przygotowana przez komitet rodzicielski tradycyjna choinka była okazją do podsumowania rozpoczętego w ub. roku remontu szkoły. Staraniem mieszkańców wsi przy wydatnej pomocy wójta wykonane zostały estetyczne sanitariaty wewnątrz obiektu. Ponadto utworzono i urządzono dwie sale wychowania przedszkolnego oraz pomalowano na nowo wszystkie pomieszczenia. Remont kosztował ponad 15 tys. zł. Obecni na imprezie właściciele firm z gminy Łomazy przekazali uczniom radiomagnetofon z odtwarzaczem płyt kompaktowych. Przy dźwiękach muzyki bawiono się wspaniale. (g)

ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZE SLD.

DNIA 15 LUTEGO 2003 ROKU ODBYŁO SIĘ W ŁOMAZACH ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZE GMINNEJ ORGANIZACJI SOJUSZU LEWICY DEMOKRATYCZNEJ. OBRADOWANO W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU GMINY W ŁOMAZACH. NA ZEBRANIU, STOSOWNIE DO POSTANOWIEŃ STATUTU, DOKONANO OCENY DZIAŁALNOŚCI SLD W MINIONYM OKRESIE, USTALONO KIERUNKI DZIAŁANIA NA LATA NASTĘPNE. WYBRANO ZARZĄD KOŁA I DELEGATÓW NA ZJAZD POWIATOWY.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI KOŁA ZŁOŻYŁ PRZEWODNICZĄCY KOŁA ZBIGNIEW GŁOWACKI. GMINNA ORGANIZACJA SOJUSZU LEWICY DEMO-

KRATYCZNEJ W ŁOMAŻACH ZRZESZA 16 CZŁONKÓW, W TYM 14 MĘŻCZYZN I 2 KOBIETY. GOŚĆMI GMINNEGO ZEBRANIA BYLI:

- JAN BAJKOWSKI Z KOPYTNIKA, PRZEWODNICZĄCY RADY POWIATOWEJ SLD, WICESTAROSTA POWIATU BIALSKIEGO.
- WICEPREZES ZARZĄDU GMINNEGO POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO, WÓJT GMINY ŁOMAŻY WALDEMAR DROŻDŻIUK.
- RADNI GMINY ŁOMAŻY: ELŻBIETA KRYWCZUK ZE STUDZIANKI I WIESŁAW KNYSZEWSKI Z KOLONII ZARZEKA, KTÓRZY NIE SĄ CZŁONKAMI SLD, ALE BYLI KANDYDATAMI DO RADY GMINY Z LISTY SOJUSZU LEWICY DEMOKRATYCZNEJ.

W WYBORACH SKŁAD ZARZĄDU GMINNEGO SLD NIE ZOSTAŁ ZMIENIONY. PONOWNIE JEGO CZŁONKAMI SĄ NASTĘPUJĄCE OSOBY:

1. PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU GMINNEGO ZBIGNIEW GŁOWACKI, ROLNIK, ZAMIESZKAŁY W ŁOMAŻACH.
2. SEKRETARZ DANUTA ŻELISKO, PIELĘGNIARKA, ZAMIESZKAŁA W ŁOMAŻACH.
3. SKARBNIK WIESŁAWA SZATAŁOWICZ, ROLNICZKA, ZAMIESZKAŁA W KOLONII ŁOMAŻY.

DELEGATAMI NA ZJAZD POWIATOWY SLD ZOSTALI WYBRANI:

1. PRZEWODNICZĄCY RADY POWIATOWEJ SOJUSZU LEWICY DEMOKRATYCZNEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ, WICESTAROSTA POWIATU BIALSKIEGO JAN BAJKOWSKI, KTÓRY JEST CZŁONKIEM ŁOMAŻSKIEJ ORGANIZACJI SLD.
2. ROLNICY: ANTONI ZAJĄC Z ŁOMAŻ I WIESŁAWA SZATAŁOWICZ.

PRZEWODNICZĄCY SLD ZBIGNIEW GŁOWACKI JEST DZIAŁACZEM SPOŁECZNYM NA TERENIE GMINY I NASZEGO POWIATU. JUŻ DRUGĄ KADENCJĘ JEST RADNYM POWIATU BIALSKIEGO. W ROKU UBIEGŁYM ZOSTAŁ WYBRANY SEKRETARZEM RADY NADZORCZEJ GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" W ŁOMAŻACH.

*

ZEBRANIE CZŁONKÓW SPÓŁKI „WSPÓLNOTA GRUNTOWA" W ŁOMAŻACH.

DNIA 16 LUTEGO 2003 ROKU ODBYŁO SIĘ ZEBRANIE CZŁONKÓW SPÓŁKI „WSPÓLNOTA GRUNTOWA" W ŁOMAŻACH. OBRADOWANO W ŚWIETLICY REMIZY STRAŻACKIEJ W ŁOMAŻACH. SPÓŁKA „WSPÓLNOTA GRUNTOWA" ZAJMUJE SIĘ ZARZĄDZANIEM RÓŻNYMI GRUNTAMI Z DAWNA WYDZIELONYMI DO WSPÓLNEGO UŻYTKOWANIA PRZEZ MIESZKAŃCÓW ŁOMAŻ ORAZ PODZIAŁEM DOCHODÓW Z DZIERŻAW TYCH GRUNTÓW LUB SPRZEDAŻY NIEKTÓRYCH DZIAŁEK. NA ZEBRANIU WYSŁUCHANO SPRAWOZDANIA Z DZIAŁALNOŚCI SPÓŁKI ZA ROK 2002 ZŁOŻONEGO PRZEZ PRZEWODNICZĄCEGO ZARZĄDU MARIANA SZOSTAKIEWICZA Z ŁOMAŻ I UCHWALONO PLAN WYDATKÓW NA ROK 2003.

DOCHODY „WSPÓLNOTY GRUNTOWEJ" W ROKU 2002 WYNIOSŁY

15.700.- ZŁOTYCH, W TYM:
1. WPŁYWY Z DZIERŻAW 2.200.- ZŁOTYCH.
2. ZA SPRZEDANĄ DZIAŁKĘ GRUNTU O POWIERZCHNI 0,48 HA, DZIERŻAWIONĄ I ZABUDOWANĄ PRZEZ SPÓŁDZIELNIĘ USŁUG ROLNICZYCH W ŁOMAŻACH BUDYNKIEM BIUROWYM 10.000.- ZŁOTYCH.
3. ODSETKI OD LOKAT W BANKU SPÓŁDZIELCZYM W ŁOMAŻACH 3.500.- ZŁ.

WYDATKI W ROKU 2002 BYŁY NASTĘPUJĄCE:
1. DOFINANSOWANIE BUDOWY PARKINGU PRZY HALI SPORTOWEJ W ŁOMAŻACH 29.500.- ZŁOTYCH.
2. DOTACJA DLA STRAŻACKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ W ŁOMAŻACH 4.000.- ZŁOTYCH.
3. DLA GMINNEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W ŁOMAŻACH 1.500.- ZŁOTYCH.
4. -"- ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO W ŁOMAŻACH 1.000.- -"- .
5. REMONTY DRÓG LOKALNYCH W ŁOMAŻACH 1 I 2 3.250.- ZŁOTYCH.
6. NA DZIAŁALNOŚĆ KLUBU SPORTOWO-TURYSTYCZNEGO „NIWA" W ŁOMAŻACH 400.- ZŁOTYCH.
7. NA REMONT REMIZY OSP W ŁOMAŻACH 3.000.- ZŁOTYCH.
8. WYDATKI WŁASNE ZARZĄDU „WSPÓLNOTY" 600.- ZŁOTYCH.

RAZEM 43.000.- ZŁOTYCH.

NA ROK 2003 PRZEWIDYWANY PLAN DOCHODÓW Z TYTUŁU DZIERŻAW GRUNTÓW WYNOSI 2.200.- ZŁOTYCH. PO STRONIE WYDATKÓW UCHWALONO POMOC FINANSOWĄ NA NASTĘPUJĄCE CELE W PODANYCH NIŻEJ WIELKOŚCIACH:
1. REMONT DRÓG LOKALNYCH W SOŁECTWACH ŁOMAZY PIERWSZE I ŁOMAZY DRUGIE 4.000.- ZŁOTYCH.
2. DLA STRAŻACKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ W ŁOMAŻACH 2.000.- ZŁOTYCH.
3. ZAKUP WYKŁADZINY PODŁOGOWEJ DO HALI SPORTOWEJ W ŁOMAŻACH 15.000.- ZŁOTYCH.
4. DLA ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO W ŁOMAŻACH 1.000.- ZŁOTYCH.
5. NA POTRZEBY KLUBU SPORTOWO-TURYSTYCZNEGO „NIWA" W ŁOMAŻACH 500.- ZŁOTYCH.
6. NA ZAKUP SPRZĘTU KUCHENNEGO DLA OSP W ŁOMAŻACH 3.000.- ZŁOTYCH.

RAZEM 25.500.- ZŁOTYCH.

NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 2002 ROKU STAN GRUNTÓW BĘDĄCYCH POD ZARZĄDEM SPÓŁKI „WSPÓLNOTA GRUNTOWA" W ŁOMAŻACH WYNOSI 25,00 HEKTARÓW, A ZAPASY GOTÓWKI 61.583,68 ZŁOTYCH.

W KOŃCOWEJ CZĘŚCI OBRAD PODJĘTO UCHWAŁĘ O NIEODPŁATNYM WYDZIERŻAWIENIU DLA KOŁA WĘDKARSKIEGO W ŁOMAŻACH TERENÓW WODNYCH POWSTAŁYCH W WYNIKU WYKOPANIA GLINY POTRZEBNEJ DO PRODUKCJI CEGŁY. TERENY TE ZNAJDUJĄ SIĘ POD ŁOMAŻAMI W POBLIŻU ISTNIEJĄCEJ TU CEGIELNI. STOSOWNĄ UMOWĘ ZAWARTO NA CZAS NIEOKREŚLONY Z MOŻLIWOŚCIĄ ROCZNEGO WYPOWIEDZENIA.

W ZEBRANIU UCZESTNICZYŁA STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ.

*

O DZIAŁALNOŚCI I WYNIKACH S.U.R. W ŁOMAZACH.

W ROKU 2002 SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH W ŁOMAZACH UZYSKAŁA NASTĘPUJĄCE DOCHODY:

1. WPŁYWY ZE SPRZEDAŻY USŁUG 178.942.- ZŁOTYCH.
2. DOCHODY Z CZYNSZÓW 3.394.- ZŁOTYCH.
3. SPRZEDAŻ CZĘŚCI DO MASZYN 1.076.- ZŁOTYCH.
4. ODSETKI OD KAPITAŁU 1.064.- ZŁOTYCH.
5. INNE DOCHODY 24.989.- ZŁOTYCH.

RAZEM 209.465.- ZŁOTYCH.

WYDATKI OGÓŁEM WYNIOSŁY 217.278.- ZŁOTYCH, W TYM:

1. ZAKUP PALIWA I CZĘŚCI DO MASZYN	53.800.- ZŁ.
2. KOSZTY ENERGII ELEKTRYCZNEJ	2.409.- ---.
3. PODATKI RÓŻNE	19.887.- ---.
4. KOSZTY AMORTYZACJI	16.760.- ---.
5. WYNAGRODZENIA PRACOWNIKÓW	94.273.- ---.
6. POCHODNE OD WYNAGRODZEŃ	17.099.- ---.
7. USŁUGI OBCE	1.696.- ---.
8. INNE WYDATKI	11.354.- ---.

SUMA BILANSOWA OGÓŁEM NA KONIEC ROKU WYNOSI 337.079.- ZŁOTYCH, W TYM AKTYWA:

1. MAJĄTEK TRWAŁY SPÓŁDZIELNI /MASZYNY I BUDOWLE/	215.937.- ZŁ.
2. ZAPASY MAGAZYNOWE	11.981.- ZŁ.
3. NALEŻNOŚCI ZA USŁUGI	93.355.- ZŁ.
4. ZAPASY GOTÓWKI	15.799.- ZŁ.

PASYWA:

1. FUNDUSZ ZASOBOWY	332.357.- ZŁOTYCH.
2. RÓŻNE ZOBOWIĄZANIA S-NI	4.722.- ---.

WYNIK KOŃCOWY: STRATA W KWOCIE 7.814.- ZŁOTYCH POKRYTA FUNDUSZEM ZASOBOWYM.

GŁÓWNA PRZYCZYNA PONIESIONEJ STRATY, TO TAK JAK I POPRZEDNIO, BRAK DOSTATECZNEGO FRONTU PRACY. OKOLICZNI ROLNICY ALBO KORZYSTAJĄ Z WŁASNYCH MASZYN ROLNICZYCH I INNYCH USŁUG, ALBO W RAMACH POMOCY SĄSIEDZKIEJ NA BARDZIEJ DOGODNYCH IM WARUNKACH, TAŃSZYCH OD KOSZTÓW USŁUG ŚWIADCZONYCH PRZEZ SPÓŁDZIELNIĘ. OBSERWUJE SIĘ TEŻ PEWNE ZUBOŻENIE LUDNOŚCI ROLNICZEJ WYNIKŁE MIĘDZY INNYMI Z BRAKU MOŻLIWOŚCI SPRZEDAŻY PŁODÓW ROLNYCH, NIEKTÓRYCH ZWIERZĄT, PTAKÓW DOMOWYCH I INNYCH PRODUKTÓW ROLNICZYCH. DO TEGO DOCHODZĄ JESZCZE NISKIE CENY NA PRZYKŁAD ZA SPRZEDAWANE ZWIERZĘTA RZEŹNE I MLEKO ORAZ INNE PRODUKTY ROLNICZE. ODWROTNIE, OBSERWUJE SIĘ CORAZ WYŻSZE CENY NA TOWARY PRZEMYSŁOWE, W TYM ŚRODKI DO

PRODUKCJI ROLNEJ. O POGARSZAJĄCEJ SIĘ SYTUACJI MATERIALNEJ USŁUGOBIORCÓW MOŻE TEŻ ŚWIADCZYĆ FAKT, ŻE NALEŻNOŚCI ZA WYKONANE USŁUGI NA KONIEC ROKU WYNIOSŁY 93.355.- ZŁOTYCH, W KTÓREJ TO KWOCIE MIESZCZĄ SIĘ TAKŻE ZALEGŁOŚCI ZA USŁUGI ZA ROK 2001 W KWOCIE 34.667.- ZŁOTYCH I BYŁY WYŻSZE OD ROKU 2000 O OKOŁO 14.000.- ZŁOTYCH.

Z POWODU BRAKU ZAPOTRZEBOWANIA NA TEGO RODZAJU USŁUGI, W ROKU 2001 SPRZEDANO DWA KOMBAJNY ZIEMNIACZANE. W TYM SAMYM ROKU SPÓŁDZIELNIA KUPIŁA PRZYSTAWKĘ DO KOMBAJNU DO ZBIORU KUKURYDZY. KUPIONO TAKŻE PLAC PRZYNALEŻNY DO BIURA SPÓŁDZIELNI OD SPÓŁKI „WSPÓLNOTA GRUNTOWA" W ŁOMAZACH ZA 10.000.- ZŁOTYCH O POWIERZCHNI 0,48 HA.

DO SPÓŁDZIELNI W DALSZYM CIĄGU NALEŻY 12 KÓŁEK ROLNICZYCH. PREZESEM ZARZĄDU SPÓŁDZIELNI JEST PAN MARIAN NICZYPORUK Z ŁOMAZ, A PRZEWODNICZĄCYM RADY NADZORCZEJ PAN TADEUSZ UŚCIŃSKI Z ŁOMAZ. SPÓŁDZIELNIA ZATRUDNIA 6 PRACOWNIKÓW STAŁYCH, Z TYM ŻE NIE WSZYSCY PRACUJĄ NA PEŁNYCH ETATACH. W RAZIE POTRZEBY ZATRUDNIANO PRACOWNIKÓW SEZONOWYCH.

*

PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279

GŁOS PODLASIA

nr 07 (1194)
18 - 24 lutego 2003 r.
nakład 26.000 egz.
2,00 zł (w tym 7% VAT)

BIAŁA PODLASKA ◆ ŁOSICE ◆ ŁUKÓW ◆ PARCZEW ◆ RADZYŃ PODLASKI

Modele godne podziwu

Już po raz czwarty bialski MOK był organizatorem Rejonowego Przeglądu Twórczości Politechnicznej. Startowało w nim 46 zawodników z Białej Podlaskiej, Radzynia Podlaskiego i Łomaz. Nie zgłosili się wcześniej anonsowani reprezentanci Janowa Podlaskiego, Małaszewicz i Terespola, co spowodowane było trudnymi warunkami atmosferycznymi. 87 modeli kartonowych, plastikowych i zdalnie sterowanych uświadamia zwiedzającym ile trudu, cierpliwości i czasu pochłonęło przygotowanie owych modelarskich cacek. Jurorzy oceniali staranność wykonania oraz zgodność z przepisami sportowymi modelarstwa.

Za najlepszy model uznano karakę wykonaną przez **Mirosława Franciszkiewicza**, reprezentującego pracownię bialskiego MOK. Otrzymał on puchar starosty bialskiego i nagrodę rzeczową. W I grupie nagrody zdobyli: **Rafał Żurawski** z Białej Podlaskiej za pojazdy, **Krzysztof Karpiński** z Radzynia Podlaskiego za żaglowce oraz **Bogdan Łosiak** z Łomaz za model promu kosmicznego. W II grupie nagrodzono: **Tomasza Chacewicza** z Białej Podlaskiej za pojazdy oraz **Mariusza Gadzałę** z Radzynia i **Kamila Litwina** z Białej Podlaskiej (obaj za samoloty). W grupie III najwyżej oceniono starania: **Karola Malugi** z Białej Podlaskiej (pojazdy), **Mateusza Wyrzykowskiego** z Białej Podlaskiej (ślizgi) oraz **Kamila Kwasowca** z Radzynia (samoloty).

W grupie IV najlepszymi okazali się: **Bartłomiej Halecki** z Białej Podlaskiej (diorama „Ostatnie przygotowania"), **Konrad Winiewski** z Białej Podlaskiej (motolotnia) oraz **Arkadiusz Chmiel** z Białej Podlaskiej (domek z zapałek). Nagrodę specjalną, ufundowaną przez starostę najmłodszemu zawodnikowi, zdobyła **Małgorzata Kwasowiec** z Radzynia. Fundatorami nagród oprócz starosty bialskiego **Tadeusza Łazowskiego** byli: **Dorota Klimiuk**, właścicielka restauracji „Apollo" i dyrektor MOK **Janusz Izbicki**.

Wystawę, stanowiącą plon tegorocznego przeglądu, oglądać można w budynku MOK przy ul. Warszawskiej 11. (g)



SESJA RADY GMINY.

DNIA 21 LUTEGO 2003 ROKU ODBYŁA SIĘ IV-TA SESJA RADY GMINY ŁOMAZY. OBRADOWANO W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU GMINY W ŁOMAŻACH. OBECNI BYLI WSZYSCY RADNI ORAZ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK, SEKRETARZ MARIANNA ŁOJEWSKA, SKARBNIK IRENA LUBAŃSKA. OBECNI TEŻ BYLI RADNI POWIATU BIALSKIEGO ZBIGNIEW GŁOWACKI I ROMUALD KULAWIEC ORAZ RADCA PRAWNY URZĘDU POWIATOWEGO ZDZISŁAW ZAKRZEWSKI, PRACOWNICY SAMORZĄDU GMINNEGO I SOŁTYSI. OBRADOM PRZEWODNICZYŁ PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY ŁOMAZY ZDZISŁAW KOZYSA.

-1.-

PO ZAŁATWIENIU SPRAW FORMALNYCH DOTYCZĄCYCH STWIERDZENIA QUORUM, PRZYJĘCIA PORZĄDKU OBRAD, PRZYJĘCIA PROTOKÓŁU Z POPRZEDNIEJ SESJI, WYSŁUCHANO INFORMACJI WÓJTA GMINY PANA WALDEMARA DROŹDZIUKA O BIEŻĄCEJ DZIAŁALNOŚCI URZĘDU GMINY. INFORMACJA TA ZOSTAŁA PRZYJĘTA PRZEZ RADNYCH BEZ ZASTRZEŻEŃ I UWAG.

-2.-

PODSTAWOWYM PUNKTEM PORZĄDKU OBRAD BYŁO UCHWALENIE BUDŻETU GMINY ŁOMAZY NA ROK 2003. PROJEKT BUDŻETU GMINY BYŁ WCZEŚNIEJ OMAWIANY NA POSIEDZENIACH KOMISJI RADY. PO DŁUŻSZEJ DYSKUSJI UCHWALONO GO W NASTĘPUJĄCYCH WIELKOŚCIACH:

1. DOCHODY OGÓŁEM 6.896.656.- ZŁOTYCH, W TYM:
   A. DOCHODY NA REALIZACJĘ ZADAŃ Z ZAKRESU ADMINISTRACJI RZĄDOWEJ I INNYCH ZADAŃ ZLECONYCH USTAWAMI 370.815.- ZŁ.
   B. DOCHODY Z TYTUŁU WYDAWANIA ZEZWOLEŃ NA SPRZEDAŻ NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH NA KWOTĘ 20.000.- ZŁOTYCH.
2. WYDATKI OGÓŁEM 7.071.449.- ZŁOTYCH, W TYM:
   A. ZWIĄZANE Z REALIZACJĄ ZADAŃ Z ZAKRESU ADMINISTRACJI RZĄDOWEJ I INNYCH ZADAŃ ZLECONYCH USTAWAMI NA KWOTĘ 370.815.- ZŁ.
   B. WYDATKI NA REALIZACJĘ ZADAŃ OKREŚLONYCH W PROGRAMIE PROFILAKTYKI I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH NA KWOTĘ 20.000.- ZŁOTYCH.

INNE POZYCJE BUDŻETU GMINY NA ROK 2003:

1. POKRYCIE DEFICYTU BUDŻETOWEGO KREDYTEM DŁUGOTERMINOWYM W KWOCIE 669.793.- ZŁOTYCH.
2. PRZEZNACZENIE CZĘŚCI DOCHODU BUDŻETU NA SPŁATĘ POŻYCZKI I KREDYTU 495.000.- ZŁOTYCH.
3. USTALONO REZERWĘ OGÓLNĄ W KWOCIE 70.000.- ZŁOTYCH.
4. INWESTYCJE GMINNE REALIZOWANE W 2003 ROKU:
   A. ZAKUP SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO: 10.000.- ZŁOTYCH.
   B. BUDOWA SALI GIMNASTYCZNEJ W ŁOMAŻACH 750.000.- ZŁOTYCH.
5. NAKŁADY W RAMACH INWESTYCJI WIELOLETNICH 641.020 ZŁ., W TYM:

A. KANALIZACJA ULIC BRZESKIEJ I POLNEJ W ŁOMAZACH 607.020.- ZŁ.
B. BUDOWA WODOCIĄGU SZYMONOWO-LUBENKA, PIERWSZY ETAP 30.000.- ZŁOTYCH.
C. BUDOWA CIĄGÓW PIESZYCH W ŁOMAZACH 5000.- ZŁOTYCH.

6. PRZEDSZKOLE W ŁOMAZACH:
PRZYCHÓD 125.500.- ZŁOTYCH, W TYM DOTACJA 119.500.- ZŁOTYCH.
WYDATKI 119.500.- ZŁOTYCH.

7. ŚWIETLICE SZKOLNE:
PRZYCHODY 80.000.- ZŁOTYCH. WYDATKI 80.000.- ZŁOTYCH.

8. PRZYCHODY I WYDATKI GMINNEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA 3.000.- ZŁOTYCH.

9. DOTACJE NA INWESTYCJE KULTURY:
A. OŚRODEK KULTURY, ŚWIETLICE: 85.000.- ZŁOTYCH.
B. GMINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA: 50.000.- ZŁOTYCH.

ZADŁUŻENIA GMINY SĄ NASTĘPUJĄCE:

1. ZADŁUŻENIE BIEŻĄCE ZA BUDOWĘ SALI GIMNASTYCZNEJ W ŁOMAZACH 300.000.- ZŁOTYCH.
2. ZA REMONT ULICY SZKOLNEJ I ULICY PODRZECZNEJ W ŁOMAZACH 30.000.- ZŁOTYCH.
3. KREDYT INWESTYCYJNY 950.000.- ZŁOTYCH Z TERMINEM SPŁATY DO 2007 ROKU, W TYM SPŁATA W ROKU 2003: 495.000.- ZŁOTYCH.

ZA UCHWAŁĄ BUDŻETOWĄ NA 2003 ROK GŁOSOWAŁO 13 RADNYCH, JEDEN RADNY BYŁ PRZECIWNY, A JEDEN WSTRZYMAŁ SIĘ OD GŁOSU.

- 3. -

JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR IV/21/03 W SPRAWIE UCHWALENIA REGULAMINU DOSTARCZANIA WODY OBOWIĄZUJĄCEGO NA TERENIE GMINY ŁOMAŻY. REGULAMIN DOTYCZY ZBIOROWEGO ZAOPATRZENIA W WODĘ REALIZOWANEGO PRZEZ ZAKŁAD USŁUG WODNYCH MIĘDZYGMINNEGO ZWIĄZKU KOMUNALNEGO Z SIEDZIBĄ W PARCZEWIE. OBEJMUJE UJMOWANIE, UZDATNIANIE I DOSTARCZANIE WODY ODBIORCOM. UCHWAŁĘ PODJĘTO JEDNOGŁOŚNIE.

- 4. -

JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR IV/22/03 W SPRAWIE ZASAD KORZYSTANIA Z GMINNYCH URZĄDZEŃ KANALIZACYJNYCH OBOWIĄZUJĄCYCH NA TERENIE GMINY. REGULAMIN ZAWIERA MIĘDZY INNYMI:

A. OBOWIĄZKI GMINY.
B. SPOSÓB ROZLICZEŃ ZA ODPROWADZANIE ŚCIEKÓW.
C. WARUNKI PRZYŁĄCZENIA DO SIECI KANALIZACYJNEJ.
D. OBSŁUGA ODBIORCY USŁUG I PRAWA GMINY.

- 5. -

JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR IV/23/03, MOCĄ KTÓREJ PRZYJĘTO

PLAN PRACY RADY GMINY ŁOMAŻY NA ROK 2003. UCHWAŁA ZAKŁADA ZWOŁANIE W TYM ROKU 9 SESJI RADY GMINY. OBEJMUJE RÓŻNE TEMATY DOTYCZĄCE SPRAW GMINY ŁOMAŻY I JEJ OBYWATELI.

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD PODJĘTO NASTĘPUJĄCE DECYZJE:

A. WYBRANO NASTĘPUJĄCYCH PRZEDSTAWICIELI DO KOMISJI KONKURSOWEJ W SPRAWIE OBSADY STANOWISKA DYREKTORA PRZEDSZKOLA SAMORZĄDOWEGO W ŁOMAŻACH:
PRZEWODNICZĄCY KOMISJI: WALDEMAR DROŹDZIUK.
CZŁONKOWIE: TADEUSZ JERUZALSKI I ZDZISŁAW KOZYSA?

B. JEDNOGŁOŚNIE USTALONO ODPŁATNOŚĆ STRAŻAKOM OSP ZA UDZIAŁ W AKCJACH RATOWNICZYCH W WYSOKOŚCI 1/300 ŚREDNIEJ KRAJOWEJ PŁACY ZA GODZINĘ UDZIAŁU W TYCH AKCJACH.

C. RADA GMINY JEDNOGŁOŚNIE WYBRAŁA RADNEGO ANDRZEJA WIŃSKIEGO DO SPOŁECZNEJ RADY SZPITALA W BIAŁEJ PODLASKIEJ I SEKRETARZA GMINY MARIANNĘ ŁOJEWSKĄ DO SPOŁECZNEJ RADY POGOTOWIA RATUNKOWEGO.

W KOŃCOWEJ CZĘŚCI OBRAD OMAWIANO RÓŻNE INNE SPRAWY DOTYCZĄCE GMINY ŁOMAŻY I JEJ OBYWATELI. NA TYM SESJĘ RADY GMINY ŁOMAŻY ZAKOŃCZONO.

*

DZIESIĘCIOLECIE KOŁA ZW. EM. REN. I INW. W ŁOMAŻACH.

W TYM ROKU OBCHODZONE JEST DZIESIĘCIOLECIE ISTNIENIA I DZIAŁALNOŚCI ŁOMASKIEGO KOŁA ZWIĄZKU EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW. GŁÓWNYM ORGANIZATOREM ZWIĄZKU W GMINIE ŁOMAŻY BYŁA PANI EUGENIA KALINOWSKA W ŁOMAŻACH ZAMIESZKAŁA, A PRACE W TYM KIERUNKU ROZPOCZĘTO NA POCZĄTKU 1993 ROKU. NAJPIERW ZORGANIZOWANO 10-OSOBOWY KOMITET ZAŁOŻYCIELSKI, KTÓREMU PRZEWODNICZYŁA EUGENIA KALINOWSKA. ZEBRANIE ORGANIZACYJNE ODBYŁO SIĘ DNIA 4-GO MARCA 1993 ROKU. NA ZEBRANIE TO PRZYBYŁO 65 OSÓB, A DO ZWIĄZKU ZAPISAŁO SIĘ 40 CZŁONKÓW. NA ZEBRANIU TYM WYBRANO PIERWSZY ZARZĄD KOŁA W NASTĘPUJĄCYM SKŁADZIE:

1. PRZEWODNICZĄCA ZARZĄDU KOŁA EUGENIA KALINOWSKA Z ŁOMAŻ.
2. SEKRETARZ: MIECZYSŁAW KALINOWSKI, MĄŻ PANI E. KALINOWSKIEJ.
3. SKARBNIK: PANI ALINA SKURA ZAM. W ŁOMAŻACH.
4. CZŁONKOWIE ZARZĄDU:
ZBIGNIEW TYMIŃSKI ZAMIESZKAŁY W ŁOMAŻACH,
REGINA KRUPSKA ZAMIESZKAŁA -"- -"- I
BOLESŁAW PANASIUK ZE STUDZIANKI.

PIĘĆ OSÓB Z TEGO ZARZĄDU KOŁA JEST W NIM DO DNIA DZISIEJSZEGO, A JEGO OBECNY SKŁAD JEST NASTĘPUJĄCY:

1. PRZEWODNICZĄCA ZARZĄDU KOŁA EUGENIA KALINOWSKA.
2. WICEPRZEWODNICZĄCA DANIELA BESSARABA ZAM. W ŁOMAŻACH.
3. SEKRETARZ MIECZYSŁAW KALINOWSKI.
4. SKARBNIK ALINA SKURA.
5. CZŁONKOWIE ZARZĄDU: REGINA KRUPSKA I BOLESŁAW PANASIUK.

OBECNIE DO POLSKIEGO ZWIĄZKU EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW W ŁOMAŻACH NALEŻY 93 CZŁONKÓW. SKŁADKA CZŁONKOWSKA WYNOSI 15.- ZŁOTYCH ROCZNIE. DZIAŁALNOŚĆ ZWIĄZKU OPARTA JEST PRZEDE WSZYSTKIM NA PRACY SPOŁECZNEJ OGÓŁU JEGO CZŁONKÓW. UPRAWNIENIA, Z KTÓRYCH PRZEWAŻNIE KORZYSTAJĄ CZŁONKOWIE, TO MOŻLIWOŚĆ NABYCIA W CIĄGU ROKU KALENDARZOWEGO 2-CH BILETÓW ULGOWYCH PKP NA PRZEJAZD POCIĄGIEM W DOWOLNYM KIERUNKU NA TERENIE KRAJU ORAZ MOŻLIWOŚĆ DOWOLNEJ ILOŚCI ULGOWYCH PRZEJAZDÓW AUTOBUSAMI KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ. CZŁONKOWIE ZWIĄZKU MOGĄ TEŻ KORZYSTAĆ Z UŁATWIEŃ W SPRAWACH SKIEROWAŃ NA LECZENIE SANATORYJNE.

ROCZNICOWE SPOTKANIE CZŁONKÓW ZWIĄZKU ODBYŁO SIĘ W ŁOMAŻACH DNIA 22 LUTEGO 2003 ROKU. PRZYBYŁO NA NIE 45 CZŁONKÓW. GOŚCMI SPOTKANIA BYŁY NASTĘPUJĄCE OSOBY:

1. PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU REJONOWEGO ZWIĄZKU EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW W BIAŁEJ PODLASKIEJ STANISŁAW SUPEŁ Z MAŁŻONKĄ.
2. SKARBNIK ZARZĄDU REJONOWEGO ZERiINW. PANI IZABELA DOROSZUK Z BIAŁEJ PODLASKIEJ.
3. PRZEWODNICZĄCA KOMISJI REWIZYJNEJ REJONOWEGO ZWIĄZKU EM. RENC. I INW. W BIAŁEJ PODLASKIEJ PANI JADWIGA CIELECKA Z MĘŻEM RYSZARDEM.
4. PANI JANINA FRANKOWSKA Z KATOLICKIEGO RADIA PODLASIA.
5. PROBOSZCZ PARAFII RZYMSKOKATOLICKIEJ W ŁOMAŻACH KSIĄDZ KANONIK ANTONI BUBEŁA.
6. PRZEDSTAWICIELKA WÓJTA GMINY ŁOMAŻY, SKARBNIK URZĘDU GMINY W ŁOMAŻACH PANI IRENA LUBAŃSKA.
7. PREZES ZARZĄDU GMINNEGO POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO W ŁOMAŻACH ZDZISŁAW SZATAŁOWICZ.
8. PRZEDSTAWICIELKA GMINNEGO OŚRODKA POMOCY SPOŁECZNEJ W ŁOMAŻACH PANI JULIANNA DEMIDOWICZ-SZATAŁOWICZ.
9. LEKARZE Z OŚRODKA ZDROWIA W ŁOMAŻACH: PANI JOLANTA NIEDZIEŁA I KIEROWNIK OŚRODKA LEK. MED. JERZY KALINOWSKI.
10. PRZEDSTAWICIELKA GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" W

ŁOMAŻACH GŁÓWNA KSIĘGOWA ELŻBIETA KRYWCZUK.

11. JEDEN Z DAWNYCH SPONSORÓW ZWIĄZKU KRZYSZTOF KAMIŃSKI Z ŁOMŻY.

12. CZŁONKOWIE ZARZĄDU ZW. EM. RENCISTÓW I INW. Z ROSSOSZA NA CZELE Z PRZEWODNICZĄCYM JANEM HRYNIEWSKIM.

W PIERWSZEJ CZĘŚCI ZEBRANIA REFERAT OKOLICZNOŚCIOWY DOTYCZĄCY DZIAŁALNOŚCI ZWIĄZKU WYGŁOSIŁA PRZEWODNICZĄCA ZARZĄDU EUGENIA KALINOWSKA. PRZEMAWIALI TAKŻE PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU REJONOWEGO STANISŁAW SUPEŁ I PROBOSZCZ PARAFII KS. KAN. ANTONI BUBEŁA. ZASŁUŻENI CZŁONKOWIE I OPIEKUNOWIE ZWIĄZKU OTRZYMALI OKOLICZNOŚCIOWE DYPLOMY, A MIANOWICIE:

- PRZEWODNICZĄCA EUGENIA KALINOWSKA.
- SKARBNIK KOŁA ALINA SKURA.
- WÓJT GMINY ŁOMŻY WALDEMAR DROZDZIUK.
- DYREKTOR GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W ŁOMŻACH RYSZARD BIELECKI.

DYPLOMY WRĘCZALI CZŁONKOWIE ZARZĄDU REJONOWEGO: PRZEWODNICZĄCY STANISŁAW SUPEŁ I SKARBNIK IZABELA DOROSZUK.

SPOTKANIE ODBYŁO SIĘ W SALI STOŁÓWKOWEJ ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMŻACH, PRZY SUTO ZASTAWIONYCH STOŁACH. POTRAWY PRZYGOTOWANE ZOSTAŁY PRZEZ CZŁONKÓW ZWIĄZKU. NA POCZĘSTUNEK UCZESTNICY SPOTKANIA - CZŁONKOWIE ZWIĄZKU SKŁADALI SIĘ PO 5.- ZŁOTYCH OD OSOBY, A PONADTO NA TEN CEL WYKORZYSTANO OSZCZĘDNOŚCI Z KASY ZARZĄDU KOŁA.

SPOTKANIE, O KTÓRYM TU MOWA, UPŁYNĘŁO W MIŁEJ I SERDECZNEJ ATMOSFERZE. W CZĘŚCI ARTYSTYCZNEJ I DO TAŃCA PRZYGRYWAŁ ZESPÓŁ WOKALNO-INSTRUMENTALNY STUDIO F-3 GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W ŁOMŻACH.



WRĘCZANIE DYPLOMÓW. Z DYPLOMAMI OD LEWEJ: EUGENIA KALINOWSKA I ALINA SKURA.

DYPLOM

nadany

Kol. Eugenii Kalinowskiej

Przew. Zarządu Koła PZERI

w Łomazach

w uznaniu

ZASŁUG

dla Związku

przez

Zarząd Rejonowy Polskiego Związku Emerytów,
Rencistów i Inwalidów w Białej Podlaskiej.
z okazji X-lecia powstania Koła PZERI w Łomazach

Zarząd Rejonowy Białe Podlaska PZERI

Biała Podlaska 22. lutego 2003 roku



PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU REJONOWEGO ZW.E.R.I. W BIAŁEJ PODLASKIEJ, OBOK JEGO MAŁŻONKA, A DALEJ JANINA FRANKOWSKA Z KATOLICKIEGO RADIA PODLASIA, PRZEWODNICZĄCA REJONOWEJ KOMISJI REWIZYJNEJ ZWIĄZKU JADWIGA CIELECKA I LEK. MED JOLANTA NIEDZIELA.



NA PIERWSZYM PLANIE OD PRAWEJ PROBOSZCZ PARAFII W ŁOMAŻACH KS. KANONIK ANTONI BUBEŁA, A DALEJ GŁÓWNA KSIĘGOWA GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" W ŁOMAŻACH ELŻBIETA KRYWCZUK I SKARBNIK W URZĘDZIE GMINY W ŁOMAŻACH IRENA LUBAŃSKA.



ZESPÓŁ WOKALNO-INSTRUMENTALNY „STUDIO F-3". OD LEWEJ: RYSZARD BIELECKI, KATARZYNA SICZEK, GRZEGORZ KULICKI I PIOTR KULICKI.

*

WYBORY SOŁTYSÓW I RAD SOŁECKICH.

RÓWNOCZEŚNIE Z UPŁYWEM KADENCJI RADY GMINY UPŁYWA TAKŻE KADENCJA SOŁTYSÓW I RAD SOŁECKICH. STOSOWNIE DO PRZEPISÓW USTAWY Z DNIA 8 MARCA 1990 ROKU O SAMORZĄDZIE GMINNYM /DZ.U. Z 2001 ROKU NR 142, POZ.1591 Z PÓŹNIEJSZYMI ZMIANAMI/ WYBORY NALEŻAŁO PRZEPROWADZIĆ W CIĄGU 6-CIU MIESIĘCY LICZĄC OD DNIA WYBORÓW SAMORZĄDOWYCH. W ZWIĄZKU Z TYM RADA GMINY ŁOMAŻY W DNIU 30 GRUDNIA 2002 ROKU PODJĘŁA STOSOWNĄ UCHWAŁĘ NR III/14/2002 W TEJ SPRAWIE. MOCĄ TEJ UCHWAŁY POSTANOWIONO WYBORY SOŁTYSÓW I RAD SOŁECKICH W GMINIE ŁOMAŻY PRZEPROWADZIĆ W TERMINIE DO KOŃCA MIESIĄCA LUTEGO 2003 ROKU. OTO IMIENNY WYKAZ NOWOWYBRANYCH SOŁTYSÓW I RAD SOŁECKICH W GMINIE ŁOMAŻY:

1. SOŁECTWO DUBÓW. SOŁTYS MYCIUK MIECZYSŁAW.
   RADA SOŁECKA: HORDEJUK IRENA, CYDEJKO ANDRZEJ, PIETRUSZKA STANISŁAWA, ROMUALD ŁUKASZUK I SIŁAKIEWICZ STEFAN.
2. SOŁECTWO KORCZÓWKA. SOŁTYS TUR JANUSZ.
   RADA SOŁECKA: PANASIUK KRZYSZTOF, ŚWIERZBIŃSKI JAN, GOŚ PIOTR.
3. SOŁECTWO BIELANY. SOŁTYS SUCHARZEWSKI EUGENIUSZ.
   RADA SOŁECKA: SADOWNIK JANUSZ, MICZKO MARIAN, PROKOPIUK ANDRZEJ.
4. SOŁECTWO SZYMONOWO: SOŁTYS KRUPSKI MIECZYSŁAW.
   RADA SOŁECKA: STOLARCZYK MAREK, JAROCKI MACIEJ, DANIELUK ZDZISŁAW.

5. SOŁECTWO KOPYTNIK. SOŁTYS GŁOWACKI ZBIGNIEW.
RADA SOŁECKA: BRODACKI STEFAN, OLESZCZUK RYSZARD, BAJKOWSKI JAN, ZUBELEWICZ ANIELA I JAROSZEWICZ SABINA.

6. SOŁECTWO STUDZIANKA. SOŁTYS ŁUKASZUK MIECZYSŁAW.
RADA SOŁECKA: SZENEJKO JÓZEF, JANOWICZ JAROSŁAW, OWCZARUK HENRYK, CYDEJKO ANDRZEJ, BRODACKA MIROSŁAWA.

7. SOŁECTWO KOZŁY. SOŁTYS SAŃIEWSKI MARIAN.
RADA SOŁECKA: BONDARUK SŁAWOMIR, KOŚCIW JÓZEF, ONISZCZUK KRZYSZTOF.

8. SOŁECTWO KOSZOŁY. SOŁTYS CYDEJKO JAN.
RADA SOŁECKA: NAZAREWICZ BOGDAN, NAZAREWICZ WIESŁAW I FIJAŁKOWSKI MARIAN.

9. SOŁECTWO KRASÓWKA. SOŁTYS STANILEWICZ WANDA.
RADA SOŁECKA: RACZYŃSKI ZENON, MOŚCIBROCKI HENRYK, KOWALCZYK PIOTR.

10. SOŁECTWO LUBIENKA. SOŁTYS KURIANOWICZ HENRYK.
RADA SOŁECKA: PANASIUK JOANNA, SAKIEWICZ KRZYSZTOF, PANASIUK TADEUSZ, PANASIUK ROBERT, TERMENA MARIUSZ.

11. SOŁECTWO WOLA DUBOWSKA. SOŁTYS KRASA ZDZISŁAW.
RADA SOŁECKA: GUSZKO ANTONI, DOMAŃSKI MIROSŁAW, SAŁAMACHA MARIUSZ.

12. SOŁECTWO JUSAKI-ZARZEKA. SOŁTYS PIOTROWSKI BOLESŁAW.
RADA SOŁECKA: BAJKOWSKI KRZYSZTOF, CZYŻEWSKI MIECZYSŁAW, DENEKO RYSZARD.

13. SOŁECTWO ŁOMAŻY DRUGIE. SOŁTYS CICEWICZ HENRYK.
RADA SOŁECKA: SZOSTAKIEWICZ MARIAN, CHARYCKI JAN, SOKULSKI JÓZEF, KAMIŃSKI KRZYSZTOF, KULICKI JÓZEF.

14. SOŁECTWO ŁOMAŻY PIERWSZE. SOŁTYS OLICHWIROWICZ ZOFIA.
RADA SOŁECKA: SOBECHOWICZ KRZYSZTOF, PIOTROWSKI ANDRZEJ, SOBECHOWICZ JÓZEF S.PAWŁA, BAŃKOWSKI EDWARD, TELĄCZYŃSKI ROMAN.

15. SOŁECTWO STASIÓWKA. SOŁTYS NAJDYHOR ANDRZEJ.
RADA SOŁECKA: HARASIMIUK JAROSŁAW, LEWCZUK ZBIGNIEW, ŁASKI ZDZISŁAW.

16. SOŁECTWO WÓLKA KORCZOWSKA. SOŁTYS MICHALCZUK ZBIGNIEW.
RADA SOŁECKA: MICHALCZUK ZYGMUNT, DOLUK KRZYSZTOF, ROGALSKI WITOLD.

17. SOŁECTWO BURWIN. SOŁTYS GRUŁA MARZENA.
RADA SOŁECKA: BUGAJ ANDRZEJ, MAZIEJUK ZBIGNIEW, TUR ZENON.

18. SOŁECTWO HUSZCZA PIERWSZA. SOŁTYS CZARNACKI STANISŁAW.
RADA SOŁECKA: HOŁOWNIA ANDRZEJ, KOWIESKI ROMAN, KOBYLIŃSKI JAN, RUDZKI ARKADIUSZ, KOC ZBIGNIEW.

19. SOŁECTWO HUSZCZA DRUGA. SOŁTYS MIROŃSKI LUDWIK.
RADA SOŁECKA: HOŁOWNIA KAROL, KOBYLIŃSKI JAROSŁAW,
BUJNIK JAN.

*

PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279

SŁOWO PODLASIA

nr 10 (1197)
11 - 17.03 2003 r.
nakład 26.000 egz.
2,00 zł (w tym 7% VAT)

BIAŁA PODLASKA ◆ ŁOSICE ◆ ŁUKÓW ◆ PARCZEW ◆ RADZYŃ PODLASKI

Jak wygląda kultura współczesnej wsi? Czy istotnie tradycja ma tendencję zanikającą? Kto może przejąć pałeczkę od sędziwych nestorów? Na te i inne pytania próbuje odpowiadać Powiatowy Przegląd Teatrów Obrzędowych, organizowany w Drelowie z udziałem Wojewódzkiego Domu Kultury z Lublina i Starostwa Powiatowego z Białej Podlaskiej. W tym roku wzięło w nim udział pięć zespołów i każdy był na swój sposób inny, eksponujący wycinek urozmaiconego życia na podlaskiej wsi.

Przegląd teatrów obrzędowych

Tradycja wciąż żywa

Ambicją zaradnych gospodyń wiejskich było wydanie córki za człowieka majętnego, by po ślubie nie musiała ona klepać przysłowiowej biedy. W małżeństwach przyszłych par mniej liczyły się uczucia, (jeśli w ogóle brano je pod uwagę) od zamożności przyszłego oblubieńca. 20-osobowy zespół folklorystyczny z Dobrynia Dużego, gm. Zalesie przedstawił własną wersję wesela nadbużańskiego, obowiązującą niegdyś w tamtych okolicach. Widowisko zostało skompilowane z trzech samodzielnych wcześniej części, związanych ze swataniem narzeczonych, pieczeniem ciasta weselnego i ucztą weselną, obfitującą w ciekawe zwyczaje. Panna młoda często godziła się z wolą starszych i wychodziła za mąż z rozsądku, a rodzice wyprawiali jej wesele, na którym bawiło się pół wsi. Szczególna rola przypadała na nim swatowi, uchodzącemu za mistrza ceremonii. Odpowiadał on za nastrój i przebieg uroczystości, tudzież ugoszczenie weselników. Natomiast spore grono zaproszonych kumoszek zapewniało przyśpiewki, odgrywające bardzo istotną rolę na weselu. W wydaniu obrzędu nadbużańskiego śpiewaczki wykonywały wielce urozmaicony, nie tylko typowo weselny repertuar. Obejmował on pieśni polskie i „tutejsze". Z zadowoleniem trzeba odnotować fakt, że połowę zespołu ludowego z Dobrynia Dużego stanowią ludzie młodzi, chętni do kultywowania obrzędów przodków.


fot. A. Trochimiuk

Gros popisujących się w tym roku zespołów oparło występy o zwyczaje związane z tradycją świąt Bożego Narodzenia. Grupa Lewkowianie II z Dokudowa, gm. Biała Podlaska, to osoby bardzo młode, zainteresowane przypomnieniem dawno już nie praktykowanych obrzędów. Hohotami zwano w okolicach Dokudowa wesołe kolędowanie w wigilię Nowego Roku. Specjalne przyśpiewki wykonywały wędrujące od domu do domu dziewczęta. Której z nich udało się zebrać więcej „szczodraków" w postaci pierogów, kiełbasek i jajek, ta w opinii znajomych i sąsiadów mogła uchodzić za idealną kandydatkę na żonę i dobrą gospodynię. Żelazny temat większości rozmów kilkunastoletnich panien stanowiło udane zamążpójście. Z zamiarem poznania przyszłego losu, a tym samym oblubieńca, gotowe były one praktykować rozliczne, panieńskie wróżby, które zazwyczaj życzliwie komentowała obecna w chacie matka. Hohoty z Dokudowa kończyły się wtargnięciem do izby grupy roześmianych młodzieńców, porywających w ramiona zaskoczone dziewczęta.

Grupa ludowa z Worgul wielokrotnie przedstawiała dawne, zapomniane już zwyczaje mieszkańców swej wsi. Tym razem zdecydowała się pokazać kolędowanie świętym Janem. Nawiązywało ono do tradycji tzw. świętych wieczorów, kiedy zgodnie z dawnymi wierzeniami, nie można było wykonywać żadnych prac domowych, gdyż wiązało się to z poważnymi konsekwencjami. Zszywanie materiału mogło grozić zaszyciem pyska rodzącemu się cielęciu, wyrzucanie śmieci z chałupy konsekwencją poważnej choroby domowników, zaś przędzenie włókna lnianego pomyleniem dróg w śnieżycy. Święte wieczory należało spędzić na modlitwie oraz nuceniu kolęd i pastorałek. Młode mieszkanki Worgul po powrocie z kościoła, gdzie w dzień świętego Jana ksiądz święcił wino, zasiadały przy kantyczkach i śpiewały z ochotą mało znane pastorałki. Przy okazji wymieniały uwagi dotyczące wiejskich kawalerów. Taki właśnie moment zastały w izbie dziewczynki kolędujące z tzw. "krakowskim weselem". Zwyczaj ten zachował się tylko w niektórych podlaskich wsiach. W widowisku uczestniczyły dziewczęta w krakowskich strojach, przebrane za parę młodych, dwie drużby i dwóch drużbów. Treścią zabawnych scenek było wesele, w czasie którego tańczono i śpiewano zalotne, humorystyczne piosenki na melodię krakowiaka. Po występie dziewczynki otrzymywały zwykle pierogi z kaszą gryczaną lub soczewicą, jajka, słoninę, kiełbasę, a także słodycze i pieniądze.

Do starych, jeszcze przedwojennych tradycji nawiązała grupa folklorystyczna z Lubenki, gm. Łomazy, która zaadoptowała popularne ongiś Herody. Mocnym punktem przedstawienia tej formacji okazały się wyjątkowo efektowne stroje i bogate rekwizyty, tudzież solidny warsztat wykonawczy. Aktorzy nie ograniczyli się jedynie do recytowania zasłyszanych od przodków tekstów. Wprowadzili szereg elementów współczesnych, wywołujących aplauz widowni. Szczególnie sugestywna była postać krwawego Heroda, odtwarzana przez głównego animatora zespołu **Kazimierza Kusznerowa.**

W podwójnej roli wystąpiła grupa ludowa Na Swojską Nutę z Zahorowa, gm. Piszczac. Przedstawiła jasełka, uwzględniające starannie dobrane rekwizyty pastuszków i mało znane widowni pastorałki. Zadebiutowała też udanie w roli wiejskiego kabaretu Jawor. Program kabaretowy zapewnił wykonawcom z Zahorowa długo nie milknące brawa.

Kilkugodzinny maraton teatralny dowiódł, iż utyskiwania malkontentów na stan ludowej kultury nie znajdują potwierdzenia w faktach. Garną się, bowiem do niej nie tylko nestorzy, pamiętający jeszcze dobrze atmosferę popularnych ongiś „wieczorków", ale też ich dzieci i wnuczęta, radzący sobie wybornie z odtwarzaniem gwarowych dialogów i piosenek.

ISTVAN GRABOWSKI

Sport szkolny

Do finału wojewódzkiego Gimnazjady w piłce ręcznej chłopców zakwalifikowała się drużyna **Gimnazjum nr 4 w Białej Podlaskiej**. W decydującym o awansie meczu pokonała ona Gimnazjum z Międzyrzeca Podlaskiego 18:14. Oto skład zwycięzców: Dariusz Adamiuk, Daniel Borowik, Paweł Frańczuk, Piotr Frańczuk, Tomasz Oleksiuk, Przemysław Kuszneruk, Marek Mielnik, Paweł Maryniuk, Marcin Chmiel, Łukasz Maraszczuk, Bartosz Żmudziński, Michał Sobieczewski i Michał Ojcewicz. Ich trenerem jest Mirosław Goluch. Trzecie miejsce zajęło Gimnazjum nr 2 w Łukowie, pokonując 10:7 Ulan Majorat.

Powiatowe finały mają za sobą koszykarze z białskich gimnazjów oraz licealiści z powiatu ziemskiego. Do rozgrywek rejonowych zakwalifikowały się: **Gimnazjum nr 2 w Białej Podlaskiej i Liceum Ogólnokształcące w Międzyrzecu Podlaskim**. Białczanie, występujący w składzie: Paweł Lichota, Krzysztof Szewczuk, Patryk Stępień, Łukasz Sadowski, Michał Mitroniuk, Łukasz Plandowski, Hubert Łopotko, Tomasz Dawidowski i Marek Kwiatkowski (trener Stefan Włostowski), pokonali 36:22 gimnazjum nr 5, natomiast międzyrzeczanie – Marek Stefaniuk, Adrian Kubik, Michał Czop, Paweł Buczyński, Paweł Hawryluk, Tomasz Wrzosek, Michał Leszczuk, Adrian Sakowicz, Radosław Adamowicz, Grzegorz Piotrowski, Łukasz Celiński i Łukasz Jakubiuk (trener Marek Pietruk) – wygrali 28:18 z rywalami zza miedzy, czyli ZSE Międzyrzec Podlaski. Trzecie lokaty wywalczyły: PG 5 Biała Podlaska i LO Terespol.

Dziewczęta ze **Szkoły Podstawowej nr 2** i chłopcy ze **Szkoły Podstawowej nr 4** zostali mistrzami Białej Podlaskiej w minikoszykówce i awansowali do rejonowych eliminacji Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Reprezentacja „dwójki", prowadzona przez Andrzeja Borucha, wygrała w finale 24:14 z „trójką", natomiast chłopcy z „czwórki", prowadzeni przez Anetę Tarkowską i Ryszarda Dębskiego, zwyciężyła również „trójkę" 31:22. Oto mistrzowskie składy: SP 2 – Dominika Kwiatkowska, Daria Gondela, Agnieszka Świrepa, Katarzyna Cydejko, Emilia Szestowicka, Aleksandra Tymoszuk, Monika Krzymowska i Katarzyna Boruch; SP 4 – Adam Sokół, Paweł Dmitrowicz, Grzegorz Rębel, Wojciech Chwedoruk, Mateusz Romaniuk, Maciej Karpiszuk, Łukasz Sepczuk, Marek Wanecki, Maciej Kwiatkowski, Artur Przybylski, Rafał Lipka i Przemysław Jabłoński. Trzecie lokaty zajęła „piątka", pokonując „dziewiątkę": dziewczęta walkowerem 20:0, a chłopcy 34:20.

Zwycięzcami finałów białskiego powiatu ziemskiego w mini-siatkówce chłopców „2" i „3" zostały drużyny ze **Szkoły Podstawowej nr 3 w Międzyrzecu Podlaskim**. W obu grach o pierwsze miejsce międzyrzeczanie pokonali Misie. Skład „2": Paweł Grochowski, Łukasz Derkacz, Adrian Włosek, Mariusz Leszczuk, Oskar Mikiciuk, Maciej Puszkarski, opiekun Sylwester Olesiejuk; „3": Piotr Demczuk, Łukasz Nieroda, Robert Sadowiec, Artur Grzyb, Dawid Burszewski, Hubert Borowik, Arkadiusz Barczuk, Łukasz Bednarczyk, Mateusz Silka, Łukasz Pawluk, Remigiusz Teleszko, Sebastian Mazur, opiekun Marian Mikołajczuk. Trzecie lokaty zajęły szkoły w Łomazach („2") i Wisznicach („3").

W finale białskiej Licealiady w halowej piłce nożnej **Zespół Szkół Zawodowych nr 1** wygrał 2:1 z I Liceum Ogólnokształcącym, a trzecie było IV LO (3:2 z II LO). Mistrzowski zespół, trenowany przez Mirosława Sobczaka, tworzyli: Marcin Markowicz, Łukasz Szmulik, Jarosław Śledź, Krzysztof Bielecki, Łukasz Wróbel, Piotr Sadowski, Marcin Machiewicz, Grzegorz Bujnik, Paweł Sawczuk, Łukasz Harytoniuk, Przemysław Mróz. **(rl)**

Staż dla Unii

W ramach projektu „Moja Gmina w Unii Europejskiej" we wszystkich polskich gminach powstały ośrodki informacji europejskiej. W każdym z nich od 1 marca do 30 czerwca br. staż absolwencki odbędą przeważnie dwie osoby. Oferta zatrudnienia skierowana była bowiem do osób objętych programem „Pierwsza praca". Przy rekrutacji brani byli pod uwagę bezrobotni absolwenci, którzy ukończyli naukę w 2002 r. Osoby biorące udział w projekcie mają status bezrobotnego absolwenta z dyplomem przynajmniej licencjata oraz wykształcenie o profilu humanistycznym.

W większości urzędów pracy chętnych było więcej niż miejsc, przeprowadzone zostały zatem konkursy. Osoby, które przez nie przeszły odbyły, bądź odbędą dwuetapowe szkolenie. Pierwszy etap składa się z bloku merytorycznego obejmujący wiedzę o podstawach instytucjonalno – prawnych Unii Europejskiej oraz wynikach negocjacji Polski z Unią. Etap drugi obejmuje wiedzę z zakresu zasad prowadzenia działalności informacyjnej, rozwoju umiejętności komunikacyjnych i interpersonalnych czy korzystania ze źródeł informacji o UE. Za przeprowadzenie takiego szkolenia w województwie lubelskim odpowiedzialne jest Biuro Integracji Europejskiej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego. Część absolwentów odbyła je pod koniec lutego, część na początku marca. Szkolenia zakończyły się testem sprawdzającym wiedzę merytoryczną i praktyczną stażystów.

Absolwentom będzie wypłacane stypendium stażowe w wymiarze podstawowego zasiłku dla bezrobotnych - 498 zł 20 gr brutto. Jeżeli po zakończeniu stażu zostaną zatrudnieni przez gminę, ich wynagrodzenie wzrośnie do 800 zł.

Zadaniem stażystów jest organizacja kampanii informacyjnej przed referendum dotyczącym członkostwa Polski w Unii Europejskiej oraz promocja idei integracji. Ponadto absolwenci zajmą się organizacją i prowadzeniem gminnych Ośrodków Informacji Europejskiej, przybliżaniem społecznościom lokalnym problematyki związanej z członkostwem Polski w UE, informowaniem społeczności gminnych na temat ich funkcjonowania po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej oraz referendum w jego sprawie.

Osoby odbywające staż powinny otrzymać materiały promocyjne i informacyjne przybliżające zagadnienia związane z warunkami i zasadami członkostwa Polski w Unii Europejskiej oraz o zasadach, trybie i założeniach przeprowadzenia referendum europejskiego (np.: „Polski rolnik w UE", „Małe i średnie przedsiębiorstwa w UE", „Nasz region w Europie", „50 pytań o UE", „Rok 2014 - dwie Polski", „Warunki członkostwa Polski w UE").

Powiatowy Urząd Pracy w Parczewie na staż do siedmiu gmin skierował 13 eurokonsultantów. Do każdej gminy po dwóch absolwentów, za wyjątkiem Podedwórza, gdzie trafiła jedna osoba. Zainteresowanie było duże, ale zgłaszały się przeważnie osoby zamieszkałe w Parczewie, dla których dojazdy do oddalonych gmin byłyby uciążliwe, poza tym tacy stażyści nie znaliby lokalnej społeczności. Radzyński PUP do swoich ośmiu gmin skierował 16 absolwentów. Tutaj udało się na staż zatrudnić osoby pochodzące z danej gminy. W powiecie łukowskim pracę w 12 gminach rozpoczęło 23 eurokonsultantów. Łosicki PUP do sześciu samorządów skierował 11 absolwentów.

Młodzi konsultanci do spraw Unii Europejskiej pojawili się już we wszystkich gminach powiatu białskiego. Do pracy na tym stanowisku w 20 gminach PUP skierował 39 osób. Poza gminą Sosnówka, gdzie jest jeden eurokonsultant, w pozostałych samorządach pracuje po dwóch absolwentów. Ich praca będzie polegała głównie na dotarciu do środowiska wiejskiego i szerzeniu wiedzy na temat szans i zagrożeń dla polskiego rolnictwa w kontekście integracji europejskiej. Czekają więc ich liczne wyjazdy w teren i bezpośrednie kontakty z mieszkańcami gmin. - *Na razie interesanci nie przychodzą, może jeszcze nie wiedzą, że taki ośrodek istnieje* - mówi **Bernadeta Malachwiejczuk**, która wspólnie z **Jackiem Borowcem** odbywają europejski staż w białskim urzędzie gminy. - *Jesteśmy przed szkoleniem, nie otrzymaliśmy niestety jeszcze żadnych materiałów informacyjnych. Mamy własny pokój i komputer z dostępem do Internetu, więc na razie ściągamy informacje o Wspólnocie i sami się uczymy* - dodaje.

- *Zainteresowanie pracą na tym stanowisku początkowo było bardzo duże, jednak zmalało, gdy kandydaci na eurokonsultantów dowiedzieli się, że ich praca ma polegać nie na siedzeniu za biurkiem, ale bezpośrednich kontaktach z mieszkańcami gminy i wyjazdach w teren* - zauważa **Wiesław Panasiuk**, wójt gminy Biała Podlaska.

Ogółem w 213 gminach województwa lubelskiego pracę eurokonsultantów rozpoczęło 426 absolwentów.

AGNIESZKA BORUTA

TAKŻE I W GMINIE ŁOMAZY Z DNIEM 1-GO MARCA 2003 ROKU POWSTAŁ OŚRODEK INFORMACJI EUROPEJSKIEJ. PRACUJĄ W NIM DWIE ABSOLWENTKI POCHODZĄCE Z ŁOMAZ: TERESZCZUK ANNA I SUSZCZYŃSKA ALDONA. OŚRODEK MIEŚCI SIĘ W BIURZE URZĘDU GMINY W ŁOMAZACH

*

Członkowie rządzącej partii krytycznie oceniają swoich przedstawicieli zasiadających w centralnych organach państwa. Taki wniosek nasuwa się po sobotnich obradach zjazdu sprawozdawczo-wyborczego SLD dwóch powiatów bialskich (grodzkiego i ziemskiego). Brało w nim udział 107 delegatów, reprezentujących 579 członków partii.

Zaczęło się słodko od wręczenia bombonierek uczestniczącym w zjeździe paniom (z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet). Potem było bardzej gorzko, gdy **Jan Bajkowski**, przewodniczący ustępującej Rady Powiatowej ocenił minioną kadencję. Sporo miejsca poświęcił ostatniej kampanii wyborczej do różnych szczebli samorządu terytorialnego, która była najtrudniejsza z dotychczasowych i nie przyniosła takich rezultatów, jakich pierwotnie partia oczekiwała. Przyczyn dosyć skromnej reprezentacji SLD w radach miejskich i powiatowej należy upatrywać w radykalizacji nastrojów społecznych, spowodowanych niezadowoleniem z efektów działania rządu premiera Leszka Millera.

– *SLD nie jest aż tak mocno lubiane, ani mocne, jak niektórzy sądzą* - stwierdził krytycznie przewodniczący J. Bajkowski. Wielu członków lewicowej partii próbuje dziś szukać odpowiedzi na pytanie, czyje interesy reprezentuje Sojusz, skoro polityka rządu daleka jest od deklaracji składanych przed wyborami parlamentarnymi. Opozycyjna lewica zgłaszała bardzo krytyczne uwagi pod adresem rządu premiera Jerzego Buzka. Kiedy sama przejęła ster rządów, zapomniała co obiecywała swoim wyborcom. Nie udało się, niestety, stworzyć nowych miejsc pracy, ani zahamować tempa wzrostu bezrobocia. Z dnia na dzień pogarsza się sytuacja najbiedniejszych. Czy można się dziwić chłopom wychodzącym protestować na drogi, skoro stan polskiej gospodarki nieustannie pogarsza się, a sytuacja zadłużonej wsi jest tak katastrofalna, że rolników nie stać na opłacenie biletów dzieci dojeżdżających do szkół?

Zdaniem **Kazimierza Waszczuka**, partia promuje ludzi wybranych, ale nie ma wśród nich ambitnej młodzieży, która tak bardzo angażowała się w przygotowania jesiennej kampanii do samorządów. Nie nastąpiły żadne ruchy kadrowe na szczeblu lokalnym, co należy łączyć ze zbyt małą aktywnością SLD w terenie. Wiele gorzkich słów wypowiedział **Stanisław Gdala**, który stwierdził, że klasa polityczna zdobyła fenomenalną umiejętność zaspokajania własnych ambicji. Choroba obecnej władzy ma źródło w zbytniej pazerności na stanowiska, zaszczyty i kasę. Wybrańcy narodu szybko zapominają o krzywdzie i biedzie najuboższych. Trudno oczekiwać poparcia lewicowego elektoratu, jeśli kolejne hasła rządu zaprzeczają głoszonym poprzednio, a sytuacja gospodarki pogarsza się w zaskakującym tempie. Krytyczne uwagi pod adresem polityki rolnej rządu Leszka Millera wypowiadał też **Andrzej Ciesielczuk**. W jego odczuciu wejście Polski do Unii Europejskiej nie otworzy bynajmniej okresu dobrobytu, gdyż bogaty nigdy nie pokocha biednego. Producentów żywności, reprezentujących 2 mln polskich gospodarstw nie interesuje, która partia sprawuje władzę w państwie, lecz w jaki sposób rozwiązuje żywotne sprawy wsi. Dzisiaj do każdego hektara należałoby sporo dołożyć, a rolników na to nie stać. Demonstracje na drogach są symptomem społecznego niezadowolenia, z którym nie liczy się socjaldemokratyczny rząd, używający gumowych kul i armatek wodnych do rozpędzania demonstrantów.

Zjazd powiatowy SLD

Zanik lewicowej wrażliwości?

W Białej Podlaskiej SLD nie udało się zdobyć przewagi w samorządzie, więc pełnić będzie w nim rolę konstruktywnej opozycji. Jak zapewnił przewodniczący Rady Powiatowej, radni będą wspierali prezydenta miasta w rozwiązywaniu newralgicznych problemów, m.in. w przyciąganiu potencjalnych inwestorów. Wciąż pod znakiem zapytania stoją dalsze losy bialskiego lotniska, a ludzie nie mają pracy.

Zjazd dokonał wyboru nowych władz partii. Przewodniczącym Rady Powiatowej SLD wybrano ponownie Jana Bajkowskiego, zaś sekretarzem **Marcina Kochnio**. W głosowaniu tajnym wybrano także 14 delegatów na zjazd wojewódzki w Lublinie. Są wśród nich m.in.: minister ds. integracji z Unią **Lech Nikolski**, wicemarszałek województwa **Mirosław Złomaniec**, wiceprzewodniczący OPZZ **Jan Guz**, lubelski kurator oświaty **Waldemar Godlewski** i przewodniczący Jan Bajkowski. **TOM**



NA FOTOGRAFII PRZEWODNICZĄCY RADY POWIATOWEJ SLD JAN BAJKOWSKI, POCHODZI ZE WSI KOPYTNIK GMINY ŁOMAZY.

*

PL ISSN 0208-4163 nr ind. 37727
SŁOWO PODLASIA
nr 11 (1198)
18 - 24.03 2003 r.
nakład 26.000 egz.
2,00 zł (w tym 7% VAT)
BIAŁA PODLASKA ◆ ŁOSICE ◆ ŁUKÓW ◆ PARCZEW ◆ RADZYŃ PODLASKI

Memoriał F. Petruczenko

Zwycięstwem drużyny **Orlika Reszel** zakończył się **halowy turniej piłki nożnej chłopców z rocznika 1990 i młodszych im. Faustyna Petruczenko**, zorganizowany w dniach 22-23 lutego pod patronatem burmistrza Międzyrzecu Podlaskiego. Drugie miejsce zajął UKS TOP-54 Biała Podlaska, a trzecie Unia Hrubieszów. Inne nasze zespoły (w sumie było ich 14) zajęły następujące lokaty: 4. UKS przy Szkole Podstawowej nr 3 w Międzyrzecu Podl., 5. MUKS Olimpijczyk Międzyrzec Podl., 6. UKS Jagiellończyk Biała Podl., 7. Orzeł Łosice, 9. Huragan I Międzyrzec Podl., 10. Niwa Łomazy, 11. Huragan II.

Najlepszym zawodnikiem turnieju uznano **Ariela Borysiuka** (TOP-54), bramkarzem – **Roberta Reszkę** (Orlik), a najcelniej strzelał **Sebastian Mazur** (SP 3 MP). Ponadto wyróżniono najlepszych zawodników miejscowego Huraganu: **Wojciecha Hołoweńko** i bramkarza **Adriana Suchodolskiego**. Puchary fair play otrzymały: PUKS Dominikowice-Kobylanka i trener **Waldemar Michalczyk** z Kraśnika, a **Andrzej Wiśniewski** z PZPN wręczył koszulki i piłki m.in.: **Pawłowi Andrzejczakowi** (Huragan), **Kacprowi Dudkowi** (TOP-54), **Cezaremu Szostało** (Jagiellończyk) i **Łukaszowi Mistowskiemu** (Orzeł).

Turniej sponsorowali: poseł S. Żmijan, Burmistrz S. Lesiuk, przewodniczący RM Jan Juszczak, wójt Roman Michaluk, prezes BOZPN Józef Bergier, dyrektor MPEC Grzegorz Jakimiuk, dyrektor LO Lucjan Bernat, dyrektor SP 3 Artur Grzyb, dyrektor MOSiR Dariusz Roszkowski, Marpeto, Nasz Drób, Snickers, Grosik, Pączek, Bus-Tour i Komitet Rodzicielski przy Huraganie. **(rl)**

Międzynarodowy turniej szachowy

Miejski Ośrodek Kultury zorganizował w Białej Podlaskiej **II Międzynarodowy Turniej Szachowy**. Wzięło w nim udział 86 zawodniczek i zawodników, którzy walczyli o zwycięstwo w czterech kategoriach wiekowych. Czołowe lokaty zajęli: **do lat 12** – 1. Ernesta Miłkowska (Sarnaki), 2. Katarzyna Major (Biała Podl.), 3. Beata Kuźmicz (Sarnaki) oraz 1. Janusz Kudelka (Bydgoszcz), 2. Filip Podobiedow (Białoruś), 3. Łukasz Chomiuk (Międzyrzec Podlaski); **do lat 16** – 1. Nadia Mieleszko (Ukraina), 2. Mirosława Litwiniec (Radzyń Podl.), 3. Katarzyna Laszek (Dubów) oraz 1. Paweł Kulczyk (Bydgoszcz), 2. Igor Cymbryła, 3. Włodzimierz Mieleszko (obaj Ukraina); **juniorzy do lat 20** – 1. Angelika Sarnecka (Bydgoszcz) oraz 1. Ruslan Murski (Ukraina), 2. Radosław Hetman (Bydgoszcz), 3. Adam Łukasik (Międzyrzec Podl.); **seniorzy** – 1. Marzanna Przygrodzka (Biała Podl.) oraz 1. Michał Mirosław (Lublin), 2. Mariusz Stoppel (Bydgoszcz), 3. Stiepan Dawidiuk (Białoruś). Uhonorowano ponadto najmłodszego uczestnika – Wojciecha Przygrodzkiego z Białej Podlaskiej, a także Andrzeja Litwińca z Radzynia Podlaskiego w grupie seniorów.

Fundatorami nagród dla najlepszych byli: prezydent Białej Podlaskiej, starosta bialski, Bialski SZS, Mirex, Drogerie-Natura, księgarnia „Tania książka", drukarnia „Kwadrat", Jobda-Market, Biasov oraz „Słowo Podlasia". **(rl)**

22

PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377219

SŁOWO PODLASIA

nr 12 (1199)
25 - 31.03 2003 r.
nakład 26.000 egz.
2,00 zł (w tym 7% VAT)

BIAŁA PODLASKA ◆ ŁOSICE ◆ ŁUKÓW ◆ PARCZEW ◆ RADZYŃ PODLASKI

Młodzież o pożarach

Rafał Filipiuk z Wisznic i **Andrzej Lubański** z Łomaz będą reprezentować bialski powiat ziemski podczas eliminacji wojewódzkich XXVI Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom", która odbędzie się już w kwietniu br.

Finalistów wyłoniono spośród 21 kandydatów w dwóch grupach wiekowych (z 16 szkół z terenu powiatu). Rywalizacja była tak zacięta, że jury musiało przeprowadzić dodatkowe eliminacje pisemne i ustne. Laureatom powiatowym wręczono nagrody ufundowane przez bialskie biuro terenowe OSP.

Eliminacje do turnieju dzieci i młodzieży ze szkół miasta Biała Podlaska odbyły się w poniedziałek. Organizatorem powiatowego szczebla turnieju jest zarząd powiatowy Związku OSP RP oraz Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej. (k)

6

„SŁOWO O INTEGRACJI - Polska Unii, Unia Polsce"
Redaktor odpowiedzialny – Jerzy Trudzik
Opr. graficzne i skład – Marek Krekora
Uwagi i opinie można kierować na adres wydawnictwa: POW „Słowo Podlasia", ul. Warszawska 13, 21-500 Biała Podlaska, tel. /83/ 343-50-66 lub 343-93-29, fax 342-65-11
także na adres e-mail: reklama@slowopodlasia.pl
COMIESIĘCZNY DODATEK DO "SŁOWA PODLASIA" finansowany przez Fundusz Współpracy ze środków Programu Agro-Info na zlecenie Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej
agro info
FUNDUSZ WSPÓŁPRACY COOPERATION FUND

Uczymy się zjednoczonej Europy

Od EWWiS do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej

Europejska Wspólnota Węgla i Stali według koncepcji i planu Schumana, to pierwsza zrealizowana idea jednoczącej się Europy po II wojnie światowej. Cel główny polegał na stworzeniu podstaw ścisłej współpracy i koordynacji ówcześnie najważniejszych surowców strategicznych. Wszystko miało służyć przyspieszeniu rozwoju gospodarczego zachodniej Europy; ograniczeniu wykorzystania przemysłu ciężkiego na potrzeby wojny; podniesieniu poziomu życia społeczeństw w państwach członkowskich oraz położeniu podwalin pod przyszłą różnorodną współpracę na świecie.

EWWiS powstała na mocy Traktaktu Paryskiego 18 kwietnia 1951 roku, który wszedł w życie 25 lipca 1952 r. z mocą na 50 lat. Podpisały go Belgia, Francja, Holandia, Luksemburg, RFN i Włochy. Ważny jest do dzisiaj. W celu jego realizacji ograniczono protekcjonizm, preferencje i subwencje dla zakładów przemysłowych, stopniowo znoszono cła i inne ograniczenia, chociażby w przepływie siły roboczej, aż po wolną konkurencję.

Powodzenie EWWiS dało asumpt do myślenia o innym zakresie i perspektywach współpracy. Chodziło o stworzenie mechanizmów samodzielnego rozwiązywania problemów, konkurencyjności wobec USA oraz przeciwstawienie się – jako trzecia siła - potędze USA i ZSRR. Stąd dwie równoległe inicjatywy: wspólnego rynku i wykorzystania energii atomowej wobec rysującego się w Europie deficytu energetycznego. Walne Zgromadzenie EWWiS uchwaliło rezolucję o podjęciu wysiłków na rzecz dalszej integracji. W jej wyniku 1 czerwca 1955 roku konferencja EWWiS w Messynie opracowała porozumienie w sprawie utworzenia wspólnego rynku. W czerwcu 1956 r. na konferencji w Brukseli przygotowano projekt dokumentów o utworzeniu Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej i Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej (Euroatom). Dokumenty te, zwane Traktatami Rzymskimi podpisali 25 marca 1957 roku, z mocą od 1 stycznia 1958 r. przedstawiciele Belgii, Francji, Holandii, Luksemburga, RFN i Włoch. Traktaty te, to dodzisiajpodstawa integracji europejskiej, ramy instytucjonalne oraz zasady i celeczłonkostwa.

Europejska Wspólnota Gospodarcza (dzisiaj na mocy Traktatu z 7 lutego 1992 roku Un ia Europejska) to międzynarodowa organizacja gospodarcza, której celem było i jest stopniowe znoszenie cel oraz ograniczeń ilościowych w handlu międzynarodowym; wprowadzanie swobodnego przepływu osób, usług i kapitału; ochrona granic państw członkowskich wobec państw trzecich; prowadzenie wspólnej polityki rolnej i transportu; stabilizowanie finansów swoich członków; tworzenie podobnego ustawodawstwa państw członkowskich; utworzenie Europejskiego Banku Inwestycyjnego; wiązanie ścisłej współpracy wszystkich krajów członkowskich dla rozwoju gospodarczego i społecznego; wspólne prowadzenie i wspieranie badań naukowych.

Organy EWG to Parlament Europejski, Rada Ministrów, Komisja Europejska, Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich i Trybunał Rewidentów Księgowych. Komitet Ekonomiczno-Społeczny i Komitet Regionów otrzymały status organów doradczych. Do EWG (obecnie Unii Europejskiej) przystąpiły kolejno: Dania, Irlandia i Wielka Brytania w 1973 r.; Grecja w 1981 r.; Portugalia i Hiszpania w 1985 r. oraz w 1995 Austria, Finlandia i Szwecja.

Europejska Wspólnota Energii Atomowej (Euroatom) to organizacja powołana przede wszystkim do pokojowego wykorzystania energii atomowej, z własną Radą, Komisją, Zgromadzeniem Parlamentarnym i Trybunałem Sprawiedliwości oraz jako pomocniczymi Radą Gospodarczą i Społeczną oraz Trybunałem Obrachunkowym. Zajmują się one koordynacją wszystkich badań nad wykorzystaniem energii jądrowej, szkoleniem specjalistów, określają normy i zasady bezpieczeństwa w dziedzinie wykorzystania energii i ochrony radiologicznej ludności, zajmują się nadzorem nad tworzeniem instalacji i wykorzystaniem materiałów radioaktywnych. Euroatom współpracuje z USA, Kanadą, Wielką Brytanią, Brazylią, Argentyną oraz takim organizacjami jak WHO, ILO, czy Agencją Energii Jądrowej.

Zgodnie z traktatami rzymskimi Wspólnoty Europejskie, EWWiS, EWG i Euroatom miały własne instytucje kierownicze. Jednakże 25 marca 1957 roku podpisano umowy scaleniowe w sprawie wspólnych instytucji. Wtedy to powstały: Europejskie Zgromadzenie Parlamentarne, Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich i Komitet Ekonomiczno-Społeczny. Europejskie Zgromadzenie Parlamentarne, dzisiaj Parlament Europejski ma ograniczone uprawnienia dotyczące stanowienia prawa, bowiem inicjatywa ustawodawcza przysługuje Komisji Europejskiej, a prawo uchwalania aktów prawnych Radzie Unii Europejskiej.

>> str. 4

nr 12/2003 • SŁOWO PODLASIA • SŁOWO O INTEGRACJI • 25 - 31 marca 2003 R.

>> str. 2

Mandat członkowski w Parlamencie Europejskim trwa 5 lat i można go uzyskać w drodze wyborów powszechnych i bezpośrednich. Podział mandatów odbywa się proporcjonalnie do liczby ludności państw członkowskich. Ostatnie wybory odbyły się w 1999 roku, a w 2004 roku w Polsce (po przystąpieniu do Unii) zostanie wybranych 50 deputowanych. Członkowie parlamentu zasiadają według przynależności do frakcji (poglądy polityczne) a nie w grupach narodowych (29 parlamentarzystów z jednego państwa; 23 z dwóch; 13 z trzech i 14 z co najmniej 4 państw). Sesje parlamentu odbywają się w Strasburgu, nadzwyczajne w Brukseli; siedziby komisji i biur poselskich są w Brukseli, a sekretariat parlamentu jest w Luksemburgu.

Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich utworzono w 1957 roku do nadzorowania przestrzegania prawa jako sąd konstytucyjny, administracyjny, cywilny oraz rozjemczy. W pierwszej instancji rozpatruje on skargi osób fizycznych lub prawnych oraz spory między wspólnotami (Unią a jej personelem); w II instancji skargi na nieprzestrzeganie prawa unijnego, skargi między państwami członkowskimi, skargi bezczynności wobec rady lub komisji, skargi o odszkodowanie i rewizje wyroków I instancji.

Od 1 lipca 1967 roku działa wspólna Rada Ministrów, w której skład, na podstawie Traktatu z Maastricht z 1992 r. wchodzą ministrowie państw członkowskich, ministrowie spraw zagranicznych (Rada generalna) i spraw branżowych (rady specjalistyczne tzw. rady jumbo). Decyzje są podejmowane jednomyślnie oraz większością głosów. Rada jest organem prawodawczym (pozycja dominująca) i wydaje rozporządzenia, dyrektywy, podejmuje decyzje. Przed ich wydaniem ma obowiązek zasięgnięcia opinii komisji, Parlamentu oraz Komitetu Ekonomiczno-Społecznego. Zakres zadań Rady Ministrów to między innymi: nadzór nad polityką finansową i gospodarczą Unii i państw członkowskich; zawieranie umów międzynarodowych i opiniowanie umów państw członkowskich z państwami trzecimi. Sekretariat Generalny mieści się w Brukseli.

Komisja Wspólnot Europejskich, Komisja Europejska, powstała 1 lipca 1967 roku i dzisiaj liczy 20 komisarzy, których kadencja trwa 5 lat (minimum po jednym, maks. po 2 z jednego państwa członkowskiego). Komisarze są niezależni od swoich rządów krajowych. Komisja podejmuje swoje decyzje kolegialnie i przedstawia je Parlamentowi Europejskiemu jako stanowisko wspólnotowe. Główne uprawnienia to wyłączne prawo inicjatywy ustawodawczej, nadzór nad stosowaniem prawa unijnego, funkcje wykonawcze w zakresie przepisów wykonawczych, reprezentowanie Wspólnoty Europejskiej na zewnątrz.

* * *

Opr. Romuald Szudejko

BEZPIECZEŃSTWO PUBLICZNE, PRZESTĘPSTWA I WYKROCZENIA.

SPRAWAMI BEZPIECZEŃSTWA I PORZĄDKU PUBLICZNEGO W GMINIE ŁOMAZY ZAJMUJE SIĘ REWIR DZIELNICOWYCH POLICJI PODLEGŁY KOMISARIATOWI POLICJI W WISZNICACH. REWIR DZIELNICOWYCH W ŁOMAZACH PODZIELONY JEST NA REJONY, NA CZELE KTÓRYCH STOJĄ DZIELNICOWI REJONOWI. MIEJSCOWOŚCI GMINY ŁOMAZY ZNAJDUJĄ SIĘ W TRZECH RÓŻNYCH REJONACH NIE POKRYWAJĄCYCH SIĘ Z GRANICAMI GMINY ŁOMAZY. SIEDZIBĄ REWIRU DZIELNICOWYCH W ŁOMAZACH JEST WYNAJĘTE POMIESZCZENIE OD BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAZACH. BIURO REWIRU DZIELNICOWYCH W ŁOMAZACH JEST OTWARTE TYLKO W OKREŚLONYCH GODZINACH I NIE W KAŻDY DZIEŃ TYGODNIA.

OTO ZESTAWIENIE ZAISTNIAŁYCH NA TERENIE GMINY ŁOMAZY PRZESTĘPSTW I WYKROCZEŃ W 2002 ROKU:

1. KRADZIEŻE Z WŁAMANIEM: 11.
2. KRADZIEŻ MIENIA: 18.
3. ROZBOJE I WYMUSZENIA: 2.
4. FAŁSZERSTWA I OSZUSTWA: 2.
5. BÓJKI I POBICIA: 1.
6. ALIMENTY, ZNĘCANIA: 10.
7. WYPADKI DROGOWE: 6.
8. POSIADANIE WYROBÓW BEZAKCYZOWYCH: 5.
9. NAGŁE ZGONY: 2.
10. NIELEGALNE POSIADANIE BRONI I AMUNICJI: 1.
11. KIEROWANIE POJAZDEM W STANIE NIETRZEŹWOŚCI: 39.
12. INNE PRZESTĘPSTWA: 15.

ŁĄCZNIE 112 PRZESTĘPSTW.

WSKAŹNIK WYKRYWALNOŚCI ZAISTNIAŁYCH CZYNÓW PRZESTĘPCZYCH WYNIÓSŁ 81,8 % I BYŁ WYŻSZY O 8,2% W PORÓWNANIU Z ANALOGICZNYM OKRESEM ROKU 2001.

JEŻELI CHODZI O WYKROCZENIA ZAISTNIAŁE NA TERENIE GMINY ŁOMAZY W ROKU 2002, TO PRZEDSTAWIAJĄ SIĘ ONE NASTĘPUJĄCO:

1. ŁĄCZNIE UJAWNIONO 394 WYKROCZEŃ, Z TEGO SPORZĄDZONO 36 WNIOSKÓW O UKARANIE DO SĄDU GRODZKIEGO.
2. MANDATAMI KREDYTOWYMI UKARANO 82 SPRAWCÓW, A 104 UKARANO MANDATAMI KARNYMI GOTÓWKOWYMI.
3. ZATRZYMANO 9 PRAW JAZDY ORAZ 38 DOWODÓW REJESTRACYJNYCH POJAZDÓW MECHANICZNYCH.
4. POUCZONO 172 OSOBY ZA DROBNE WYKROCZENIA.
5. PRZEPROWADZONO 163 INTERWENCJE DOMOWE.

*

SŁOWO PODLASIA
nr 16 (1203)
22 - 28.04 2003 r.
nakład 25.100 egz.
2,00 zł (w tym 7% VAT)
BIAŁA PODLASKA ◆ ŁOSICE ◆ ŁUKÓW ◆ PARCZEW ◆ RADZYŃ PODLASKI

Uczymy się zjednoczonej Europy

Od pierwszych rozszerzeń wspólnotowych do Unii Europejskiej

Traktaty Rzymskie z 25 marca 1957 roku o utworzeniu Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej i Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej były konsekwencją rozszerzenia współpracy w ramach Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali i nadały nowy impuls nowoczesnej integracji europejskiej. Konsolidacja organów wspólnot wywołała wzrost zainteresowania innych państw europejskich tym stowarzyszeniem.

W maju 1967 roku dokumenty akcesyjne złożyły Wielka Brytania, Irlandia, Dania i Norwegia i to one zapoczątkowały powstanie dróg i procedur uzyskiwania statusu pełnoprawnego członka wspólnot. Każde państwo chcące uzyskać pełnoprawne członkostwo musi złożyć podanie na warunkach określonych przez EWWiS, EWG i Euroatom. Oznacza to, że każdy kandydat akceptować musi klauzule przejściowe, dotyczące terminów wchodzenia w życie traktatów wspólnotowych. Traktaty akcesyjne wymagają ratyfikacji (przyjęcia, zatwierdzenia) przez wszystkich członków wspólnot i państwo kandydata.

Dokumenty akcesyjne są dwa: traktat akcesyjny zawierający klauzule stwierdzające przyjęcie nowego członka do wspólnoty oraz zobowiązanie do podporządkowania się traktatom wspólnotowym i akt akcesyjny, stanowiący spis rokowań o przystąpieniu do wspólnot oraz określenie zasad członkostwa. Widoczne w takim postępowaniu negocjacje akcesyjne trwają zazwyczaj długo, a tym samym proces przystąpienia nowego państwa po wniesieniu podania rozciąga się w czasie. Akty przystąpienia do wspólnot Wielka Brytania, Irlandia, Dania i Norwegia podpisały dopiero w styczniu 1972 roku. Wielka Brytania akcesję zatwierdziła w parlamencie (Izba Gmin), pozostałe państwa przyjmowały ją w drodze referendum. W Norwegii było ono negatywne dla "euroentuzjastów".

Jednym z najważniejszych problemów wspólnot europejskich była potrzeba prezentowania wspólnej polityki zagranicznej, dlatego też w 1974 roku powołano Radę Europejską (European Council). Formalnie nie jest ona instytucją wspólnot europejskich, chociaż jej waga jest decydująca w wielu sprawach. W skład Rady aktualnie wchodzą szefowie państw i premierzy rządów wszystkich państw członkowskich, ministrowie spraw zagranicznych i przewodniczący komisji wspólnot. Rada zbierać się ma co najmniej dwa razy w roku.

Wstąpienie od 1 stycznia 1973 roku nowych członków, to nowa jakość wspólnot europejskich i szukanie innych zakresów międzynarodowego unifikowania. Z inicjatywy Helmuta Schmidta – kanclerza Niemiec i Valerego Giscarda d'Estainga – prezydenta Francji, z dniem 1 stycznia 1979 r. wszedł w życie Europejski System Walutowy (European Monetary System – EMS) jako wspólny mechanizm ograniczenia wahań kursów państw członkowskich. Jego integralna część – tzw. europejski wąż walutowy – to: jednolita waluta – ecu, mechanizm stałego kursu wymiany, uzgodnione zasady kredytowania i transfer walut. ECU to europejska jednostka walutowa (European Currency Unit) i bezgotówkowy środek rozliczeniowy w obrocie oficjalnym i prywatnym (prekursor euro).

W 1979 roku dochodzi do pierwszych powszechnych wyborów do Parlamentu Europejskiego; w 1981 roku do wspólnot przystępuje Grecja, a w 1985 roku Portugalia i Hiszpania. Następuje też przekonanie o potrzebie zmiany i unowocześnienia struktur i celów Wspólnot Europejskich. Z tych powodów został opracowany Jednolity Akt Europejski – Single European Act obowiązujący od 1 lipca 1987 r. Jego główne postanowienia to nowe podejście do rynku wewnętrznego; rozszerzenie współpracy gospodarczej, walutowej, społecznej, rozwoju technologicznego, ochrony środowiska i badań naukowych.

Najważniejsza idea jednolitego rynku w ramach państw członków wymagała jednak długotrwałego procesu unifikacji prawa i zmian legislacyjnych w parlamentach narodowych, by móc rozwijać proces integracji. Ważna była w tym miejscu sprawa Niemiec, które od 3 października 1990 roku zjednoczyły się. Pięć nowych landów tworzących w przeszłości Niemiecką Republikę Demokratyczną stało się częścią europejskiej wspólnoty.

Z jednolitego Aktu Europejskiego wynika podpisany 7 lutego 1992 roku Traktat o Unii Europejskiej, gdzie czytamy, że Unia Europejska to rozwinięcie dotychczasowych płaszczyzn współpracy zjednoczonej Europy. Nowe filary współpracy to: wspólna polityka zagraniczna i bezpieczeństwa, wymiar sprawiedliwości, polityka wewnętrzna oraz unia gospodarcza i walutowa. Biorąc pod uwagę, że Unia ogarniała już ponad 200 milionów ludzi, nie dziwić będzie liczba prawie 15 tysięcy urzędników – dzisiaj prawie 17 tys., ponad 2000 tłumaczy, którzy w związku z wstąpieniem do Unii w 1995 roku Austrii, Finlandii i Szwecji tłumaczyli i tłumaczą rozmowy i dokumenty na języki 15 państw członkowskich.

Opr. **Romuald Szudejko**

SESJA RADY GMINY.

DNIA 25 KWIETNIA 2003 ROKU ODBYŁA SIĘ W ŁOMAZACH PIĄTA SESJA RADY GMINY ŁOMAŻY. OBRADOWANO W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU GMINY W ŁOMAZACH. OBECNYCH BYŁO 14-TU RADNYCH, ORAZ: WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK, SEKRETARZ MARIANNA ŁOJEWSKA, SKARBNIK IRENA LUBAŃSKA, RADNY POWIATU BIALSKIEGO ROMUALD KULAWIEC, RADCA PRAWNY ZDZISŁAW ZAKRZEWSKI, KOMENDANT KOMISARIATU POLICJI W WISZNICACH NADKOMISARZ DARIUSZ JEDNAS, PRACOWNICY URZĘDU GMINY I SOŁTYSI.

-1.-

PO ZAŁATWIENIU SPRAW PROCEDURALNYCH WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK M.IN. POINFORMOWAŁ, ŻE PO OSTATNIEJ SESJI RADY GMINY ODBYŁ SIĘ PRZETARG NA BUDOWĘ KOLEKTORA SANITARNEGO NA ULICACH BRZESKA I POLNA W ŁOMAZACH. WYBRANO PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE „BUDOMEX" W BIAŁEJ PODLASKIEJ, A PLANOWANY KOSZT INWESTYCJI WYNOSI 446.471.- ZŁOTYCH.

-2.-

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR V/14/03 W SPRAWIE PRZYJĘCIA SPRAWOZDANIA Z WYKONANIA BUDŻETU GMINY ZA ROK 2002 I UDZIELENIA ABSOLUTORIUM WÓJTOWI GMINY WALDEMAROWI DROŹDZIUKOWI ZA ROK 2002. PRZED PODJĘCIEM UCHWAŁY WYSŁUCHANO POZYTYWNEJ OPINII W SPRAWIE BUDŻETU REGIONALNEJ IZBY OBRACHUNKOWEJ I POZYTYWNEGO WNIOSKU GMINNEJ KOMISJI REWIZYJNEJ. WYKONANIE BUDŻETU WEDŁUG DZIAŁÓW ZA ROK 2002 PRZEDSTAWIA SIĘ NASTĘPUJĄCO:

DOCHODY: /W ZŁOTYCH/	PLAN.	WYKONANIE.
010. ROLNICTWO	5.750.-	5.679.-
700. GOSPODARKA MIESZKANIOWA	35.600.-	6.293.-
750. ADMINISTRACJA PUBLICZNA	100.866.-	119.882.-
751. URZĘDY NACZELN. ORGANÓW WŁADZY	28.548.-	19.898.-
756. DOCHODY OD OSÓB PRAWNYCH I FIZYCZN.	1.533.154.-	1.352.816.-
758. RÓŻNE ROZLICZENIA	4.380.002.-	4.378.749.-
801. OŚWIATA I WYCHOWANIE	36.471.-	35.636.-
853. OPIEKA WYCHOWAWCZA	334.805.-	332.669.-
854. EDUKACYJNA OPIEKA WYCHOWAWCZA	669.-	669.-
900.- GOSPODARKA KOMUNALNA I OCHRONA ŚRODOWISKA	63.000.-	74.543.-
956. KULTURA FIZYCZNA I SPORT	-	40.000.-
RAZEM DOCHODY	6.607.382.-	6.407.714.-
		97.0 %

WYDATKI NA ZADANIA WŁASNE:	PLAN.	WYKONANIE.
010. ROLNICTWO I ŁOWIECTWO	27.500.-	25.514.-
600. TRANSPORT I ŁĄCZNOŚĆ	139.360.-	139.208.-
700. GOSPODARKA MIESZKANIOWA	13.011.-	13.006.-
710. DZIAŁALNOŚĆ USŁUGOWA	11.100.-	11.078.-
750. ADMINISTRACJA PUBLICZNA	891.803.-	886.755.-
754. BEZPIECZEŃSTWO PUBLICZNE I OCHRONA PRZECIWPOŻAROWA	96.742.-	96.367.-
757. OBSŁUGA DŁUGU PUBLICZNEGO	75.441.-	75.441.-
801. OŚWIATA I WYCHOWANIE	5.063.822.-	4.827.440.-
851. OCHRONA ZDROWIA	27.000.-	15.345.-
853. OPIEKA SPOŁECZNA	183.790.-	183.789.-
854. EDUKACYJNA OPIEKA WYCHOWAWCZA	178.211.-	178.211.-
900. GOSPODARKA KOMUNALNA I OCHRONA ŚRODOWISKA	195.112.-	179.875.-
921. KULTURA I OCHRONA DZIEDZICTWA NARODOWEGO	145.950.-	145.950.-
926. KULTURA FIZYCZNA I SPORT	227.950.-	227.555.-
RAZEM WYDATKI ZŁOTYCH	7.276.792.-	7.005.534.-
		96.3 %

WYDATKI NA ZADANIA ZLECONE.	PLAN.	WYKONANIE.
750. ADMINISTRACJA PUBLICZNA	76.866.-	76.866.-
751. URZĘDY NACZELNYCH ORG. WŁADZY	28.548.-	19.898.-
801. OŚWIATA I WYCHOWANIE	3.360.-	2.525.-
853. OPIEKA SPOŁECZNA	298.816.-	295.680.-
900. GOSP. KOMUN. I OCHR. ŚRODOWISKA	38.000.-	38.000.-
- INNE WYDATKI	30.000.-	30.000.-
RAZEM ZŁOTYCH	446.590.-	432.969.-
		96.9 %
OGÓŁEM BUDŻET GMINY /WYDATKI/:	7.753.382.-	7.468.503.-
		96.3 %

INWESTYCJE REALIZOWANE W 2002 ROKU:

1. DOKUMENTACJA NA KANALIZACJĘ SANITARNĄ 18.461.- ZŁOTYCH.
2. BUDOWA ULIC I CHODNIKÓW 53.558.- ZŁOTYCH.
3. ZAKUP SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO 12.612.- ZŁOTYCH.
4. BUDOWA SALI GIMNASTYCZNEJ W ŁOMAZACH 1.448.642.- ZŁOTYCH.

RAZEM ZŁOTYCH 1.533.274.-

KREDYTY DO SPŁATY WEDŁUG STANU NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 2002 ROKU WYNOSZĄ OGÓŁEM 1.690.521.- ZŁOTYCH, W TYM: W PBK CHEŁM 740.521.- ZŁOTYCH Z TERMINEM SPŁATY DO 25 CZERWCA 2010 ROKU

I W BANKU SPÓŁDZIELCZYM W ŁOMAŻACH 950.000.- ZŁOTYCH Z TERMINEM SPŁATY DO DNIA 20 GRUDNIA 2007 ROKU.

-3.-

JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR V/25/03 W SPRAWIE PRZYJĘCIA PROGRAMU PROFILAKTYKI I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH W GMINIE ŁOMAŻY NA 2003 ROK. JEDNOGŁOŚNIE PRZYJĘTO TAKŻE SPRAWOZDANIE ZŁOŻONE PRZEZ WÓJTA GMINY Z DZIAŁALNOŚCI GMINNEJ KOMISJI ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH ZA ROK 2002.

-4.-

W NASTĘPNYCH PUNKTACH PORZĄDKU OBRAD PODJĘTO DWIE UCHWAŁY DOTYCZĄCE SPRAW WYNAGRODZEŃ PRACOWNIKÓW. NASTĘPNIE WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW OBNIŻONO O 20% CENĘ WYWOŁAWCZĄ DZIAŁKI GRUNTU PRZY ULICY BRZESKIEJ W ŁOMAŻACH PRZEZNACZONĄ DO SPRZEDAŻY. PODJĘTO TEŻ UCHWAŁĘ O BEZPRZETARGOWYM SPRZEDANIU KILKU DZIAŁEK GRUNTU W ŁOMAŻACH DOTYCHCZASOWYM UŻYTKOWNIKOM. DOKONANO TEŻ PEWNYCH ZMIAN W BUDŻECIE GMINY NA ROK 2003.

-5.-

W ZWIĄZKU Z ODEJŚCIEM NA EMERYTURĘ DOTYCHCZASOWEGO SKARBNIKA GMINY PANI IRENY LUBAŃSKIEJ RADA GMINY JEDNOGŁOŚNIE PODJĘŁA UCHWAŁĘ NR V/31/03 O JEJ ODWOŁANIU Z ZAJMOWANEGO STANOWISKA. NA JEJ MIEJSCE POWOŁANO JEDNOGŁOŚNIE PANIĄ JADWIGĘ DOLUK, DOTYCHCZASOWEGO INSPEKTORA W URZĘDZIE GMINY W ŁOMAŻACH.

NASTĘPNIE JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR V/33/03 W SPRAWIE ODWOŁANIA PANI FRANCISZKI ŻELISKO Z FUNKCJI ZASTĘPCY KIEROWNIKA URZĘDU STANU CYWILNEGO W ŁOMAŻACH W ZWIĄZKU Z JEJ ODEJŚCIEM NA EMERYTURĘ.

-6.-

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD PODJĘTO UCHWAŁY W SPRAWACH ZACIĄGNIĘCIA NASTĘPUJĄCYCH KREDYTÓW:

= 500.000.- ZŁOTYCH NA SFINANSOWANIE ZOBOWIĄZAŃ FINANSOWYCH NA BUDOWĘ SALI GIMNASTYCZNEJ W ŁOMAŻACH.

= 400.000.- ZŁOTYCH NA BUDOWĘ SIECI KANALIZACYJNEJ NA ULICACH BRZESKIEJ I POLNEJ W ŁOMAŻACH.

Z OKAZJI 30-LECIA GMINY ŁOMAŻY POSTANOWIONO UHONOROWAĆ ZASŁUŻONYCH PRACOWNIKÓW I DZIAŁACZY GMINY ŁOMAŻY SPECJALNYMI PAMIĄTKOWYMI MEDALAMI I USTALONO NASTĘPUJĄCĄ LISTĘ TYCH OSÓB:

NACZELNICY I WÓJTOWIE GMINY ŁOMAŻY:

WŁADYSŁAW ŁOJEWSKI, TADEUSZ MAZIEJUK, ZBIGNIEW DERLUKIEWICZ, STEFAN JAROCKI I WALDEMAR DROŹDZIUK.

PRACOWNICY URZĘDU GMINY ŁOMAŻY:

FRANCISZKA ŻELISKO, IRENA LUBAŃSKA I HENRYK PARAFINIUK.

PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY ŁOMAŻY:
JAN KOZAK, MARIAN POLUBIEC, MARIAN ŻELISKO, ANTONI MAŃKO, IRENA RUDZKA, ZDZISŁAW KOZYSA.

DYREKTORZY SZKÓŁ I INSPEKTORZY OŚWIATY:
HELENA BUCZKO, ROMUALD SZUDEJKO, ZDZISŁAW SOBKIEWICZ, EUGENIUSZ DROBCZUK, CZESŁAW SEMENIUK.

SOŁTYSI Z GMINY ŁOMAŻY:
HENRYK KURIANOWICZ Z LUBENKI, MIECZYSŁAW MYCIUK Z DUBOWA I BOLESŁAW PIOTROWSKI Z ZARZEKI.

INNE OSOBY:
1. FELIKS ŻYDLEWSKI, DŁUGOLETNI KOMENDANT GMINNY STRAŻY POŻARNYCH W ŁOMAŻACH.
2. PREZES ZARZĄDU BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAŻACH KRZYSZTOF ŁOJEWSKI.
3. EMERYTOWANY SEKRETARZ URZĘDU GMINY W ŁOMAŻACH WACŁAW SZUDEJKO, AUTOR NINIEJSZEJ KRONIKI.
4. KS. KAN. ANTONI BUBEŁA, PROBOSZCZ PARAFII RZYMSKOKATOLICKIEJ W ŁOMAŻACH.

NA TYM SESJĘ RADY GMINY ZAKOŃCZONO. GŁÓWNYM REFERENTEM SPRAW NA SESJI BYŁ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDZIUK. OBRADOM PRZEWODNICZYŁ PRZEWODNICZĄCY RADY ZDZISŁAW KOZYSA.

*

GŁOS PODLASIA
nr 17 (1204)
29.04 - 5.05.2003 r.
nakład 25.100 egz.
2,00 zł (w tym 7% VAT)
BIAŁA PODLASKA ◆ ŁOSICE ◆ ŁUKÓW ◆ PARCZEW ◆ RADZYŃ PODLASKI

Nowe władze MZK

W czasie ostatniego spotkania Międzygminnego Związku Komunalnego, które odbyło się w gminie Milanów wybrano nowe władze: przewodniczącym Zarządu MZK został **Kazimierz Sobieszek**, wójt gminy Czemierniki, wiceprzewodniczącym **Marek Siuciak**, wójt gminy Milanów, członkami Zarządu: **Waldemar Drożdziuk**, wójt gminy Łomazy, **Stanisława Celińska**, wójt gminy Konstantynów, **Bogusław Sobolewski**, wójt gminy Olszanka. Do Komisji Rewizyjnej wybrano: przewodniczącego **Kazimierza Weremkowicza**, wójta gminy Rossosz, członków **Wiesława Nowaka**, wójta gminy Podedwórze, **Adama Kurowskiego**, wójta gminy Kąkolewnica Wschodnia. Skarbnikiem Związku został **Tomasz Matczuk**, wójt gminy Jabłoń, przewodniczącym Zgromadzenia **Dariusz Trybuchowicz**, wójt gminy Sławatycze.

W czasie dyskusji zastanawiano się nad przyszłością Związku. Nie dysponuje on środkami finansowymi, które są potrzebne na modernizację najstarszych linii wodociągowych i konserwację młodszych oraz nowe inwestycje. Jako związek komunalny, pełni rolę służebną w stosunku do ludności, koszty wody kalkulowane są więc na jak najniższym poziomie. Najdroższa woda jest w gminie Rossosz, odbiorcy za m^3 płacą 1,97 zł, najtańsza - w gminie Czemierniki - 1,37 zł. Cena wody uzależniona jest od ilości odbiorców i zużycia.

Coraz większy problem stanowi strata wody w sieci, co ma związek z jej kradzieżą w okresie letnim, zużytymi wodomierzami i nieszczelnością sieci. W czasie dyskusji wójtowie rozważali szanse pozyskania środków unijnych na infrastrukturę wodociągową oraz możliwość ujednolicenia cen wody. Zastanawiano się nad wprowadzeniem opłat za prowadzenie licznika. Nowy Zarząd zobowiązał się do przygotowania planu pracy, w którym zostaną ujęte problemy poruszane w czasie dyskusji. Samorządowcy podziękowali **Andrzejowi Lipskiemu**, dyrektorowi Międzygminnego Związku Komunalnego i pracownikom za dobrą współpracę.

MZK z siedzibą w Parczewie powstał w 1998 roku z przekształcenia Wojewódzkiego Zakładu Usług Wodnych w Białej Podlaskiej. Pierwsze posiedzenie odbyło się w lutym 1999 roku. Od 1 lipca 2001 r. w ramach MZK działalność rozpoczął Zakład Usług Wodnych.

Związek w imieniu gmin zajmuje się zaopatrzeniem ludności w wodę. Administruje wodociągami w 14 gminach na terenie byłego województwa bialskopodlaskiego. /ek/

22 mai 2003

Un remerciement à la commune de Tomaszy pour tous les moments heureux que nous avons passé ensemble. Dans l'espoir et l'attente de votre visite en France. Pour que nos pays se retrouvent enfin dans une grande Europe presage d'un avenir commun -

Le maire de Montalembert

Un grand remerciement pour la gentillesse de votre accueil. J'espère que les liens entre nos 2 pays se renforceront dans l'Europe à venir, avec pleins de projets pour valoriser les personnes et notre beau territoire.

A bientôt. Françoise Sire.

WIZYTA FRANCUSKIEJ DELEGACJI.

DNIA 22 MAJA 2003 ROKU PRZEBYWAŁA W GMINIE TOMASZY DWUOSOBOWA DELEGACJA DZIAŁACZY SAMORZĄDOWYCH Z DEPARTAMENTU DEUX-SÈVRES WE FRANCJI. BYŁY TO: MER MONTALEMBERT W KANTONIE SAUZE-VAUSSAIS PANI JACQUELINE AYER I ODPOWIEDZIALNA ZA OCHRONĘ ŚRODOWISKA W DEPARTAMENCIE DEUX-SÈVRES PANI FRANSOISE SIZE. OBIE PANIE PRZEBYWAJĄCE W NASZEJ GMINIE WCHODZĄ W SKŁAD 150-OSOBOWEJ DELEGACJI FRANCUSKIEJ TEGOŻ DEPARTAMENTU PRZEBYWAJĄCEJ NA POŁUDNIOWYM PODLASIU, A RAMOWY PROGRAM TEJ WIZYTY OPISANY JEST W ARTYKULE P.T. „POŁUDNIOWE PODLASIE GOŚCI SAMORZĄDOWCÓW Z DEUX-SEVRES" /„SŁOWO PODLASIA" NR 20/1207/ Z DNIA 20-26 MAJA 2003 ROKU/. TREŚĆ ARTYKUŁU WKLEJONA JEST DO NINIEJSZEJ KRONIKI.

NIE JEST TO PIERWSZY KONTAKT DZIAŁACZY SAMORZĄDU NASZEJ GMINY Z SAMORZĄDOWCAMI DEPARTAMENTU DEUX-SÈVRES: ZARÓWNO W POLSCE, JAK I WE FRANCJI. PANI JACQUELINE AYER BYŁA W NASZEJ GMINIE RAZEM Z PANIĄ DANIELE GANON WE WRZEŚNIU 1997 ROKU. Z KOLEI DELEGACI NASZEJ GMINY BYLI WE FRANCJI W CZERWCU I LIPCU 1998 ROKU, MIĘDZY INNYMI W MEROSTWIE MONTALEMBERT, O CZYM JEST WPIS W NINIEJSZEJ KRONICE.

BYŁY TAKŻE I INNE WYJAZDY I SPOTKANIA POLSKO-FRANCUSKIE.

PROGRAM POBYTU FRANCUSKICH GOŚCI ŁOMASKIEJ GMINY BYŁ NASTĘPUJĄCY:

SPOTKANIE INFORMACYJNE W URZĘDZIE GMINY W ŁOMAŻACH, W KTÓRYM Z NASZEJ STRONY UCZESTNICZYLI: PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY ZDZISŁAW KOZYSA, JEGO ZASTĘPCA I PRZEWODNICZĄCY STAŁYCH KOMISJI RADY ORAZ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK, SEKRETARZ MARIANNA ŁOJEWSKA I KILKU PRACOWNIKÓW URZĘDU GMINY.

PO SPOTKANIU W BIURZE URZĘDU GMINY UDANO SIĘ DO ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAŻACH, GDZIE FRANCUSCY GOŚCIE ZWIEDZILI OBIEKTY SZKOLNE I ZAPOZNALI SIĘ Z FUNKCJONOWANIEM OŚWIATY NA NASZYM TERENIE.

NASTĘPNIE WŁADZE GMINY ZORGANIZOWAŁY PODRÓŻ TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZĄ NA TERENIE NASZEGO POWIATU. W CZASIE TEJ PODRÓŻY ZATRZYMANO SIĘ NA KRÓTKO W ORTELU KRÓLEWSKIM DLA ZWIEDZENIA ZABYTKOWEGO DREWNIANEGO KOŚCIOŁA RZYMSKOKATOLICKIEGO, A KTÓRY DAWNIEJ BYŁ KOŚCIOŁEM UNICKIM, POBUDOWANY W 1707 ROKU. W CZASIE POBYTU W KODNIU ZWIEDZANO GŁÓWNIE OBIEKTY SAKRALNE WYZNANIA RZYMSKOKATOLICKIEGO I PRAWOSŁAWNEGO. NASTĘPNA TRASA PODRÓŻY, TO ZWIEDZANIE PRZEJŚCIA GRANICZNEGO W TERESPOLU I TERMINALU W KOROSZCZYNIE I POWRÓT DO ŁOMAŻ ZAKOŃCZONY KOLACJĄ WYDANĄ PRZEZ WŁADZE GMINY. W CZASIE PODRÓŻY GOŚCIOM TOWARZYSZYLI CZŁONKOWIE KIEROWNICTWA GMINY NA CZELE Z WÓJTEM WALDEMAREM DROŹDZIUKIEM I PRZEWODNICZĄCYM RADY ZDZISŁAWEM KOZYSĄ.

NA PAMIĄTKĘ SWEGO POBYTU GOŚCIE Z FRANCJI WPISALI SIĘ DO KRONIKI GMINY. WPIS NA POPRZEDNIEJ STRONIE KRONIKI. OTO TREŚĆ TYCH WPISÓW W POLSKIM TŁUMACZENIU:

„SERDECZNE PODZIĘKOWANIA DLA GMINY ŁOMAŻY ZA WSZYSTKIE SZCZĘŚLIWIE CHWILE SPĘDZONE TU RAZEM. Z NADZIEJĄ I OCZEKIWANIEM WASZEJ WIZYTY WE FRANCJI ŻYCZYMY WAM ABY WASZ KRAJ ZNALAZŁ SIĘ W KOŃCU W WIELKIEJ EUROPEJSKIEJ RODZINIE".
MER MONTALEMBERT JACQUELINE AYER.

„WIELKIE PODZIĘKOWANIA ZA NIEZAPOMNIANĄ GOŚCINĘ. MAMY NADZIEJĘ, ŻE ZWIĄZKI MIĘDZY NASZYMI KRAJAMI WZMOCNIĄ SIĘ WE WSPÓLNEJ EUROPIE, ŻE RAZEM BĘDZIEMY MIELI MNÓSTWO POMYSŁÓW NA DOBRE ZARZĄDZANIE LUDŹMI I WASZĄ PIĘKNĄ GMINĄ. DO ZOBACZENIA". FRANSOISE SIZE.

*

PL ISSN 0209-4193 nr ind. 377229

SŁOWO PODLASIA

nr 20 (1207)
20 - 26.05.2003 r.
nakład 25.100 egz.
2,00 zł (w tym 7% VAT)

BIAŁA PODLASKA ◆ ŁOSICE ◆ ŁUKÓW ◆ PARCZEW ◆ RADZYŃ PODLASKI

X-lecie podlasko-francuskiej współpracy

Południowe Podlasie gości samorządowców z Deux-Sévres

W bieżącym roku mija 10 lat, kiedy zapoczątkowano współpracę między województwem bialskopodlaskim i francuskim departamentem Deux-Sévres. Ojcami chrzestnymi utrzymujących się i, co istotne, rozwijających się kontaktów byli m.in. ówczesny prezydent Białej Podlaskiej – **Mirosław Rudecki**, a następnie **Jerzy Zalewski**, obecny wiceprzewodniczący stowarzyszenia. Przez ten czas setki mieszkańców obu regionów pokonało trasę w obie strony, niektórzy kilkakrotnie, w ramach tzw. wymiany gospodarczej, oświatowej, kulturalnej, a także na innych płaszczyznach.

Głównym owocem współpracy jest powstałe jesienią 1998 roku **Stowarzyszenie Deux-Sévres – Region Biała Podlaska**. Od początku przewodniczy mu **Andre Moimeaux**, a po stronie polskiej kolejno: nieżyjący już **Józef Zelent** (wówczas prezes Bialskopodlaskiej Izby Gospodarczej), **Cezary Nowogrodzki**, **Eugeniusz Cyra** i obecnie **Marian Tomkowicz**. To dzięki wzajemnemu zrozumieniu i chęci dalszego rozszerzania polsko-francuskich kontaktów, od ubiegłego roku w Białej Podlaskiej działa **Ośrodek Francuski**. Obok strony francuskiej, która współfinansuje jego utrzymanie, dużą rolę odgrywa prezydent **Andrzej Czapski**, od marca bieżącego roku wiceprzewodniczący stowarzyszenia.

Podstawą trwającej już dekadę współpracy są jednak kontakty samorządowców. Mimo zmian na mapie administracyjnej naszego kraju, stowarzyszenie w dalszym ciągu działa w „starym" bialskopodlaskim układzie. Nowo powstałe powiaty i większość gmin nie chce niczego zmieniać, czego efektem zgodna ich współpraca ze stowarzyszeniem na rzecz przyjęcia na południowym Podlasiu około 150-osobowej delegacji francuskiej. Goście przylecą do Polski czarterowym samolotem w środę 21 maja. Wśród nich znajdą się radni dapartamentalni i gmin partnerskich, przedstawiciele administracji i instytucji.

Gminni samorządowcy zostaną ugoszczeni przez podlaskich partnerów (ok. 30 gmin z powiatów: dwóch bialskich, łosickiego, parczewskiego i radzyńskiego). Pozostali podczas czterodniowego pobytu spotkają się m.in. z marszałkiem **Henrykiem Makarewiczem** i władzami województwa lubelskiego, odwiedzą Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, I Liceum Ogólnokształcące im. J.I. Kraszewskiego w Białej Podlaskiej, bialską Akademię Wychowania Fizycznego, Muzeum Południowego Podlasia, Dom Pomocy Społecznej w Kozuli, zwiedzą parczewską hutę szkła.

Cała delegacja uczestniczyć będzie w konferencji **„Przyszłość rolnictwa i terenów wiejskich po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej"**, koordynowanej przez Stowarzyszenie Francja-Polska dla Europy, a przygotowanej przez bialskiego prezydenta, starostów wymienionych wyżej powiatów, a także Stowarzyszenie Deux-Sévres – Region Biała Podlaska. Odbędzie się ona w piątek **23 maja**, w godz. 10-14, w sali konferencyjnej Delegatury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Brzeskiej. Patronować jej będzie minister **Lech Nikolski**. Szerzej na jej temat pisaliśmy tydzień temu. Tego też dnia, na bialskim Placu Wolności, o godz. 17.30, zaprezentuje się mieszkańcom miasta i gościom „Les **Diéses"** – ludowy zespół z Deux-Sévres. A wieczorem przewodniczący Rady Departamentu, **Jean Marie Morisset**, wyda uroczystą kolację.

Zakończenie wizyty przyjaciół z Francji nastąpi w sobotę. Tego dnia odlecą oni do swojego kraju, zapewne wiozące ze sobą mnóstwo wrażeń wynikających z tradycyjnej, a zanikającej w innych regionach naszego kraju, podlaskiej gościnności.

ROMAN LASZUK

Dobre, bo podlaskie

Aż czterech z siedmiu laureatów wojewódzkiego etapu konkursu „Polski Producent Żywności", działa na południowym Podlasiu. Mamy najlepszy chleb, ogórki, szynkę i salami.

Wojewódzki etap konkursu organizowany jest przez Stowarzyszenie im. E. Kwiatkowskiego i lubelski Urząd Marszałkowski. Zaś cel konkursu, to wyróżnianie produktów wytwarzanych przez firmy działające w Polsce (z polskim większościowym kapitałem). Ma on ułatwiać lobbing firmom działającym na rynku rolno-spożywczym.

W tym roku wyróżniono siedmiu producentów żywności z terenu województwa Lubelskiego, z tego aż cztery firmy działające na południowym Podlasiu. Pierwsze miejsce przypadło Przedsiębiorstwu Handlu i Usług „Feniks" z Łomaz (właściciel **Marian Pawłowski**) za chleb wiejski. Drugie, bialskiej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej z siedzibą w Ciciborze Dużym (prezes **Franciszek Chilewicz**) za ogórki kwaszone i pasteryzowane. Na miejscu piątym znalazła się „Dolina Łąk" Sp. z o.o. z Małaszewicz (prezes **Zbigniew Paździor**) za szynkę wiejską. Na siódmym - Zakłady Mięsne „Ł-meat-Łuków" S.A. (prezes **Mirosław Kursa**) za salami kasztelańskie.

W następnym etapie konkursu wyróżnione wyroby zostaną ocenione przez ogólnopolską kapitułę. Wręczenie tytułów „Polskiego Producenta Żywności" odbędzie się w Poznaniu, podczas targów Polagra Food-2003 i mamy nadzieję, że podlaska żywność zostanie tam doceniona.

Konkurs „Polski Producent Żywności" jest organizowany od 1998 roku. Wtedy, jeszcze za czasów województwa bialskopodlaskiego, nagrodzono wafle przekładane z parczewskiej Spółdzielni Pracy „Nowość" oraz zestaw majówkowy Zakładów Mięsnych „Polish Farm Meat" z Małaszewicz. Później, już w województwie lubelskim, dwukrotnie w gronie laureatów znalazł się „Ł-meat" – w 2001 za golonkę biwakową i w 2002 za pastrami wołowe. (mw)

IX Festiwal Pieśni Maryjnej

Tradycyjnie w maju, w leśniańskiej bazylice odbył się IX Podlaski Festiwal Pieśni Maryjnej. Przed zgromadzoną publicznością wystąpiły zespoły i soliści – łącznie 14 wykonawców. Najmłodszą uczestniczką festiwalu była **Beata Gieruszko** z Wólki Palinowskiej (gmina Konstanynów), która ma zaledwie 7 lat. - *Brałam udział w wielu konkursach. Bardzo lubię śpiewać. Piosenek uczy mnie babcia. Moją ulubioną jest „Maciuś na fujarce grał". Od pewnego czasu występuję również w teatrze ludowym* – powiedziała „Słowu" Beata. Jury festiwalu, jako najmłodszej uczestniczce, przyznało jej nagrodę – płytę i album.

W kategorii solistów zwyciężyli: **Feliksa Matoszuk**, **Marta Sawczuk** i **Katarzyna Ciesielczuk**. Wśród zespołów najwyżej zostali ocenieni: zespół „Kalejdoskop" z Sitna, grupa wokalna „Do celu" z Leśnej Podlaskiej i „Jagódki" z Rokitana. Natomiast w kategorii zespołów śpiewaczych wyróżniono: zespół z Hruda, Wólki Palinowskiej i chór „Janowianie" z Janowa Podlaskiego. Ponadto jury wyróżniło: **Marcina Klickiego** za kompozycję własną. Nagrodę Grand Prix przyznało zespołowi „Spoko" z Łomaz. Natomiast publiczność wyróżniła Katarzynę Ciesielczuk.

Organizatorami festiwalu byli: Gminy Ośrodek Kultury i Rekreacji i Sanktuarium Maryjne w Leśnej Podlaskiej oraz Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej. (al)

ZESPÓŁ „SPOKO" Z ŁOMAZ OTRZYMAŁ PAMIĄTKOWĄ TABLICZKĘ O TREŚCI: „IX PODLASKI FESTIWAL PIEŚNI MARYJNEJ, NAGRODA GŁÓWNA: LILIA BIAŁA. LEŚNA PODLASKA 11 MAJA 2003 R." W ZAŁĄCZENIU KOPIA DYPLOMU GRAND PRIX DLA ZESPOŁU „SPOKO" Z ŁOMAZ.

*

Strażacy...

...pielgrzymują

Strażacy z powiatu bialskiego w dniu św. Flariana pielgrzymują do miejsc kultu maryjnego na Podlasiu. W tegorocznej pielgrzymce do sanktuarium leśniańskiego udział wzięło ponad 700 strażaków, 32 poczty sztandarowe jednostek OSP oraz przedstawiciele władze samorządowych i resortowych.

Mszę świętą celebrował **Antoni Dydycz**, ordynariusz Diecezji Drohiczyńskiej. Po nabożeństwie wyróżniający się strażacy służby zawodowej i ochotniczej otrzymali odznaczenie państwowe, resortowe oraz nominacje na wyższe stopnie. Uhonorowani zostali również przedstawiciele jednostek współpracujących ze strażą.

W swoim wystąpieniu komendant Miejskiej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej **Józef Szepata**, podkreślił wysoki poziom wyszkolenia strażaków. Świadczy o tym zajęcie przez jednostkę kolejny raz pierwszego miejsca w wojewódzkich zawodach pożarniczych.

- *Waszą postawę doceniło społeczeństwo. Cieszycie się uznaniem i szacunkiem ludzi* – zwrócił się do strażaków poseł **Stanisław Żmijan**. - *W dniu waszego święta życzę, abyście z każdej akcji wracali zdrowi.*

Uroczystości strażackie zakończył przegląd orkiestr dętych oraz zabawa ludowa. (al)

UZUPEŁNIENIE DO ARTYKUŁU P.T. „STRAŻACY... PIELGRZYMUJĄ".

PO ZAKOŃCZENIU UROCZYSTOŚCI RELIGIJNYCH ODBYŁA SIĘ PRZED BAZYLIKĄ W LEŚNEJ PODLASKIEJ CZĘŚĆ ŚWIECKA UROCZYSTOŚCI. WŚRÓD ODZNACZONYCH STRAŻAKÓW ODZNACZENIA PAŃSTWOWE I RESORTOWE OTRZYMALI TAKŻE CZŁONKOWIE OSP I STRAŻACKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ Z ŁOMAZ. OTO WYKAZ IMIENNY OSÓB Z NASZEJ GMINY, KTÓRZY OTRZYMALI ODZNACZENIA W LEŚNEJ PODLASKIEJ:

1. SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI OTRZYMAŁ DŁUGOLETNI STRAŻAK OSP W KOZŁACH, GOSPODARZ I KIEROWCA TAMT. OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ MIECZYSŁAW CHWEDACZUK.

2. BRĄZOWE KRZYŻE ZASŁUGI OTRZYMALI:
- PREZES OSP W KOZŁACH SŁAWOMIR BONDARUK, SEKRETARZ ZARZĄDU GMINNEGO ZOSP RP W ŁOMAZACH, PRACOWNIK URZĘDU GMINY.
- KAPELMISTRZ STRAŻACKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ W ŁOMAZACH WOJCIECH LESIUK ZAM. W BIAŁEJ PODLASKIEJ.

3. ODZNAKI „ZASŁUŻONY STRAŻAK POWIATU BIALSKIEGO" OTRZYMALI:
- KIEROWNIK STRAŻACKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ W ŁOMAZACH FELIKS KOWALEŃKO.
- CZŁONEK ZARZĄDU POWIATOWEGO ZOSP RP W BIAŁEJ PODLASKIEJ, WICEPREZES ZARZĄDU GMINNEGO ZOSP RP W ŁOMAZACH KRZYSZTOF ŁOJEWSKI, PREZES BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAZACH.

4. GRUPA 9-CIU CZŁONKÓW STRAŻACKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ W ŁOMAZACH UDEKOROWANA ZOSTAŁA MEDALAMI „ZA ZASŁUGI DLA POŻARNICTWA", A MIANOWICIE:

A. ZŁOTE MEDALE OTRZYMALI:
- HRYNIEWICZ MARCIN ZE STUDZIANKI.
- MOJSA EUGENIUSZ Z ROSSOSZA.
- ŻIENIUK TADEUSZ -"- -"- .

B. SREBRNE MEDALE OTRZYMALI:
- TELACZYŃSKI MARIUSZ Z ŁOMAZ.
- HRYNIEWICZ TOMASZ ZE STUDZIANKI.

C. BRĄZOWE MEDALE OTRZYMALI:
- SOBECHOWICZ MARCIN Z KOLONII ŁOMAZY.
- OLESZCZUK MONIKA Z ŁOMAZ.
- CHMIELEWSKA ANNA -"- .
- SZOSTAKIEWICZ EDWARD Z BIAŁEJ PODLASKIEJ.

NASTĘPNIE ODBYŁ SIĘ IV-TY POWIATOWY PRZEGLĄD STRAŻACKICH ORKIESTR DĘTYCH NA PLACU PRZED MIEJSCOWĄ SZKOŁĄ W RAMACH OGÓLNOPOLSKIEGO FESTIWALU ORKIESTR. W KONKURSIE WYSTĄPIŁY 3 ORKIESTRY:
1. ORKIESTRA DĘTA OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ROSSOSZU.
2. -"- -"- -"- -"- -"- W MIĘDZYRZECU PODLASKIM - ŚRÓDMIEŚCIE.
3. STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAZ.

PIERWSZE MIEJSCE ZAJĘŁA STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAZ. W NAGRODĘ OTRZYMAŁA NAGRODĘ PIENIĘŻNĄ W KWOCIE 300.- ZŁOTYCH, PAMIĄTKOWY PUCHAR I DYPLOM, KTÓREGO KOPIA JEST WKLEJONA DO NINIEJSZEJ KRONIKI. ORKIESTRA Z ŁOMAZ REPREZENTOWAĆ BĘDZIE POWIAT BIALSKI NA XIX-TYM WOJEWÓDZKIM PRZEGLĄDZIE ORKIESTR DĘTYCH OSP W DNIU 15 CZERWCA B.R. W TOMASZOWIE LUBELSKIM. W ZAŁĄCZENIU FOTOGRAFIE WYKONANE W CZASIE OPISANEJ TU UROCZYSTOŚCI STRAŻACKICH W LEŚNEJ PODLASKIEJ.



CZĘŚĆ POCZTÓW SZTANDAROWYCH NA PLACU PRZED BAZYLIKĄ W LEŚNEJ PODLASKIEJ W CZASIE STRAŻACKICH UROCZYSTOŚCI W DNIU 17 MAJA 2003 ROKU.



NARADA KAPELMISTRZÓW PRZED ROZPOCZĘCIEM UROCZYSTOŚCI. NA PIERWSZYM PLANIE STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ. W GŁĘBI ORKIESTRA DĘTA OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ROSSOSZU.



W RZĘDZIE PRZY MURZE CZWARTY OD PRAWEJ WICEPREZES ZARZĄDU GMINNEGO ZWIĄZKU OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W ŁOMAŻACH KRZYSZTOF ŁOJEWSKI.



W PIERWSZYM RZĘDZIE PIERWSZY OD LEWEJ KOMENDANT MIEJSKI PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ MŁ. BRYG. JÓZEF SZEPETA. OBOK NIEGO PREZES ZARZĄDU POWIATOWEGO ZOSP RP, STAROSTA POWIATU BIALSKIEGO TADEUSZ ŁAZOWSKI.

*

SŁOWO PODLASIA
nr 18 (1205)
6 - 12.05.2003 r.
nakład 25.100 egz.
2,00 zł (w tym 7% VAT)
BIAŁA PODLASKA ◆ ŁOSICE ◆ ŁUKÓW ◆ PARCZEW ◆ RADZYŃ PODLASKI

Kobiety, a ruch ludowy na Podlasiu

W publikacji „Wieś Podlaska – we wspomnieniach" **Bronisława Drzas** przypomina rolę wiejskich kobiet w czasie wojny i okupacji. Autorka należała do Batalionów Chłopskich i była przewodniczącą Ludowego Związku Kobiet w powiecie bialskim. W czasie okupacji pracowała w Okręgowej Spółdzielni Spożywców „Społem" w Białej Podlaskiej jako instruktorka. Oficjalnie prowadziła kursy gospodarstwa domowego. Była to działalność „Społem", na którą Niemcy wyrazili zgodę. Z racji pracy mogła się poruszać po terenie całego powiatu, co pomagało jej w organizowaniu i kierowaniu LZK. Na terenie powiatu Związek działał od stycznia 1942 roku do lipca 1944 roku, po czym został zawieszony.

Najliczniejsze i najbardziej aktywne organizacje LZK były w gminach: Rossosz, Tuczna, Dubów, Łomazy, Zakanale, Huszcza, Bohukały, Rokitno, Janów Podlaski, Hołowczyce, Witulin, Kościeniewicze, Kostomłoty. Do organizacji należało około 200 kobiet. W każdej gminie były przedstawicielki LZK. Służba sanitarna na rzecz BCh, organizowanie pomocy społecznej poprzez dostarczanie żywności, odzieży, lekarstw – były głównymi zadaniami Związku w okresie okupacji. Od początku pracy konspiracyjnej kobiety były sanitariuszkami, łączniczkami, pomagały wysiedlonym, ukrywającym się jeńcom i Żydom, często przewoziły broń i amunicję.

Dużą rolę w kształtowaniu świadomości kobiet odegrała „Listowa Uczelnia Kobiet", która miała charakter tajnego konspiracyjnego Uniwersytetu Ludowego. Prowadziła ją **Weronika Tropaczyńska**, nauczycielka, działaczka oświatowa. Organizowano biblioteki na terenie całego powiatu. Oddział „Społem" sprowadzał książki edukacyjne.

W ramach LZK działał również „Zielony Krzyż". Była to służba sanitarna świadczona na rzecz partyzantów i ludności cywilnej. Przy plutonach BCh tworzono tzw. czołówki ZK, składające się z 5 lub 3 sióstr. Takie same zespoły sanitarne tworzono w gminach i niektórych wsiach. Odbywały się kursy sanitarne I i II stopnia, część sanitariuszek odbywała praktykę w szpitalu im. Karola Boremeusza w Białej Podlaskiej na oddziale chirurgicznym. W okresie istnienia Związku przeszkolono ponad 100 kobiet.

Ludowa konspiracja bazowała na spółdzielczych formach organizacji i metodach pracy. Zdaniem Bronisławy Drzas zbyt mało mówi się o spółdzielczości, która w okresie okupacji odegrała bardzo poważną rolę w walce z okupantem. Personel spółdzielni opanowany był przez bechowców. W różnych składach, sklepach i magazynach spółdzielczych pracowali ludzie „spaleni" na innych terenach. Spółdzielnie finansowały działalność oddziałów partyzanckich, kolportowały prasę konspiracyjną, były zapleczem aprowizacyjnym dla oddziałów wojskowych BCh.

Ruch ludowy nie byłby tak żywy i wszechstronny, gdyby nie udział w nim kobiet. Wspierały one swoich mężów, braci i synów. Zastępowały ich w pracy w gospodarstwie, tworzyły życzliwą atmosferę w domu i w czasie różnego rodzaju zebrań oraz były aktywnymi działaczkami wśród kobiet i młodzieży wiejskiej.

Wspomnienia Bronisławy Drzas w czasie okupacji, mieszkanki wsi Mariampol (obecnie gmina Leśna Podlaska), są ważnym przyczynkiem do historii ruchu ludowego, a przede wszystkim udziału w nim kobiet. Po wojnie autorka wspomnień ukończyła studia wyższe w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, obroniła pracę doktorską z zakresu nauk rolniczych w Wyższej Szkole Rolniczej w Poznaniu, po wielu latach pracy przeszła na emeryturę. **(ek).**

slowo@slowopodlasia.pl

Płyta muzyków z Łomaz

Spełniły się marzenia utalentowanych muzyków z Łomaz – **Wojciecha Andrzejuka** (bas) i **Mariusza Lubańskiego** (gitara), stanowiących filar zespołu **Bredikal**. Właśnie niedawno do sklepów muzycznych całego kraju trafił krążek drugiej edycji „Nowej energii". Premiera możliwa była dzięki wspólnej inicjatywy **Roberta Kilena** z Radia Wa-Wa oraz firmy fonograficznej **Universal**. Na ciepłej jeszcze płycie „Reinkarnacja" umieszczono nagrania sześciu dobrze zapowiadających się młodych grup: Wrinkled Fred, El Vehiculo, Blow Job, Homicide, Shaft i wspomnianego Bredikal. Przy okazji prezentacji muzycznej obejrzeć też można cztery atrakcyjne teledyski.

Bredikal jest formacją w pełni profesjonalną. Tworzy zgrabną, pulsującą rytmem muzykę, która może znaleźć wielu zwolenników. Zdaniem recenzentów jej tworzywo przesiąknięte jest elektroniką, potężnym brzmieniem i oryginalnie przetworzonymi dźwiękami (sample i spłaszczone pasma gitar). „Kolory" i „Szukaj mnie" śpiewa Marcin „Wima" Wimonć, wokalista o niskiej, charakterystycznej barwie. Bredikal proponuje muzykę dla ludzi o otwartych horyzontach muzycznych, będąc ciekawym przedstawicielem rodzimej sceny alternatywnej.

Universal traktuje wydaną przez siebie składankę jako swoisty sondaż rynku i prawdopodobnie zespoły utrwalone na tym wydawnictwie otrzymają możliwość samodzielnych nagrań. Byłaby to znakomita możliwość zaprezentowania dokonań grupy z udziałem łomaskich instrumentalistów. Wbrew pozorom, Bredikal nie jest nieznaną formacją na krajowym rynku. Koncertował już z Dezerterem i fińską kapelą HIM. Wielokrotnie można było oglądać muzyków i ich teledyski w programach MTV Polska, Viva Polska (Pepsi Faza), TV3 (Wroński Beat) i TV4 (Strefa P). Za sprawą fachowców ze SKY Piastowskie piosenka Bredikalu „Każdy" trafiła do filmu „Że życie ma sens", a utwór „Doładowanie" na składankę płytową „Skarby Zielonej Góry". Na co dzień obaj muzycy z Łomaz mieszkają i pracują w Warszawie. Wspomagają ich na scenie: Marcin Wimonć - śpiew, Oskar Strawiński – programowanie komputerowe, produkcja nagrań i Rafał Kujtkowski – perkusja. Zainteresowani kontaktem z zespołem mogą szukać informacji w serwerach: www.hardzone.pl lub www.bredikal.of.pl. Osoby, które drogą elektroniczną prześlą na adres zespołu odpowiedź jak nazywają się gitarzysta i basista Bredikalu, mogą liczyć na nagrodę w postaci płyty „Nowa energia" z autografami. Radzimy skorzystać z tej okazji. **TOM**

GMINNE ZAWODY SPORTOWO-POŻARNICZE.

DNIA 11 MAJA 2003 ROKU ODBYŁY SIĘ W PISZCZACU GMINNE ZAWODY SPORTOWO-POŻARNICZE DLA DRUŻYN OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH Z GMIN PISZCZAC I ŁOMAŻY. Z GMINY ŁOMAŻY STARTOWAŁY TYLKO TRZY DRUŻYNY STRAŻACKIE, A MIANOWICIE Z ŁOMAŻ, DUBOWA I KORCZÓWKI. ZAWODY ROZEGRANE ZOSTAŁY W DWÓCH KONKURENCJACH:

1. ĆWICZENIA BOJOWE POLEGAJĄCE NA URUCHOMIENIU MOTOPOMPY, BUDOWIE LINII GAŚNICZEJ I TRAFIENIU STRUMIENIEM WODY W WYZNACZONY CEL.
2. SZTAFETA POŻARNICZA Z PRZESZKODAMI 7 × 50 METRÓW.

KOLEJNOŚĆ ZAJĘTYCH MIEJSC W POSZCZEGÓLNYCH KONKURENCJACH W PUNKTACH SEKUNDOWYCH PRZEDSTAWIA SIĘ NASTĘPUJĄCO:

ĆWICZENIA BOJOWE:

1. OSP ŁOMAŻY	54,5	PUNKTÓW.
2. -"- DUBÓW	66.9	-"-
3. -"- KORCZÓWKA	77.6	-"-

SZTAFETA POŻARNICZA:

1. OSP ŁOMAŻY	75,9	PUNKTÓW.
2. -"- KORCZÓWKA	76,5	-"-
3. -"- DUBÓW	81.2	-"-

KLASYFIKACJA GENERALNA PRZEDSTAWIA SIĘ NASTĘPUJĄCO:

PIERWSZE MIEJSCE:	OSP ŁOMAŻY	130.4	PUNKTÓW.
DRUGIE -"-	-"- DUBÓW	148.1	-"-
TRZECIE -"-	-"- KORCZÓWKA	154.1	-"- .

WSZYSTKIE DRUŻYNY Z NASZEJ GMINY OTRZYMAŁY PAMIĄTKOWE DYPLOMY I NAGRODY PIENIĘŻNE UFUNDOWANE PRZEZ WÓJTA GMINY ŁOMAŻY W NASTĘPUJĄCYCH KWOTACH:

1. OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA	ŁOMAŻY	300.-	ZŁOTYCH.
2. -"- -"- -"-	DUBÓW	250.-	-"- .
3. -"- -"- -"-	KORCZÓWKA	200.-	-"- .

DODATKOWO OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA W ŁOMAŻACH, ZA ZAJĘCIE PIERWSZEGO MIEJSCA, OTRZYMAŁA PAMIĄTKOWY PUCHAR UFUNDOWANY TAKŻE PRZEZ WÓJTA GMINY W ŁOMAŻACH. NAGRODY I DYPLOMY WRĘCZYŁ WÓJT GMINY ŁOMAŻY, PREZES ZARZĄDU GMINNEGO ZOSP RP W ŁOMAŻACH WALDEMAR DROŻDZIUK. Z GMINY ŁOMAŻY OBECNI BYLI: KOMENDANT GMINNY STRAŻY POŻARNYCH FELIKS ŻYDLEWSKI I INSPEKTOR W URZĘDZIE GMINY ŁOMAŻY HENRYK PARAFINIUK. SĘDZIĄ GŁÓWNYM NA ZAWODACH BYŁ MŁ. BRYG. JAROSŁAW KUSZNERUK Z KOMENDY MIEJSKIEJ PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ.

DRUŻYNA OSP W ŁOMAŻACH BĘDZIE BRAŁA UDZIAŁ W POWIATOWYCH ZAWODACH POŻARNICZYCH ZAPLANOWANYCH NA DZIEŃ 15.VI.B.R. W BIAŁEJ PODLASKIEJ. W ZAŁĄCZENIU FOTOGRAFIE WYKONANE W PISZCZACU 11.V.2003 R.



STARTUJE DRUŻYNA OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W DUBOWIE.



ĆWICZENIE BOJOWE WYKONUJE DRUŻYNA OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W KORCZÓWCE.



ZGRUPOWANIE STRAŻAKÓW NA STADIONIE SPORTOWYM W PISZCZACH. TRZECIA OD LEWEJ DRUŻYNA OSP W ŁOMAZACH. CZWARTA OSP W DUBOWIE.



WRĘCZANIE NAGRÓD. NA PIERWSZYM PLANIE DOWÓDCY DRUŻYN OSP Z GMINY ŁOMAŻY. OD LEWEJ: OSP KORCZÓWKA, ŁOMAŻY I DUBÓW. NAGRODĘ ODBIERA NACZELNIK OSP W ŁOMAŻACH ANDRZEJ WIŃSKI. WRĘCZA: PREZES ZARZĄDU GMINNEGO ZOSP RP W ŁOMAŻACH, WÓJT GMINY ŁOMAŻY WALDEMAR DROŹDZIUK.

FOTO: HENRYK PARAFINIUK.

*

ŚRODA
14 maja 2003 Rok IX Nr 111 (2253)
Cena 1,10 zł (w tym 7% VAT)
Redaktor wydania: Marek Gędek
www.dziennikwschodni.pl
ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

dziennik WSCHODNI PODLASKI

Walki na szachownicach o puchar starosty

BIAŁA PODLASKA. Tomasz Netczuk z Międzyrzeca Podlaskiego zwyciężył (i otrzymał puchar starosty bialskiego) w V Otwartym Turnieju Szachowym w Białej Podlaskiej. Drugie miejsce zajął Przemysław Ponikowski z Radzynia Podlaskiego, a trzecie Witold Pytka z Terespola. Nagrodzono także uczestników w kategorii juniorów: Łukasza Chomiuka z Międzyrzeca Podlaskiego za I miejsce, Pawła Krasuskiego z Radzynia Podlaskiego za drugie i Adama Bondarzewskiego z Łomaz za trzecie. W turnieju uczestniczyło 56 zawodników z wielu podlaskich miejscowości. (PIM)

SAMOCHÓD STRAŻACKI DLA OSP W ŁOMAZACH.

DNIA 17 MAJA 2003 ROKU OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA W ŁOMAZACH OTRZYMAŁA NIEODPŁATNIE SPECJALNY SAMOCHÓD POŻARNICZY MARKI JELCZ 004 2E ZBIORNIKIEM NA WODĘ I WYPOSAŻENIEM. W SKŁAD WYPOSAŻENIA WCHODZĄ: APTECZKA SAMOCHODOWA, TRÓJKĄT OSTRZEGAWCZY, KLUCZ DO KÓŁ SAMOCHODOWYCH, PODNOŚNIK HYDRAULICZNY I PRZEWOŹNA RADIOSTACJA „RADMOR".

JEST TO SAMOCHÓD UŻYWANY Z PRZEBIEGIEM KILOMETRÓW 29017. POCHODZI Z KOMENDY WOJEWÓDZKIEJ PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO Z SIEDZIBĄ W WARSZAWIE. PRZEKAZANY DLA OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁOMAZACH NA SKUTEK STARAŃ I DECYZJI KOMENDANTA KOMENDY MIEJSKIEJ PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ M. ST. WARSZAWY STRSZEGO BRYGADIERA MARIANA BIELECKIEGO. KOMENDANT MARIAN BIELECKI POCHODZI Z ŁOMŻ.

PRZEKAZANIE SAMOCHODU ODBYŁO SIĘ PRZED REMIZĄ STRAŻACKĄ W ŁOMAZACH OSOBIŚCIE PRZEZ KOMENDANTA ST. BRYG. MARIANA BIELECKIEGO. SAMOCHÓD ODEBRAŁ PREZES ZARZĄDU GMINNEGO ZOSPRP W ŁOMAZACH, WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŻDZIUK. OBECNI BYLI CZŁONKOWIE ZARZĄDU OSP W ŁOMAZACH NA CZELE Z SEKRETARZEM ZARZĄDU OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ MARIANEM SZOSTAKIEWICZEM. SAMOCHÓD TEN W NAZEWNICTWIE STRAŻACKIM NAZYWANY JEST: JELCZ TYPU G.C.B.A, CZYLI GAŚNICZY, CIĘŻKI, BOJOWY Z AUTOPOMPĄ. NIŻEJ JEGO FOTOGRAFIA.



FOTO: SŁAWOMIR BONDARUK.

OTRZYMANIE SAMOCHODU Z KOMENDY MIEJSKIEJ PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W WARSZAWIE POZWOLIŁO NA WZMOCNIENIE ZABEZPIECZENIA PRZECIWPOŻAROWEGO NA TERENIE DZIAŁANIA OSP W KOZŁACH. DOKONANO TEGO PRZEKAZUJĄC NA MOCY DECYZJI WÓJTA GMINY ŁOMAZY PANA WALDEMARA DROŻDZIUKA JEDEN Z SAMOCHODÓW Z OSP ŁOMAZY DO OSP

W KOZŁACH. DOKONANO TEGO DNIA 8 LIPCA 2003 ROKU. JEST TO SAMOCHÓD GAŚNICZY MARKI „JELCZ", TYP 004, NUMER REJESTRACYJNY BPB-5145. POPRZEDNI SAMOCHÓD, KTÓRY POSIADA OSP W KOZŁACH JEST W ZŁYM STANIE TECHNICZNYM.

*

WTOREK
20 maja 2003 Rok IX Nr 116 (2258)
Cena 1,10 zł (w tym 7% VAT)
Redaktor wydania: Marek Gędek
www.dziennikwschodni.pl
ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

dziennik WSCHODNI PODLASKI

„Florian 2003" w Dubowie

Zawody młodych pożarników

Reprezentacje dziewięciu pożarniczych klubów sportowych, w liczbie 374 zawodników, uczestniczyły w turnieju rozegranym na terenie obiektów dubowskiej Szkoły Podstawowej.

Biegi uliczne, mecze piłki siatkowej i nożnej, sztafeta sprawnościowa kobiet, przeciąganie liny, to konkurencje tych udanych, jak oceniają organizatorzy z miejscowego ULPKS „Florian", zawodów. W generalnej klasyfikacji zwyciężyli i wywalczyli tym samym puchar starosty bialskiego gospodarze.

Trofeum od wójta gminy Łomazy przypadło „Gigantowi" z Dobrynki, natomiast od przewodniczącego Rady Gminy klubowi „Bravo" z Huszczy.

Wszystkie startujące drużyny zostały nagrodzone. (MAL)

PONIEDZIAŁEK
26 maja 2003 Rok IX Nr 121 (2263)
Cena 1,10 zł (w tym 7% VAT)
Redaktor wydania: Władysław Styrczula
www.dziennikwschodni.pl
ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

dziennik WSCHODNI PODLASKI

Tadeusz Maziejuk

Założył pierwszy w Polsce Uczniowski Ludowo-Pożarniczy Klub Sportowy. Florian, bo taka jest jego nazwa, działa w Dubowie, a w całym powiecie bialskim są już 53 podobne kluby. – Będą kolejne. Nieustannie o to zabiegam. Jeżdżę po małych miejscowościach i zachęcam mieszkańców do działania – mówi pan Tadeusz. Pełna integracja środowiska, to efekt istnienia ULPKS i o to właśnie chodziło założycielowi. W organizację festynów i turniejów angażują się strażacy, młodzież szkolna, rodzice, nauczyciele, proboszczowie. I tak uroczyście każdego roku w maju obchodzono jest święto patrona klubu i jednocześnie Dzień Strażaka. Dzięki Tadeuszowi Maziejukowi kluby istnieją też w powiatach łosickim i parczewskim. Za swoją działalność emerytowany obecnie nauczyciel był wielokrotnie nagradzany. W liczącej około 30 różnych odznaczeń kolekcji znajduje się Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Złoty Krzyż Zasługi, Złoty Znak Związku OSP. Prezesowanie we Florianie to nie jedyna funkcja aktywnego działacza. Jest też prezesem OSP w Dubowie, zastępcą przewodniczącego Rady Powiatowej ZLZS, zasiada w prezydium i jest skarbnikiem wojewódzkiego ZLZS. Tadeusz Maziejuk mieszka w Białej Podlaskiej. Urodził się w 1936 roku w Terebeli. Ukończył AWF w Warszawie. Pracował jako nauczyciel w Burwinie i Dubowie. (MAL)



PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279

SŁOWO PODLASIA

nr 21 (1208)
27.05 - 02.06.2003 r.
nakład 25.100 egz.
2,00 zł (w tym 7% VAT)

BIAŁA PODLASKA ◆ ŁOSICE ◆ ŁUKÓW ◆ PARCZEW ◆ RADZYŃ PODLASKI

Uczymy się zjednoczonej Europy

Od traktatu o Unii Europejskiej do TraktatuAmsterdamskiego.

Obowiązujący od 1 listopada 1993 roku Traktat o Unii Europejskiej to rozwinięcie dotychczasowych zasad i płaszczyzn integracji. Cztery filary współpracy: unia gospodarcza i walutowa, wspólna polityka zagraniczna i bezpieczeństwa, wspólna polityka wewnętrzna i wymiaru sprawiedliwości oraz wspólna polityka obronna (UZE) stały się nowoczesną podstawą europejskiego współdziałania i zakreślają kierunki rozwoju. Równocześnie mocny akcent położono na utrzymanie tożsamości narodowej państw członkowskich, odrębność historii, tradycji i kultury.

Unia to przestrzeganie zasad demokracji, respektowanie praw człowieka i wolnego rynku. Najważniejsze jednak to współpraca między obywatelami państw członkowskich i samymi państwami.

Traktat o Unii Europejskiej to podstawa przyjęcia nowych państw. W 1993 roku rozpoczęły się negocjacje na temat akcesji Austrii, Finlandii i Szwecji oraz Norwegii zakończone niezwykle szybko. W czerwcu 1994 roku Parlament Europejski przyjął układy członkowskie, stosowny dokument podpisano 24 czerwca 1994. W czasie referendum obywatele Norwegii nie zgodzili się na przystąpienie do wspólnot i państwo to zrezygnowało z członkostwa w Unii. Austria, Finlandia i Szwecja stały się członkami zjednoczonej Europy od 1 stycznia 1995 r.

Turcja posiadająca od 1964 roku status państwa stowarzyszonego ze wspólnotami podanie akcesyjne złożyła w 1987 roku, ale zostało ono odrzucone przez Komisję Wspólnot; podobnie jak złożone w 1970 roku podanie Malty i z 1972 roku Cypru. Umowy o stowarzyszeniu z wspólnotami, a następnie z Unią Europejską podpisały: w 1991 roku Czechosłowacja, Polska i Węgry; w 1993 roku Rumunia i Bułgaria; w 1995 r Estonia, Litwa, Łotwa i Słowenia.

Traktat o Unii Europejskiej to podstawa jej reformowania i przygotowania do przyjmowania nowych państw oraz tworzenia unii gospodarczej i walutowej. Na szczycie Unii w Madrycie w dniach 15-16 grudnia 1995 roku przyjęto zasady wprowadzenia wspólnej waluty europejskiej euro. W odróżnieniu od ecu, euro to waluta w obrocie gotówkowym, dzisiaj znana w całym Eurolandzie i poza jego granicami. Obszar euro utworzyły Austria, Belgia, Finlandia, Francja, Hiszpania, Holandia, Irlandia, Luksemburg, Niemcy, Portugalia i Włochy. Emisją banknotów i monet – eurocentów, miał się zająć Europejski Bank Centralny powołany w 1998 r. a jego głównymi celami oprócz emisji walorów finansowych miały być; określenie i prowadzenie polityki pieniężnej Unii, polityki kursowej wobec walut państw trzecich oraz administrowanie rezerwami walutowymi.

Rozwój Unii Europejskiej, zmieniające się warunki i konieczność systematycznego zbliżania się państw członkowskich, zaowocowały podpisaniem 2 października 1997 r. nowego porozumienia - Traktatu Amsterdamskiego. Dotyczy on zmian we wszystkich czterech filarach oraz procedur decyzyjnych. Przede wszystkim wprowadzono możliwość nakładania sankcji na państwa członkowskie, które nie będą respektować zasad demokracji i praw człowieka; uznano zasadę równouprawnienia kobiet i mężczyzn za fundamentalne prawo wspólnoty; wskazano, że nie można dyskryminować nikogo ze względu na różnicę płci, rasy, pochodzenia etnicznego, religii, wiary, kalectwa, wieku, orientacji seksualnej. W tym zakresie praw podstawowych zobowiązano państwa członkowskie do ochrony środowiska naturalnego, a zatrudnienie zaliczono do głównych celów Unii, przy czym do traktatu włączono protokół socjalny przyjęty w Maastricht.

W Amsterdamie rozszerzono liczbę komisarzy Komisji Europejskiej do 2; w perspektywie przyjęcia nowych członków liczbę parlamentarzystów Parlamentu Europejskiego ustalono i ograniczono do 700.

Wzmocniono współpracę policyjną (Europol), walkę w zakresie przestępczości zorganizowanej, terroryzmu i handlu narkotykami. Przyjęto szeroki zakres współdziałania w działalności prewencyjnej, w przetwarzaniu, analizowaniu i wymianie informacji oraz w zakresie kształcenia, wymiany funkcjonariuszy, badań kryminalistycznych oraz doskonaleniu technik śledczych.

Trzy ważne słowa łacińskiego pochodzenia: discriminatio - rozróżnienie, rozdzielenie, upośledzenie, szykanowanie lub prześladowanie ludzi ze względu na jakąś cechę; respectus - obejrzenie się, poszanowanie, branie pod uwagę; convergere – konwergencja, zbieganie się.

Romuald Szudejko

Z ŁOMAZ

Hala marzeń

Na ten moment długo czekali uczniowie i społeczność gminy Łomazy. W połowie maja, w obecności władz samorządowych i administracyjnych województwa lubelskiego, przedstawicieli duchowieństwa, rodziców, uczniów i pedagogów otwarto uroczyście halę sportowo-widowiskową. Przecięcia wstęgi dokonali: sufragan diecezji siedleckiej, ks. bp **Henryk Tomasik**, marszałek województwa lubelskiego **Henryk Makarewicz**, wicemarszałek województwa **Mirosław Złomaniec**, starosta bialski **Tadeusz Łazowski** oraz wójt gminy Łomazy **Waldemar Drożdziuk**. Lista gości, którzy przybyli na uroczystość, była znacznie dłuższa.



Zabiegi o powstanie hali, umożliwiającej nowoczesne warunki do nauki, rozwoju kultury i sportu w gminie, czynione były od kilku lat. 5 czerwca 2000 roku wmurowano kamień węgielny i ekipa przedsiębiorstwa budowlanego „Dombud" z Białej Podlaskiej przystąpiła do realizacji projektu przygotowanego przez białostocką firmę „Polsport". Tempo i jakość wykonawstwa przekonała niedowiarków, że można pracować szybko, sprawnie i na wysokim poziomie.

Udostępniona uczniom hala prezentuje się okazale. Arena z błyszczącym od lakieru parkietem ma wymiary 26 na 42 metry z rozsuwaną widownią na 300 osób. Zmieszczą się na niej: pełnowymiarowe boisko do gry w piłkę ręczną, boisko do koszykówki, boisko do tenisa ziemnego, aż trzy boiska do gry w siatkówkę i trzy boiska do mini koszykówki w poprzek hali. Imponujące jest zaplecze socjalne. Oprócz galerii na 150 osób znalazły się w nim: sanitariaty, szatnie, magazyny sprzętu sportowego, sale do aerobiku, gimnastyki korekcyjnej i siłowni.

- *Takiej hali nie posiada żadna sąsiednia gmina. Z pewnością jest to najładniejszy obiekt sportowy między Krzną a Zielawą, stanowiący uzupełnienie bazy sportowej Białej Podlaskiej* - podkreślał z dumą dyrektor Zespołu Szkół w Łomazach, dr **Romuald Szudejko**.

Koszt budowy hali wyniósł ok. 3,5 mln zł. Złożyły się nań środki z budżetu gminy, Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, oraz Urzędu Marszałkowskiego. Do powstania pięknego obiektu walnie przyczyniła się też społeczność lokalna. 50 tys. zł wyasygnowali rodzice, a 60 tys. zł Łomaska Wspólnota Gruntowa.

- *Jestem przekonany, że hala ta ożywi znacznie kulturę fizyczną w gminie i przyczyni się walnie do osiągania lepszych wyników sportowych. Młodzież z naszej gminy wręcz garnie się do uprawiania różnych dyscyplin* - stwierdził prezes UKS „Niwka", **Marian Żelisko**.

Uroczystość zbiegła się z nadaniem Publicznemu Gimnazjum imienia Unitów Podlaskich i wręczenia sztandaru ufundowanego przez Radę Rodziców. Poświęcenia sztandaru, obrazu unitów, rzeźbionego w drewnie krzyża oraz obiektu sportowego dokonał ks. bp Henryk Tomasik.

W tym roku przypada 30. rocznica powstania gminy Łomazy. Z tej okazji władze samorządowe przygotowały okolicznościowy medal. Wręczono je 26 osobom, zasłużonym szczególnie dla tworzenia zrębów samorządności.

Uroczystość, obserwowaną przez wielu mieszkańców gminy Łomazy, uświetniła część artystyczna. Przygotowali ją uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum. Oprócz recytacji wiązanek poświęconych unitom mordowanym za wiarę, usłyszeć można było pieśni patriotyczne i sakralne. Popisywali się też strażacy z miejscowej orkiestry dętej pod dyrekcją **Wojciecha Lesiuka**.

Kto wie, czy w Łomazach nie ziszczą się kiedyś marzenia o wykreowaniu mistrza olimpijskiego rodem z południowego Podlasia. Pierwszy krok w tym kierunku został już uczyniony. Dyrektor R. Szudejko gorąco wierzy w możliwości swoich uczniów, którzy niejednokrotnie już zaskakiwali kadrę pedagogiczną nieprzeciętnymi zdolnościami. IGR

NA FOTOGRAFII WSTĘGĘ PRZECINA DYREKTOR ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH ROMUALD SZUDEJKO. OD LEWEJ: PROBOSZCZ PARAFII W ŁOMAZACH KS. KAN. ANTONI BUBEŁA I KS. BP. HENRYK TOMASIK. Z PRAWEJ WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŻDZIUK.

*

OTWARCIE HALI SPORTOWEJ.

BYŁA TO WIELKA UROCZYSTOŚĆ OPISANA W ZAMIESZCZONYM WYŻEJ ARTYKULE PRASOWYM OPUBLIKOWANYM W TYGODNIKU „SŁOWO PODLASIA". ODBYŁA SIĘ DNIA 15 MAJA 2003 ROKU. ROZPOCZĘTO JĄ UROCZYSTĄ MSZĄ ŚWIĘTĄ W ŁOMASKIM KOŚCIELE CELEBROWANĄ PRZEZ KSIĘDZA BISKUPA HENRYKA TOMASIKA. UDANO SIĘ NA NIĄ ZBIOROWO SPOD GMACHU SZKOŁY. NA CZELE MASZEROWAŁA STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAZ. W NABOŻEŃSTWIE W ŁOMASKIM KOŚCIELE, I PÓŹNIEJ W HALI SPORTOWEJ, UCZESTNICZYLI UCZNIOWIE OBU SZKÓŁ WRAZ Z RODZICAMI, DUŻO ZAPROSZONYCH GOŚCI Z GMINY ŁOMAZY, Z BIAŁEJ PODLASKIEJ I LUBLINA, NAUCZYCIELE I MIESZKAŃCY GMINY.

W ZWIĄZKU Z UROCZYSTOŚCIĄ SZKOŁA OTRZYMAŁA PIĘKNY DAR OD PARAFII RZYMSKOKATOLICKIEJ W ŁOMAZACH UFUNDOWANY PRZEZ PARAFIAN STARANIEM PROBOSZCZA PARAFII KS. KAN. ANTONIEGO BUBEŁY. SĄ TO: KRZYŻ DREWNIANY WIDOCZNY NA FOTOGRAFII

UMIESZCZONEJ W KRONICE, TEN MNIEJSZEGO FORMATU, ORAZ RZEŹBIONY W DRZEWIE ORZEŁ - GODŁO PAŃSTWA POLSKIEGO, Z PRZEZNACZENIEM DLA ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAŻACH. I DRUGI PODARUNEK, TO TAKŻE KRZYŻ DREWNIANY WIĘKSZEGO FORMATU I OBRAZ OLEJNY UNITÓW PODLASKICH, PRZEZNACZONE DLA GIMNAZJUM W ŁOMAŻACH. PRZEKAZANY OBRAZ JEST KOPIĄ FRAGMENTU OBRAZU E. RADZIKOWSKIEGO „MĘCZEŃSTWO UNITÓW PODLASKICH, PRATULIN 24 STYCZEŃ 1874 ROK". DAR KSIĘDZA PROBOSZCZA TAKŻE JEST WIDOCZNY NA ZAŁĄCZONYCH FOTOGRAFIACH.

TAKŻE W CZASIE TEJ UROCZYSTOŚCI, JUŻ W HALI SPORTOWEJ, OD RÓŻNYCH SPONSORÓW MŁODZIEŻ SZKOLNA OTRZYMAŁA SPORO SPRZĘTU SPORTOWEGO W POSTACI PIŁEK I UBIORÓW.

RÓWNIEŻ W CZASIE TEJ UROCZYSTOŚCI NA SALI SPORTOWEJ, O CZYM TAKŻE JEST MOWA W OPUBLIKOWANYM ARTYKULE, ZASŁUŻONYM PRACOWNIKOM I DZIAŁACZOM SAMORZĄDU GMINNEGO ORAZ INNYM OSOBOM ZASŁUŻONYM DLA GMINY, WRĘCZONE ZOSTAŁY PAMIĄTKOWE MEDALE XXX-LECIA GMINY ŁOMAŻY. WYNIKA TO Z OKOLICZNOŚCI UTWORZENIA Z ISTNIEJĄCYCH DO 31 GRUDNIA 1972 ROKU MAŁYCH OBSZAROWO GROMADZKICH RAD NARODOWYCH DUŻYCH GMIN Z DNIEM 1 STYCZNIA 1973 ROKU. PRZED TĄ DATĄ TAKŻE I ŁOMAŻY BYŁY SIEDZIBĄ GROMADZKIEJ RADY NARODOWEJ. NA JEDNEJ STRONIE MEDALU JEST HERB ŁOMAŻ, A WŁAŚCIWIE GMINY ŁOMAŻY I LICZBY OZNACZAJĄCE LATA: 1973-2003. NATOMIAST NA DRUGIEJ STRONIE MEDALU JEST NAPIS: XXX LAT GMINY ŁOMAŻY. W ZAŁĄCZENIU KOPIA DOKUMENTU O NADANIU MEDALU AUTOROWI NINIEJSZEJ KRONIKI, EMERYTOWANEMU SEKRETARZOWI URZĘDU GMINY W ŁOMAŻACH.

WIELKIE UZNANIE NALEŻY SIĘ TYM WSZYSTKIM, KTÓRZY PRZYCZYNILI SIĘ DO POBUDOWANIA TA-K PIĘKNEGO I FUNKCJONALNEGO DUŻEGO OBIEKTU. WŚRÓD NICH, TO:

- WŁADZE GMINY ŁOMAŻY NA CZELE Z WÓJTEM GMINY WALDEMAREM DROŹDZIUKIEM I PRZEWODNICZĄCYM RADY GMINY ŁOMAŻY ZDZISŁAWEM KOZYSĄ.
- DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAŻACH Z JEGO DYREKTOREM ROMUALDEM SZUDEJKO.
- RADA RODZICÓW W ZESPOLE SZKÓŁ W ŁOMAŻACH.
- SPOŁECZNY KOMITET BUDOWY HALI SPORTOWEJ.
- MIESZKAŃCY ŁOMAŻ NA CZELE Z PRZEWODNICZĄCYM ZARZĄDU WSPÓLNOT GRUNTOWYCH W ŁOMAŻACH MARIANEM SZOSTAKIEWICZEM.
- CZŁONKOWIE WŁADZ OŚWIATOWYCH I ADMINISTRACYJNO-SAMORZĄDOWYCH NASZEGO POWIATU I WOJEWÓDZTWA.

BYŁY JUŻ PRÓBY BUDOWY HALI SPORTOWEJ W ŁOMAŻACH W LATACH 80-TYCH. ZAMIAR NIE ZOSTAŁ ZREALIZOWANY Z PRZYCZYN NIEZALEŻNYCH OD ORGANIZATORÓW. W ZAŁĄCZENIU FOTOGRAFIE Z UROCZYSTOŚCI.



POWITANIE KSIĘDZA BISKUPA W KOŚCIELE W ŁOMAZACH.



MSZĘ ŚW. ODPRAWIA KS. BISKUP HENRYK TOMASIK.
Z PRAWEJ OBRAZ UNITÓW PODLASKICH OFIAROWANY PRZEZ PROBOSZCZA DLA GIMNAZJUM W ŁOMAZACH.



MSZA ŚW. W KOŚCIELE W ŁOMAZACH. NA PIERWSZYM PLANIE SZTANDAR SZKOŁY PODSTAWOWEJ W ŁOMAZACH.



KSIĄDZ BISKUP HENRYK TOMASIK POŚWIĘCA OBRAZ UNITÓW PODLASKICH.



DWA KRZYŻE I GODŁO PAŃSTWA POLSKIEGO: DAR ŁOMASKICH PARAFIAN UFUNDOWANY STARANIEM PROBOSZCZA PARAFII KS. KAN. ANTONIEGO BUBEŁY.



UROCZYSTOŚĆ W KOŚCIELE W ŁOMAZACH. W ŚRODKU SZTANDAR GIMNAZJUM IM. UNITÓW PODLASKICH. Z LEWEJ OBRAZ UNITÓW PODLASKICH PODAROWANY DLA GIMNAZJUM, A Z PRAWEJ DWA KRZYŻE I ORZEŁ-GODŁO PAŃSTWA POLSKIEGO, DARY OD PARAFIAN DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ.



MSZĘ ŚWIĘTĄ CELEBRUJE KSIĄDZ BISKUP HENRYK TOMASIK. Z PRAWEJ PROBOSZCZ PARAFII W ŁOMAZACH KS. KAN. ANTONI BUBEŁA I KSIĄDZ PREFEKT MARIUSZ GRZEGRZÓŁKA.



WÓJT GMINY ŁOMAŻY PAN WALDEMAR DROŹDZIUK DZIĘKUJE KSIĘDZU BISKUPOWI ZA ODPRAWIENIE MSZY ŚWIĘTEJ I POŚWIĘCENIE SZTANDARU GIMNAZJUM IM. UNITÓW PODLASKICH. PROSI KSIĘDZA BISKUPA O POŚWIĘCENIE HALI SPORTOWEJ.



NA ULICY PODRZECZNEJ W DRODZE Z KOŚCIOŁA DO HALI SPORTOWEJ. NA CZELE POCZET SZTANDAROWY ZE SZTANDAREM GIMNAZJUM IM. UNITÓW PODLASKICH. ZA NIMI SZTANDAR SZKOŁY PODSTAWOWEJ IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI W ŁOMAŻACH.



PRZED WEJŚCIEM DO HALI SPORTOWEJ. NA PRZEDZIE POCZET SZTANDAROWY ZE SZTANDAREM GIMNAZJUM IMIENIA UNITÓW PODLASKICH. ZA NIM SZTANDAR SZKOŁY PODSTAWOWEJ IM TADEUSZA KOŚCIUSZKI W ŁOMAZACH.



W DRODZE Z KOŚCIOŁA DO HALI SPORTOWEJ. OD LEWEJ: DYREKTOR ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH ROMUALD SZUDEJKO, KSIĄDZ BISKUP HENRYK TOMASIK, STAROSTA POWIATU BIALSKIEGO TADEUSZ ŁAZOWSKI I WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŹDZIUK. Z PRAWEJ CZĘŚĆ STRAŻACKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ Z ŁOMAZ.



POŚWIĘCENIE HALI SPORTOWEJ W ŁOMAŻACH. OD LEWEJ: PROBOSZCZ PARAFII W HUSZCZY KSIĄDZ ANTONI JASTRZĘBSKI, PROBOSZCZ PARAFII W KORCZÓWCE KSIĄDZ STANISŁAW PACAK, KSIĄDZ BISKUP HENRYK TOMASIK I PROBOSZCZ PARAFII W ŁOMAŻACH KSIĄDZ KANONIK ANTONI BUBEŁA.



POŚWIĘCENIE HALI SPORTOWEJ W ŁOMAŻACH. OD LEWEJ: KS. STANISŁAW PACAK, KS. BISKUP HENRYK TOMASIK I KS. KAN. ANTONI BUBEŁA. W GŁĘBI MŁODZIEŻ GIMNAZJALNA ZE SWOIM SZTANDAREM.



INSPEKTOR DO SPRAW BUDOWNICTWA I INWESTYCJI W URZĘDZIE GMINY W ŁOMAŻACH HENRYK PARAFINIUK UDEKOROWANY ZOSTAŁ BRĄZOWYM KRZYŻEM ZASŁUGI. Z PUDEŁKIEM W RĘKACH WÓJT GMINY ŁOMAŻY WALDEMAR DROŹDZIUK.



GRUPA OSÓB UHONOROWANYCH PAMIĄTKOWYM MEDALEM XXX-LECIA GMINY ŁOMAŻY. OD LEWEJ: HENRYK PARAFINIUK, DYREKTOR BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAŻACH KRZYSZTOF ŁOJEWSKI, B.DYREKTOR SZKOŁY W HUSZCZY CZESŁAW SEMENIUK, SOŁTYS Z LUBENKI HENRYK KURIANOWICZ, SOŁTYS Z KOL.ZARZEKA BOLESŁAW PIOTROWSKI, SOŁTYS WSI DUBÓW MIECZYSŁAW MYCIUK, DAWNY PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY ŁOMAŻY MARIAN POLUBIEC I KOMENDANT GMINNY STRAŻY POŻARNYCH W ŁOMAŻACH FELIKS ZYDLEWSKI.



UHONOROWANI PAMIĄTKOWYM MEDALEM XXX-LECIA GMINY ŁOMAŻY. OD LEWEJ: HENRYK PARAFINIUK, KRZYSZTOF ŁOJEWSKI, CZESŁAW SEMENIUK, HENRYK KURIANOWICZ, BOLESŁAW PIOTROWSKI, MIECZYSŁAW MYCIUK, MARIAN POLUBIEC, DAWNY PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY ŁOMAŻY MARIAN ŻELISKO, BYŁY NACZELNIK GMINY ŁOMAŻY ZBIGNIEW DERLUKIEWICZ I DYREKTOR SZKOŁY W DUBOWIE EUGENIUSZ DROBCZUK. MEDALE WRĘCZA WÓJT GMINY ŁOMAŻY WALDEMAR DROŹDZIUK I PRZEW.RADY ZDZISŁAW KOZYSA. ASYSTUJĄ: SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA I INSPEKTOR W URZĘDZIE GMINY MARIA SADOWNIK-SADOWSKA. PRZED MARIANEM ŻELISKO STOI FELIKS ZYDLEWSKI.



UHONOROWANI PAMIĄTKOWYM MEDALEM XXX-LECIA GMINY ŁOMAŻY. OD LEWEJ: CZESŁAW SEMENIUK, HENRYK KURIANOWICZ, BOLESŁAW PIOTROWSKI, MIECZYSŁAW MYCIUK, MARIAN POLUBIEC, MARIAN ŻELISKO, ZBIGNIEW DERLUKIEWICZ. PRZED MARIANEM ŻELISKO STOI FELIKS ZYDLEWSKI. A DALEJ: EUGENIUSZ DROBCZUK, B.NACZELNIK GMINY TADEUSZ MAZIEJUK, EMERYTOWANY SEKRETARZ URZĘDU GMINY WACŁAW SZUDEJKO, SKARBNIK GMINY IRENA LUBAŃSKA, PRZED W. SZUDEJKO BYŁY PRZEW.GRN JAN KOZAK. A DALEJ: B.WÓJT STEFAN JAROCKI, KS. ANTONI BUBEŁA, DYREKTOR ROMUALD SZUDEJKO I INSP.WURZ.GM. FRANCISZKA ŻELISKO.

OSIĄGNIĘCIA I DOKONANIA GMINY
MOŻLIWE SĄ DZIĘKI ZAANGAŻOWANEJ
PRACY NASZYCH MIESZKAŃCÓW, PRZYCHYLNOŚCI
I WZAJEMNEJ WSPÓŁPRACY LUDZI ODDANYCH
DEMOKRACJI LOKALNEJ, TWORZĄCYCH
AUTENTYCZNĄ WIĘŹ I WSPÓLNOTĘ SAMORZĄDOWĄ

DAJĄC WYRAZ UZNANIA ZA WKŁAD W ROZWÓJ
GMINY ŁOMAZY POSTANAWIA SIĘ UHONOROWAĆ

PANA

WACŁAWA SZUDEJKĘ

PAMIĄTKOWYM MEDALEM
XXX LECIA GMINY ŁOMAZY

GRATULUJĄC WYRÓŻNIENIA ŻYCZYMY
DALSZYCH SUKCESÓW W PRACY DLA DOBRA
NASZEJ LOKALNEJ SPOŁECZNOŚCI

Wójt Gminy
Waldemar Droździuk

Przewodniczący
Rady Gminy
Zdzisław Kozysa

ŁOMAZY 15 MAJA 2003r.



GRUPA OSÓB UHONOROWANYCH PAMIĄTKOWYM MEDALEM XXX-LECIA GMINY ŁOMAŻY. OD LEWEJ: B. SEKRETARZ URZĘDU GMINY ŁOMAŻY WACŁAW SZUDEJKO, SKARBNIK GMINY IRENA LUBAŃSKA, BYŁY WÓJT GMINY STEFAN JAROCKI, PROBOSZCZ PARAFII KS. KANONIK ANTONI BUBEŁA, DYREKTOR ZESPOŁU SZKÓŁ ROMUALD SZUDEJKO I INSPEKTOR W DZIALE KSIĘGOWOŚCI W URZĘDZIE GMINY W ŁOMAŻACH FRANCISZKA ŻELISKO. GRATULACJE SKŁADA MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO HENRYK MAKAREWICZ.



HALA SPORTOWA W ŁOMAŻACH OD STRONY ULICY PODRZECZNEJ. WEJŚCIE GŁÓWNE.

PODCZAS NABOŻEŃSTWA W KOŚCIELE, OBOK ORKIESTRY STRAŻACKIEJ, UROCZYSTOŚĆ UŚWIETNIŁ CHÓR SZKOLNY „SCHOLA" PROWADZONY PRZEZ NAUCZYCIELKĘ RELIGII W ZESPOLE SZKÓŁ W ŁOMAŻACH KATARZYNĘ SADOWNIK VEL SADOWSKĄ.

FOTO: HENRYK PARAFINIUK I INNI.

BUDOWĘ HALI SPORTOWEJ NADZOROWAŁ Z RAMIENIA WÓJTA GMINY INSPEKTOR DO SPRAW BUDOWNICTWA I INWESTYCJI W URZĘDZIE GMINY W ŁOMAZACH HENRYK PARAFINIUK. W CZASIE UROCZYSTOŚCI POŚWIĘCENIA HALI SPORTOWEJ UDEKOROWANY ON ZOSTAŁ BRĄZOWYM KRZYŻEM ZASŁUGI. AKTU DEKORACJI DOKONAŁ MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO HENRYK MAKAREWICZ.

SZTANDAR ŁOMASKIEGO GIMNAZJUM, POŚWIĘCONY PODCZAS TEJ UROCZYSTOŚCI, UFUNDOWANY ZOSTAŁ WSPÓLNIE PRZEZ RADĘ RODZICÓW I WÓJTA GMINY ŁOMAZY PANA WALDEMARA DROŻDZIUKA. NA PRAWEJ STRONIE SZTANDARU, KOLORU NIEBIESKIEGO, JEST HERB GMINY ŁOMAZY I NAPIS: GIMNAZJUM IM. UNITÓW PODLASKICH W ŁOMAZACH. NA STRONIE ODWROTNEJ, KOLORU CZERWONEGO, JEST GODŁO PAŃSTWA POLSKIEGO I NAPIS: BÓG, HONOR, OJCZYZNA.

PODCZAS UROCZYSTOŚCI W HALI SPORTOWEJ W CZĘŚCI ARTYSTYCZNEJ WYSTĄPIŁY ZESPOŁY SZKOLNE.

*

gościniec Bialski

Nr 2(6)
ROK 2003
EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
ISSN 1643-5303

czasopismo samorządu powiatu bialskiego

www.powiatbialski.lubelskie.pl

kulturą bogaci

teatry obrzędowe w Drelowie

2 marca 2003 roku w Drelowie odbył się **Powiatowy Przegląd Teatrów Obrzędowych**. Zaprezentowało się na nim pięć zespołów - każdy na swój sposób inny.

Wykonawcy niezwykle barwnie i szczegółowo przedstawili dawne, zapomniane już zwyczaje mieszkańców swoich wsi. Nawiązali m.in. do tradycji Świąt Bożego Narodzenia, (w wykonaniu grupy „Lewkowianie" można było zobaczyć „Hohoty" wesołe kolędowanie w wigilię Nowego Roku), „świętych wieczorów" (kolędowanie świętym Janem pokazała grupa ludowa z Worgul) i obrzędów weselnych (zespół folklorystyczny z Dobrynia Dużego zaprezentował własną wersję wesela nadbużańskiego).



Zespół "Na swojską nutę"

Największy aplauz widowni wzbudziła grupa folklorystyczna z Lubenki, gm. Łomazy, która nawiązała do popularnych kiedyś Herodów. Elementem przyciągającym wzrok widzów były stroje i rekwizyty aktorów. Cieszy fakt, iż młode osoby tak dobrze radzą sobie z przekazywaniem starych zapomnianych już obrzędów i zwyczajów ludowych.



Wesele nadbużańskie - zespół z Dobrynia Dużego

Organizatorem Przeglądu było Gminne Centrum Kultury w Drelowie. Wśród zaproszonych gości m.in. byli: **Tadeusz Łazowski**, Starosta Bialski, **Piotr Kazimierski**, Wójt Gminy Drelów, **Władysław Kościuczyk**, radny powiatowy.

Pamiątkowe dyplomy i książki wszystkim wykonawcom ufundował Wojewódzki Dom Kultury w Lublinie, natomiast członkowie z Worgul otrzymali książki i albumy ze Starostwa Powiatowego.

Monika Komorowska

Konkurs ortograficzny w Wisznicach



W dniu 26.03.2003 roku po raz drugi odbył się finał Konkursu Ortograficznego organizowanego przez Poradnię Psychologiczno Pedagogiczną w Wisznicach. Wzięło w nim udział 134 uczniów w dwóch kategoriach wiekowych z 24 szkół podstawowych (o 5 szkół więcej niż w roku ubiegłym).

W pierwszej kategorii wiekowej (klasy III IV) **I miejsce zajęła Katarzyna Rabczuk**, uczennica kl IV Szkoły Podstawowej w Sławatyczach, **II miejsce - Weronika Wołosiuk**, ucz. Kl IV Szkoły Podstawowej w Wisznicach, **III miejsce Aleksandra Kukawska**, uczennica kl IV Szkoły Podstawowej w Tucznej.

W drugiej kategorii wiekowej (klasy V VI) **I miejsce zajęła Monika Sławińska**, uczennicą kl V Szkoły Podstawowej w Sławatyczach **II miejsce - Agata Kosecka**, uczennica kl V Szkoły Podstawowej w Sławatyczach, **III miejsce - Monika Maksimiuk**, uczennica klasy V Szkoły Podstawowej w Dąbrowicy Dużej.

Zwycięzcy otrzymali nagrody ufundowane przez **Starostę** Powiatu Bialskiego, które wręczył przedstawiciel Starostwa - Dyrektor Wydziału Spraw Społecznych **Stanisław Zaniewicz**. Nagrodzeni zostali także najlepsi reprezentanci każdej ze szkół.

Aby czas oczekiwania na wyniki nie dłużył się, podczas gdy komisja sprawdzała prace, uczniowie mieli możliwość obejrzenia występu zespołu wokalnego „Spoko" z GOK-u w Łomazach, prowadzonego przez Grzegorza Kulickiego. Uczestnicy zostali poczęstowani ciastkami, cukierkami i napojami.

Zorganizowanie całej imprezy możliwe było dzięki nieodpłatnemu udostępnieniu sali widowiskowej GOK-u w Wisznicach oraz wsparciu finansowemu następujących gmin: Biała Podlaska, Łomazy, Rossosz, Sławatycze, Sosnówka, Tuczna, Wisznice i prywatnych sponsorów takich jak: **Dariusz Górecki** - sklep w Wisznicach, **Lidia Kamińska** - kwiaciarnia w Wisznicach, **Mariola Majewska** - apteka w Sosnówce, **Wiesława Niczyporuk** PUB w Wisznicach, **Renata Rozwadowska** - apteka w Wisznicach, **Grzegorz Suzonowicz** - „BASTEK" Wisznice, **Mieczysław Szpilewicz** - skład budowlany Wisznice.

Poradnia dziękuje wszystkim tym, którzy wzięli udział w Konkursie oraz pomogli w jakikolwiek sposób w zorganizowaniu tej cieszącej się coraz większym zainteresowaniem imprezy.

Mirosława Grabek

Mali wielcy recytatorzy

22 maja 2003 roku odbył się powiatowy etap **XXII Małego Konkursu Recytatorskiego** zorganizowany przez Miejski Ośrodek Kultury w Międzyrzecu Podlaskim.

Celem tych corocznych spotkań jest popularyzacja literatury oraz kultywowanie piękna języka ojczystego znajdującego swe odbicie w twórczości dla dzieci i młodzieży.

Recytatorzy, aby dotrzeć do tego etapu konkursu, musieli przejść eliminacje: środowiskowe i rejonowe. Każdy uczestnik zaprezentował recytację dwu tekstów (wiersze lub wiersz i proza) zaadaptowanych do wymogów recytacji.

Jury oceniało dobór repertuaru (jego wartość artystyczną, oryginalność i dostosowanie do możliwości wykonawczych recytatora), poprawność dykcyjną, interpretację utworów i ogólny wyraz artystyczny.

Uczestnicy byli oceniani w trzech kategoriach wiekowych: uczniowie klas I - III, uczniowie klas IV - VI oraz uczniowie gimnazjów. Z każdej grupy wiekowej do Konkursu Laureatów, który odbędzie się 9-10 czerwca w Centrum Kultury w Lublinie, jury zakwalifikowało po dwie osoby.

Spośród uczniów z **klas I - III** nagrodzeni zostali: I miejsce - **Natalia Brodacka** z Piszczaca, II miejsce - **Igor Majewski** z Małaszewicz, III miejsce - **Emilia Lipka** z Tucznej

Ponadto Jury wyróżniło: Aleksandrę Sawicką z Rossosza i Paulinkę Szubarczyk z Romaszek.

W klasach **IV - VI**: I miejsce - **Dawid Pilipiuk** z Żeszczynki, II miejsce - **Aleksandra Szydło** z Kijowca, III miejsce - **Mateusz Machnio** z Hałasów. Ponadto wyróżnieni zostali: Faustyna Gawryluk z Terespola, Honorata Freda i Daniel Melańczuk.

Gimnazjaliści: I miejsce zajęła **Agnieszka Rogalska** z Łomaz, II miejsce - **Ewelina Zaremba** z Kobyla, III miejsce - **Aleksandra Sawczuk** z Doły. Wyróżnienia: Aleksandra Rudzińska z Konstantynowa i Agnieszka Władyczuk z Sosnówki.

Uczestnicy otrzymali dyplomy za zajęte miejsca i uczestnictwo w imprezie. Nie obyło się bez wspaniałych nagród rzeczowych, głównie pięknie wydanych książek i albumów.

Recytujący uczniowie pokazali się z jak najlepszej strony prezentując wysoki poziom. Wszystkie komisje oceniające miały nie lada orzech do zgryzienia, ale większość uczestników i ich instruktorów była zadowolona z werdyktów.

Podziękowania należą się organizatorom, a w szczególności Pani **Ewie Bernatowicz**, która sprawiła, że sprawy organizacyjne XXII Małego Konkursu Recytatorskiego zostały zapięte na przysłowiowy „ostatni guzik".

Dorota Szprychel

Z DZIAŁALNOŚCI BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAZACH.

BANK SPÓŁDZIELCZY W ŁOMAZACH ZA ROK 2002 OSIĄGNĄŁ ZYSK BRUTTO W KWOCIE 817.000.- ZŁOTYCH. ZGROMADZONE ŚRODKI FINANSOWE OGÓŁEM WYNIOSŁY 39.538.000.- ZŁOTYCH, W TYM ŚRODKI OSÓB FIZYCZNYCH NA RACHUNKACH OBIEGOWYCH I TERMINOWYCH 35.894.000.- ZŁOTYCH I ŚRODKI PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH 3.644.000.- ZŁOTYCH. OPROCENTOWANIE WKŁADÓW TERMINOWYCH NA KONIEC ROKU WYNOSIŁO OD 4.75% DO 6.85% W ZALEŻNOŚCI OD OKRESU PRZECHOWYWANIA. WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE PŁATNE NA KAŻDE ŻĄDANIE OPROCENTOWANE BYŁY W WYSOKOŚCI 2.54% W STOSUNKU ROCZNYM.

SALDO UDZIELONYCH I NIE SPŁACONYCH POŻYCZEK NA DZIEŃ 31-GO GRUDNIA 2002 ROKU WYNOSIŁO 30.558.000.- ZŁOTYCH, W TYM:

1. KREDYTY PREFERENCYJNE: OBROTOWE I INWESTYCYJNE Z DOPŁATAMI AGENCJI RESTRUKTURYZACJI I MODERNIZACJI ROLNICTWA 15.000.000.- ZŁOTYCH, OPROCENTOWANE OD 2% DO 4% W STOSUNKU ROCZNYM.

2. KREDYTY PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH 4.000.000.- ZŁOTYCH.
3. -"- POBRANE PRZEZ ORGANY SAMORZĄDOWE 1.300.000.- ZŁOTYCH.
4. -"- LUDNOŚCI NA RÓŻNE CELE 10.258.000.- ZŁOTYCH.

OPROCENTOWANIE POŻYCZEK WYMIENIONYCH W PUNKTACH 2-4 WYNOSIŁO OD 12% DO 14.9% W STOSUNKU ROCZNYM.

FUNDUSZE WŁASNE BANKU NA KONIEC ROKU WYNIOSŁY 5.100.000.- ZŁOTYCH, TO JEST OKOŁO 1.200.000.- EURO. ZGODNIE Z OBOWIĄZUJĄCYMI PRZEPISAMI, DLA PROWADZENIA SAMODZIELNEJ DZIAŁALNOŚCI, WYMÓG WIELKOŚCI MAJĄTKU WŁASNEGO WYNOSI DLA BANKU 1.000.000.- EURO.

SPÓŁDZIELNIA ZRZESZA 3.900 CZŁONKÓW. FUNDUSZ UDZIAŁOWY WYNOSI 823.000.- ZŁOTYCH PRZY STATUTOWYM PEŁNYM UDZIALE WYNOSZĄCYM 200.- ZŁOTYCH OD INDYWIDUALNEGO CZŁONKA BANKU. BANK SPÓŁDZIELCZY W ŁOMAŻACH POSIADA SWOJE ODDZIAŁY W LEŚNEJ PODLASKIEJ, ROKITNIE, TERESPOLU, PISZCZACU, KODNIU I SŁAWATYCZACH. STAN ZATRUDNIENIA OGÓŁEM WYNOSI 65 OSÓB. PREZESEM ZARZĄDU BANKU JEST KRZYSZTOF ŁOJEWSKI, A WICEPREZESAMI ELŻBIETA WAWRYSZUK Z TERESPOLA I TERESA SZUTKO Z PISZCZACA. ZGODNIE Z WYMOGAMI USTAWY SEJMOWEJ Z DNIA 7 GRUDNIA 2000 ROKU O FUNKCJONOWANIU BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH, ICH ZRZESZANIA SIĘ I BANKACH ZRZESZAJĄCYCH /DZ.U. NR 119 POZ. 1252 Z 2001 ROKU/ KOMISJA NADZORU BANKOWEGO UCHWAŁĄ NR 138/KNB/03 Z DNIA 9 MAJA 2003 ROKU WYRAZIŁA ZGODĘ NA POWOŁANIE KRZYSZTOFA ŁOJEWSKIEGO NA STANOWISKO PREZESA ZARZĄDU BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAŻACH. POPRZEDNIO WYMOGU TAKIEGO NIE BYŁO, A KRZYSZTOF ŁOJEWSKI OD DAWNA JEST PREZESEM ZARZĄDU BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAŻACH. PRZEWODNICZĄCYM RADY NADZORCZEJ BANKU SPÓŁDZIELCZEGO JEST STANISŁAW SOBECHOWICZ Z ŁOMAŻ.

W ROKU ~~2002~~ 2002 LUB 2003 POWAŻNIEJSZE WYDATKI MIAŁY MIEJSCE NA NASTĘPUJĄCE CELE:

1. PROWADZONE BYŁY REMONTY BUDYNKÓW W ODDZIAŁACH BANKU W ROKITNIE I SŁAWATYCZACH.
2. PROWADZONA JEST CENTRALIZACJA SIECI SYSTEMU INFORMATYCZNEGO /SYSTEM 4-GL/.
3. WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH BANKU DOKONANO MODERNIZACJI ŁĄCZNOŚCI TELEFONICZNEJ NA SYSTEM CYFROWY „ISDN".
4. WYKONANO INSTALACJĘ SYSTEMU ŁĄCZNOŚCI MIĘDZYODDZIAŁOWEJ „CENTREX" POLEGA ON NA TYM, ŻE JEST TO SYSTEM WYŁĄCZNIE WEWNĘTRZNY.

PLANOWANY JEST ZAKUP I MONTAŻ DWÓCH BANKOMATÓW: W TERESPOLU I W ŁOMAŻACH. W PIERWSZYM ETAPIE DOSTĘPNE ONE BĘDĄ NA MIEJSCU DLA KLIENTÓW WŁASNYCH. W DRUGIM ETAPIE PRZEWIDUJE SIĘ WYDANIE KART BANKOMATOWYCH W SYSTEMIE „POLCARD" UMOŻLIWIAJĄCYCH KORZYSTANIE PRZEZ KLIENTÓW BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAŻACH

Z BANKOMATÓW INNYCH BANKÓW NA TERENIE CAŁEGO KRAJU I POZA JEGO GRANICAMI W RAMACH ZRZESZENIA BANKU POLSKIEJ SPÓŁDZIELCZOŚCI.

DNIA 20 MAJA 2003 ROKU ODBYŁO SIĘ W TERESPOLU ZEBRANIE PRZEDSTAWICIELI BANKU. DOKONANO NA NIM OCENY DZIAŁALNOŚCI BANKU I JEGO ORGANÓW, ZATWIERDZONO ZŁOŻONE PRZEZ RADĘ I ZARZĄD SPRAWOZDANIA, UDZIELONO CZŁONKOM ZARZĄDU ABSOLUTORIUM ZA ROK 2002 ORAZ PODJĘTO INNE WAŻNE DLA BANKU UCHWAŁY I CZYNNOŚCI. NADWYŻKA BILANSOWA ZA ROK 2002 PODZIELONA ZOSTAŁA NASTĘPUJĄCO:

1. ZYSK BRUTTO 817.000.- ZŁOTYCH.
2. PODATEK 169.000.- ZŁOTYCH.
3. ZYSK NETTO 648.000.- ZŁOTYCH, Z TEGO NA:
   - ŚWIADCZENIA SOCJALNE 40.000.- ZŁOTYCH.
   - DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNO-KULTURALNĄ 33.955.- ZŁOTYCH.
   - FUNDUSZ ZASOBOWY BANKU 574.045 ZŁOTYCH.

*

PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279

GŁOS PODLASIA

nr 22 (1209)
3 - 9.06.2003 r.
nakład 25.100 egz.
2,00 zł (w tym 7% VAT)

BIAŁA PODLASKA ◆ ŁOSICE ◆ ŁUKÓW ◆ PARCZEW ◆ RADZYŃ PODLASKI

Dęciaki z Łomaz

„Jest w orkiestrach dętych jakaś siła"- śpiewała przed laty Halina Kunicka. Słowa artystki potwierdzają członkowie orkiestry dętej OSP z Łomaz, dla których próby i koncerty stanowią możliwość ciekawego spędzenia wolnego czasu i spotkania w gronie dobrych znajomych.

Orkiestra istnieje od 1988 roku i przewinęło się przez nią wielu instrumentalistów. Z początkowego składu 30 osób, pozostało cztery. Akurat te, które potrafią czytać zapis nutowy i bez kłopotu odnajdują się w różnych melodiach. Tych orkiestra wykonuje wiele. W swoim repertuarze ma utwory sakralne, ludowe, taneczne i typowo rozrywkowe. Szczególnym powodzeniem u słuchaczy cieszą się: polki „Rudi" i „Knotrenka", walc „Georgina", samba „Quando, quando", cha-cha „Esso Es El Amor", tango „Graj piękny Cyganie" i marsz „Wierzby płaczące".

- Spotykamy się na próbach raz w tygodniu i staramy się wykorzystać je efektywnie - mówi kapelmistrz. *- Gramy teraz w 24-osobowym składzie, złożonym głównie z muzykalnej młodzieży. W orkiestrze grają też 2 dziewczyny, uczennice łomaskiego gimnazjum. Ćwiczymy utwory w różnych tempach i klimatach, bo mogą się one przydać na każdą okoliczność. Otrzymujemy mnóstwo zaproszeń do udziału w uroczystościach nie tylko naszej gminy. Graliśmy dotąd w Białej Podlaskiej, Drelowie, Kodniu, Sławatyczach, Tucznej, Wisznicach i Leśnej Podlaskiej, gdzie ostatnio zostaliśmy laureatem pierwszej nagrody w powiatowym przeglądzie orkiestr dętych. Cieszy mnie życzliwa postawa władz samorządowych Łomaz, które nie tylko zadbały o instrumenty, ale też sponsorują nasze wyjazdy z koncertami. Szczególne podziękowania należą się wójtowi gminy* ***Waldemarowi Drożdziukowi.***



Od pięciu lat kapelmistrzem orkiestry z Łomaz jest młody i ambitny **Wojciech Lesiuk**, absolwent wydziału artystycznego UMCS, a prywatnie nauczyciel muzyki w białskiej „piątce" i radzyńskiej PSM I stopnia.

Orkiestra strażacka z Łomaz była wielokrotnie nagradzana. Na honorowym miejscu w miejscowej remizie umieszczone są dyplomy dokumentujące: trzecią nagrodę na festiwalu orkiestr w Biłgoraju (1994 r.), pierwszą nagrodę na przeglądzie orkiestr dętych województwa białskopodlaskiego (1995 r.), drugą nagrodę na przeglądzie orkiestr w Sławatyczach (2000 r.) oraz pierwszą nagrodę na festiwalu twórczości artystycznej młodzieży szkolnej w Białej Podlaskiej (2001 r.). Ciepło wspominane są przez muzyków koncerty w Wadowicach i Krakowie. Trzy lata temu orkiestra otrzymała zaproszenie do koncertu z okazji 80. rocznicy urodzin Ojca Świętego. Na wadowickim rynku zagrało dla Jana Pawła II 3,5 tys. muzyków wywodzących się z wielu orkiestr OSP. W tym samym roku na krakowskim rynku podjęta została próba bicia rekordu Guinnessa. Blisko 2 tys. muzyków grało wspólnie hejnał mariacki. W tym gronie nie zabrakło instrumentalistów z Łomaz, którzy z ochotą występują podczas uroczystości religijnych, obchodów świąt państwowych, festynów, a także rozrywkowych potańcówek.

- Dobra orkiestra to taka, która ma ciekawe brzmienie, urozmaicony repertuar i wysoki poziom wykonawczy – twierdzi kapelmistrz W. Lesiuk. *- Dokładam starań, aby nasz zespół spełniał te kryteria. Gramy z myślą o słuchaczach i nigdy o tym nie zapominamy. Mamy sprawiać ludziom przyjemność i sami czerpać z tego satysfakcję. Program koncertu jest zawsze dostosowany do okoliczności, co nie znaczy, że czujemy się zwolnieni z improwizacji. Sezon letni, znaczony częstymi koncertami, rozpoczynamy z początkiem maja, a kończymy w połowie września. Nie rezygnujemy z żadnej propozycji występu, co niewątpliwie świadczy o naszej elastyczności. Staramy się przekonać niedowiarków, iż dęciaki to nie tylko podniosłe marsze. Podczas zabaw tanecznych i koncertów rozrywkowych otrzymujemy wyjątkowo gorące owacje.*

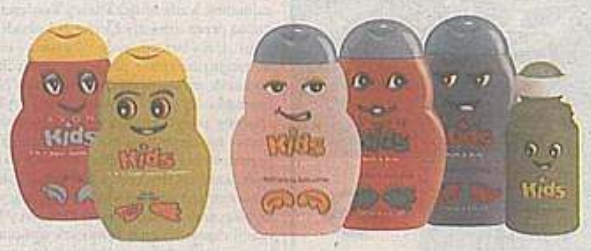
Warto dodać, że orkiestra strażaków z Łomaz ma wielu sojuszników i sponsorów, wspierających ją przy różnych okazjach. Zawsze może liczyć na pomoc Urzędu Gminy, Wspólnoty Samorządowej Wsi Łomazy, Banku Spółdzielczego z Łomaz, zakładu stolarskiego p. Serheja, zakłady mechaniki pojazdowej p. Kamińskiego oraz proboszcza ks. kanonika **Antoniego Bubely.** **TOM**

Konkurs AVON i Słowa Podlasia

Dziecięce marzenia

Po mamach nadszedł czas na dzieci. Czas na przyznanie atrakcyjnych nagród – **zestawów kosmetyków dziecięcych „Kids"** – ufundowanych przez firmę **AVON** w konkursie ogłoszonym tydzień temu na naszych łamach. Do redakcji napłynęło wiele kartek i listów, w których młodzi czytelnicy „Słowa Podlasia" pisali: „Co zmieniłbym w mojej miejscowości, by była piękniejsza". Oto lista laureatów:

Biała Podlaska – Rafaela, Piotr i Karol Brodawka („Chcielibyśmy, aby nasze miasto miało więcej utwardzonych ulic, ponieważ mieszkamy na os. Kołychawa, w którym w zależności od pory roku jest błoto lub pełno kurzu. Zagospodarowalibyśmy także teren nad rzeką Krzną, aby dzieci, które nie mogą wyjechać na wakacje, mogły korzystać z kąpieli i spędzać tam wolny czas"), **Paulina Szulhaniuk** („Należy poprawić czystość wody Krzny, wybudować stanicę i ścieżki rowerowe, a także korty tenisowe i szklane domy. I żeby powstał Disneyland"), **Paulina Kuzawińska** („Trzeba uporządkować najbliższe otoczenie bloków, założyć mini ogródki z kwiatami, wyremontować drogi i chodniki, odnowić elewacje budynków, stworzyć place zabaw dla dzieci oraz żeby rodzice mieli zatrudnienie podczas realizacji inwestycji na lotnisku"), **Paulina Dzięcioł** („Poustawiałabym na ulicach więcej koszy na śmieci, bo – moim zdaniem – ładne miasto, to czyste miasto"), **Emilia Demianiuk** („Zmieniłabym park Radziwiłła w piękny ogród botaniczny, który sięgałby aż po rzekę Krznę, znajdowałby się tam nowoczesny plac zabaw dla dzieci, a pobyt umilałyby śpiewające różnorodne ptaki"), **Jakub Michalczuk** („Aby park był ładniejszy i żeby było wesołe miasteczko"), **Tomasz Dymowski** („Wszystkie szare budynki przemalowałbym na kolorowe, również chodniki i ławki; posadziłbym więcej kwiatów na klombach i rabatach; na szkołach i przedszkolach wymalowałbym duże postacie ze znanych bajek; założyłbym małe ZOO; na przystankach zamontowałbym małe telewizorki, w których leciałyby bajki i telędyski z piosenkami; koło miasta wybudowałbym dużą fabrykę słodyczy, aby wszyscy rodzice mieli pracę, bo wtedy będą szczęśliwi i będą się do nas uśmiechać, a każdy kto przyjedzie do naszego miasta, zechce tu zostać", **Magda Choda** („Żeby wreszcie otworzyć amfiteatr, gdzie zorganizowałabym festiwal dla dzieci"), **Michalina Siemiątkowska** („Żeby było czysto i kolorowo i dużo kwiatków"); **Łukowce – Małgorzata Wasiluk** („Aby w mojej wsi był park i plac zabaw dla dzieci"); **Radzyń Podlaski – Monika Szczepaniuk** („Zmieniłabym parkingi samochodowe, bo są za małe, oraz zalew, bo jest bardzo brudny i brzydko pachnie"); **Kol. Zakalinki – Dorota Chwedoruk** („Moja miejscowość jest piękna, ale marzę, by powstał w niej Klub Rolnika, a w nim stał wielki telewizor i wygodne krzesełka. Ludzie przebywaliby w nim i szczerze rozmawiali; by sąsiad na co dzień był sąsiadowi bratem, a klub z sąsiedzkiej zgody znany na cały świat"); **Litewniki Stare – Natalia Dziwińska** („Moja miejscowość jest bardzo piękna. Nie chcę, aby coś się w niej zmieniło"); **Rokitno – Izabela Hawryluk** („Chciałabym, aby w mojej miejscowości był duży plac zabaw dla dzieci"); **Huszcza – Magdalena Hołownia** („Chcę, by było dużo zieleni i więcej kwiatów. Żeby nie stali pijani pod sklepem, a najlepiej, by ich w ogóle nie było. Niech powstanie duży dom agroturystyczny z dużą ilością kwiatów i drzew. Wokół niech jeździ mniej samochodów, a więcej bryczek. Mogłoby też powstać wesołe miasteczko o nazwie „Huszcza").



Nagrody należy odbierać w redakcji (Biała Podlaska, ul. Warszawska 13), od czwartku 5 czerwca, po godz. 12. Gratulujemy i zapraszamy.

ROMAN LASZUK

Przedszkolna poleczka

Wychowankowie ośmiu bialskich przedszkoli, tudzież dzieciaki z Łomaz i bialskiej akademii przedszkolnej MOK startowali w prezentacjach „Przedszkolna poleczka". Jurorzy wysoko ocenili muzykalność dzieci oraz styl i charakter wykonywanych tańców. Znak widomy, że wysiłki instruktorów nie poszedł na marne. Na wyróżnienia zasłużyły trzy grupy: „Kolorowe skrzaty" z przedszkola nr 15, grupa sześciolatków reprezentująca SP im. T. Kościuszki z Łomaz oraz grupa „Biedroneczki" z przedszkola nr 6.

Przy okazji MOK zorganizował prezentacje plastyczne. Maluchy rysowały postaci z ulubionych bajeczek. Za oryginalność przedstawionych prac jury wyróżniło trzy zespoły: grupę pięciolatków z przedszkola nr 8, grupę sześciolatków „Kolorowe kredki" z przedszkola nr 15 oraz grupę V sześciolatków z przedszkola nr 10. Wszystkie grupy uczestniczące w prezentacjach otrzymały pamiątkowe dyplomy i słodycze. (g)

WTOREK
3 czerwca 2003 Rok IX Nr 128 (2270)
Cena 1,10 zł (w tym 7% VAT)
Redaktor wydania: Marek Gędek
www.dziennikwschodni.pl
ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

dziennik WSCHODNI PODLASKI

Szkoła Podstawowa w Dubowie czeka na certyfikat prezydenta RP

Uczą i wychowują z klasą

• BEATA MALCZUK

Wielomiesięczny wysiłek uczniów, nauczycieli, rodziców daje już efekty. Egzaminy końcowe szóstych klas średnio wypadły w Dubowie lepiej niż w gminie, powiecie i województwie.

Sobotnie obchody Dnia Dziecka były okazją do podsumowania uczestnictwa w ogólnopolskiej akcji „Szkoła z klasą" ogłoszonej przez Gazetę Wyborczą, pod patronatem prezydenta RP przy współpracy Centrum Edukacji Obywatelskiej. W ramach przedsięwzięcia szkoła podjęła wiele działań, które skrupulatnie dokumentowano.

Mają one udowodnić pomysłodawcom z Warszawy, że dzieci wiejskie w niczym nie są gorsze i mają takie same, a przy wzmożonym wysiłku, nawet większe szanse na rynku edukacyjnym. Uwieńczeniem starań będzie dyplom z tytułem „Szkoła z klasą" i możliwość zaprezentowania się w specjalnym dodatku GW. O to zabiegają włączeni w akcję, którą koordynuje nauczycielka Elżbieta Szydłowska.

Dodatkowe zajęcia, nieodpłatnie prowadzone przez nauczycieli, przygotowały uczniów 6 klasy do egzaminów i ułatwią młodym ludziom dobry start do gimnazjów. – To ważne, zwłaszcza że za kilka dni będziemy decydować, czy wstąpić do unii. Nie możemy być w Europie ubogimi, niedouczonymi kuzynami z prowincji – uzasadnia **Eugeniusz Dropczuk**, dyrektor szkoły.

Udało się dzięki mobilizacji całego środowiska. Wszystkie imprezy pomagali przygotować rodzice, m.in. za własne pieniądze szyli stroje, wykonywali dekoracje, kucharzyli. – Zawsze na nasz sygnał gotowi są do pomocy. W sprawach wychowawczych też blisko współpracujemy – podkreśla **Małgorzata Pińkowska**, nauczycielka języka polskiego. – Dzieci żyły tym wydarzeniem i wszystkimi poprzednimi imprezami. Długo się przygotowywały – uzupełnia **Agnieszka Dorosz**, mama Kamila z 2 klasy.



FOT. BEATA MALCZUK

Przedstawienie „Świat starożytnej Grecji" pokazało, jak wiele europejska cywilizacja zawdzięcza wybitnym przedstawicielom dawnej epoki

Sobotnie uroczystości rozpoczęto spektaklem „Świat starożytnej Grecji". Konkurs wiedzy „Jestem Europejczykiem" wygrała drużyna z 3 klasy z Mateuszem Frączkiem jako kapitanem. Wystąpiła utalentowana wokalnie uczennica Justyna Skuza. Dużo wysiłku włożyli młodzi ludzie w prezentacje przybliżające specyfikę wybranych państw europejskich. Zaproszeni goście i rodzice mogli spróbować potraw charakterystycznych dla poszczególnych kuchni. Sobota była też świętem sportu szkolnego, podsumowującym roczne dokonania uczniów.

Meczem piłki nożnej z udziałem uczniów, rodziców i dzieci znakomitowano integracyjny wymiar przedsięwzięć, które dadzą szkole wymarzony „certyfikat". •

O CO IM CHODZI?

Według inicjatorów akcji, „szkoła z klasą" to taka, która dobrze przygotowuje do egzaminów każdego ucznia, sprawiedliwie ocenia, a o zasadach oceniania informuje rodziców, uczy myśleć i rozumieć świat, dba o rozwój społeczny i wrażliwości młodych ludzi, pomaga im uwierzyć w siebie, przygotowuje do przyszłości. Zadaniem konkursu jest też ożywienie współpracy szkół ze środowiskiem lokalnym. •

PRZYGOTOWANIA DO REFERENDUM.

W DNIACH 7 I 8 CZERWCA 2003 ROKU ODBĘDZIE SIĘ W POLSCE REFERENDUM W SPRAWIE EWENTUALNEGO PRZYSTĄPIENIA POLSKI DO UNII EUROPEJSKIEJ. O DWUDNIOWYM REFERENDUM ZADECYDOWAŁ SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ NA POSIEDZENIU DNIA 18 KWIETNIA 2003 ROKU. NA KARCIE DO GŁOSOWANIA BĘDZIE NASTĘPUJĄCE PYTANIE:

„CZY WYRAŻA PANI/PAN ZGODĘ NA PRZYSTĄPIENIE RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ DO UNII EUROPEJSKIEJ".

W KRAJU TRWA PROPAGANDOWA KAMPANIA PRZEDREFERENDALNA. JEDNE PARTIE POLITYCZNE I ORGANIZACJE SPOŁECZNE /MIĘDZY INNYMI SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ I POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE/ AGITUJĄ ZA PRZYSTĄPIENIEM POLSKI DO UNII EUROPEJSKIEJ, INNE, JAK NP. LIGA POLSKICH RODZIN, SAMOOBRONA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ I LIGA POLSKA, SĄ TEMU PRZECIWNE.

SPRAWY TECHNICZNO-ORGANIZACYJNE DOTYCZĄCE PRZYGOTOWAŃ DO REFERENDUM W GMINIE ŁOMAŻY ORGANIZOWANE I ZAŁATWIANE BYŁY PRZEZ URZĄD GMINY. JUŻ DNIA 24 KWIETNIA 2003 ROKU

UKAZAŁO SIĘ OBWIESZCZENIE WÓJTA GMINY ŁOMAZY O NUMERACH I GRANICACH OBWODÓW DO GŁOSOWANIA ORAZ O WYZNACZONYCH SIEDZIBACH OBWODOWYCH KOMISJI DO SPRAW REFERENDUM. TREŚĆ OBWIESZCZENIA W ZAŁĄCZENIU.

NASTĘPNIE ZARZĄDZENIEM WÓJTA GMINY Z DNIA 20 MAJA 2003 ROKU POWOŁANE ZOSTAŁY OBWODOWE KOMISJE DO SPRAW REFERENDUM PO 11 OSÓB W KAŻDEJ KOMISJI ZGODNIE Z OBOWIĄZUJĄCYMI PRZEPISAMI W TYM PRZEDMIOCIE, W TYM PO 10 OSÓB DO KAŻDEJ KOMISJI W DRODZE LOSOWANIA SPOŚRÓD KANDYDATÓW ZGŁOSZONYCH PRZEZ PARTIE POLITYCZNE, ORGANIZACJE SPOŁECZNE I UGRUPOWANIA SPOŁECZNE I PO JEDNEJ OSOBIE Z NOMINACJI WÓJTA GMINY. PARTIE POLITYCZNE, ORGANIZACJE I UGRUPOWANIA POLITYCZNE I SPOŁECZNE MIAŁY PRAWO ZGŁASZAĆ PO JEDNYM KANDYDACIE DO KAŻDEJ OBWODOWEJ KOMISJI DO SPRAW REFERENDUM. W GMINIE ŁOMAZY KANDYDATÓW DO KOMISJI ZGŁOSIŁY NASTĘPUJĄCE PARTIE I ORGANIZACJE:

1. POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE.
2. SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ.
3. --- MŁODEJ LEWICY.
4. ZWIĄZEK SOCJALISTYCZNEJ MŁODZIEŻY POLSKIEJ.
5. --- MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ.
6. PARTIA LUDOWO-DEMOKRATYCZNA.
7. RUCH OBRONY OBYWATELI.
8. AWANGARDA NARODOWA.
9. LIGA POLSKICH RODZIN.
10. „NIE" DLA UNII EUROPEJSKIEJ.
11. PRO EUROPA.
12. SAMOOBRONA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.
13. DOM EUROPY.
14. KLUB PARLAMENTARNY PLATFORMY OBYWATELSKIEJ.
15. STOWARZYSZENIE NA RZECZ INTEGRACJI I WSPÓŁPRACY SAMORZĄDOWEJ NA RZECZ UNII EUROPEJSKIEJ.

LOSOWANIE KANDYDATÓW DO OBWODOWYCH KOMISJI DO SPRAW REFERENDUM MUSIAŁO SIĘ WIĘC ODBYĆ Z POWODU WIĘCEJ ZGŁOSZEŃ JAK MIEJSC W KOMISJACH. TAKOWE LOSOWANIE ODBYŁO SIĘ PRZEZ WÓJTA GMINY ŁOMAZY W DNIU 20 MAJA 2003 ROKU W OBECNOŚCI PEŁNOMOCNIKÓW ORGANIZACJI I PARTII POLITYCZNYCH ZGŁASZAJĄCYCH KANDYDATÓW. PEŁNY WYKAZ CZŁONKÓW OBWODOWYCH KOMISJI DO SPRAW REFERENDUM, Z PODANYM MIEJSCEM ZAMIESZKANIA, JEST NASTĘPUJĄCY: /OBWODOWA KOMISJA D/S REF. NR 1 W DUBOWIE/:

1. KRUPSKI TADEUSZ KRZYSZTOF. SZYMONOWO.

O B W I E S Z C Z E N I E

Wójta Gminy Łomazy

z dnia 24 kwietnia 2003 r.

o numerach i granicach obwodów głosowania oraz o wyznaczonych siedzibach Obwodowych Komisji ds. Referendum

Na podstawie art.6 ust. 5 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym Dz.U. Nr 57 poz. 507) podaję do publicznej wiadomości, że w referendum zarządzonym na i 8 czerwca 2003 r. głosowanie zostanie przeprowadzone w następujących obwodach tworzonych uchwałą Zarządu Gminy Łomazy Nr 41/98 z dnia 31 sierpnia 1998 roku.

Nr obwodu głosowania	Granice obwodu	Siedziba Obwodowej Komisji ds. Referendum
1.	Bielany, Dubów, Wolą Dubowska	Szkoła Podstawowa w Dubowie
2.	Huszcza I, Huszcza II	Szkoła Podstawowa w Huszczy
3.	Korczówka, Kozły, Wólka Korczowska	Szkoła Podstawowa w Korczówce
4.	Łomazy, Studzianka, Lubenka, Szymanowo, Jusaki-Zarzeka	Szkoła Podstawowa w Łomazach
5.	Burwin, Krasówka	Szkoła Podstawowa w Burwinie
6.	Kopytnik, Stasiówka	Szkoła Podstawowa w Kopytniku
7.	Koszoły	Szkoła Podstawowa w Koszołach

Głosowanie odbędzie się w dniu 7 czerwca 2003 r. od godz. 6^{00} do 20^{00} i 8 czerwca 2003 r. d godz. 6^{00} do 20^{00}.

Lokal Obwodowej Komisji Nr 4 w Łomazach został przystosowany do potrzeb wyborców iepełnosprawnych.

Wójt Gminy

Waldemar Droździuk

2. BĘBAS DANUTA. JUSAKI.
3. HORDEJUK EWA. LUBENKA.
4. KRASA ZDZISŁAW. WOLA DUBOWSKA.
5. DERLUKIEWICZ TOMASZ. ŁOMAZY.
6. SZOSTAKIEWICZ DOROTA HELENA. ŁOMAZY.
7. MAKOSZKA BARBARA. ŁOMAZY.
8. LESIUK ANNA. ŁOMAZY.
9. LESIUK STANISŁAW. ŁOMAZY.
10. WIŃSKI PIOTR. KORCZÓWKA.
11. SUSZCZYŃSKA ZOFIA. ŁOMAZY. Z URZĘDU GMINY.

OBWODOWA KOMISJA D/S REFERENDUM NR 1 W HUSZCZY:

1. BONDARUK AGNIESZKA HALINA. HUSZCZA.
2. KULAWCZUK JANINA KAZIMIERA. KOSZOŁY.
3. KRUPSKI MIECZYSŁAW. SZYMONOWO.
4. SADOWNIK ANNA. ŁOMAZY.
5. CZARNIACKA JOANNA MARIA. HUSZCZA.
6. WYSOCKA TERESA. ŁOMAZY.
7. POLUBIEC TERESA. —— .
8. SUSZCZYŃSKA ALDONA. ŁOMAZY.
9. BAŃKOWSKI TOMASZ. —" —
10. TERESZCZUK ANNA. —" —
11. BESSARABA MARIA. —" — .

OBWODOWA KOMISJA DO SPRAW REFERENDUM NR 3 W KORCZÓWCE:

1. WIERZEJSKA JOANNA. KRASÓWKA.
2. CZERANOWSKI TADEUSZ. ZARZEKA.
3. SANIEWSKI MARIAN. KOZŁY.
4. PANASIUK KRZYSZTOF. KORCZÓWKA.
5. DERLUKIEWICZ SŁAWOMIR. ŁOMAZY.
6. GŁOWACKI KRZYSZTOF. —" —
7. PATEJUK PIOTR. KRASÓWKA.
8. DEMIDOWICZ - SZATAŁOWICZ JULIANNA. ŁOMAZY.
9. SOKULSKI MACIEJ. ŁOMAZY.
10. ZAJĄC ANTONI. —" —
11. BONDARUK SŁAWOMIR. KOZŁY. Z URZĘDU GMINY.

OBWODOWA KOMISJA DO SPRAW REFERENDUM NR 4 W ŁOMAZACH.

1. KULAWCZUK MARIANNA. ŁOMAZY.
2. KUREK JOLANTA. —" —
3. CHOTKOWSKI STEFAN. KRASÓWKA.
4. KAŁABUNOWSKA ELŻBIETA. KOPYTNIK.
5. ZAJĄC MARTA. ŁOMAZY.
6. KARPOWICZ EWA. ŁOMAZY.

7. CHWALEWSKA AGATA. ŁOMAŻY.
8. SZATAŁOWICZ WIESŁAWA. -"-
9. NIŚCIOR WALDEMAR. -"-
10. JAROCKA URSZULA BARBARA. SZYMONOWO.
11. SADOWNIK-SADOWSKA MARIA. ŁOMAŻY. URZĄD GMINY.

OBWODOWA KOMISJA ~~WYBORCZA~~ NR 5 W BURWINIE. D/S REFERENDUM.

1. KOWALCZYK ANDRZEJ STANISŁAW. KRASÓWKA.
2. BEŃ KRYSTYNA. ŁOMAŻY.
3. SZOSTAKIEWICZ PAWEŁ DAMIAN. ŁOMAŻY.
4. ŻELISKO HUBERT KAZIMIERZ. -"-
5. SOBECHOWICZ KRZYSZTOF. -"-
6. KARPOWICZ ADAM. -"-
7. DEMIDOWICZ DANUTA. -"-
8. BAŃKOWSKI PIOTR. -"-
9. KUKAWSKA MAŁGORZATA. STUDZIANKA.
10. GŁOWACKI MARCIN. ŁOMAŻY.
11. LEWCZUK KATARZYNA. ŁOMAŻY.

OBWODOWA KOMISJA ~~WYBORCZA~~ NR 6 W KOPYTNIKU. D/S REFERENDUM.

1. RUDZKA IRENA MARIANNA. LUBENKA.
2. GŁOWACKI ZBIGNIEW. KOPYTNIK.
3. BAŃKOWSKA IZABELA. ŁOMAŻY.
4. KAŁABUNOWSKA BARBARA. KOPYTNIK.
5. SAWCZUK ZYGMUNT. ŁOMAŻY.
6. HRYNIEWICZ MARCIN. STUDZIANKA.
7. SUCHARZEWSKI EUGENIUSZ. BIELANY.
8. MOŚCIBRODZKA [illegible]. HENRYKA. KRASÓWKA.
9. JERUZALSKI ANICENTY RYSZARD. STASIÓWKA.
10. FUKS ZOFIA. ŁOMAŻY.
11. SOBECHOWICZ ELŻBIETA. ŁOMAŻY. Z URZĘDU GMINY.

OBWODOWA KOMISJA DO SPRAW REFERENDUM W KOSZOŁACH.

1. CYDEJKO JAN. KOSZOŁY.
2. KUKAWSKI DARIUSZ. STUDZIANKA.
3. SUPRUNIUK DOROTA MARIA. ŁOMAŻY.
4. GIERCZUK JÓZEF. KOSZOŁY.
5. WOŁOSOWICZ MAREK. ŁOMAŻY.
6. DENEKO MARIANNA. ŁOMAŻY.
7. SOKULSKI JÓZEF. -"-
8. CHOTKOWSKI MICHAŁ. KRASÓWKA.
9. SUPRUNIUK LESZEK. ŁOMAŻY.
10. MIROŃSKI LUDWIK. HUSZCZA.
11. MIRONIUK IRENA. ŁOMAŻY.

ZESTAWIENIE

osób uprawnionych do głosowania i liczba wydanych kart do głosowania w dniu 7 czerwca 2003 r. w referendum ogólnokrajowym.

	Nr i siedziby Obwodowych Komisji							Razem
	1 Dubów	2 Huszcza	3 Korczówka	4 Lomazy	5 Burwin	6 Kopytnik	7 Koszoły	
Liczba osób uprawnionych	559	552	393	2047	230	305	238	4324
Liczba wydanych kart do głosowania	33	21	16	135	14	27	14	260
Liczba kart nie wykorzystanych	517	479	384	1815	236	323	236	3990
	5,90	4,02	4,07	6,60	6,09	8,85	5,88	6,00%

DNIA 28 MAJA 2003 ROKU CZŁONKOWIE KOMISJI DOKONALI W OBWODOWYCH KOMISJACH DO SPRAW REFERENDUM WYBORU PRZEWODNICZĄCYCH I ICH ZASTĘPCÓW. OTO ICH IMIENNY WYKAZ. NA PIERWSZYM MIEJSCU JEST NAZWISKO PRZEWODNICZĄCEGO KOMISJI, A NA DRUGIM JEGO ZASTĘPCY:

1. OBWÓD NR 1 W DUBOWIE:
DERLUKIEWICZ TOMASZ I BĘBAS DANUTA.
2. OBWÓD NR 2 W HUSZCZY:
SUSZCZYŃSKA ALIDONA I BAŃKOWSKI TOMASZ.
3. OBWÓD NR 3 W KORCZÓWCE:
ZAJĄC ANTONI I PANASIUK KRZYSZTOF.
4. OBWÓD NR 4 W ŁOMAZACH:
SADOWNIK-SADOWSKA MARIA I NIŚCIOR WALDEMAR.
5. OBWÓD NR 5 W BURWINIE:
GŁOWACKI MARCIN I LEWCZUK KATARZYNA.
6. OBWÓD NR 6 W KOPYTNIKU:
SAWCZUK ZYGMUNT I FUKS ZOFIA.
7. OBWÓD NR 7 W KOSZOŁACH:
SOKULSKI JÓZEF I GIERCZUK JÓZEF.

CZŁONKOM KOMISJI DO SPRAW REFERENDUM ORGANIZOWANE BYŁY SPECJALNE SZKOLENIA.

*

WYNIKI REFERENDUM.

W DNIACH 7 I 8 CZERWCA 2003 ROKU ODBYŁO SIĘ OGÓLNOPOLSKIE REFERENDUM W SPRAWIE EWENTUALNEGO PRZYSTĄPIENIA POLSKI DO MIĘDZYNARODOWEJ ORGANIZACJI O NAZWIE „UNIA EUROPEJSKA". NA KARCIE DO GŁOSOWANIA W TEJ SPRAWIE UMIESZCZONE BYŁO NASTĘPUJĄCE PYTANIE: „CZY WYRAŻA PANI/PAN ZGODĘ NA PRZYSTĄPIENIE RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ DO UNII EUROPEJSKIEJ". PRZY PYTANIU NA KARCIE DO GŁOSOWANIA BYŁO MIEJSCE NA POSTAWIENIE ZNAKU W KRATKACH OZNACZONYCH „TAK" LUB „NIE". REFERENDUM POPRZEDZONE ZOSTAŁO W CAŁYM KRAJU BARDZO DUŻĄ AKCJĄ PROPAGANDOWĄ W SPRAWIE GŁOSOWANIA „ZA" LUB „PRZECIW".

W GMINIE ŁOMAZY NA „TAK" GŁOSOWAŁO 42,44 % OSÓB BIORĄCYCH UDZIAŁ W GŁOSOWANIU, NA „NIE" 57,56 %, A FREKWENCJA WYNIOSŁA 53,83% OSÓB UPRAWNIONYCH DO GŁOSOWANIA. WYNIKI GŁOSOWANIA W POSZCZEGÓLNYCH OBWODACH NA TERENIE GMINY PRZEDSTAWIAJĄ ZAŁĄCZONE DO KRONIKI SZCZEGÓŁOWE TABELE. JAK GŁOSOWANO W INNYCH GMINACH NA TERENIE NASZEGO POWIATU PRZEDSTAWIA PODANE DALEJ ZESTAWIENIE W ZAOKRĄGLENIU DO PEŁNYCH JEDNOSTEK PROCENTOWYCH /ŹRÓDŁO: „DZIENNIK WSCHODNI"

Z DNIA 10 CZERWCA 2003 ROKU/. PRZY NAZWIE MIASTA LUB GMINY PODANO W PIERWSZEJ KOLEJNOŚCI PROCENTOWĄ LICZBĘ GŁOSÓW ODDANYCH NA „TAK", NASTĘPNIE NA „NIE" I PROCENTOWĄ FREKWENCJĘ W GŁOSOWANIU.

	TAK %	NIE %	FREKW. %
1. MIĘDZYRZEC PODL. GMINA	40	60	54
2. -"- -"- MIASTO	72	28	58
3. KONSTANTYNÓW	58	42	57
4. JANÓW PODLASKI	66	34	49
5. ROKITNO	53	47	48
6. BIAŁA PODLASKA GMINA	48	52	53 -
7. -"- -"- MIASTO	71	29	61
8. DRELÓW	41	59	51
9. ZALESIE	52	48	52
10. PISZCZAC	56	44	45
11. ŁOMAZY	42	58	54
12. ROSSOSZ	53	47	48
13. WISZNICE	46	54	56
14. SOSNÓWKA	46	54	48
15. TERESPOL GMINA	62	38	53
16. KODEŃ	66	34	49
17. SŁAWATYCZE	55	45	55
18. TUCZNA	38	62	46
19. TERESPOL MIASTO	62	38	57
20. LEŚNA PODLASKA	46	54	53
RAZEM POWIAT:	53.65%	46.35%	52.4 %

INNE INFORMACJE NA TEMAT REFERENDUM I JEGO WYNIKÓW ZAWARTE SĄ W DWÓCH ARTYKUŁACH PRASOWYCH ZE „SŁOWA PODLASIA" NR 23 Z DNIA 10-16 CZERWCA 2003 ROKU ZAMIESZCZONYCH W DALSZEJ CZĘŚCI KRONIKI.

*

PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
SŁOWO PODLASIA
nr 23 (1210)
10 - 16.06.2003 r.
nakład 25.100 egz.
2,00 zł (w tym 7% VAT)
BIAŁA PODLASKA ◆ ŁOSICE ◆ ŁUKÓW ◆ PARCZEW ◆ RADZYŃ PODLASKI

ZESTAWIENIE

wyników głosowania w GMINIE ŁOMAZY

w ogólnokrajowym referendum w dniach 7 – 8 czerwca 2003r.

		Nr i siedziby obwodowych Komisji							Razem
		1 Dubów	2 Huszcza	3 Korczówka	4 Łomazy	5 Burwin	6 Kopytnik	7 Koszoly	
	Komisja otrzymała kart do głosowania	550	500	400	1150	250	350	250	4350
	Nie wykorzystano kart do głosowania	232	244	192	815	119	187	129	1918
	Liczba osób uprawnionych do głosowania	554	553	393	2049	232	307	239	4332
	Liczba osób którym wydano karty do głosowania	318	256	208	1135	131	163	121	2332
	% glosujących	56,89	46,29	52,93	55,39	56,47	53,09	50,63	53,83
	Liczba kart wyjętych z urny	318	256	207	1135	131	163	121	2331
6	Liczba kart nieważnych	0	0	0	0	0	0	0	0
7	Liczba kart ważnych	318	256	207	1135	131	163	121	2331
8	Liczba głosów nieważnych	0	3	3	9	5	2	2	24
9	Liczba głosów ważnych	318	253	204	1126	126	161	119	2307
10	Liczba głosów pozytywnych „TAK"	117	83	79	561	39	49	51	979
11	Liczba głosów negatywnych „NIE"	201	170	125	565	87	112	68	1328
	% glosujących na „TAK"	36,79	32,81	38,73	49,82	30,95	30,43	42,86	42,44

Podlasie w Unii

W pierwszym dniu głosowania frekwencja w kraju wyniosła zaledwie 17,61 proc. Bardzo zmartwiło to polityków, którzy przypominali, że w innych krajach, w których referendum trwało dwa dni, była zdecydowanie wyższa. Najwięcej osób w sobotę głosowało w Pomorskim i Zachodniopomorskim, najmniej w Podkarpackim oraz w Lubelskim - zaledwie 11,95 proc.

W miastach południowego Podlasia głosowało około 15 proc. uprawnionych, dużo gorzej było w gminach. W niektórych miejscowościach frekwencja nie przekroczyła nawet 3 proc., np. w Gnojnie w gminie Konstantynów oraz w Krzewicy w gminie Międzyrzec. Po województwie jeździła 4-osobowa delegacja unijnych obserwatorów z Wielkiej Brytanii i Hiszpanii. Przyjechała również do Białej Podlaskiej. Żadnych nieprawidłowości nie dostrzeżono. Ogólnie wybory przebiegały bardzo spokojnie. Zaplombowane w sobotę po godz. 20 urny i lokale wyborcze w nienaruszonym stanie zastano w niedzielę o 6 rano.

O wszystkim zadecydował drugi dzień głosowania. Okazało się wtedy jak ważne są dla nas tradycje i przyzwyczajenia. A wiążą się one przede wszystkim z głosowaniem w niedzielę, najczęściej po mszy św. Wyborcy odwiedzali więc lokale falami, po zakończonych nabożeństwach. Duży wpływ na przebieg głosowania miał także panujący upał, który spowodował, że wiele osób wybrało się na referendum dopiero późnym popołudniem.

Euroentuzjaści odetchnęli z ulgą dopiero po godz. 20, gdy telewizja podała wyniki sondażu przeprowadzonego przez Pracownię Badań Społecznych. Okazało się, że frekwencja przekroczyła magiczne 50 proc., a zdecydowane zwycięstwo odnieśli zwolennicy integracji.

W Białej Podlaskiej, która po pierwszym dniu referendum była wymieniana wśród miast z najniższą frekwencją, zanotowano na koniec bardzo dobry wynik - 61,3 proc. Na TAK zagłosowało 19037 osób (71,46 proc.), na NIE – 7602 osoby (28,54 proc.). – *Nie przejąłem się wynikiem z soboty* – komentuje prezydent **Andrzej Czapski**. – *W mediach podawano bowiem zaniżony wynik, w rzeczywistości mieliśmy frekwencję 15,7 proc. Jestem wychowany na tradycji wyborczej, w której głosuje się w niedzielę, po mszy św., i wierzyłem, że również większość białczan będzie tak głosować. Z wyniku jestem zadowolony, mam satysfakcję, bo Biała Podlaska znalazła się na drugim miejscu w województwie, zaraz po Lublinie, który jest dużym ośrodkiem akademickim.*

Prezydent Czapski zwraca uwagę na prawidłowość, że czym większe miasto, tym lepszy dla integracji wynik. I tak w małych Łosicach (miasto i gmina) frekwencja wyniosła prawie 54 proc. TAK zagłosowało 2819 osób, NIE – 1868. Frekwencja w poszczególnych obwodach wahała się od 40,8 proc. do 60 proc. - *W mieście głosowano przede wszystkim TAK, na wsi więcej było głosów przeciwnych integracji* – informuje burmistrz **Janusz Kobyliński**.

Najwyższą ponad 60-procentową frekwencję zanotowano na Podlasiu w Białej Podlaskiej, Radzyniu Podlaskim, Rossoszu, Stoczku Łukowskim, Jabłoniu. Najmniej osób głosowało w podradzyńskiej gminie Borki.

Ogółem na południowym Podlasiu (powiaty: bialski grodzki i ziemski, radzyński, parczewski i łukowski) uprawnionych do głosowania było 292419 osób. Frekwencja wyniosła 54,74 proc. Ważne głosy oddało 160078 wyborców. TAK zagłosowało 89239 osób (56,26 proc.), NIE – 69383 (43,74 proc.).

FREKWENCJA NA PODLASIU

Międzyrzec Podlaski (miasto) - 59,30 proc., Międzyrzec Podlaski (gmina) – 54,07, Terespol (miasto) - 57,15, Terespol (gmina) – 53,37, Biała Podlaska (miasto) – 61,29, Biała Podlaska (gmina) - 53,24, Drelów – 50,88, Janów Podlaski – 48,97, Kodeń – 48,85, Konstantynów – 56,58, Leśna Podlaska – 52,73, Łomazy – 53,81, Piszczac – 44,72, Rokitno – 47,72, Rossosz – 60,38, Sławatycze – 54,74, Sosnówka – 47,96, Tuczna – 45,76, Wisznice – 55,71, Zalesie – 51,82, Łuków (miasto) – 59,90, Łuków (gmina) – 55,67, Stoczek Łukowski (miasto) – 60,83, Stoczek Łukowski (gmina) – 44,84, Adamów – 50,41, Krzywda – 44,84, Serokomla – 44,23, Stanin – 49,37, Trzebieszów – 56,30, Wojcieszków – 51,65, Wola Mysłowska – 46,25, Dębowa Kloda – 48,40, Jabłoń – 60,51, Milanów – 53,92, Parczew – 56,03, Podedwórze – 56,78, Siemień – 51,52, Sosnowica – 45,30, Radzyń Podlaski (miasto) – 60,01, Radzyń Podlaski (gmina) – 51,18, Borki – 43,98, Czemierniki – 59,87, Kąkolewnica Wschodnia – 54,65, Komarówka Podlaska – 54,56, Ulan Majorat – 57,24, Wohyń – 50,44.

Frekwencja w referendum w krajach kandydujących do Unii Europejskiej

Polska	**58%**	**TAK**	**76%**
Malta	**91%**	**TAK**	**53%**
Słowenia	**52%**	**TAK**	**92%**
Węgry	**46%**	**TAK**	**84%**
Litwa	**64%**	**TAK**	**91%**
Słowacja	**52%**	**TAK**	**92%**


fot. A. Trochimiuk

POWINNIŚMY ZAPAMIĘTAĆ

Jan Paweł II do Polaków - 19 maja 2003:

„(...) Nie będzie jedności Europy, dopóki nie będzie ona wspólnotą ducha. Ten najgłębszy fundament jedności przyniosło Europie i przez wieki go umacniało chrześcijaństwo ze swoją Ewangelią, ze swoim rozumieniem człowieka i wkładem w rozwój dziejów ludów i narodów. Nie jest to zawłaszczanie historii. Jest bowiem historia Europy jakby wielką rzeką, do której wpadają rozliczne dopływy i strumienie, a różnorodność tworzących ją tradycji i kultur jest jej wielkim bogactwem. Zrąb tożsamości europejskiej jest zbudowany na chrześcijaństwie.

Dziś kiedy Polska i inne kraje byłego Bloku Wschodniego wkraczają w struktury Unii Europejskiej, powtarzam te słowa. Nie wypowiadam ich, aby zniechęcać. Przeciwnie, aby wskazać, że te kraje mają do spełnienia ważną misję na Starym Kontynencie. Wiem, że wielu jest przeciwników integracji. Doceniam ich troskę o zachowanie kulturalnej i religijnej tożsamości naszego narodu. Podzielam ich niepokoje związane z gospodarczym układem sił, w którym Polska po latach rabunkowej gospodarki minionego systemu jawi się jako kraj o dużych możliwościach, ale też o niewielkich środkach. Muszę jednak podkreślić raz jeszcze, że Polska zawsze stanowiła ważną część Europy i dziś nie może wyłączać się z tej wspólnoty, która wprawdzie na różnych płaszczyznach przeżywa kryzysy, ale która stanowi jedną rodzinę narodów, opartą na wspólnej chrześcijańskiej tradycji. Wejście w struktury Unii Europejskiej, na równych prawach z innymi państwami, jest dla naszego narodu i bratnich narodów słowiańskich wyrazem jakiejś dziejowej sprawiedliwości, a z drugiej strony może stanowić ubogacenie Europy. Europa potrzebuje Polski. Kościół w Europie potrzebuje świadectwa wiary Polaków. Polska potrzebuje Europy. Od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej! To jest wielki skrót, ale bardzo wiele się w tym skrócie mieści wielorakiej treści. Polska potrzebuje Europy. Jest to wyzwanie, które współczesność stawia przed nami, przed wszystkimi krajami, które na fali przemian politycznych w regionie tak zwanej Europy Środkowowschodniej wyszły z kręgu wpływów ateistycznego komunizmu (...)"

MAREK WASILUK

PODLASIE W UNII

TAK - 56,26% NIE - 43,74%



fot. Adam Trochimiuk

To były dwa gorące dni. Dosłownie i w przenośni. Jeszcze w niedzielne południe szczątkowe dane o frekwencji w referendum przyprawiały euroentuzjastów o palpitację serca. Na szczęście Polacy nie dopuścili do tego, aby w tak ważnej sprawie decydowali za nich politycy. Nie chcieli tego, a podkreślane w poniedziałkowych komentarzach wysokie poparcie dla integracji, wiąże się m.in. z nadzieją znacznej części społeczeństwa, że w Unii polscy politycy zaczną się w końcu zachowywać poprawnie, że poddani będą większej kontroli, że nie będzie tam miejsca dla afer typu Rywingate. Takie komentarze można było usłyszeć od wielu wyborców.

Po niedzielnej sumie w lokalach wyborczych rozpoczął się ruch, który trwał aż do godziny 20. Wydaje się, że ambicjonalnie sprawę potraktowali przede wszystkim mieszkańcy Białej Podlaskiej, którą we wszystkich sobotnich wieczornych serwisach informacyjnych wymieniano jako miasto, w którym frekwencja należała do najniższych. Ostatecznie w stolicy południowego Podlasia do urn poszło ponad 61 proc. wyborców.

Wyniki referendum pokazały, że Lubelskie (obok województwa podkarpackiego) jest regionem z największym odsetkiem mieszkańców przeciwnych integracji. W województwie frekwencja wyniosła 55,45 proc. Uprawnionych do głosowania było 1716660 osób, a zagłosowało 951838 osób. Za wejściem do UE było ponad 596 tys. osób (63,25 proc.), przeciw ponad 346 tys. (36,75 proc.). W kraju frekwencja wyniosła 58,82 proc (dane nieoficjalne z godziny 8 rano w poniedziałek). TAK głosowało 77,41 proc., NIE 22,59 proc. /MW/

WOJEWÓDZKI PRZEGLĄD STRAŻACKICH ORKIESTR DĘTYCH.

DNIA 15 CZERWCA 2003 ROKU ODBYŁ SIĘ W TOMASZOWIE LUBELSKIM XIX-TY WOJEWÓDZKI PRZEGLĄD ORKIESTR DĘTYCH OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO. OGÓŁEM W KONKURSIE UCZESTNICZYŁO 6 ORKIESTR Z CAŁEGO WOJEWÓDZTWA, W TYM STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ. ORKIESTRA NASZA NA POWIATOWYM PRZEGLĄDZIE ORKIESTR W LEŚNEJ PODLASKIEJ W DNIU 17 MAJA B.R. ZAJĘŁA PIERWSZE MIEJSCE I TYM SAMYM REPREZENTOWAŁA NASZ POWIAT NA KONKURSIE WOJEWÓDZKIM.

PROGRAM PRZEGLĄDU ORKIESTR W TOMASZOWIE LUBELSKIM BYŁ NASTĘPUJĄCY:

1. PRZEMARSZ ULICAMI MIASTA Z WYZNACZONEGO MIEJSCA NA PLAC PRZED MIEJSKIM RATUSZEM.
2. WSPÓLNE WYKONANIE Z INNYMI ORKIESTRAMI WCZEŚNIEJ USTALONYCH PRZEZ ORGANIZATORÓW CZTERECH UTWORÓW MUZYCZNYCH.
3. PRZEMARSZ ULICAMI MIASTA DO AMFITEATRU W PARKU MIEJSKIM. GRA W MARSZU PUNKTOWANA.
4. KONCERT KONKURSOWY W AMFITEATRZE. WEDŁUG REGULAMINU ORKIESTRA MOGŁA WYKONAĆ NIE WIĘCEJ NIŻ TRZY UTWORY MUZYCZNE, W TYM JEDEN POLSKIEGO KOMPOZYTORA. CZAS TRWANIA WYSTĘPU: OD 20 DO 30 MINUT.

ZARZĄD WOJEWÓDZKI
ZWIĄZKU OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH RP
WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO
w LUBLINIE

20-012 Lublin ul. Strażacka 7
NIP 712-016-20-68 REGON 007024050-00427
Tel/ fax (0-81) 532 70 93, tel. 535 12 90 – Dyrektor, 535 12 91 - Biuro
konto BPH PBK S.A. Oddział w Lublinie 86106000760000320000184136

Lublin, 15 czerwca 2003 r.

Orkiestra Dęta
Ochotniczej Straży Pożarnej

w KOMAZACH

Organizatorzy przyznają nagrodę pieniężna w kwocie 500,- zł

za zajęcie VI **miejsca**
w XIX Wojewódzkim Przeglądzie Orkiestr Dętych OSP
w Tomaszowie Lubelskim.

Pieniądze przekazane zostaną przelewem, na wskazane przez orkiestrę konto w Banku.

Gratulujemy sukcesu.

PREZES
ZARZĄDU WOJEWÓDZKIEGO ZOSP RP
inż. Edward Hunek

DYREKTOR BIURA ZW ZOSP RP
mgr Władysław Oleszek

STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ ZAJĘŁA W TYM KONKURSIE DOPIERO SZÓSTE MIEJSCE. TRUDNO JEST WYTŁUMACZYĆ TEN FAKT. JEDNYM Z GŁÓWNYCH POWODÓW JEST MAŁA LICZBA NASZYCH TRĘBACZY. BYŁY ORKIESTRY PO 50 I WIĘCEJ CZŁONKÓW, A NASZA BYŁA O POŁOWĘ MNIEJSZA.

W NAGRODĘ OTRZYMALIŚMY PAMIĄTKOWY PUCHAR, OKOLICZNOŚCIOWY DYPLOM I NAGRODĘ PIENIĘŻNĄ W KWOCIE 500.- ZŁOTYCH. CZŁONKOWIE ORKIESTRY JEŹDZILI DO TOMASZOWA LUBELSKIEGO AUTOKAREM URZĘDU GMINY ŁOMAŻY UŻYCZONYM PRZEZ WÓJTA GMINY, WALDEMARA DROŹDZIUKA. KOSZTY PODRÓŻY ZOSTAŁY ZAPŁACONE PRZEZ STAROSTĘ POWIATU BIALSKIEGO TADEUSZA ŁAZOWSKIEGO, W TYM TAKŻE DIETY PO 20.- ZŁOTYCH DLA KAŻDEGO CZŁONKA NASZEJ ORKIESTRY. W TOMASZOWIE LUBELSKIM OTRZYMANO BEZPŁATNIE OBIADY I NAPOJE CHŁODZĄCE.

W ZAŁĄCZENIU KOPIE DYPLOMU I KILKA FOTOGRAFII ŁOMASKIEJ ORKIESTRY WYKONANE PODCZAS POBYTU W TOMASZOWIE LUBELSKIM.



STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ NA PLACU W TOMASZOWIE LUBELSKIM.



PIERWSZY Z LEWEJ, Z BĘBNEM JÓZEF HOŁONOWICZ. Z WERBLEM PAWEŁ HORACZYŃSKI. Z CZYNELAMI ZDZISŁAW HAWRO.



Z PRAWEJ STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAZ.



PRZEMARSZ ULICAMI MIASTA W TOMASZOWIE LUBELSKIM. ORKIESTRĘ PROWADZI KAPELMISTRZ ORKIESTRY WOJCIECH LESIUK Z BIAŁEJ PODLASKIEJ.



DRUGI OD LEWEJ KAMIL SZOSTAKIEWICZ Z ŁOMAZ.
Z BĘBNEM JÓZEF HOŁONOWICZ Z KOLONII SZYMONOWO.



OD LEWEJ: MARIUSZ TELACZYŃSKI, MONIKA OLESZCZUK, KIEROWNIK ORKIESTRY FELIKS KOWALEŃKO, ANNA CHMIELEWSKA I TOMEK HRYNIEWICZ. WSZYSCY SĄ CZŁONKAMI ŁOMASKIEJ ORKIESTRY A FOTOGRAFIĘ WYKONANO W TOMASZOWIE LUBELSKIM.



DRUGI OD LEWEJ MARCIN HRYNIEWICZ ZE STUDZIANKI. OBOK MONIKA OLESZCZUK Z ŁOMAZ.



KONCERTUJE STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ. ORKIESTRĄ DYRYGUJE KAPELMISTRZ ORKIESTRY WOJCIECH LESIUK Z BIAŁEJ PODLASKIEJ.



PO ROZDANIU NAGRÓD. TRZECI OD PRAWEJ, Z DYPLOMEM, KAPELMISTRZ ORKIESTRY WOJCIECH LESIUK. CZWARTY, Z PUCHAREM, CZŁONEK NASZEJ ORKIESTRY PIOTR ŁOJEWSKI Z ŁOMAŻ.

*

Ogólnopolski Festiwal Orkiestr

DYPLOM

Orkiestra Dęta
Ochotniczej Straży Pożarnej

w **Łomazach**

za udział
w XIX Wojewódzkim Przeglądzie
Orkiestr Dętych OSP
Tomaszów Lubelski - 2003

Przewodniczący Jury
Jerzy Zawisza

ZARZĄD WOJEWÓDZKI LUBLIN

Prezes Z[illegible] ZOSP RP
inż. Edward Hunek

Tomaszów Lube[illegible] czerwca 2003 r.

dziennik
WSCHODNI
PODLASKI

WTOREK
17 czerwca 2003 Rok IX Nr 140 (2282)
Cena 1,10 zł (w tym 7% VAT)
Redaktor wydania: Cezary Samczuk
www.dziennikwschodni.pl
ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

Jesteśmy najbardziej stabilnym województwem pod względem liczby ludności

Wymierzyli nas i policzyli

MAREK KLIZA

Jest nas mniej. W naszym województwie żyje też mniej mieszczuchów niż w innych częściach kraju. Za to średnia powierzchnia mieszkania w regionie należy do najwyższych w kraju, a bezrobocie do jednych z mniejszych.

Główny Urząd Statystyczny przedstawił wczoraj wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań oraz Powszechnego Spisu Rolnego. Oba przeprowadzono od 21 maja do 8 czerwca 2002 r. Wynika z nich m.in., że od ostatniego spisu powszechnego, tj. od 6 grudnia 1988 r., ludność kraju zwiększyła się o 351 tys. mieszkańców (czyli o niespełna 1 proc.).

– Ale nasze województwo znalazło się w gronie sześciu, w których liczba ludności spadła, oraz w trójce tych, w których mieszkańców miast jest najmniej – analizuje wyniki spisu **Kazimierz Tucki**, dyrektor Urzędu Statystycznego w Lublinie. – Stanowią oni 46,6 proc. ogółu ludności województwa. Mniej mieszczuchów jest tylko w Świętokrzyskiem i Podkarpackiem.

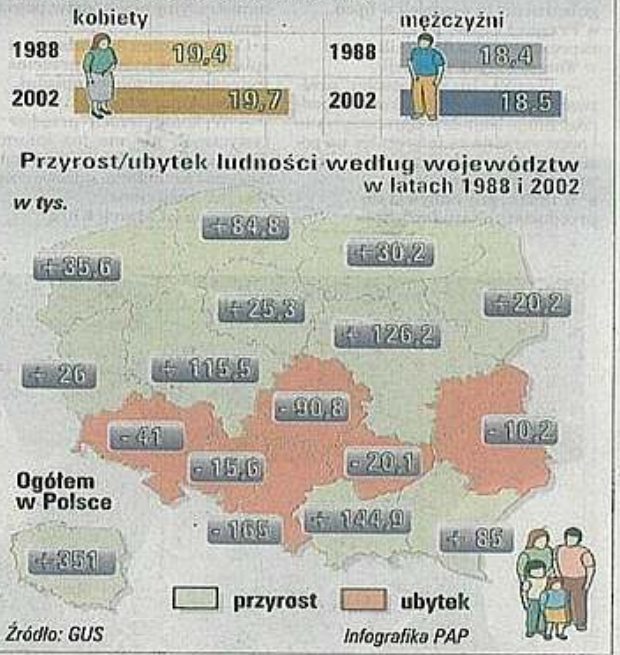
Gęstość zaludnienia wynosi w Lubelskiem 88 osób na km kw. Daje nam to dwunaste miejsce w kraju, przed województwami: zachodniopomorskim, podlaskim i warmińsko-mazurskim.

Bezrobocie jest w kraju zróżnicowane: bardzo wysokie w woj. warmińsko-mazurskim (28,2 proc.), zachodniopomorskim (27,3 proc.), lubuskim (27,1 proc.), najniższe zaś w mazowieckim (17,4 proc.), lubelskim (! – 18,5 proc.) i wielkopolskim (18,6 proc.).

Nie powinniśmy mieć kompleksów, gdy chodzi o średnią powierzchnię mieszkań. Największe są w województwach: opolskim (76,8 mkw.), podkarpackim (76,3 mkw.), wielkopolskim (75,9 mkw.) i lubelskim (73,3 mkw.).

ROZMOWA – STRONA 2

Narodowy Spis Powszechny
Ludności i Mieszkań





Marek Wagner
prezes zarządu Regionalnej Izby Gospodarczej w Lublinie

Spadek liczby mieszkańców w Lubelskiem jest wynikiem sporej migracji. Teraz w województwie jest przecież mniej dużych firm niż było ich w 1988 r., więc w poszukiwaniu pracy ludzie wyjeżdżają z naszego regionu. Stosunkowo niski wskaźnik bezrobocia wynika zapewne z tego, że dużo mieszkańców Lubelszczyzny zatrudnionych jest w rolnictwie.

GŁOS PODLASIA
nr 24 (1211)
17 - 23.06.2003 r.
nakład 25.100 egz.
2,00 zł (w tym 7% VAT)
BIAŁA PODLASKA ◆ ŁOSICE ◆ ŁUKÓW ◆ PARCZEW ◆ RADZYŃ PODLASKI

Nie taki diabeł straszny...

Już po raz trzeci rozstrzygnięto w maju konkurs literacko – plastyczny organizowany przez Koło Literackie działające przy Wiejskim Domu Kultury w Zalesiu.

Każdy rok przynosi nowe wyzwania w postaci prowokującego tematu, z którym należy literacko bądź plastycznie zmierzyć się. Tegoroczna edycja nosiła tytuł „Rokita, Kusy, Boruta i inne diabły w podaniach i legendach". Na konkurs nadesłano ok. 300 prac plastycznych i 100 literackich ze szkół podstawowych z: Terespola, Konstantynowa, Swór, Janowa Podlaskiego, Berezówki, Sławatycz, Leśnej Podlaskiej, Zalesia, Kodnia, Łomaz oraz z gimnazjów w Piszczacu, Białce k/Radzynia, Dobryniu Dużym, Kodniu, Łomazach. Jury miało niezwykle trudne zadanie przy wyborze najlepszych prac literackich i plastycznych. Nagrodzono i wyróżniono 41 uczestników.

Uczniowie zaskoczyli bogactwem pomysłów, przedstawiali bohaterów swoich opowiadań, wierszy i prac plastycznych w sposób tak realistyczny, że nie sposób wątpić w istnienie tych wszystkich złych i przewrotnych diabełków. Ich obecność wyjaśnia niezrozumiałe dotychczas zjawiska, zdarzenia, dziwne zbiegi okoliczności. **Elżbieta Rudczyk** z Gimnazjum w Kodniu napisała: „Siedzi diabeł na drzewie/ i sam mówi do siebie:/ Nic mi się dziś nie udaje.../ wszystko robię tak niedbale!/ Kiedym Ewę w raju kusił,/ szybko żem do grzechu zmusił,/ tak, że owoc raz-dwa zjadła./ A teraz?! /Nic mi nie wychodzi – ech do diabła!/ Potem we wsiach figlowałem,/ przez co same kłopoty miałem,/ przez trzy lata byłem wołem!/ chyba zostanę aniołem./"

No więc nie jest tak źle z tymi diabełkami, perspektywy mają. Literatom z Zalesia należy pogratulować pomysłu, konkurs z roku na rok rozwija się i wygląda na to, że na stałe zagości w kalendarzu imprez. **ek.**

KLASA A

GRUPA I

Bystrzyca – Dąb	7:1
GLKS Rokitno – Krzna	3:1
LKS Milanów – Grom	5:1
Orzeł – Wodnik	1:3
Victoria II – Niwa	1:2
mecz zaległy	
Bystrzyca – Orzeł	wo 0:3

1.	GLKS Rokitno	18	41	81-22
2.	Niwa Łomazy	18	36	43-31
3.	LKS Milanów	18	35	55-28
4.	Wodnik Siemień	18	33	56-46
5.	Victoria II Parczew	18	29	45-31
6.	Bystrzyca Borki	18	26	38-42
7.	Krzna Rzeczyca	18	17	23-40
8.	Dąb Dębowa Kłoda	18	16	26-59
9.	Orzeł Czemierniki	18	14	24-62
10.	Grom Sosnowica	18	12	27-57

Do klasy okręgowej awansował GLKS Rokitno.

JEST TO KOŃCOWA TABELA ROZGRYWEK PIŁKARSKICH W PIŁCE NOŻNEJ PO ZAKOŃCZENIU SEZONU WIOSENNEGO 2003 ROKU. KLUB SPORTOWO-TURYSTYCZNY „NIWĄ" W ŁOMAZACH ZAJĄŁ DRUGIE MIEJSCE.

*

PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
GŁOS PODLASIA
nr 25 (1212)
24 - 30.06.2003 r.
nakład 25.100 egz.
2,00 zł (w tym 7% VAT)
BIAŁA PODLASKA ◆ ŁOSICE ◆ ŁUKÓW ◆ PARCZEW ◆ RADZYŃ PODLASKI

Sport szkolny

W obu bialskich powiatach wyłoniono drużyny mini piłki nożnej dziewcząt, które zagrają w finale rejonowym. Z miasta awansowała Szkoła Podstawowa nr 3, wygrywając w decydującym meczu 1:0 z „dziewiątką", natomiast z powiatu ziemskiego – Szkołą Podstawowa w Łomazach, po 3:0 ze Sławacinkiem Starym. Trzecie lokaty wywalczyły: „piątka" (2:1 z „dwójką") i Misie (3:0 z Małaszewiczami). Zwycięzcy wystąpili w następujących składach: SP 3 – A. Dokudowiec, A. Dudek, D. Gierej, J. Maciejewicz, P. Oleszczuk, T. Bajor, M. Sieszko, A. Dmitruk, W. i N. Stelmaszuk, J. Wilk (opiekunka – D. Żelazowska); SP Łomazy – P. Wieprzowska, A. Tomczak, P. Pasieczna, D. Bugaj, K. Sadownik, M. Bańkowska, K. Wołosowicz, A. Woźniak (opiekunka – M. Bańkowska).

W ramach Gimnazjady rozegrano finał powiatu grodzkiego w 11-osobowej piłce nożnej dziewcząt. Pierwszą lokatę wywalczyło Gimnazjum nr 4 (B. Bąkowska, E. Jakoniuk, E. Jarzęcka, M. Gryczyńska, B. Miłewska, A. Mierzwińska, M. Kozak, K. Wachulik, A. Ziomkowska, M. Żurawska, J. Łuczko, K. Chrzaniuk, op. V. Chmielewska), pokonując w rzutach karnych (4:3) Gimnazjum nr 3. trzecie było Gimnazjum nr 2 (2:1 z PG 6). Późniejszy finał rejonowy zakończył się wygraną Gimnazjum nr 1 w Radzyniu Podlaskim przed Piszczacem.

Turniej M. Wielgusa

Dobiegły końca białskopodlaskie eliminacje **Ogólnopolskiego Turnieju Uczniowskich Klubów Sportowych im. Marka Wielgusa.** Uczestniczyło w nich 30 drużyn dziewcząt i 54 zespołów chłopców. Na obóz do Ciechanowa, w dniach 25 czerwca – 7 lipca, zakwalifikowały się **ULKS Niwka Łomazy** oraz **UKS Orlik-2 Biała Podlaska**, prowadzone przez **Marka Prokopiuka** i **Jarosława Makarewicza.**

W finale z każdej z kategorii startowały po cztery zespoły. Dziewczęta z Łomaz wywalczyły awans dzięki bezpośredniej wygranej 1:0 z UKS TOP-54 Biała Podlaska (obie drużyny zebrały taką samą ilość punktów). Ponadto Niwka pokonała 1:0 UKS Promyk Siemień i przegrała 0:2 z UKS „3" Biała Podlaska. Końcowa kolejność:

1. UKS Niwka Łomazy	3 6	2-2
2. UKS TOP-54 Biała Podlaska	3 6	9-3
3. UKS Promyk Siemień	3 3	3-7
4. UKS „3" Biała Podlaska	3 3	4-6

Również wynik bezpośredniego meczu zadecydował o awansie chłopców białskiego Orlika-2. Drużyna ta zgromadziła taką samą ilość punktów co UKS Olimpijczyk Międzyrzec Podlaski, ale zwyciężyła międzyrzeczan 1:0. Orlik wygrał też 3:0 z UKS Lider Rokitno i uległ 0:1 zespołowi UKS „1" Łuków. Ostateczna tabela"

1. UKS Orlik-2 Biała Podlaska	3 6	6-3
2. UKS Olimpijczyk Międzyrzec Podl.	3 6	4-3
3. UKS Lider Rokitno	3 3	2-5
4. UKS „1" Łuków	3 3	4-5

Najlepszymi zawodnikami uznano: **Justynę Chmiel** (TOP-54) i **Adama Wasiluka** (Lider), z kolei bramkarzami – **Annę Pawłowicz** („3") i **Radosława Sokólskiego** (Olimpijczyk). Królami strzelców zostali: **Sylwia Bujwid** (Niwka) i **Dawid Rychlik** (Lider), a najmłodszymi zawodnikami byli: **Angelika Kopeć** (Promyk) i **Marcin Sozoniuk** (Lider). Wszystkie drużyny otrzymały puchary, a wymienione wyżej zawodniczki i zawodnicy – nagrody rzeczowe ufundowane przez Białskopodlaski OZPN. **(rl)**

Bezpieczny konkurs z KRUS

Zbliżają się wakacje, czas wypoczynku dla dzieci i młodzieży. Część z nich wyjedzie na obozy i kolonie, jednak wiele, zwłaszcza dzieci rolników pozostanie w swych domach by pomagać rodzicom w różnorodnych pracach w gospodarstwie rolnym. Dorośli często nie zdają sobie sprawy z konsekwencji, jakie wynikają z powierzania prac rolniczych dzieciom do 15-go roku życia. Ich wykaz ustalony został przez prezesa KRUS.

W trosce o zdrowie i bezpieczeństwo dzieci Placówka Terenowa KRUS w Białej Podlaskiej wspólnie z Oddziałem Terenowym Państwowej Inspekcji Pracy w Białej Podlaskiej zorganizowała w Szkole Podstawowej w Łomazach konkurs plastyczny na temat „Moi rodzice pracują w rolnictwie bezpiecznie". Konkurs miał na celu propagowanie zarówno wśród dzieci szkolnych, jak i ich rodziców zasad bezpiecznej pracy w rolnictwie, szczególnie w okresie wakacji, kiedy znacznie wzrasta intensywność tych prac.

W minionym tygodniu komisja konkursowa, w składzie której znaleźli się przedstawiciele PT KRUS i PIP oceniła nadesłane przez piątoklasistów prace. W szczególny sposób postanowiono nagrodzić pięciu autorów: **Katarzynę Lubańską, Patrycję Lewczuk, Beatę Czeczko, Adama Radczuka** oraz **Justynę Romańczuk.**

Całą piątkę nagrodzono interesującymi książkami, zaś pozostali uczestnicy plastycznego konkursu otrzymali kalkulatory. **(bl)**

Uczymy się zjednoczonej Europy

Droga Polski do Unii Europejskiej

Polska za sprawą decyzji wielkich mocarstw: Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Wielkiej Brytanii, znalazła się po II wojnie światowej we wschodniej, będącej pod dominacją sowiecką, części Europy, poza zasięgiem zachodnioeuropejskiej koncepcji integracji. Najgorsze było to, że znalazła się w kręgu politycznej, militarnej i gospodarczej jedności socjalistycznej: od 1949 roku w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej i od 1955 roku w Układzie Warszawskim.

Zmiany polityczno-ustrojowe zapoczątkowane w Polsce w 1989 roku otworzyły drogę do integracji z Unią Europejską, choć już w 1988 roku ustanowiono stosunki dyplomatyczne między Wspólnotami Europejskimi a naszym państwem. W dniu 19 września 1989 roku podpisano umowę w sprawie handlu i współpracy handlowej i gospodarczej między Polską i EWG, a w październiku protokół w tej sprawie z EWWiS, i jest to początek oficjalnych, formalnych kontaktów Polski z UE (wówczas EWG).

Przyspieszenie przemian w krajach dawnego bloku sowieckiego sprawiło, że umowa o handlu Polski z EWG szybko uległa dezaktualizacji, a kontakty nabrały nowego wymiaru po złożeniu przez Polskę wniosku o stowarzyszenie. Układ w tej sprawie podpisano 16 grudnia 1991 r. z mocą od 1 lutego 1994. Z uwagi na długą procedurę zatwierdzania tej umowy przez wszystkie państwa członkowskie EWG, równocześnie podpisano układ przejściowy, który umożliwił szybsze wejście w życie (tj. od marca 1992 postanowień dotyczących handlu).

Kolejność następnych działań związanych z akcesją Polski do UE to m. in.: 10 lipca 1997 r., kiedy Komisja Europejska podejmuje decyzję o zaproszeniu Rzeczypospolitej Polskiej do rozmów o przystąpieniu do Unii Europejskiej w pierwszej grupie państw kandydujących; 12-13 grudnia 1997 Rada Europejska w Luksemburgu podejmuje decyzję o rozpoczęciu negocjacji w sprawie naszego członkostwa w Unii; 10 listopada 1998 rozpoczynają się negocjacje właściwe; dzisiaj jesteśmy już po Kopenhadze (2002) i Atenach; po narodowym referendum europejskim.

Droga dojścia Polski do Unii, to czas wielu problemów i artykulacji eurosceptyków (wątpiących, krytykujących, niedowierzających, nieufnych i powątpiewających). Przede wszystkim, mimo regulacji w Układzie Przejściowym o stworzeniu Polsce preferencji handlowych, okazuje się, że UE ma wysoką nadwyżkę w wymianie towarowej. Bierze się ona ze stosunkowo dużego importu do Polski inwestycji oraz małej atrakcyjności naszych towarów. Dodatkowo, po wejściu do Unii deficyt polskiego eksportu może się zwiększyć z uwagi na wzmożone inwestycje oraz ze względu na zapotrzebowanie na importowane dobra konsumpcyjne. Nie sprzyjają równowadze importowo-eksportowej liczne bariery; kontrole graniczne, odmienne standardy jakościowe, przepisy prawne i fiskalne. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że na kraje Unii Europejskiej przypada aż dwie trzecie polskiego handlu zagranicznego, zaś dla Unii wymiana z Polską to nie więcej niż 5 procent obrotów z partnerami zewnętrznymi. Po naszej akcesji może być tylko lepiej... Koszty zmian w polskiej gospodarce nie wynikają wyłącznie z kosztów integracji, są pochodną zapóźnień i konieczności odrabiania zaległości. Wiele miejsca w trakcie negocjacji poświęcono ochronie wartości narodowych i polskiej tożsamości. Możliwość swobodnego przepływu towarów, usług, kapitału i osób sprawia, że granice w obrębie Unii jako całości, tracą na znaczeniu. Świat poprzez telewizję i Internet już jest globalną wioską i nic nie jest w stanie tego zmienić. Współpraca gospodarcza i kontakty interpersonalne są oczywiste i wzbogacają, miast zubażać każdą kulturę. Ciekawy jest tu przykład konfliktu francusko-niemieckiego o Alzację i Lotaryngię, który dzisiaj poszedł w zupełne zapomnienie.

Droga Polski do Unii nie jest być może prosta i bezkolizyjna, ważny jest cel i miejsce, do którego powinniśmy dążyć. Gdyby nie pozytywne rozstrzygnięcie w referendum, to nasze miejsce w Europie byłoby o wiele gorsze, a pozycja na rynku unijnym marginalna nawet w odniesieniu do dnia dzisiejszego.

Romuald Szudejko

SESJA RADY GMINY.

DNIA 30 CZERWCA 2003 ROKU ODBYŁA SIĘ VI-TA SESJA RADY GMINY ŁOMAZY. OBRADOWANO NA SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU GMINY W ŁOMAZACH. OBECNYCH BYŁO 13-TU RADNYCH ORAZ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK, SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA, SKARBNIK JADWIGA DOLUK, RADNY POWIATU BIAŁSKIEGO ROMUALD KULAWIEC, PRACOWNICY SAMORZĄDU GMINNEGO I SOŁTYSI. OBRADOM PRZEWODNICZYŁ PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY ŁOMAZY ZDZISŁAW KOZYSA.

— 1.—

PO ROZPATRZENIU SPRAW FORMALNYCH WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK ZŁOŻYŁ INFORMACJĘ O BIEŻĄCEJ DZIAŁALNOŚCI URZĘDU GMINY OD OSTATNIEJ SESJI RADY. OTO NAJWAŻNIEJSZE MOMENTY TEJ INFORMACJI:

1. OTWARCIE HALI SPORTOWEJ W ŁOMAZACH DNIA 15 MAJA B.R.
2. OTRZYMANO DOTACJĘ Z URZĘDU MARSZAŁKOWSKIEGO W LUBLINIE W KWOCIE 200.000.- ZŁOTYCH NA BUDOWĘ W/W HALI.
3. KONTYNUOWANO BUDOWĘ LINII KANALIZACYJNYCH NA ULICACH BRZESKIEJ I POLNEJ W ŁOMAZACH. PODPISANO UMOWĘ NA 100.000.- ZŁOTYCH KREDYTU Z WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA NA TEN CEL. CZYNIONE SĄ STARANIA W SPRAWIE TAK ZWANEGO KREDYTU POMOSTOWEGO NA KANALIZACJĘ.
4. PODPISANO UMOWĘ Z BANKIEM ŚWIATOWYM W RAMACH PROGRAMU AKTYWIZACJI OBSZARÓW WIEJSKICH NA DOFINANSOWANIE PRZYSTOSOWANIA DWÓCH POMIESZCZEŃ W BUDYNKU STAREJ SZKOŁY W ŁOMAZACH NA ŚWIETLICĘ SZKOLNĄ NA KWOTĘ 23.000.- ZŁOTYCH.
5. PROWADZONE SĄ PRACE PRZYGOTOWAWCZE W SPRAWIE WYKONANIA DOKUMENTACJI NA BUDOWĘ WODOCIĄGÓW.
6. ZORGANIZOWANO NARADĘ W SPRAWIE ROZWOJU KULTURY FIZYCZNEJ W GMINIE W ZWIĄZKU Z PRZEKAZANIEM DO UŻYTKU HALI SPORTOWEJ W ŁOMAZACH.
7. SPRZEDANO DZIAŁKĘ GRUNTU NR 1108 PRZY ULICY BRZESKIEJ W ŁOMAZACH ZA 27.000.- ZŁOTYCH W DRODZE PRZETARGU.
8. WYKONANO CZĘŚĆ REMONTÓW DRÓG PRZEZ ICH NAWIEZIENIE ŻUŻLEM.
9. OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA W ŁOMAZACH OTRZYMAŁA NIEODPŁATNIE UŻYWANY SAMOCHÓD GAŚNICZY MARKI „JELCZ" Z KOMENDY MIEJSKIEJ PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W WARSZAWIE NA MOCY DECYZJI TAMT. KOMENDANTA PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ, ŁOMASKIEGO RODAKA ST. BRYG. MARIANA BIELECKIEGO.
10. ZATWIERDZONE ZOSTAŁY PROGRAMY ORGANIZACYJNE SZKÓŁ NA ROK SZKOLNY 2003–2004.

11. PROWADZONE BYŁO POSTĘPOWANIE WYWŁASZCZENIOWE Z CZĘŚCI GRUNTU JÓZEFA SADOWNIKA I JADWIGI SZPURY W ŁOMAZACH CELEM POSZERZENIA DROGI.
12. MŁODZIEŻOWE DRUŻYNY POŻARNICZE CHŁOPCÓW I DZIEWCZĄT Z ŁOMAŻ NA V-TYCH POWIATOWYCH ZAWODACH POŻARNICZYCH W BIAŁEJ PODLASKIEJ ZDOBYŁY PIERWSZE MIEJSCA.

- 2. -

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW /11 „ZA" I 2 „WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ/ PODJĘTO UCHWAŁĘ NR VI/37/03 W SPRAWIE ZBYCIA DZIAŁKI GRUNTU POŁOŻONEJ W SOŁECTWIE HUSZCZA PIERWSZA O POWIERZCHNI 0.81 HA W DRODZE PRZETARGU.

JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR VI/38/03 W SPRAWIE BEZPRZETARGOWEJ SPRZEDAŻY ZABUDOWANEJ DZIAŁKI GRUNTU PRZY ULICY LUDOWEJ W ŁOMAZACH DLA NAJEMCY BOGUSŁAWA IGNATIUKA.

- 3. -

W WYNIKU BIEŻĄCEJ DZIAŁALNOŚCI I NOWYCH POTRZEB RADA GMINY NA WNIOSEK SKARBNIKA GMINY JEDNOGŁOŚNIE PODJĘŁA UCHWAŁĘ NR VI/39/03 W SPRAWIE ZMIAN W BUDŻECIE GMINY ROKU 2003.

- 4. -

JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR VI/40/03 W SPRAWIE UCHWALENIA NOWEGO STATUTU GMINY ŁOMAŻY. REGULACJE STATUTOWE OPIERAJĄ SIĘ NA ODPOWIEDNICH PRZEPISACH PRAWNYCH. OBEJMUJE NASTĘPUJĄCE ZAGADNIENIA:

1. POSTANOWIENIA OGÓLNE.
2. ZAKRES DZIAŁANIA I ZADANIA GMINY.
3. WŁADZE GMINY ŁOMAŻY.
4. KOMISJE RADY GMINY.
5. RADNI GMINY ŁOMAŻY.
6. WÓJT GMINY.
7. JEDNOSTKI POMOCNICZE GMINY.
8. PRACOWNICY SAMORZĄDOWI.
9. GOSPODARKA FINANSOWA GMINY.
10. POSTANOWIENIA KOŃCOWE.
11. REGULAMIN RADY GMINY ŁOMAŻY.

- 5. -

W PUNKCIE 9-TYM: „ZAPYTANIA I INTERPELACJE" ZGŁASZANO RÓŻNE ZAPYTANIA I WNIOSKI W SPRAWACH DOTYCZĄCYCH GMINY I JEJ MIESZKAŃCÓW. WYJAŚNIEŃ UDZIELAŁ WÓJT GMINY ŁOMAŻY WALDEMAR DROŹDZIUK.

NA TYM SESJĘ RADY GMINY ZAKOŃCZONO.

*

POWIATOWE ZAWODY STRAŻACKIE.

DNIA 12 CZERWCA 2003 ROKU NA STADIONIE SPORTOWYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ ODBYŁY SIĘ POWIATOWE ZAWODY MŁODZIEŻOWYCH DRUŻYN POŻARNICZYCH. O ZAWODACH TYCH JEST ARTYKUŁ OPUBLIKOWANY W „SŁOWIE PODLASIA" NR 26 Z DNIA 1-7 LIPCA 2003 ROKU, WKLEJONY DO NINIEJSZEJ KRONIKI. W ZAWODACH STARTOWAŁO OGÓŁEM 9 MŁODZIEŻOWYCH DRUŻYN POŻARNICZYCH CHŁOPCÓW I 8 MŁODZIEŻOWYCH DRUŻYN POŻARNICZYCH DZIEWCZĄT. W OBU ZESPOŁACH DRUŻYNY Z ŁOMAŻ ZAJĘŁY PIERWSZE MIEJSCA.

MŁODZIEŻOWA DRUŻYNA POŻARNICZA CHŁOPCÓW Z ŁOMAŻ OTRZYMAŁA ZA ZAJĘCIE PIERWSZEGO MIEJSCA PAMIĄTKOWY PUCHAR UFUNDOWANY PRZEZ STAROSTĘ POWIATU BIALSKIEGO TADEUSZA ŁAZOWSKIEGO I DYPLOM. PONADTO KAŻDY Z ZAWODNIKÓW OTRZYMAŁ PIŁKĘ DO GIER SPORTOWYCH I KUBECZEK NA RÓŻNE NAPOJE.

MŁODZIEŻOWA DRUŻYNA POŻARNICZA DZIEWCZĄT Z ŁOMAŻ OTRZYMAŁA PAMIĄTKOWY PUCHAR UFUNDOWANY PRZEZ KOMENDANTA MIEJSKIEGO PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ MŁ. BRYG. JÓZEFA SZEPETĘ I DYPLOM. A PONADTO KAŻDA Z ZAWODNICZEK OTRZYMAŁA MATERAC DO PŁYWANIA NA WODZIE I KUBECZEK NA NAPOJE.

IMIENNE SKŁADY NASZYCH DRUŻYN BYŁY NASTĘPUJĄCE:

CHŁOPCY:

1. CHMIELEWSKI LESZEK — ŁOMAŻY.
2. DOLUK GRZEGORZ — 〃
3. JAROCKI RADOSŁAW — 〃
4. JERUZALSKI DANIEL — 〃
5. 〃 SYLWESTER — 〃
6. LESIUK PRZEMYSŁAW — 〃
7. MALISZEWSKI RAFAŁ — 〃
8. SINKIEWICZ PAWEŁ — 〃
9. TERESZCZUK KAMIL — 〃
10. TYSZEWSKI PIOTR, DOWÓDCA DRUŻYNY, ŁOMAŻY.

DZIEWCZĘTA:

1. BAŃKOWSKA ANNA — ŁOMAŻY.
2. CHMIELEWSKA EWELINA — 〃
3. JERUZALSKA MARTA — 〃
4. LISIECKA ELŻBIETA — CHODOWO
5. ŁOJEWSKA MAGDA — ŁOMAŻY.
6. 〃 KINGA — 〃
7. WIEPRZOWSKA ILONA — 〃
8. 〃 PATRYCJA — 〃
9. WOŁOSOWICZ EWA — 〃

DYPLOM

dla

MŁODZIEŻOWEJ DRUŻYNY POŻARNICZEJ

w ŁOMAZACH

za zajęcie I miejsca

w V powiatowych zawodach sportowo – pożarniczych Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych w grupie chłopców.

Komendant Miejski
Państwowej Straży Pożarnej
ml. bryg. Józef SZEPETA

PREZES
Zarządu Powiatowego ZOSP RP
Tadeusz ŁAZOWSKI
Starosta Bialski

Biała Podlaska, 2003.06.12.

10. TERESZCZUK AGNIESZKA, DOWÓDCA DRUŻYNY, ŁOMAŻY.
OPIEKUN DRUŻYN: NACZELNIK OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁOMAŻACH ANDRZEJ WIŃSKI.

NA ZAWODY JEŹDZILI GMINNYM AUTOKAREM PRZYDZIELONYM BEZPŁATNIE PRZEZ WÓJTA GMINY ŁOMAŻY WALDEMARA DROŹDZIUKA. W ZAŁĄCZENIU KOPIE PAMIĄTKOWYCH DYPLOMÓW.

DRUŻYNA OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁOMAŻACH STRAŻAKÓW DOROSŁYCH, MIMO ZAJĘCIA PIERWSZEGO MIEJSCA NA ZAWODACH GMINNYCH, W ZAWODACH POWIATOWYCH W TYM ROKU UDZIAŁU NIE BRAŁA.

*

SŁOWO PODLASIA
nr 26 (1213)
01 - 07.VII.2003 r.
nakład 25.100 egz.
2,00 zł (w tym 7% VAT)
BIAŁA PODLASKA ◆ ŁOSICE ◆ ŁUKÓW ◆ PARCZEW ◆ RADZYŃ PODLASKI

Zawody strażaków

Na stadionie AZS-Podlasie rozegrano piąte zawody sportowo-pożarnicze drużyn z powiatu bialskiego. Po raz pierwszy przeprowadzono je według międzynarodowego regulaminu CTIF. W rywalizacji młodzieżowców (12-16 lat) wystartowało 17 zespołów (w tym 8 dziewczęcych). Rozegrane konkurencje – sztafeta pożarnicza i ćwiczenia bojowe – wyłoniły najbardziej sprawne sekcje. W grupie dziewcząt wygrały Łomazy przed Zeszczynką (gm. Sosnówka) i Janowem Podlaskim, natomiast wśród chłopców – Łomazy przed Drelowem i Rossoszem. Drużyny te otrzymały puchary ufundowane przez starostę bialskiego Tadeusza Łazowskiego, prezydenta miasta Andrzeja Czapskiego i komendanta miejskiego PSP Józefa Szepetę.

O zwycięstwo walczyły też drużyny Ochotniczych Straży Pożarnych. W zawodach uczestniczyli najlepsi z poszczególnych gmin oraz laureat ubiegłorocznych zawodów – OSP Jelnica z gm. Międzyrzec Podlaski. Tym razem pierwsze miejsce wywalczyła OSP z Tulłowa (gm. Międzyrzec Podl.), wyprzedzając OSP Sławatycze i OSP Jelnica. Imprezę obserwował m.in. diecezjalny kapelan strażaków ks. Roman Sawczuk.

Sponsorami obu zawodów byli: starosta bialski, prezydent Białej Podlaskiej, PZU S.A., samorządy miast i gmin pow. bialskiego, Kredyt Bank S.A., Komunalnik, Bio-Tech, UNIQA, Biuro terenowe Związku OSP RP, zakłady mięsne Felix, piekarnia Wenta. (mic)



POWIATOWE ZAWODY STRAŻACKIE W BIAŁEJ PODLASKIEJ. MELDUNEK SKŁADA MŁ. ASPIRANT MAREK MAJ /Z LEWEJ/ KOMENDANTOWI MIEJSKIEMU PAŃSTW. STRAŻY POŻARNEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ MŁ. BRYG. JÓZEFOWI SZEPECIE.

*

Sobótki nad Krzną

„Oj sobótka, oj sobótka, oj dzień długi, a noc krótka" - śpiewały kiedyś dziewczęta puszczające w parną noc czerwcową wianki na wodę. Konia z rzędem jednak temu, kto potrafi coś więcej powiedzieć o prastarym obrzędzie nocy świętojańskiej, sięgającej korzeniami czasów pogańskich. Z tym większą przyjemnością przyjęliśmy zaproszenie Miejskiego Ośrodka Kultury z Białej Podlaskiej do uczestnictwa w imprezie odtwarzającej dawne zwyczaje i wierzenia. Przygotowano ją na skraju parku radziwiłłowskiego, tuż nad Krzną.



Wtorkowy wieczór był wyjątkowo ciepły, wręcz sprzyjający zamysłom organizatorów, którzy zaprosili do udziału w imprezie trzy zespoły obrzędowe z: Lubenki (gm. Łomazy), Romaszek (gm. Rossosz) i Jakówek (gm. Janów Podlaski). Sobótki, organizowane w noc świętojańską, to nic innego jak zbiegowisko młodzieży, która z lubością oddawała się tańcom, muzyce i śpiewom. Zwyczaje świętojańskie obracały się wokół dwóch oczyszczających żywiołów, czyli wody i ognia. Nic, więc dziwnego, że ogniska palono w uroczyskach blisko rzek lub strumyków. Ponieważ w magiczną noc przesilenia letniego złe moce starały się zdobyć władzę dla siebie, ludzie musieli im w tym przeszkadzać.





Po zmroku z pochodniami w dłoniach ruszył z parku w stronę Krzny zespół obrzędowy z Lubenki. Pochód otwierali chłopcy w podlaskich strojach. Za nimi szły dziewczęta w białych, powłóczystych sukniach z wiankami uplecionymi z wonnych ziół. Następne podążały dorosłe gospodynie w tradycyjnych spódnicach tzw. „króciakach", białych bluzkach i barwnych chustach na ramionach. Zbliżając się do ogniska rzucały w płomienie zioła i śpiewały pieśń „Oj dzisiaj Kupało". Ogień sobótkowy miał posiadać niezwykłą moc, umożliwiającą wypalenie pleniącego się zła. Dlatego do stosu dokładano oprócz ziół osty, pokrzywy i rośliny kłujące. Miały one odstraszać złe duchy nie tylko ogniem.

W obawie przed złymi mocami panny sobótkowe ustąpiły miejsca młodym czarownicom z Romaszek. Wbiegły one z wielkim krzykiem oraz z nieodłącznymi miotłami. Pląsając wokół ogniska przekazywały sobie czarę z wodą, którą dla urody przemywały czarne twarzyczki. Ich panowanie nie mogło trwać długo, gdy do ogniska zbliżyli się chłopcy z pochodniami. Spłoszone czarownice pierzchały w różne strony, a chłopcy po skokach przez płonący ogień obiegali z pochodniami pola, aby zapewnić im dobre urodzaje i bogate plony. Gospodynie z Lubenki w asyście panien sobótkowych śpiewały właśnie „Tam na górze ogień płonie", a po niej pieśń „Dziś mojej pszeniczce sobótkę paliłam". W tym czasie jedna z wiedźm podkradła się w ich pobliże i odpaliła petardy rzucające snopy kolorowego światła.

W wigilię św. Jana dziewczęta miały od rana zbierać zioła i gałązki drzew, by maić nimi strzechy chat. Rośliny utykane w strzechę używane były na wsi do zabiegów leczniczych i magicznych. Do tego fragmentu świętojańskich zwyczajów nawiązały śpiewaczki z zespołu obrzędowego z Jakówek, które przybyły na imprezę w towarzystwie... wnuczek. Przywiozły też ze sobą naręcza polnych kwiatów i ziół. Każda z dziewcząt przystrojona była letnim wiankiem. Podczas wykonywania pieśni sobótkowych panny rzucały zioła do ognia, a ich babcie wyjaśniały moc przypisywaną poszczególnym roślinom. Miały one skutecznie odpędzać choroby i wszelkie demony, a zarazem zapewniać rolnikom urodzaj.

Z nocą świętojańską łączy się niezwykła legenda rozpalająca wyobraźnię. Powszechnie wierzono, iż o północy zakwita kwiat paproci. Opowiadano, że kto go zerwie, ten będzie miał ogromne szczęście we wszystkim. Widać tym razem szczęście nie było nikomu pisane, bo próby poszukiwania kwiatu paproci w parku zakończyły się fiaskiem.

W kulminacyjnym momencie widowiska rząd sobótkowych panien ruszył w kierunku rzeki. Trzymały one w dłoniach wianki z zapalonymi świeczkami. Gdy puszczony na rzekę wianek płynął zbyt szybko, oznaczało to dla panny wyjście za kawalera z dalekich stron, gdy zaś kręcił się na wodzie w kółko, to przyszły mąż miał pochodzić z rodzinnej wsi, a jeśli zatrzymał się na wodzie - zamążpójście panny stawało pod znakiem zapytania.

Widać współczesne dziewczęta mogą liczyć na duże zainteresowanie przedstawicieli płci odmiennej, bo wszystkie wianeczki popłynęły pięknie z rzeką, a płomyki świec tworzyły na wodzie fantastyczne refleksy. Tradycji stało się zadość. Prowadząca widowisko **Bożena Nowicka** z MOK zaprosiła zespoły i licznie zgromadzoną widownię do pieczenia smakowitych kiełbasek dostarczonych przez Zakłady Mięsne „Felix" z Rossosza.

Szczególne słowa uznania należą się **Kazimierzowi Kusznierowowi** z Lubenki oraz **Danucie Szaniawskiej** z Romaszek za bardzo dobre przygotowanie zespołów. **IGR**

fot. A. Trochimiuk

DYPLOM

dla

MŁODZIEŻOWEJ DRUŻYNY POŻARNICZEJ

w ŁOMAZACH

za zajęcie I miejsca

w V powiatowych zawodach
sportowo – pożarniczych
Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych
w grupie dziewcząt

Komendant Miejski
Państwowej Straży Pożarnej
mł. bryg. Józef SZEPETA

PREZES
Zarządu Powiatowego ZOSP RP
Tadeusz ŁAZOWSKI
Starosta Bialski

Biała Podlaska, 2003.06.12.

PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279

SŁOWO PODLASIA

nr 27 (1214)
08 - 14.VII.2003 r.
nakład 25.100 egz.
2,00 zł (w tym 7% VAT)

BIAŁA PODLASKA ◆ ŁOSICE ◆ ŁUKÓW ◆ PARCZEW ◆ RADZYŃ PODLASKI

Młodzieżowe rozgrywki BOZPN

W minionym sezonie BOZPN prowadził, obok lig seniorowskich, sześć grup rozgrywek młodzieżowych. Trzy z nich, juniorów, towarzyszyły klasom – okręgowej i A (dwie grupy). W grupie II klasy A drużyna Prawdy Prawda Stara występowała tylko w rundzie wiosennej. Oddzielnie rywalizowali: juniorzy młodsi, trampkarze starsi i młodzicy młodsi. Poniżej prezentujemy końcowe tabele każdej z lig.

KLASA OKRĘGOWA – juniorzy

1. Południe-Oaza Biała Podl.	22	51	78- 34
2. Sokół Adamów	22	49	87- 30
3. Huragan Międzyrzec Podl.	22	47	85- 36
4. LZS Dobryń	22	43	64- 38
5. LKS Łazy	22	40	84- 48
6. Unia Krzywda	22	39	75- 50
7. Grom Kąkolewnica	22	34	77- 48
8. Janowia Janów Podl.	22	26	61- 62
9. Tur Turze Rogi	22	18	45- 91
10. Tytan Wisznice	22	16	42-105
11. Unia Żabików	22	11	28- 89
12. Dwernicki Stoczek Łuk.	22	9	30-125

KLASA A – Grupa I – juniorzy

1. Grom Sosnowica	10	19	21-15
2. Dąb Dębowa Kłoda	10	17	23-16
3. GLKS Rokitno	10	15	16-16
4. Wodnik Siemień	10	14	17-27
5. Krzna Rzeczyca	10	12	15-17
6. LKS Milanów	10	10	27-28

KLASA A – Grupa II – juniorzy

1. Kujawiak Stanin	11	25	52-20
2. Bizon Jeleniec	11	22	44-25
3. Krzna Trzebieszów	11	20	63-28
4. ULPKS Zagożdże	11	17	45-24
5. Bór Dąbie	11	12	16-53
6. Prawda Prawda Stara	6	4	15-39
7. Polesie Serokomla	11	3	12-58

JUNIORZY MŁODSI

1. Granica Terespol	14	33	29-15
2. Lutnia Piszczac	14	27	38-20
3. Victoria Parczew	14	26	38-19
4. Hutnik Huta Dąbrowa	14	20	19-23
5. Orkan Wojeleszków	14	15	27-32
6. Huragan Międzyrzec Podl.	14	15	26-28
7. Unia Krzywda	14	11	15-46
8. Orlęta Łuków	14	11	22-31

TRAMPKARZE STARSI

1. Wrzos Przychody	18	48	76-14
2. Niwa Łomazy	18	45	48-13
3. Granica Terespol	18	32	38-21
4. Victoria Parczew	18	30	29-34
5. Huragan Międzyrzec Podl.	18	29	44-32
6. Orlęta Łuków	18	22	35-45
7. Dwernicki Stoczek Łuk.	18	18	22-53
8. Hutnik Huta Dąbrowa	18	14	17-35
9. Unia Krzywda	18	14	22-41
10. Lutnia Piszczac	18	9	17-63

MŁODZICY MŁODSI

1. UKS TOP-54 I Biała Podl.	18	49	108- 18
2. UKS Jagiellończyk Biała Podl.	18	46	110- 21
3. Huragan Międzyrzec Podl.	18	41	60- 30
4. Orlęta-Spomlek Radzyń Podl.	18	26	66- 52
5. UKS TOP-54 II Biała Podl.	18	26	59-50
6. Niwa Łomazy	18	24	42- 73
7. Granica Terespol	18	23	40-35
8. Hutnik Huta Dąbrowa	18	14	29- 72
9. Dwernicki Stoczek Łuk.	18	12	22- 89
10. Lutnia Piszczac	18	3	18-114

SŁOWO PODLASIA

nr 28 (1215)
15 - 21.VII.2003 r.
nakład 25.100 egz.
2,00 zł (w tym 7% VAT)

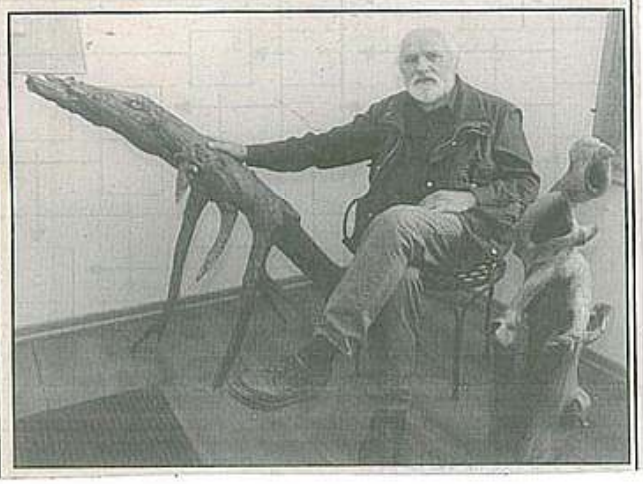
BIAŁA PODLASKA ◆ ŁOSICE ◆ ŁUKÓW ◆ PARCZEW ◆ RADZYŃ PODLASKI

- To, w czym do tej pory tkwiłem, czyli w polityce, a i też w rolnictwie, pokazało, że człowiek ma najczęściej do czynienia z niesprawiedliwością, fałszem, obłudą albo pozorem. Świat jaki się odsłonił w próchnie, czystym drewnie, jest szczery. Tu nie ma łgarstwa - mówi Mieczysław Trochimiuk. W bialskiej Galerii „Ulica Krzywa" 19 lipca o godz. 18 otwarta zostanie jego wystawa rzeźb w drewnie.

Nieustanny debiutant

Mieszkaniec położonych kilkanaście kilometrów od Białej Podlaskiej Bielan, choć nigdy ich nie opuścił na stałe, zdołał zaznaczyć swoją obecność w regionie. Jego życiorys układa się dwutorowo - urodzony chłop, z zawodu rolnik, z wykształcenia humanista. Te dwa nurty życia – zawodowy i duchowy – towarzyszą mu od zawsze. Temu drugiemu, który nazywa „pobocznym", sekunduje permanentny debiut. Jeszcze za czasów studenckich był to debiut teatralny. Szedł niejako w parze ze studiami polonistycznymi na KUL-u. Zaraz też nastąpił debiut w dziedzinie krytyki teatralnej. Trochimiuk zamieścił obszerną recenzję w nieistniejącej już „Kamenie" o przedstawieniu „Zawiszy Czarnego" w lubelskim Teatrze Osterwy. Potem, tuż po studiach miał miejsce jego debiut o charakterze naukowym. Napisał obszerną rozprawę z pogranicza językoznawstwa, teorii literatury i estetyki, która ukazała się w specjalistycznej „Logopedii". Po wielu latach, już w dojrzałym wieku zadebiutował jako opozycjonista, wkrótce jako polityk i senator pierwszej kadencji. Miał wreszcie debiut publicystyczny, na tyle rozległy, że przerodził się w dwa lata pisania dla „Słowa Podlasia". Specjalizował się w tematyce rolniczej, przedstawiając jej problemy w analityczny i dogłębny, ale nade wszystko ciekawy sposób.

Teraz nowy debiut: rzeźbiarski. Nie kryje, że sam jest tym trochę jakby zaskoczony. Nowa pasja pochłonęła go bez reszty. A zaczęło się, jak to najczęściej w życiu, zupełnie przypadkowo. Ciężko wyżyć na wsi z uprawy roli. Na tym co ziemia urodzi można uciułać niewiele. Jako że potrafi wszystko, uradzili z żoną, że będzie robił mebelki. Takie artystyczne, w oparciu o naturalne drewno nieobrobione w tartaku. Pierwsze były: świecznik, lampka nocna, stolik, zydelek. Potem stolik, na którego nogi posłużyły pięknie powyginane gałęzie z gruszy i który stanął w ogrodzie, podstawa do lampy elektrycznej z wygiętego pałąka jabłoni, kwietniki na kwiaty w doniczkach... Ale to jednak nie było „to". Robota bez przekonania kulała.



Któregoś dnia zwrócił uwagę na leżący spróchniały już bal drewna. Zaczął skrobać, a w trakcie tej pracy dostrzegł wyjawiającą się interesującą formę. Zaczął pilniej oglądać otaczające go drzewa. Ściął kilka stojących nieopodal domostwa konarów jabłoni. Były już stare i wygnite wewnątrz. Wyszły z nich wazony, w które można włożyć doniczki.

Zorientował się, że to zajęcie porywa go. Żadne mebelki i komercja, ale dłubanina, owo skrobanie drewna. I tak powstawały kolejne dzieła, ale w konsekwencji – jak powiada - diabli wzięli zarobkowanie. Ze szkodą dla rodziny – przyznaje. Wydobywał formy ukryte w drewnie. Myślał, że jeśli jemu to się podoba, to może i komuś też. I tak doszło do kontaktu z galerią Cezarego Nowogrodzkiego „Ulica Krzywa". Pokazał tam parę swych wytworów, a oni zaproponowali, żeby zrobił wystawę.

Mija rok od kiedy „wyskrobał" pierwsze rzeźby. Najpierw surowiec pochodził z własnego siedliska. Monumentalną rzecz zrobił z wierzby, którą pamięta jeszcze z dzieciństwa. Ona od zawsze była stara i inspirująca. Kiedyś zniszczyła ją burza. Podcinał oderwane konary. Drzewo się odrodziło, chociaż obok pnia. Po wielu już latach poruszył ten pień tkwiący jak postument. A on się odłamał. Z tego powstał „Pień gorejący", bowiem struktura drewna przypominała języry płomienia.

Mieszka w pozostałościach starego dworku, z początku XIX wieku, wchodzącego niegdyś w skład majątku Barwińskich. Zostały z niego resztki sadu. Była tam stara jabłoń z uschniętym konarem. I z przeszłością co najmniej stu pięćdziesięciu lat. Usunął próchno, i to co butwiało. Wyszła z tego kompozycja, dla wielu naturalna i inspirująca.

Nie chce by zaliczać go do korzenioplastyków. To co robi jest zupełnie inne. Tamto, to ceniony niegdyś oficjalnie przez władze nurt twórczości amatorskiej, ludowej. Korzenioplastyka polega na poszukiwaniu podobieństw świata roślinnego do świata zwierząt albo ludzi. Polega na naśladownictwie, wykorzystując te kształty, które samoistnie utrwaliły się w drewnie. On tego nie szuka. Jeżeli w jego wytworach jest jakieś podobieństwo do zwierząt czy ludzi, to czysty przypadek. Raczej odwrotnie, stara się bardziej indywidualizować swe dzieła, żeby nie przypominały niczego dotąd znanego. Wyznaje zasadę, że drewno musi być drewnem, każde indywidualne i pierwotne w swej formie.

Kilka rzeczy zrobił z drewna wyłowionego w Bugu. Lubi przechadzać się brzegami tej swobodnej rzeki. Kiedyś na piaszczystej łasze zauważył zbutwiałą kłodę. Kształt wydał się nadzwyczaj kuszący i kojarzący z otoczeniem – delfin czy ryba mlot. Była przeraźliwie ciężka, na oko ponad osiemdziesiąt kilo. Wyrwał to z piasku, dociągnął i wtoczył do samochodu. W domu już sam nie dał rady tego wyjąć.

Zajęcie na razie pieniędzy nie przynosi. Nadzieja w tym, że „na razie". Ale dusza humanisty jest cierpliwa. Zawsze był cierpliwy, jako polityk, kiedy trzeba było szukać sprawiedliwości dla ludzi i porządku w państwie, i teraz kiedy wyłania kształty zapisane przez naturę w drewnie. Szanuje zastałą formę. Tutaj mistrzem jest natura, a on tylko czeladnikiem. Jakby archeologiem martwych, ginących drzew. Odkrywa ją i odgrzebuje, czasami rekonstruuje. Stara się, by własna ingerencja była minimalna. Najczęściej polega ona na przekomponowywaniu niektórych elementów.

Dziś inaczej spogląda na drzewa. Szanuje te rosnące, a w obumarłych upatruje tworzywa. Każde jest inspirujące. - Czasami z niepozornego drzewa ciekawa rzecz wyjdzie - mówi.

JERZY TRUDZIK

SŁOWO PODLASIA 28/2003

ZAKOŃCZENIE BUDOWY KANALIZACJI.

DNIA 15 LIPCA 2003 ROKU ZAKOŃCZONO OSTATNI ETAP BUDOWY LINII KANALIZACYJNYCH W ŁOMAŻACH. W TYM ROKU SKANALIZOWANO 32 POSESJE PRZY ULICY BRZESKIEJ OD PLACU JAGIELLOŃSKIEGO AŻ DO POSESJI JÓZEFA POPIELEWICZA ORAZ W CAŁOŚCI ULICĘ POLNĄ W SOŁECTWIE ŁOMAŻY PIERWSZE. WYKONAWCĄ BYŁO PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE „BUDOMEX" SPÓŁKA Z O.O. W BIAŁEJ PODLASKIEJ. W RAMACH TEGO ZADANIA INWESTYCYJNEGO WYKONANO:

1. 1.320 METRÓW BIEŻĄCYCH KANAŁU SANITARNEGO.
2. 152½ --- --- --- CIŚNIENIOWEGO.
3. 822 METRY PRZYKANALIKÓW.
4. WYBUDOWANO PRZEPOMPOWNIĘ ŚCIEKÓW PRZY SKRZYŻOWANIU ULIC BRZESKIEJ I POLNEJ WRAZ Z ZASILANIEM ENERGETYCZNYM.

OGÓLNY KOSZT INWESTYCJI WYNIÓSŁ 443.425,25 ZŁOTYCH, W TYM ROBOTY BUDOWLANE 436.872,17 ZŁOTYCH I INNE KOSZTY ZWIĄZANE Z INWESTYCJĄ 6.553,08 ZŁOTYCH.

NA POKRYCIE KOSZTÓW BUDOWY KANALIZACJI URZĄD GMINY OTRZYMAŁ BEZZWROTNĄ DOTACJĘ PIENIĘŻNĄ Z AGENCJI RESTRUKTU-

RYZACJI I MODERNIZACJI ROLNICTWA - PROGRAM „SAPARD" 75% WARTOŚCI INWESTYCJI, TO JEST 327.654,13 ZŁOTYCH. POZOSTAŁE KOSZTY BUDOWY POKRYŁ URZĄD GMINY ZE ŚRODKÓW WŁASNYCH TO JEST 115.771,37 ZŁOTYCH, Z TYM ŻE 100.000.- ZŁOTYCH POŻYCZONO Z WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W LUBLINIE.



BUDOWA KANALIZACJI W ŁOMAZACH. MONTOWANIE PRZEPOMPOWNI PRZY BANKU SPÓŁDZIELCZYM W ŁOMAZACH. ROK 1994.



PRZEPOMPOWNIA ŚCIEKÓW PRZY SKRZYŻOWANIU ULIC POLNEJ I BRZESKIEJ W ŁOMAZACH. LIPIEC 2003 ROK.
FOTO: HENRYK PARAFINIUK.

*

PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279

SŁOWO PODLASIA

nr 30 (1217)
29.VII - 4.VIII.2003 r.
nakład 25.100 egz.
2,00 zł (w tym 7% VAT)

BIAŁA PODLASKA ◆ ŁOSICE ◆ ŁUKÓW ◆ PARCZEW ◆ RADZYŃ PODLASKI

PSL z dziennikarzami

Ludowcy z powiatu bialskiego „zachęcają wszystkich Polaków, którzy spotkają się z propozycją korupcyjną lub zostaną zmuszeni do udziału w takim procederze, do zawiadomienia organów ścigania". Potępiają też „wszelką sprzeczną z prawem lub zasadami etyki działalność polityków". Wyrażają „uznanie dla środków masowego przekazu, które doprowadziły do ujawnienia afer z udziałem osób publicznych". Zachęcają „dziennikarzy do jeszcze uważniejszego obserwowania działalności funkcjonariuszy publicznych i osób z nimi związanych". Takie stanowisko przyjęli uczestnicy II Zjazdu Powiatowego PSL w Białej Podlaskiej.

Z kolei w obszernej uchwale m.in. „z satysfakcją" odnotowali „fakt istnienia rzetelnej współpracy dla dobra powiatu i naszych gmin z zorientowanymi zarówno prawicowo, jak i lewicowo działaczami samorządowymi". Upoważnili prezesa i delegatów na zjazd wojewódzki oraz kongres do „reprezentowania ich poglądów i ideałów".

Gość zjazdu **Marek Sawicki**, członek NKW i szef zespołu ideowo-programowego PSL, chwalił ludowców z południowego Podlasia, nazywając ich filarem Stronnictwa na Lubelszczyźnie i w kraju. Podobnie prezes zarządu wojewódzkiego **Zdzisław Podkański**. Ten także przestrzegał przed „możliwymi negatywnymi skutkami przystąpienia naszego kraju do Unii Europejskiej".

Szef bialskopodlaskich ludowców, a zarazem przewodniczący Rady Naczelnej PSL **Franciszek Jerzy Stefaniuk**, zachęcał z kolei członków Stronnictwa do zaangażowania się w dobre przygotowanie mieszkańców wsi do skorzystania ze środków pomocowych Unii Europejskiej. Powiedział też, że największe porażki polityczne i ekonomiczne naszego państwa są konsekwencją braku wrażliwości większej części tzw. elit na ludzkie potrzeby i oczekiwania. Stwierdził, że nieuczciwe i nieetyczne postępowanie ludzi, którym naród powierzył sprawowanie władzy, zasługuje na „szczególne potępienie i napiętnowanie, bez żadnej taryfy ulgowej z tytułu zajmowanego stanowiska".

Prezesem Zarządu Powiatowego został ponownie Franciszek Jerzy Stefaniuk. W tajnym głosowaniu opowiedziało się za nim 79 procent wybierających. Na funkcje wiceprezesów wybrano: **Henryka Chmiela** i **Ireneusza Stolarczyka**. Sekretarzem został **Ryszard Siwiec**, a skarbnikiem **Tadeusz Łazowski**. /tr./

reklama@slowopodlasia.pl

O POWIATOWYM ZJEŹDZIE SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZYM PSL W BIAŁEJ PODLASKIEJ. UZUPEŁNIENIE DO WYŻEJ ZAMIESZCZONEGO ARTYKUŁU.

DO POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO W BIALSKIM POWIECIE NALEŻY 1.227 CZŁONKÓW, W TYM 1052 CZŁONKÓW DO WIEJSKICH KÓŁ POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO I 175 CZŁONKÓW DO KÓŁ W MIASTACH. WSZYSTKICH KÓŁ PSL W BIALSKIM POWIECIE JEST 52, W TYM 50 KÓŁ NA TERENIE WSI I DWA KOŁA MIEJSKIE, TO JEST JEDNO W BIAŁEJ PODLASKIEJ I JEDNO W MIĘDZYRZECU PODLASKIM. KOŁO PSL W TERESPOLU OBEJMUJE SWYM ZASIĘGIEM TEREN GMINY I MIASTA TERESPOL.

W SZEREGACH PSL JEST 290 KOBIET I 937 MĘŻCZYZN. STAN CZŁONKÓW WEDŁUG WIEKU PRZEDSTAWIA SIĘ NASTĘPUJĄCO:

- DO LAT 35 JEST 212 CZŁONKÓW.
- -"- -"- 60 -"- 709 -"-
- POWYŻEJ 60 LAT JEST 306 CZŁONKÓW.

ORGANIZACJA PSL W GMINIE ŁOMAZY LICZY 30 CZŁONKÓW, W TYM 23 MĘŻCZYZN I 7 KOBIET. PRZEKRÓJ SOCJALNY JEST NASTĘPUJĄCY:

- EMERYTÓW I RENCISTÓW 12 CZŁONKÓW.
- ROLNIKÓW 8 CZŁONKÓW.
- PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH 8 CZŁONKÓW.
- ROBOTNIKÓW 2 CZŁONKÓW.

NA POWIATOWYM ZJEŹDZIE SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZYM PSL W BIAŁEJ PODLASKIEJ, KTÓRY OBRADOWAŁ W DNIU 20 LIPCA 2003 ROKU, CZŁONKIEM ZARZĄDU POWIATOWEGO PSL W BIAŁEJ PODLASKIEJ WYBRANY ZOSTAŁ

PREZES ZARZĄDU GMINNEGO PSL W ŁOMAZACH ZDZISŁAW SZAŁKOWICZ Z KOLONII ŁOMAZY. DELEGATAMI NA ZJAZD Z NASZEJ GMINY BYLI: JÓZEF SOKULSKI Z KOLONII ŁOMAZY I JAROSŁAW JANOWICZ ZE STUDZIANKI. NA POPRZEDNIEJ STRONIE KRONIKI INFORMACJA PRASOWA NA TEMAT TEGOŻ ZJAZDU.

*

Uczymy się zjednoczonej Europy

Warunki polskiej akcesji do UE

Każde państwo wstępujące do Unii Europejskiej musi spełnić szereg warunków, w tym acquis communautaire, to znaczy dostosować swoje prawo i zasady funkcjonowania instytucji wewnętrznych do norm obowiązujących w Unii. W przypadku Polski dotyczyło to 30 obszarów negocjacyjnych, a ich zamknięcie nastąpiło na szczycie w Kopenhadze 13 grudnia 2002 r. Rezultatem negocjacji jest Traktat Akcesyjny, który w procesie ratyfikacji musi być przyjęty przez obywateli państw kandydackich lub ich narodowe parlamenty oraz przez Parlament Europejski.

Polska w trakcie negocjacji akcesyjnych uzyskała szereg okresów przejściowych, w których będą funkcjonować dawne przepisy, ewentualnie przepisy przejściowe. Oznacza to, że w chwili naszego wejścia do UE część przepisów nie będzie zgodna z normami europejskimi, część zaś będzie w procesie dostosowawczym. Z 30 obszarów te najważniejsze dotyczyć będą 7 zakresów:

Swobodny przepływ osób: UE wprowadziła 7-letni okres przejściowy ograniczający nam swobodę w podejmowaniu pracy na terenie unijnym w zależności od poszczególnych państw. Pełna swoboda w dostępie do rynku pracy od maja 2004 dotyczy Wielkiej Brytanii, Grecji, Holandii, Szwecji, Danii, Irlandii. Oznacza to, że Polacy będą tam mieli pierwszeństwo w dostępie do rynków pracy przed obywatelami państw trzecich. W pozostałych państwach weryfikacja okresu przejściowego nastąpi po pierwszych dwóch latach naszego członkostwa.

Rolnictwo: z budżetu UE rolnicy polscy otrzymywać będą dopłaty bezpośrednie do produkcji, choć nie w zakresie oczekiwanym przez wieś; część środków na dopłaty za zgodą UE będzie pochodzić z budżetu państwa. System tych dopłat określony został jako mieszany.

Podatki: uzyskaliśmy okres przejściowy do końca 2007 roku na stosowanie 7-proc. stawki VAT w budownictwie mieszkaniowym na budowę nowych mieszkań oraz na usługi budowlane i remontowe.

Polityka regionalna i koordynacja przemian strukturalnych: dotyczy przede wszystkim uzyskania w ramach funduszy strukturalnych w latach 2004-2006 w sumie prawie 8 miliardów euro, a w ramach funduszu spójności prawie 4 mld euro.

Warto wiedzieć, że UE ma szereg specjalnych funduszy. Środki z Funduszu Spójności przysługują tym państwom, gdzie dochód na 1 mieszkańca wynosi poniżej 90 proc. średniej dochodu w Unii. Celem jest współfinansowanie przedsięwzięć z zakresu ochrony środowiska naturalnego oraz infrastruktury transportowej i komunikacji lokalnej. Inne zadanie przyświeca funduszom strukturalnym. Europejski Fundusz Orientacji i Gwarancji dla Rolnictwa wypłaca subwencje i dotacje dla rolników, zmierza do poprawy koniunktury i poziomu cen na produkty. Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego to poprawa infrastruktury w regionach o najniższych dochodach. Europejski Fundusz Społeczny zajmuje się kompensowaniem i finansowaniem społecznych skutków integracji (przekwalifikowania zawodowe, zmiana miejsca zamieszkania).

Środowisko: uzyskaliśmy różne okresy przejściowe dla budowy oczyszczalni ścieków i emisji lotnych związków organicznych. Dotyczy to ponadto emisji dwutlenku siarki, pyłów i tlenku azotu do atmosfery.

Finanse i budżet: jako członek UE Polska będzie otrzymywać więcej niż wpłacać do unijnej kasy (będziemy beneficjentem netto) między innym poprzez specjalne środki na finansowanie dostosowania granicy zewnętrznej na wschodzie i polskich lotnisk międzynarodowych do wymogów traktatu z Schengen oraz dzięki prawie 1,5 mld euro z różnych funduszy i kwot na nasze przemiany strukturalne.

Najważniejszy pozostaje jednak PHARE /Poland and Hungary Asistance for Restructuring their Economies - Program Pomocy Polsce i Węgrom w Restrukturyzacji Gospodarki/ obejmujący rozwój sektora prywatnego, transformację rolnictwa, wzmocnienie administracji, infrastruktury i zasobów ludzkich, rozwój społeczny i integrację.

ROMUALD SZUDEJKO

PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279

SŁOWO PODLASIA

nr 31 (1218)
5 - 11.VIII.2003 r.
nakład 25.100 egz.
2,00 zł (w tym 7% VAT)

BIAŁA PODLASKA ◆ ŁOSICE ◆ ŁUKÓW ◆ PARCZEW ◆ RADZYŃ PODLASKI

Gospodarne Łomazy

ROZMOWA Z WALDEMAREM DROŻDZIUKIEM, WÓJTEM GMINY ŁOMAZY

*** W drugiej dekadzie lipca dobiegła kresu budowa kanalizacji miejscowości Łomazy. Czy jest pan zadowolony z efektu zakończonych prac?**

- Oczywiście, mam satysfakcję, ale najbardziej ucieszyli się mieszkańcy. Budowa kanalizacji i oczyszczalni ścieków przebiegała w kilku etapach i trwała dziewięć lat. Nie dało się przeprowadzić jej w szybszym tempie z uwagi na znaczne koszty, jakich budżet gminy nie był w stanie udźwignąć. Zakończenie inwestycji pozwoliło rozwiązać gospodarkę ściekową w Łomazach. Dzięki oczyszczalni z podwórek znikły szamba. Ponadto możemy przyjmować ścieki z terenu całej gminy dowożone do oczyszczalni wozami asenizacyjnymi.

*** Jakie środki zostały przeznaczone na tak poważne przedsięwzięcie?**

- Trudno byłoby dziś odtworzyć koszty wydane w ciągu dziewięciu lat. Ostatni etap budowy kanalizacji ściekowej, obejmujący ulice Brzeską i Polną (w sumie 32 przyłącza) kosztował gminę 437 tys. zł. Z zadowoleniem jednak mogę stwierdzić, że 75 proc. nakładów pochodziło z funduszu unijnego SAPARD.

*** Kiedy możliwa będzie kontynuacja akcji wodociągowania innych sołectw gminy?**

- Jeszcze w tym roku mamy zamiar przygotować dokumentację techniczną umożliwiającą budowę wodociągu we wsiach: Łubenka, Szymonowo, Staszówka, Kopytnik, a być może również Puszcza. Budowę rozpoczniemy prawdopodobnie w roku przyszłym i zajmie nam ona kilka lat.

*** Poważną zmorą gminy jawi się brak zorganizowanej wywózki odpadów, co najlepiej widać po przepełnionych rowach przydrożnych i zaśmieconych lasach, gdzie ludzie wywożą zbędne rzeczy ukradkiem. Czy jest możliwość rozwiązania tego problemu?**

- Sądzę, że uda się go rozwiązać w 2004 roku. Mamy zamiar ustawić metalowe kontenery we wszystkich sołectwach, więc rolnicy nie będą musieli szukać zastępczych miejsc usuwania nieczystości. Rozpatrujemy możliwość selektywnej zbiórki odpadów. Będzie to możliwe przy ścisłej współpracy z mieszkańcami naszej gminy. Aktualnie zbieramy odpady ze wszystkich wsi raz w kwartale (m.in. szkło i makulaturę), korzystając z pośrednictwa białskiej spółki Komunalnik.

*** W połowie maja br. oddana została do użytku nowoczesna hala widowiskowo-sportowa przy Zespole Szkół w Łomazach. Jakie oczekiwania mają jeszcze inne placówki oświatowe?**

- Hala jest chlubą gminy, ale nie chcemy, by była pomnikiem dokonań samorządu. Od września ma być ona często wykorzystywana, głównie na organizację różnych imprez sportowych, co - jak sądzę - poprawi znaczenie sportu w gronie ludzi młodych. Większość potrzeb miejscowych szkół została już rozwiązanych. Pozostają tylko bieżące remonty. W tym roku prowadzimy je w: Huszczy (malowanie pomieszczeń), Korczówce (częściowa wymiana stolarki okiennej) i Łomazach. Dzięki środkom uzyskanym z Banku Światowego dokonujemy adaptacji dwóch pomieszczeń w starej szkole łomaskiej z przeznaczeniem ich na świetlicę.

*** Jak układa się panu współpraca z nowym składem Rady Gminy?**

- Jestem zadowolony z tej współpracy. Cechuje ją wzajemne zrozumienie. Ku memu zadowoleniu, radni postrzegają potrzeby całej gminy i starają się podejmować najbardziej optymalne decyzje. Ostatnio podnoszą potrzebę budowy chodników przy drogach w Łomazach i Dubowie oraz bieżących remontów dróg i mostów. Not. **IGR**

PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279

SŁOWO PODLASIA

nr 32 (1219)
12 - 18.VIII.2003 r.
nakład 25.100 egz.
2,00 zł (w tym 7% VAT)

BIAŁA PODLASKA ◆ ŁOSICE ◆ ŁUKÓW ◆ PARCZEW ◆ RADZYŃ PODLASKI

Pamiętamy o Was

Ogólnopolski Związek Żołnierzy Batalionów Chłopskich, koło w Białej Podlaskiej stara się uczcić pamięć poległych w czasie wojny oraz nieżyjących kolegów. 3 sierpnia w kościele pw. Piotra i Pawła w Łomazach w tej intencji ks. proboszcz **Antoni Bubelo** odprawił mszę św. W wygłoszonym kazaniu ks. proboszcz mówił o patriotyzmie, bohaterstwie polskiego żołnierza, przypomniał zbliżającą się rocznicę II wojny światowej.

W uroczystości udział wzięli żyjący byli żołnierze BCH, wdowy po zmarłych żołnierzach oraz delegacja z pocztem sztandarowym prezydenta miasta Biała Podlaska.

Mszę uświetniła obecność orkiestry dętej OSP Łomazy. **(ek.)**

Wójt Gminy Łomazy Gminny Ośrodek Kultury

DNI ŁOMAZ

9-10 sierpnia 2003

SOBOTA 09 sierpnia

18.00 Maraton Muzyki Dance *Zespoły: PLANETA, GRAFIT, FORTEX, AVANT* - ***WSTĘP WOLNY***

NIEDZIELA 10 sierpnia

14.00 Oficjalne otwarcie imprezy
Koncert "Dzieci dzieciom" *Wystąpią: Emila Miczko, Joanna Śnitko, Dominika Żukowska Natalia Bielecka, TRIO SONG, SPOKO*

15.00 Koncert zespołu FENIX

16.00 Widowisko dla dzieci "WESOŁA AKADEMIA"w wykonaniu aktorów z Białegostoku

17.00 Koncert zespołu "BŁAGOWIEST" - Białoruś

18.00 Konkurs KARAOKE

Gwiazdy wieczoru

19.00 ROBERTO ZUCARO - Włochy
20.00 4 Ever
21.00 Koncert zespołu "Meik"
22.00 Efektowny pokaz sztucznych ogni

BILETY CENA 3 ZŁ

Zabawa z zespołami: PULS, FORTEX

Wesołe miasteczko ,pełna gastronomia, losowanie atrakcyjnych nagród - nagroda główna - rower górski

STADION

Dni Łomaz

Weekend pełen uciech

W nieco innym niż przed laty terminie wójt gminy Łomazy wspólnie z Gminnym Ośrodkiem Kultury zaproponowali mieszkańcom cykl imprez na dni miejscowości. Sobotni wieczór i niedzielnie popołudnie były wymarzoną porą do beztroskiej rozrywki, jaka w mniejszych ośrodkach nie trafia się zbyt często. Nic zatem dziwnego, że na miejscowy stadion przybyło mnóstwo osób. Pierwsza odsłona dedykowana była zwolennikom tanecznych rytmów. W maratonie muzyki dance, urozmaiconej jak się okazało, wystąpiły cztery zespoły: Planeta, Grafit, Fortex i Avant. Nie zawiodły one oczekiwań publiczności.

Niedzielny blok imprez, którym towarzyszyło wesołe miasteczko dla maluchów i stoiska gastronomiczne, był bardziej urozmaicony. Rozpoczął go sympatyczny koncert „Dzieci dzieciom". Wystąpili w nim mali wykonawcy związani z sekcjami artystycznymi GOK: Emilia Miczko, Joanna Śnitko, Dominika Żukowska, Natalia Kiełecka, a także Trio Song i Spoko. Proponowały one paradę szlagierów znanych z radia i telewizji, wykazując przy tym chęć zaimponowania rówieśnikom. Zamiar powiódł się, skoro do konkursu karaoke przystąpiło wiele młodych osób. Każdy z uczestników mógł przez kilka minut czuć się gwiazdą estrady.

Białostoccy aktorzy znaleźli sposób na zainteresowanie dzieci teatrem. Skoro maluchy z gminy rzadko mają okazję bywania w teatrze, artyści przyjechali do nich, proponując obok tematów ulubionych bajek, konkursy i śpiewy. W „Wesołej akademii" znalazło się miejsce dla wielu chętnych.

Koncerty zespołów muzycznych Fenix, 4 Ever i Meik przyciągnęły słuchaczy różnorodnością formy i skocznymi melodiami. Ciepłe przyjęcie zgotowano estradowej formacji Błagowiest z Białorusi, proponującej niejednym kiedyś nasze No To Co piosenki zaczerpnięte z folkloru w nowoczesnej aranżacji i elektrycznej oprawie.

Dni Łomaz miały charakter rozrywkowo-integracyjny. Należy przyznać, że organizatorzy dobrze wywiązali się z zadania. Niedzielne popołudnie upłynęło gościom stadionu szybko i przyjemnie. Wieczorem nad sceną rozbłysły kolorami tęczy sztuczne ognie, dające sygnał do wesołej zabawy w rytm muzyki proponowanej przez zespoły Puls i Fortex. (g)

DNI ŁOMAZ.

BYŁA TO PIĘKNA DWUDNIOWA UROCZYSTOŚĆ I ZABAWA. W UZUPEŁNIENIU ZAMIESZCZONEGO W KRONICE ARTYKUŁU I KOPII PLAKATÓW NALEŻY DODAĆ, ŻE PO RAZ PIERWSZY WYSTĘPUJĄCE ZESPOŁY POCHODZIŁY Z RÓŻNYCH STRON POLSKI I Z SĄSIEDNIEJ BIAŁORUSI. I TAK WYSTĘPUJĄCE W SOBOTĘ ZESPOŁY „PLANETA" I „GRAFIT" TO ZESPOŁY MUZYCZNE Z BIAŁEJ PODLASKIEJ, A „FORTEX" I „AVANT" Z MIĘDZYRZECA PODLASKIEGO. NATOMIAST W NIEDZIELĘ DNIA 10 SIERPNIA TYLKO NA POCZĄTKU WYSTĄPIŁY ZESPOŁY MŁODZIEŻOWE ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ I GIMNAZJUM W ŁOMAZACH PROWADZONE PRZEZ INSTRUKTORA GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W ŁOMAZACH GRZEGORZA KULICKIEGO Z ŁOMAZ. NASTĘPNIE PREZENTUJĄCE SIĘ ZESPOŁY W DNIU 10 SIERPNIA B.R. NA STADIONIE SPORTOWYM W ŁOMAZACH, TO:

1. CZTEROOSOBOWY ZESPÓŁ „FENIX" Z POŁOSEK /MUZYKA I ŚPIEW/.
2. WIDOWISKO „WESOŁA AKADEMIA" W WYKONANIU AKTORÓW Z BIAŁEGOSTOKU.
3. ZESPÓŁ „BŁAGOWIEST" Z BIAŁORUSI, KONKURSU KARAOKE NIE BYŁO.
4. DODATKOWO WYSTĄPIŁ 5-OSOBOWY ZESPÓŁ „REWERS" Z BIAŁEJ PODL.
5. O GODZINIE 19.00 WYSTĄPIŁ PIOSENKARZ ROBERTO ZUCARO Z WŁOCH.
6. ZESPÓŁ „4 EVER" TO PIĘCIOOSOBOWY ZESPÓŁ MUZYCZNY MUZYKI DANCE Z BIAŁEGOSTOKU.
7. TAKŻE Z BIAŁEGOSTOKU POCHODZIŁ 3-OSOBOWY ZESPÓŁ WOKALNO-INSTRUMENTALNY „MEIK".
8. O GODZINIE 22.00 BYŁ POKAZ SZTUCZNYCH OGNI W WYKONANIU PIROTECHNIKA Z WASILKOWA KOŁO BIAŁEGOSTOKU.

W NIEDZIELĘ DO TAŃCA PRZYGRYWAŁY ZESPOŁY „PULS" ZE SŁAWATYCZ I „FORTEX" Z MIĘDZYRZECA PODLASKIEGO. W MIĘDZYCZASIE BYŁY RÓŻNE GRY I KONKURSY ZORGANIZOWANE PRZEZ GMINNY OŚRODEK KULTURY W ŁOMAZACH, POŁĄCZONE Z NAGRODAMI, A GŁÓWNĄ NAGRODĄ BYŁ GÓRSKI ROWER. GŁÓWNYM KONFERANSJEREM NA IMPREZIE BYŁ MARIAN FILIPOWICZ Z ŁOMAŻ, A ORGANIZATORAMI IMPREZY BYLI: GMINNY OŚRODEK KULTURY W ŁOMAZACH NA CZELE Z DYREKTOREM RYSZARDEM BIELECKIM I WÓJT GMINY ŁOMAŻY WALDEMAR DROŻDŻIUK. OCENIA SIĘ, ŻE NA IMPREZACH W SOBOTĘ 9 SIERPNIA BYŁO OKOŁO 1.000 OSÓB, A W NIEDZIELĘ OKOŁO 3.000 OSÓB.

IMPREZĘ TAK ATRAKCYJNĄ MOŻNA BYŁO ZORGANIZOWAĆ DZIĘKI OFIARNYM SPONSOROM, A BYLI TO:

1. ZAKŁAD STOLARSKO-BUDOWLANY ZDZISŁAWA SERHEJA Z ŁOMAŻ.
2. -"- MECHANIKI POJAZDOWEJ KRZYSZTOFA KAMIŃSKIEGO Z ŁOMAŻ.
3. -"- STOLARSKI MARIANA SERHEJA Z ŁOMAŻ.
4. PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE „CEMPOL" ZENONA POWSZUKA W ŁOMAZACH.
5. BANK SPÓŁDZIELCZY W ŁOMAZACH.
6. WŁAŚCICIELE SKLEPU SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWEGO W ŁOMAZACH ANNA I KAZIMIERZ TUR Z BIAŁEJ PODLASKIEJ.
7. PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWO-USŁUGOWE „PRIMA" W TERESPOLU.
8. URZĄD GMINY W ŁOMAZACH.

W ARTYKULE PRASOWYM BŁĘDNIE NAPISANO NAZWISKO CZŁONKA ZESPOŁU Z ŁOMAŻ. WINNO BYĆ: NATALIA BIELECKA. ZAŁĄCZONE FOTOGRAFIE WYKONANO PODCZAS „DNI ŁOMAŻ".



PUNKT KASOWY PRZY WEJŚCIU NA STADION. Z LEWEJ CZŁONKOWIE OCHRONY Z OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁOMAZACH.



ŚPIEWA SOLISTKA ZESPOŁU „WESOŁA AKADEMIA"
Z BIAŁEGOSTOKU.



WYSTĘPUJE ZESPÓŁ „BŁAGOWIEST" Z BIAŁORUSI. NA
PIERWSZYM PLANIE NAGRODA GŁÓWNA: ROWER GÓRSKI.



„WESOŁE MIASTECZKO".



„WESOŁE MIASTECZKO" NA STADIONIE SPORTOWYM W ŁOMAŻACH PODCZAS „DNI ŁOMAŻ".



STOISKA GASTRONOMICZNE NA STADIONIE SPORTOWYM W ŁOMAŻACH PODCZAS „DNI ŁOMAŻ".

FOTOGRAFOWAŁ: HENRYK PARAFINIUK.

*

PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279

SŁOWO PODLASIA

nr 33 (1220)
19 - 25.VIII.2003 r.
nakład 25.100 egz.
2,00 zł (w tym 7% VAT)

BIAŁA PODLASKA ◆ ŁOSICE ◆ ŁUKÓW ◆ PARCZEW ◆ RADZYŃ PODLASKI

Straż chlubą Łomaz

Pozyskanie w tym roku czwartego wozu bojowego zapewniło jednostce OSP z Łomaz znakomite wyposażenie, które sprawdza się podczas licznych akcji gaśniczych. Jednostka skupiająca 60 druhów funkcjonuje w ramach krajowego systemu ratowniczego i służy pomocą w gaszeniu czerwonego kura nie tylko we własnej gminie. Prezes ZG OSP **Waldemar Drożdziuk** z dumą podkreśla, iż łomaska straż doczekała się godnych następców. Od trzech lat istnieje w tej gminie młodzieżowa drużyna pożarnicza, skupiająca dziewczęta i chłopców. Szkolenia prowadzi z nimi wytrawny instruktor, zarazem radny gminy **Andrzej Wiński.**

O rezultatach szkolenia i sprawności młodzieży wymownie świadczą efekty zawodów powiatowych organizowanych w Białej Podlaskiej. W ubiegłym roku podczas zawodów sportowo-pożarniczych młodzi druhowie z Łomaz zdobyli trzecią lokatę i puchar starosty, zaś w maju br. wywalczyli pierwsze miejsce w kategorii dziewcząt i chłopców. W nagrodę prezes ZG OSP ufundował im wycieczkę do stolicy, gdzie mogli obejrzeć Muzeum Pożarnictwa i najnowocześniejszy sprzęt gaśniczy, jakim dysponują stołeczni strażacy.

Łomaska młodzież spotkała się też ze starszym brygadierem **Marianem Bieleckim**, komendantem PSP miasta stołecznego Warszawy, wywodzącym się z gminy Łomazy. Jego zasługą było m.in. zapewnienie tutejszym strażakom nowego wozu bojowego. (g)

SESJA RADY GMINY.

DNIA 22 SIERPNIA 2003 ROKU ODBYŁA SIĘ VII-MA SESJA RADY GMINY ŁOMAZY. OBRADOWANO W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU GMINY W ŁOMAZACH. OBECNI BYLI WSZYSCY RADNI ORAZ:
- WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŻDZIUK.
- SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA.
- SKARBNIK GMINY JADWIGA DOLUK.
- KIEROWNIK GMINNEGO OŚRODKA POMOCY SPOŁECZNEJ URSZULA NAJDYHOR.
- RADCA PRAWNY ZDZISŁAW ZAKRZEWSKI.
- SOŁTYSI I PRACOWNICY SAMORZĄDU GMINNEGO.

- 1. -

PO ZAŁATWIENIU SPRAW FORMALNYCH PRZYSTĄPIONO DO ROZPATRZENIA PUNKTU 5 PORZĄDKU OBRAD ZATYTUŁOWANEGO: „PODJĘCIE STANOWISKA W SPRAWIE ROZGRANICZENIA DZIAŁKI". CHODZIŁO TU O USTALENIE SZEROKOŚCI SPORNEJ DROGI MIĘDZY DZIAŁKAMI GRUNTÓW BĘDĄCYCH WE WŁADANIU DOROTY UŚCIŃSKIEJ-KOSTRZEWA, RYSZARDA KRACIA, BARBARY KAPŁANIUK I PARAFII RZYMSKOKATOLICKIEJ W ŁOMAZACH, A CHODZI TU O DROGĘ MIĘDZY ULICAMI PODRZECZNĄ I ZIELONĄ W ŁOMAZACH. PO DŁUŻSZEJ DYSKUSJI RADA GMINY PODJĘŁA DECYZJĘ O UPOWAŻNIENIU WÓJTA GMINY WALDEMARA DROŻDZIUKA DO PODPISANIA UGODY ZGODNIE Z PRZEBIEGIEM ISTNIEJĄCYCH OGRODZEŃ WYKONANYCH PRZEZ B. KAPŁANIUK, D. UŚCIŃSKĄ-KOSTRZEWA I PARAFIĘ RZYMSKOKATOLICKĄ, A W PRZYPADKU POSESJI RYSZARDA I K. KRACIÓW WEDŁUG LINII PO PRZEDŁUŻENIU OGRODZENIA PAŃSTWA KAPŁANIUKÓW W KIERUNKU ULICY PODRZECZNEJ. ZA TAKĄ DECYZJĄ GŁOSOWAŁO 9 RADNYCH, JEDEN BYŁ PRZECIWNY, A 5 WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU. KOSZTY POSTĘPOWANIA POKRYJĄ: DOROTA UŚCIŃSKA-KOSTRZEWA, PROBOSZCZ PARAFII I URZĄD GMINY.

WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK PRZEDSTAWIŁ INFORMACJĘ Z WYKONANIA BUDŻETU GMINY ZA PIERWSZE PÓŁROCZE BIEŻĄCEGO ROKU ORAZ POINFORMOWAŁ O WAŻNIEJSZYCH DZIAŁANIACH URZĘDU GMINY OD OSTATNIEJ SESJI RADY. SĄ TO NASTĘPUJĄCE NIEKTÓRE WAŻNIEJSZE CZYNNOŚCI WÓJTA I URZĘDU GMINY:

1. PROWADZONO REMONTY DRÓG LOKALNYCH I WYKONANO REMONTY DWÓCH MOSTÓW DROGOWYCH W LUBENCE I W KORCZÓWCE.
2. REMONTOWANO ULICE MAŁOBRZESKĄ I PODRZECZNĄ W ŁOMAŻACH.
3. -"- BUDYNEK ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAŻACH.
4. PODEJMOWANO INNE CZYNNOŚCI DLA DOBRA GMINY I JEJ MIESZKAŃCÓW.

PRZEDŁOŻONE INFORMACJE ZOSTAŁY PRZYJĘTE BEZ UWAG. NA ZAKOŃCZENIE OBRAD W TYM PUNKCIE PODJĘTO DECYZJĘ O ZAKUPIE NOWEGO STRAŻACKIEGO SAMOCHODU W ZARZĄDZIE WOJEWÓDZKIM PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W LUBLINIE. CENA SAMOCHODU: 45.000.- ZŁOTYCH. MOŻLIWA JEST DOTACJA PIENIĘŻNA Z ZARZĄDU WOJEWÓDZKIEGO PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W KWOCIE 15.000.- ZŁOTYCH, A 30.000.- ZŁOTYCH MOŻNA BĘDZIE SPŁACAĆ PRZEZ DWA LATA. RADA GMINY JEDNOGŁOŚNIE WYRAZIŁA ZGODĘ NA ZAKUP TEGO SAMOCHODU.

KOMISJA REGULACYJNA DO SPRAW GMIN WYZNANIOWYCH ŻYDOWSKICH W WARSZAWIE WYSTĄPIŁA Z WNIOSKIEM O ZWROT MIENIA POŻYDOWSKIEGO W ŁOMAŻACH MIĘDZY ULICAMI MAŁOBRZESKĄ I BRZESKĄ, KTÓRE DAWNIEJ BYŁY WE WŁADANIU ŁOMASKIEJ GMINY WYZNANIOWEJ ŻYDOWSKIEJ. TERMIN ROZPRAWY WYZNACZONY ZOSTAŁ NA DZIEŃ 8-GO WRZEŚNIA 2003 ROKU. RADA GMINY JEDNOGŁOŚNIE UPOWAŻNIŁA WÓJTA GMINY PANA WALDEMARA DROŹDZIUKA DO REPREZENTOWANIA GMINY ŁOMAŻY PRZED KOMISJĄ REGULACYJNĄ DO SPRAW GMIN WYZNANIOWYCH ŻYDOWSKICH W WARSZAWIE.

NASTĘPNIE WÓJT GMINY POINFORMOWAŁ O WNIOSKACH W SPRAWIE WYKUPU INNYCH DZIAŁEK GRUNTÓW ZABUDOWANYCH LUB NIE NA TERENIE ŁOMAŻ. RADA GMINY WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW /12 „ZA" I 3-CH WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ/ PRZYJĘŁA WNIOSEK WÓJTA GMINY O PROWADZENIE PRAC PRZYGOTOWAWCZYCH W SPRAWIE SPRZEDAŻY TYCH NIERUCHOMOŚCI.

NA WNIOSEK SKARBNIKA GMINY JADWIGI DOLUK DOKONANO NIEWIELKICH ZMIAN W BUDŻECIE GMINY ROKU 2003. UCHWAŁĘ W TEJ SPRAWIE PODJĘTO JEDNOGŁOŚNIE.

NA PODSTAWIE WNIOSKU SEKRETARZA GMINY PANI MARIANNY ŁOJEWSKIEJ RADA GMINY JEDNOGŁOŚNIE PODJĘŁA NASTĘPUJĄCE UCHWAŁY:

NR VII/42/03 W SPRAWIE STATUTU GMINNEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W ŁOMAZACH.
NR VII/43/03 W SPRAWIE STATUTU GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W ŁOMAZACH.

NASTĘPNIE KIEROWNIK GMINNEGO OŚRODKA POMOCY SPOŁECZNEJ W ŁOMAZACH PANI URSZULA NAJDYHOR ODCZYTAŁA PROJEKT STATUTU OŚRODKA, KTÓRY TAKŻE ZOSTAŁ JEDNOGŁOŚNIE UCHWALONY. UCHWAŁA OZNACZONA JEST NUMEREM VII/44/03.

-6.-

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW DOKONANO ZMIAN W WYNAGRODZENIU WÓJTA GMINY. ZA UCHWAŁĄ NR VII/45/03 GŁOSOWAŁO 14 RADNYCH, A JEDEN RADNY WSTRZYMAŁ SIĘ OD GŁOSU. OBECNE MIESIĘCZNE SKŁADNIKI WYNAGRODZENIA WÓJTA GMINY ŁOMŻY PANA WALDEMARA DROŻDZIUKA SĄ NASTĘPUJĄCE:
- WYNAGRODZENIE ZASADNICZE 3.500.- ZŁOTYCH.
- DODATEK FUNKCYJNY 1.000.- ZŁOTYCH.
- --- SPECJALNY 1.125.- ---
RAZEM 5.625.- ZŁOTYCH BRUTTO.

-7.-

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD PRZEDSTAWICIEL BIURA POWIATOWEGO AGENCJI RESTRUKTURYZACJI I MODERNIZACJI ROLNICTWA W BIAŁEJ PODLASKIEJ POINFORMOWAŁ ZEBRANYCH O ZASADACH DZIAŁALNOŚCI BIURA I POWSTAWANIU SYSTEM IACS W ZWIĄZKU Z PRZYSTĄPIENIEM POLSKI DO UNII EUROPEJSKIEJ.

-8.-

W PUNKCIE „ZAPYTANIA I INTERPELACJE" DO NAJWAŻNIEJSZYCH BODAJ SPRAW NALEŻY WYSTĄPIENIE KIEROWNIKA NIEPUBLICZNEGO ZAKŁADU OPIEKI ZDROWOTNEJ W ŁOMŻACH LEK. MED. JERZEGO KALINOWSKIEGO W SPRAWIE WYKUPU PRZEZ NIEGO BUDYNKU OŚRODKA ZDROWIA W ŁOMŻACH. ZAZNACZYŁ PRZY TYM, ŻE BUDYNEK WYMAGA REMONTU; W TYM NAPRAWY DACHU. WYJAŚNIONO, ŻE JEST ROZWAŻANA SPRAWA PRZEBUDOWY DACHU NA TAK ZWANY DACH DWUSPADOWY, KRYTY BLACHĄ. A CO DO SPRZEDAŻY BUDYNKU OŚRODKA ZDROWIA RADA GMINY ZASTANOWI SIĘ I ZAJMIE STANOWISKO W PÓŹNIEJSZYM TERMINIE.

NA TYM SESJĘ RADY GMINY ZAKOŃCZONO. OBRADOM PRZEWODNICZYŁ PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY ZDZISŁAW KOZYSA.

*

PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377276

SŁOWO PODLASIA

nr 34 (1221)
26.VIII - 1.IX.2003 r.
nakład 25.100 egz.
2,00 zł (w tym 7% VAT)

BIAŁA PODLASKA ◆ ŁOSICE ◆ ŁUKÓW ◆ PARCZEW ◆ RADZYŃ PODLASKI

Uczymy się zjednoczonej Europy

Zasady i organy Unii Europejskiej

Unia Europejska to związek państw, które część swoich suwerennych uprawnień przekazały instytucjom ponadnarodowym, część uzgadniają i koordynują między sobą, część pozostawiły do samodzielnej decyzji. Unia wyznaje zasadę różnorodności w jedności; tyle integracji ile jest zgody państw członkowskich; najważniejsza jest pomocniczość (subsydiarność) i solidarność.

Rozszerzenie Unii o państwa Europy Środkowej wymaga daleko idących zmian instytucjonalnych i reformy wielu dziedzin wspólnej polityki. Dzisiaj pytanie jest otwarte, czy dominować będzie Komisja Europejska, czy też Rada Unii Europejskiej. Być może odpowiedź zawarta zostanie w konstytucji europejskiej. Polacy, by móc włączyć się do dyskusji o zintegrowanej Europie, czy też Europie ojczyzn, powinni poznać instytucje Unii Europejskiej i ich kompetencje...

Najważniejszą i najwyższą instytucją UE jest Rada Europejska (European Council), która wytycza kierunki rozwoju i podejmuje najważniejsze decyzje polityczne. Stanowią ją szefowie państw lub rządów oraz przewodniczący Komisji Europejskiej. Zbiera się dwa, trzy razy w roku. Decyzje swoje podejmuje na zasadzie konsensusu.

Główny organ decyzyjny i legislacyjny UE, który wypracowuje i koordynuje politykę gospodarczą państw członkowskich, podejmuje decyzje na podstawie propozycji przedkładanych przez Komisję Europejską w konsultacji z parlamentem to Rada Unii Europejskiej (Council European Union). Zwykle decyzje zapadają większością głosów, w sprawach najwyższej wagi wymagana jest jednak jednomyślność. Radę Unii stanowią przedstawiciele rządów państw członkowskich w randze ministrów spraw zagranicznych lub innych, ze względu na przedmiot obrad. Podział głosów zależny jest od liczby ludności w danym kraju. Polska będzie dysponować 27 głosami. Stanowisko przewodniczącego Rady ma charakter rotacyjny i jest sprawowane przez 6 miesięcy (aktualnie prezydencja Włoch). Państwo przewodniczące Radzie UE przewodniczy też Radzie Europejskiej. Siedzibę Rada ma w Brukseli.

Głównym organem wykonawczym i administracyjnym UE jest Komisja Europejska (European Commission). Jest organem niezależnym od państw członkowskich; odpowiada tylko przed Parlamentem Europejskim. Jej skład to 20 urzędników międzynarodowych (komisarzy) wyznaczanych na okres 5 lat za zgodą Parlamentu przez poszczególne państwa członkowskie (Polska będzie delegować 1 komisarza). Komisarzom są podporządkowane 24 branżowe dyrekcje generalne. Siedzibą KE jest Bruksela. Komisja Europejska opracowuje projekty uchwał Rady Unii Europejskiej; ma prawo wydawania zaleceń i opinii, wydaje rozporządzenia finansowe; nadzoruje przestrzeganie porozumień i traktatów, negocjuje umowy międzynarodowe.

Parlament Europejski (European Parliament)- ciało opiniodawczo -doradcze i kontrolne, stanowi 626 posłów (po rozszerzeniu 732, w tym 54 z Polski wybieranych na 5 lat w wyborach bezpośrednich). Zatwierdza budżet Unii, posiada inicjatywę ustawodawczą, kontroluje pracę komisji (może ją np. rozwiązać), zatwierdza wnioski akcesyjne; obraduje w Strasburgu; komisje mają siedzibę w Brukseli.

Najwyższym organem sądowym Unii jest Europejski Trybunał Sprawiedliwości (Court of Justice) orzekający o zgodności aktów prawnych Wspólnot Europejskich i państw członkowskich z traktatami ustanawiającymi wspólnoty. Trybunał rozstrzyga spory między państwami unii i krajami stowarzyszonymi. Stanowi go 15 sędziów (po rozszerzeniu - 25) oraz 9 adwokatów generalnych wybieranych po jednym z każdego państwa członkowskiego oraz jednego dodatkowego sędziego; kadencja trwa 6 lat. Europejski Bank Centralny (European Central Bank) określa i realizuje politykę pieniężną UE, w tym zajmuje się emisją euro. Na czele banku stoi prezes z dyrektoriatem mianowanym przez państwa członkowskie na jedną kadencję (od 4 do 8 lat) oraz rada naczelna (w składzie prezesi banków narodowych strefy euro, dyrektoriat i członkowie zarządu). Siedzibą jest Frankfurt nad Menem. Instytucjami wykonawczymi EBC są centralne banki narodowe.

■ ■ ■

ROMUALD SZUDEJKO

CENA 1,20 ZŁ nakład 13 000 egz. ISSN 1233-0876



PODLASKIE ECHO KATOLICKIE

Tygodnik Regionalny



NUMER 35(426) 28 SIERPNIA - 3 WRZEŚNIA 2003 R.

KOŚCIÓŁ W POLSCE



*** Z udziałem Episkopatu Polski i około 150 tys. wiernych 26 sierpnia odbyły się na Jasnej Górze główne uroczystości ku czci Matki Bożej Częstochowskiej.** Uroczystej sumie odpustowej przewodniczył abp Józef Michalik a homilię wygłosił Prymas Polski. Tegoroczne uroczystości były dziękczynieniem za różańcowe Tajemnice Światła ofiarowane Kościołowi przez Jana Pawła II. Przed Mszą św. poświęcone zostały nowe stacje różańcowe.

Słowo do pielgrzymów i uczestników uroczystości przesłał Jan Paweł II.

- Wobec krzywdy ludzkiej, wobec łamania prawa natury, wobec szargania godności człowieka, Kościół w Polsce stanie zawsze w jednym szeregu ze swoim Papieżem i z Kościołem powszechnym - zapewniał kard. Józef Glemp w homilii podczas sumy w uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej 26 sierpnia na Jasnej Górze. Prymas upomniał się o los bezrobotnych i wyraził zaniepokojenie sytuacją w rolnictwie.

- Boli nas krzywda ludzi dotkniętych bezrobociem, boli nas stan rolnictwa - powiedział Prymas.- Nie można się jednak zgodzić, gdy ludzie są lekceważeni, gdy zezwala się na to, by przedsiębiorca dla własnego zysku wysprzedał fabrykę, w konsekwencji doprowadza do jej upadku, a setki rodzin pozostaje bez środków utrzymania - stwierdził.

- Jak to możliwe, pytał Prymas, że w praworządnym państwie, doprowadza się do upadku własną produkcję po to, aby na rynek mogły wpłynąć inne konkurencyjne towary. - Ja nie chcę krytykować, ale nie rozumiejąc krzywd ludzkich po prostu się pytam. Jak to jest, że nie można dociec prawdy na temat zmiany jednego słowa w tekście legislacyjnym i to za cenę miesięcy intelektualnego wysiłku mądrych ludzi? Prymas upomniał się także o prawa pracowników „Wagonu" w Ostrowie Wielkopolskim, którym, jak przypomniał, od miesięcy nie wypłaca się należnej pensji. - To są pokorne pytania, na które trzeba znaleźć odpowiedź w imię wspólnego dobra i solidarnej odpowiedzialności - podkreślił kard. Glemp.

*** Od 18 do 26 sierpnia na Jasną Górę weszły 93 pielgrzymki piesze, wędrowało w nich 43 tys. osób.** Od 30 kwietnia, czyli od początku sezonu pieszego pielgrzymowania, na Jasną Górę przyszło pieszo ponad 164 tys. pielgrzymów w 231 pielgrzymkach - podało Biuro Prasowe Jasnej Góry.

*** Polscy biskupi zaapelowali do Konwentu Europejskiego o wpisanie Imienia Bożego i wyraźnego odwołania do chrześcijaństwa w przyszłym Traktacie Europejskim.** Apel ten zawarli w specjalnym Słowie, wystosowanym na zakończenie obrad Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski i biskupów diecezjalnych, które odbyły się 25 sierpnia na Jasnej Górze. Biskupi wyrazili też niepokój o losy polskich bezrobotnych i napiętnowali przypadki niewypłacania wynagrodzenia za wykonaną pracę.

*** Biskupi: niepłacenie za wykonaną pracę jest niemoralne**

Niepłacenie za wykonaną pracę jest niemoralne - podkreślali biskupi w czasie obrad Rady Stałej i biskupów diecezjalnych, 25 sierpnia na Jasnej Górze. Aktualna sytuacja społeczna w Polsce jest jednym z tematów spotkania.

Sekretarz generalny Konferencji Episkopatu Polski bp Piotr Libera podkreślił, że ostatnie strajki w Polsce bardzo niepokoją biskupów. - Jest nie do przyjęcia, aby pracownicy za wykonaną pracę nie otrzymywali wynagrodzenia - stwierdził, nawiązując do strajku w ostrowskiej fabryce „Wagon". - To budzi sprzeciw biskupów i jest sprzeczne z elementarnymi zasadami sprawiedliwości społecznej. Pracodawca ma moralny obowiązek płacić za wykonaną pracę - dodał sekretarz Episkopatu. Biskupi z niepokojem przyjmują informację o wciąż rosnącej liczbie bezrobotnych, obecnie ponad 3 mln osób. Bp Libera zaznaczył, że Kościół stara się pomóc ludziom pozostającym bez pracy, ale - jak dodał - „wszyscy musimy mieć świadomość, że Kościół nie zastąpi w rozwiązywaniu tego problemu struktur państwa

*** Jubileusz 85-lecia ks. Peszkowskiego, kapelana Rodzin Katyńskich**

„Moje życie to jedno wielkie zdumienie nad wielkością i miłosierdziem Boga" - powiedział 23 sierpnia na Jasnej Górze prałat Zdzisław Peszkowski, kapelan Rodzin Katyńskich i Pomordowanych na Wschodzie. W kaplicy Matki Bożej obchodził on 85. rocznicę urodzin. Specjalny telegram do jubilata wystosował Papież Jan Paweł II.

Ks. Peszkowski wyraził radość, iż udało się doprowadzić do zakończenia budowy cmentarzy w miejscu pochówku polskich ofiar reżimu sowieckiego w Katyniu, Miednoje i Charkowie. Podkreślił, że celem podjętego przez niego trudu było doprowadzenie do odnalezienia grobów, zidentyfikowania ofiar oraz określenie, kiedy zostali zamordowani.

Największym pragnieniem Jubilata jest to, aby Golgota Wschodu nigdy nie poszła w zapomnienie, aby Polska zawsze była silna mocą tej ofiary. Czy wolno nam o niej zapomnieć? - pytał w homilii na Jasnej Górze ks. Peszkowski i odpowiadał: musimy pamiętać, nie po to by pomścić, ale by znając prawdę miłować i przebaczać. Kapelan Rodzin Katyńskich zachęcił do nieustannej modlitwy za pomordowanych i do ciągłego odkrywania prawdy.

W UROCZYSTOŚCIACH NA JASNEJ GÓRZE MASOWO UCZESTNICZYLI TAKŻE PIELGRZYMI Z NASZEJ DIECEZJI. BYŁA TO JUŻ XXIII-CIA PIESZA PIELGRZYMKA PODLASKA. WZIĘŁO W NIEJ UDZIAŁ 4.550 PĄTNIKÓW W 26 GRUPACH PODZIELONYCH NA DWIE KOLUMNY. RAZEM Z PIELGRZYMAMI Z NASZEJ DIECEZJI MASZEROWAŁO 67 KSIĘŻY, 84 ALUMNÓW I 15 SIÓSTR ZAKONNYCH. BYŁO 7 LEKARZY I 96 PIELĘGNIAREK I PIELĘGNIARZY.

W PIELGRZYMCE TEJ UCZESTNICZYLI TAKŻE KATOLICY Z NASZEJ GMINY. PRZEWAŻNIE W GRUPACH ORGANIZOWANYCH W PARAFIACH W BIAŁEJ PODLASKIEJ. TYLKO Z PARAFII ŁOMASKIEJ UCZESTNICZYŁO OKOŁO 20 OSÓB, A ODLEGŁOŚĆ Z BIAŁEJ PODLASKIEJ DO CZĘSTOCHOWY WYNOSI 408 KILOMETRÓW.

*

KONIEC TOMU XVI-GO.

TOM XVI-TY KRONIKI GMINY ŁOMAŻY OBEJMUJE OKRES OD DNIA 1 CZERWCA 2002 ROKU DO DNIA 28 SIERPNIA 2003 ROKU. KRONIKĘ PROWADZIŁ EMERYTOWANY SEKRETARZ URZĘDU GMINY ŁOMAŻY WACŁAW SZUDEJKO NA PODSTAWIE ZLECENIA WÓJTA GMINY W ŁOMAŻACH PANA WALDEMARA DROŻDZIUKA. FOTOGRAFIE W WIĘKSZOŚCI WYKONAŁ HENRYK PARAFINIUK. W. Szudejko